









ZAMEK KSIĄŻĄT  
POMORSKICH  
W SZCZECINIE

**Spółeczne i kulturowe  
dzieje ewangelików szczecińskich  
500-lecie reformacji w Szczecinie**

Praca zbiorowa pod redakcją  
Pawła Guta

***Soziale und kulturelle  
Geschichte der Protestanten in Stettin  
500 Jahre Reformation in Stettin***

*Herausgegeben von  
Paweł Gut*

**Szczecin 2024**

Tłumaczenie/Übersetzung: Agata Prochotta-Miłek  
Redakcja językowa/Sprachliche Redaktion: Radosław Pawlik  
Korekta/Korrektur: Małgorzata Szczęsna, Irmfried Garbe  
Projekt okładki, skład i łamanie/Titelbild, Satz und Layout: Konrad Osmólski  
Druk/Druck: Print Profit Sp. z o.o.  
Koźmin 27, 59-900 Zgorzelec

Książka powstała w ramach projektu: FMP-005-23 Interreg VI A „Społeczne i kulturowe dzieje ewangelików szczecińskich. 500-lecie reformacji w Szczecinie”. Kultura i zrównoważona turystyka. Wzmocnienie świadomości odnośnie wspólnej kultury i historii. Zawiera referaty wygłoszone podczas konferencji popularnonaukowej, która odbyła się w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie w dniu 2 grudnia 2023 roku.

*Das Buch ist in Rahmen des Projekts entstanden: FMP-005-23 Interreg VI A „Soziale und kulturelle Geschichte der Protestanten in Stettin. 500 Jahre der Reformation in Stettin“. Kultur und nachhaltiger Tourismus. Stärkung des Bewusstseins für die gemeinsame Kultur und Geschichte. Es enthält Vorträge einer populärwissenschaftlichen Konferenz, die am 2. Dezember 2023 im Schloss der Pommerschen Herzöge in Stettin stattfand.*

Prowadzące projekt/Projektleitung: Barbara Igielska, Beata Biedrzycka,  
Jolanta Dzikowska, Monika Adamowska

Wydawca:  
Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie  
Ul. Korsarzy 34  
70-540 Szczecin  
e-mail: zamek@zamek.szczecin.pl  
www.zamek.szczecin.pl



ISBN 978-83-60816-90-5

© Copyright by Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie 2024  
© Copyright by Agnieszka Borysowska, Irmfried Garbe, Radosław Gaziński, Michał Gierke,  
Małgorzata Grzywacz, Piotr Kupski, Haik Thomas Porada, Rafał Simiński

# Spis treści

## Inhaltsverzeichnis

Barbara Igielska	
<b>Słowo wstępne</b>	<b>5</b>
<i>Vorwort</i>	7
Irmfried Garbe	
<b>Martin Luter i początki reformacji na Pomorzu i w Szczecinie do 1525/1526 roku</b>	<b>9</b>
<i>Martin Luther und der Beginn der Reformation in Pommern und Stettin bis 1525/1526</i>	19
Haik Thomas Porada	
<b>Panorama rozwoju Pomorza w XV i XVI wieku</b>	<b>29</b>
<i>Überblick zur Entwicklung Pommerns im 15. und 16. Jahrhundert</i>	43
Radosław Gaziński	
<b>Paul vom Rode, szczeciński reformator</b>	<b>57</b>
<i>Paul vom Rode, Stettiner Reformator</i>	67
Rafał Simiński	
<b>Sejm w Trzebiatowie nad Regą w 1534 roku i wprowadzenie reformacji w Księstwie Pomorskim</b>	<b>77</b>
<i>Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534 und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern</i>	87

Michał Gierke	
<b>Parafie ewangelickie w Szczecinie do 1945 roku</b>	<b>99</b>
<i>Evangelische Kirchengemeinden in Stettin bis 1945</i>	109
Agnieszka Borysowska	
<b>Pedagogium Książęce w Szczecinie (1543–1666)</b>	<b>119</b>
<i>Fürstliches Pädagogium in Stettin (1543–1666)</i>	129
Małgorzata Grzywacz	
<b>Ewangeliccy dobrodzieje w Szczecinie</b>	<b>139</b>
<i>Evangelische Wohltäter in Stettin</i>	149
Piotr Kupski	
<b>Ewangelicki Szczecin po 1945 roku</b>	<b>159</b>
<i>Evangelisches Stettin nach 1945</i>	169
<b>Ilustracje</b>	<b>179</b>
<i>Abbildungen</i>	

## Słowo wstępne

Temat reformacji i protestantyzmu w Szczecinie to prawdziwe wyzwanie dla badaczy. Wiąże się z nim niezwykle bogaty materiał źródłowy pochodzący z pięciu wieków i dotyczący różnych dziedzin życia.

Lokalne dzieje nowej wiary to także dzieje zamku książęcego w Szczecinie i rodu Gryfitów. Ich historia splata się ze sobą z chwilą rozpoczęcia ruchów reformacyjnych w okresie panowania Bogusława X w początku wieku XVI, a echa tej relacji dają o sobie znać do czasów współczesnych. Przykładem jest choćby ekumeniczny pogrzeb szczątków Gryfitów, który odbył się w szczecińskiej katedrze pod koniec wieku XX.

Cieszę się niezmiernie, że międzynarodowa konferencja popularnonaukowa „Społeczne i kulturowe dzieje ewangelików szczecińskich. 500-lecie reformacji w Szczecinie” – organizowana w ramach „Roku Bogusława X Wielkiego” i finansowana w ramach projektu „FMP-005-23 Interreg VI A, Kultura i zrównoważona turystyka. Wzmocnienie świadomości odnośnie wspólnej kultury i historii” – pozwoliła na szerszą prezentację tego zagadnienia.

Referaty opracowane przez badaczy wprowadziły niezbędne uporządkowanie, przybliżając początek reformacji w Szczecinie, jej przebieg i dalsze losy, nierzadko obfitujące w wydarzenia burzliwe i dramatyczne.

Przyjęta w nich perspektywa badań, mająca na uwadze działalność człowieka i jej efekty, pozwoliła na wskazanie szczególnych osiągnięć stanowiących konsekwencję przemian religijnych i związanych z nimi praktyk – dóbr kultury, nauki i sztuki, jakie stworzyły dotychczasowe pokolenia szczecinian – w tym ewangelicy, do dziś aktywnie działający na rzecz miasta, jego społeczności i kultury. Zebrane w niniejszej książce teksty tych wystąpień, już jako artykuły naukowe, stanowić będą trwałe wkład do naszej wiedzy o przeszłości Szczecina i Euroregionu Pomerania.

Za udział we wspólnym projekcie dziękuję wszystkim Autorom, którzy zgodzili się przyjąć zaproszenie do wspólnej pracy i przygotowali teksty wystąpień na wybrane tematy związane z dziejami reformacji w Szczecinie. Dziękuję naszym Partnerom: Zrzeszeniu ds. historii Kościoła Pomorskiego w Greifswaldzie (Arbeits-

gemeinschaft für pommersche Kirchengeschichte in Greifswald), Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy w Szczecinie oraz Parafii Ewangelickiej w Penkun (Evangelische Pfarrerei in Penkun). Dziękuję Redaktorowi naukowemu oraz Pracownikom i Współpracownikom odpowiedzialnym za koordynację projektu.

Wszystkich czytelników wydawnictw Zamku Książąt Pomorskich zapraszam do wspólnej lektury. To kolejny krok w odkrywaniu tajemnic Szczecina i jego wielokulturowej historii.

**Barbara Igielska**

*Dyrektor Zamku Książąt Pomorskich*

## Vorwort

Die Themen Reformation und Protestantismus in Stettin sind für Wissenschaftler eine echte Herausforderung. Es handelt sich um außerordentlich reiches Quellenmaterial aus fünf Jahrhunderten und aus verschiedenen Lebensbereichen.

Zur lokalen Geschichte des neuen Glaubens gehört auch die Geschichte des Herzoglichen Schlosses in Stettin und des Geschlechts der Greifen. Ihre Geschichte ist mit den Anfängen der Reformationsbewegung unter Bogislaw X. zu Beginn des 16. Jahrhunderts verwoben und das Echo dieser Beziehung schallt manchmal noch heute. Ein Beispiel dafür ist die ökumenische Beisetzung der Überreste der Greifenherrscher, die Ende des 20. Jahrhunderts in der Stettiner Kathedrale stattfand.

Ich freue mich, dass die internationale populärwissenschaftliche Konferenz „Soziale und kulturelle Geschichte der Protestanten in Stettin. 500 Jahre der Reformation in Stettin“ – die im Rahmen des „Jahres von Bogislaw X. dem Großen“ organisiert und im Rahmen des „Projekts FMP-005-23 Interreg VI A, Kultur und nachhaltiger Tourismus, finanziert wurde – diese Themen aufgriff. Stärkung des Bewusstseins für die gemeinsame Kultur und Geschichte“ – ermöglichte eine breitere Darstellung dieses Themas.

Die von den Forschern erarbeiteten Beiträge brachten die nötige Ordnung in das Bild des Beginns der Reformation in Stettin, ihres Verlaufs und ihres späteren Schicksals, das oft von turbulenten und dramatischen Ereignissen geprägt war.

Die hier gewählte Forschungsperspektive, die das menschliche Handeln und seine Auswirkungen im Blick hat, hat es ermöglicht, auf die besonderen Errungenschaften hinzuweisen, die sich aus den religiösen Veränderungen und den damit verbundenen Praktiken ergeben – die kulturellen, wissenschaftlichen und künstlerischen Werte, die von früheren Generationen von Stettinern geschaffen wurden – einschließlich der Protestanten, die noch heute in der Stadt, ihrer Gemeinschaft und Kultur aktiv sind.

Die in diesem Buch gesammelten Texte dieser Beiträge, die bereits als wissenschaftliche Artikel vorliegen, werden einen dauerhaften Beitrag zu unserem Wissen über die Vergangenheit von Stettin und der Euroregion Pomerania leisten.

Für ihre Beteiligung an diesem gemeinsamen Projekt möchte ich allen Autoren danken, die der Einladung zur Zusammenarbeit gefolgt sind und Texte zu ausgewählten Themen der Stettiner Reformationsgeschichte verfasst haben. Ich danke unseren Partnern: der Arbeitsgemeinschaft für Pommersche Kirchengeschichte in Greifswald, der Evangelisch – Augsburgischen Kirchengemeinde St. Trinitatis in Stettin und der Evangelischen Kirche in Penkun. Mein Dank gilt der wissenschaftlichen Redaktion sowie den Mitarbeitern und Mitarbeiterinnen, die das Projekt koordiniert haben.

Ich möchte alle Leserinnen und Leser der Publikationen des Schlosses der Pommerschen Herzöge zum gemeinsamen Lesen einladen. Dies ist ein weiterer Schritt zur Entdeckung der Geheimnisse von Stettin und seiner multikulturellen Geschichte.

**Barbara Igielska**

*Direktorin des Schlosses der Pommerschen Herzöge*



**Irmfried Garbe**  
(Greifswald)

## **Martin Luter i początki reformacji na Pomorzu i w Szczecinie do 1525/1526 roku**

Zimą 1511/1512 roku 28-letni wówczas augustianin Martinus Luder<sup>1</sup>, jako wysłannik siedmiu obserwanckich klasztorów augustiańskich z prowincji saskiej, odbył podróż do Rzymu. Była to jego najdłuższa i najdalsza podróż. Towarzyszył swojemu współbratu Johannowi von Mechelnowi (Mecheln), który miał zapobiec planowanemu połączeniu augustianów obserwantów z augustianami konwentualnymi, uważanymi za pobłażliwych<sup>2</sup>. Po przybyciu do wiecznego miasta negocjacje Lutra w sprawie polityki kościelnej zostały jednak wkrótce przyćmione przez inne sprawy. Wittenberski mnich starał się zebrać jak najwięcej „skarbów łaski”, które „święty” Rzym oferował pobożnym pielgrzymom. Patrząc wstecz krytycznie, wyznał<sup>3</sup>: „W tamtym czasie prawie żałowałem, że mój ojciec i matka wciąż żyją, ponieważ chciałbym ich wykupić z czyśćca moimi mszami i innymi wspaniałymi dziełami i modlitwami”<sup>4</sup>. Szczególnie przyciągnęła go Scala Santa – „święte schody”, które według legendy pochodzą z Jerozolimy i po których Jezus miał wejść do pałacu Piłata. Podobnie jak tysiące innych pielgrzymów, Luter również chciał wspiać się po „świętych” schodach, aby poprzez to „pobożne dzieło” zgromadzić dziesięciolecia odpustów dla swoich drogich krewnych. W samą porę jednak przypomniał sobie zdanie proroka Habakuka: „... sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności” (Hab 2:4).

Jest mało prawdopodobne, aby późne retrospektywne wspomnienie Lutra dotyczące tej biograficznej sceny w Rzymie przy Scala Santa było historycznie

---

<sup>1</sup> Luter gwałtownie zmienił swoje pierwotne imię „Luder” (pierwszy zapis: 31 października 1517 r.) w 1517 r. w nawiązaniu do greckiego przymiotnika „eleutherius” – wolny człowiek – zob. B. Möller, *Eleutherius*, w: *Das Luther-Lexikon*, Hg. von V. Leppin und G. Schneider-Ludorffunter, Mitarbeit von I. Klitzsch, 2. Auflage, Regensburg 2015, s. 189.

<sup>2</sup> H. Schneider, *Martin Luthers Reise nach Rom – neu datiert und neu gedeutet*, w: H. Schneider, *Gesammelte Aufsätze*, t. 2: *Martin Luther und sein Orden*, Hg. W. Breul, L. Vogel, Leipzig 1922, s. 123–270. Por. krótką relację Schneidera w: *Das Luther-Lexikon...*, s. 609n.

<sup>3</sup> Istnieją tylko retrospektywne refleksje na temat podróży Lutra do Rzymu; ich treść jest często krytykowana.

<sup>4</sup> M. Luther, *D. Martin Luthers Werke. Weimarer Ausgabe* (dalej: WA) 51, 89 i TR (1544) = mowa stołowa do jego syna Pawła. Por. *Im heiligen Rom. Luthers Reiseeindrücke 1510/11*, Hg. H. Vossberg, Berlin 1966.

dokładne. Jednak fraza z proroka Habakuka faktycznie wyznacza teologiczny przełom u Lutera: sprawiedliwość *sola fide*, usprawiedliwienie grzesznika (*justificatio impii*) jedynie przez wiarę<sup>5</sup>. Podczas swojego pierwszego wykładu na temat „Listu do Rzymian” w 1515/1516 roku profesor biblistyki odkrył to kluczowe zdanie u św. Pawła<sup>6</sup>. Kontynuował to w kolejnych wykładach na temat „Listu do Galatów”, „Listu do Hebrajczyków” i psalmów. W ten sposób cytat z Habakuka stał się punktem wyjścia fundamentalnej doktryny usprawiedliwienia i dalszego rozwoju teologii luterkańskiej.

Minęły jednak lata, zanim Luter doszedł do odkupieńczego przekonania o sprawiedliwości wiary, która nie jest wykonywana przez człowieka, a jedynie przyjmowana (*iustitia passiva*), i jej licznych konsekwencjach<sup>7</sup>. „Pobożna” etyka wykonawcza augustianów, jako konwentu o surowej regule, była zbyt poważna dla dociekliwego zakonnika<sup>8</sup>. Bardzo świadomie podjął decyzję o wstąpieniu do właśnie tego konkretnego zakonu w 1505 roku. Przez lata jego styl życia polegał na samousprawiedliwianiu się, co niemal doprowadziło go do rozpacz. „Sam byłem mnichem przez 15 lat i pilnie czytałem ich książki i robiłem wszystko, co mogłem. A jednak nigdy nie byłem w stanie pocieszyć się moim chrztem, ale zawsze myślałem: Och, kiedy staniesz się pobożny i zrobisz wystarczająco dużo, aby zdobyć miłosiernego Boga!”<sup>9</sup>.

Po przeanalizowaniu wszystkich pism biblijnych, w 1517 roku Luter nabrał przekonania, iż katolicka koncepcja odpustów była całkowicie niebiblijna, a cała teoria odpustów była jedynie późnym zjawiskiem historycznym<sup>10</sup>. Dla Lutera odpusty prowadziły do fałszywej opieki duszpasterskiej<sup>11</sup>. W trakcie jego krytyki biblijno-teologicznej liczne założenia teologii scholastycznej stały się dla niego nieważne. Jedyną zasadą wiedzy, która powinna mieć zastosowanie, była *sola scriptura* – „tylko Pismo Święte”. Kaznodziejstwo i teologia miały opierać się wyłącznie na Biblii; tylko ona standaryzowała to, co miało być głoszone i w co należało wierzyć.

<sup>5</sup> Luter nauczał „lectura in biblia” od 1509 roku, a od 1512 roku był profesorem egzegezy biblijnej. Prawdopodobnie po raz pierwszy zetknął się ze swoim głównym tematem teologicznym podczas wykładu na temat „Listu do Rzymian” w 1515 roku.

<sup>6</sup> Zdanie Habakuka jest kilkakrotnie cytowane w Nowym Testamencie: „List do Rzymian” 1:17, „List do Galatów” 3:11 i „List do Hebrajczyków” 10:38. Po wykładzie Lutera na temat „Listu do Rzymian” w 1516/1517 roku nastąpił wykład na temat „Listu do Galatów”, a w 1517/1518 roku wykład na temat „Listu do Hebrajczyków”. „Jego pojawienia się jako reformatora nie można zrozumieć bez tej egzegezy św. Pawła”, stwierdził Jens Wolff, *Vorlesungen*, w: *Luther Handbuch*, Hg. A. Beutel, 3. erw. Aufl., Tübingen 2017, s. 365–371, tutaj s. 366.

<sup>7</sup> Por. D. Korsch, *Die religiöse Leitidee*, w: *Luther Handbuch...*, s. 115–121; tenże, *Glaube und Rechtfertigung*, w: *Luther Handbuch...*, s. 418–427; O.H. Pesch, *Hinführung zu Luther*, 3. akt. und erw. Aufl., Mainz 2004.

<sup>8</sup> Chr. Burger, *Luther im Spannungsfeld zwischen Heiligungsstreben und dem Alltag eines Ordensmannes*, w: *Luther und das monastische Erbe*, Hg. Chr. Bultmann, V. Leppin, A. Lindner, Tübingen 2007, s. 171–185; tenże, *Tradition und Neubeginn. Martin Luther in his early years*, Tübingen 2014.

<sup>9</sup> WA 37, 611 (kazanie z 1 lutego 1534 roku na temat chrztu).

<sup>10</sup> Na ten temat zob. N. Paulus, *Geschichte des Ablasses im Mittelalter*, 3 Bde., Paderborn 1922, ND Darmstadt 2000; G. Habenicht, *Ablass. Wertpapier der Gnade. Wie es zur Reformation kommen musste*, Petersberg 2020.

<sup>11</sup> K. Kemnitzer, K. Raschzok, *Seelsorge*, w: *Das Luther-Lexikon...*, s. 633n.

Luter utrzymywał, że zbawienie świata opiera się wyłącznie na Chrystusie (solus Christus), a wszystkie inne postacie biblijne, a tym bardziej kościelno-historyczne, pełnią jedynie funkcję świadków. W ciągu kilku lat rozwinął swoją rewolucyjną doktrynę usprawiedliwienia, sakramentów i Kościoła na tej nowo zdefiniowanej podstawie. Reformatorski przełom Lutera nie był zatem nagłym oświeceniem, ale długoletnim procesem duchowym<sup>12</sup>. Ciężko pracował, aby osiągnąć swoje spostrzeżenia, często z polemicznym zapałem. Niemniej jednak towarzyszyły mu liczne wyzwania i wątpliwości.

Dopiero po opublikowaniu 31 października 1517 roku 95 tez dotyczących problemu odpustów<sup>13</sup> – plakat naszej konferencji wykorzystuje ten tekst jako tło – „sprawa” Lutera (causa Lutheri) stała się wydarzeniem publicznym<sup>14</sup>. Luter miał wówczas zaledwie 34 lata. Przez pozostałe 28 lat swojego życia stał się skutecznym działaczem na rzecz swoich przekonań.

Zdecydowana krytyka sprzedaży odpustów przez Lutera szybko spotkała się z szerokim echem aprobaty – nie tylko dlatego, że była w pełni motywowana względami duszpasterskimi. Luter ostrzegał, że ci, którzy myśleli, że mogą uspokoić swoje sumienie płatnościami pieniężnymi, byli na złej drodze do samousprawiedliwienia. Pokuta nigdy nie może i nie powinna być transakcją ubezpieczeniową, ale musi być rozumiana jako akt codziennego życia. Na darmową łaskę Bożą nie można zasłużyć, a jedynie w nią uwierzyć.

Miało to niezamierzone konsekwencje: wiele osób wyciągnęło nie tylko finansowe, ale także etyczne, kulturowe i religijne konsekwencje z demistyfikacji i dewaluacji handlu odpustami, który był opłacalny dla duchowieństwa. Wczesny ślad tego można znaleźć w pismach Johanna Knipstra. Ten młody franciszkanin został wysłany ze Śląska do Frankfurtu nad Odrą, aby studiować teologię i w 1518 roku natknął się tutaj na broszury Lutera. Podjął tezy Lutera, publicznie ich broniąc. W rezultacie Knipstro na początku 1519 roku został przeniesiony do klasztoru franciszkańskiego w Pyrzycach, gdzie ponownie nauczał zgodnie z linią Lutera. Jednak przesłanie, że chrześcijanin jest zbawiony „samą wiarą bez uczynków”, miało natychmiastowe konsekwencje dla jego lokalnego zakonu żebraczego: słuchacze przestali wspierać braci bosych z Pyrzyc (minorytów). Nie tego chciał popularny kaznodzieja. Wiedział jednak, jak w dowcipny sposób przeciwdziałać zauważalnemu brakowi funduszy: „Wy, dobrzy ludzie, wycofaliście swoją dobroczynną rękę

<sup>12</sup> Por. V. Leppin, *Reformatorsche Entdeckung*, w: *Das Luther-Lexikon*, s. 589–592.

<sup>13</sup> *Disputatio pro declaratione virtutis indulgentiarum*, WA 1, 233–238; nowe wydanie historyczno-krytyczne w: *Martin Luther Studienausgabe*, Hg. von H.-U. Delius in Verbindung mit H. Junghans, R. Pietz, J. Rogge, G. Wartenberg, Berlin, s. 171–185; przekładu na język niemiecki dokonali J. Schilling, R. Schwarz, w: *Martin Luther. Lateinisch-deutsche Studienausgabe*, Bd. 2: *Christusglaube und Rechtfertigung*, Hg. J. Schilling, Leipzig 2006, s. 1–16.

<sup>14</sup> W. Borth, *Die Luthersache (causa Lutheri) 1517–1524. Die Anfänge der Reformation als Frage von Politik und Recht*, Lübeck 1970; *Dokumente zur Causa Lutheri*, Bd. 1: *Das Gutachten des Prierias und weitere Schriften gegen Luthers Ablassthesen (1517–1518)*, Bd. 2: *Vom Augsburger Reichstag 1518 bis zum Wormser Edikt 1521*, Hg. P. Fabisch, Münster 1988–1991.

i jałmużnę od nas, braci klasztornych, tak że musimy cierpieć trudności. Moi koledzy mnisi obwiniają za to moje nauczanie i dlatego postanowili zarznąć i ugotować najbardziej gorliwych z nas, mnichów. Muszę teraz zaryzykować, że spotka mnie to samo”<sup>15</sup>. Prośba Knipstra o ponowne przekazanie jałmużny została następnie przyjęta przez mnichów z Pyrzyc.

Atak Lutra na kwitnący dotychczas proceder sprzedaży odpustów zelektryzował nie tylko uczonych. Stosunkowo szybko jego krytyka dotarła również do zwykłych ludzi. W ciągu zaledwie kilku tygodni jego 95 tez znalazło się w obiegu w niemieckim tłumaczeniu. Wydrukowane w tysiącach egzemplarzy znalazły czytelników – w tym liczne kobiety! – zarówno w Świętym Cesarstwie Rzymskim, jak i w krajach sąsiednich. Po krótkim okresie szoku sam Luter z pełną mocą wziął udział w popularyzacji swoich idei. Począwszy od jego „Kazania o odpustach i łasce” (1518), rozpoczęła się niemal zapierająca dech w piersiach seria pamfletów. Traktaty Lutra były początkowo publikowane po łacinie, ale coraz częściej w języku niemieckim, głównie w języku górno- i dolnoniemieckim. W regionie dolnoniemieckim w rozpowszechnianiu jego idei szczególnie ważne stały się rynki księgarskie w Lubece i Gdańsku. Księgarze tacy jak Peter Tolner w Szczecinie (1518)<sup>16</sup> byli zaangażowani w handel książkami. Od początkowej krytyki odpustów Luter i jego przyjaciele rozwinęli daleko idącą reformatorsko-teologiczną krytykę Kościoła i społeczeństwa, która szybko nabrała własnego życia i rozprzestrzeniła się na coraz szersze kręgi.

Teologiczny impuls Lutra stał się nieodwracalny wraz z dysputą w Lipsku w 1519 roku<sup>17</sup>. Od tego momentu liczba jego zwolenników szybko rosła, w tym na północy i północnym wschodzie Niemiec<sup>18</sup>. Drukarze książek, którzy wiedzieli, jak wykorzystać kwitnący rynek czytelniczy, zapewnili wielki rozgłos ideom głoszonym przez „Martinistów”<sup>19</sup>. Ogromna produktywność Lutra zapewniła rosnącej liczbie warsztatów drukarskich (oficynach) lukratywne źródło dochodów. Popyt na broszury eksplodował w całej Europie Środkowej<sup>20</sup>. Druki Lutra zostały sprowadzone do Szczecina z Gdańska już w 1519 roku. Spowodowało to załamanie handlu odpustami. Oczywiście wzbudziło to również sprzeciw i wrogość. Luter przyjął silnie polemiczne podejście do swojej teologii. Jego gwałtowna odmowa reinkarnacji, którą zasugerowano mu w 1521 roku, ostatecznie przyniosła mu przysięgę i wygnanie na sejmie w Wormacji. Staroobrzędowcy – Luter nazywał ich „Rzymianami” – uważali „Martinistów” za nowy heretycki ruch.

<sup>15</sup> F. Bahlow, *Johann Knipstro, der erste Generalsuperintendent von Pommern-Wolgast* (SVRG 62), Halle 1898, s. 7.

<sup>16</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920, s. 210, przypis 30.

<sup>17</sup> 27 czerwca – 15 lipca 1519 roku. Na temat znaczenia jego debat akademickich zob. V. Leppin, *Disputationen*, w: *Das Luther-Lexikon*, s. 166–172. Na temat kluczowej pozycji dysput lipskich zob. *Die Leipziger Disputation 1519*, Hg. M. Hein, A. Kohnle, Leipzig 2018.

<sup>18</sup> Th. Kaufmann, *Luther und die reformatorische Bewegung in Deutschland*, w: *Luther Handbuch*, s. 219–230.

<sup>19</sup> J. Burkhardt, *Das Reformationsjahrhundert. Deutsche Geschichte zwischen Medienrevolution und Institutionenbildung 1517–1617*, Stuttgart 2002, s. 16–76.

<sup>20</sup> A. Pettegree, *Die Marke Luther*, Berlin 2016.

Pisma programowe Lutra z lat 1520 i 1521 miały decydujące znaczenie dla rozwoju ruchu reformacyjnego w Niemczech. Ich wpływ rozszerzył się również na Pomorze. Początkowo było to pismo *An den christlichen Adel deutscher Nation von des christlichen Standes Besserung*<sup>21</sup>. Luter zdemokratyzował w nim odpowiedzialność za wiarę: wywnioskował „kapłaństwo wszystkich wierzących” z listów pasterskich Nowego Testamentu. Zdecydowanie odmówił papieżowi „urzędu kluczy”. W tym momencie zakwestionował również celibat i głosował za zwołaniem soboru powszechnego w celu wyjaśnienia wszystkich pilnych kwestii teologicznych. Postrzegał oczekiwaną reformę kościoła jako zadanie dla szlachty, w tym cesarza i książąt.

Drugi główny traktat Lutra z 1520 roku nosił tytuł *O niewoli babilońskiej Kościoła (De captivitate Babylonica ecclesiae praeludium)*<sup>22</sup>. W traktacie tym zaatakował papieża i katolicką doktrynę sakramentów. Uważał, że dostrzegł w papieżu antychrysta. Zredukował liczbę sakramentów do chrztu, eucharystii i pokuty. Wreszcie, skrytykował tradycyjne rozumienie posługi duchownej. W ten sposób wstrząsnął zarówno magisterium, jak i kanonicznymi fundamentami Kościoła rzymskiego. Swoją analizą „babilońskiej niewoli Kościoła” urzekł liczne kręgi duchowieństwa rozumiejące potrzebę reform Kościoła. W Trzebiatowie Johannes Bugenhagen, czytając to dzieło jesienią 1521 roku, przekonał się do idei Lutra.

Najpopularniejszy traktat Lutra z 1520 roku nosi tytuł *O wolności chrześcijanina*<sup>23</sup>. Traktat ten opublikował najpierw w języku niemieckim. Następnie dotarł on do uczonych Europy z łacińskim tłumaczeniem (*Tractatus de libertate Christiana*). W traktacie tym Luter wyciągnął wnioski etyczne, które wkrótce wywarły rewolucyjny wpływ. Jego dialektyka regulacyjna, która została ujęta w podwójnych koncepcjach, takich jak „wewnętrzny” i „zewnętrzny” człowiek, osoba chrześcijańska i osoba światowa, wolność i służba, była ignorowana. W wielu miejscach rozwinęła się popularyzacja rewolucji społecznej. Wyciągnięto wnioski, które nie były zamiarem Lutra. Dalsze prawa do wolności zostały wkrótce wywiedzione z jego argumentów na rzecz wolnego wyboru pastora. Debaty wokół Lutra rozgałęziły się i zradycalizowały.

W czasie swojego pobytu na zamku Wartburg w 1521/1522 roku Luter ostatecznie wydał swój *Osąd na temat ślubów monastycznych (De votis monasticis iudicium)*<sup>24</sup>. Były augustiański mnich ocenił w nim stan zakonny jako formę

---

<sup>21</sup> WA 6, s. 404–469; M. Luther, *Deutsch-deutsche Studienausgabe*, vol. 3: *Christ und Welt*, Leipzig 2016, s. 1–136; Th. Kaufmann, *An den christlichen Adel deutscher Nation von des christlichen Standes Besserung* (Kommentare zu Schriften Luthers, 3), Tübingen 2014.

<sup>22</sup> WA 6, s. 497–573; M. Luther, *Lateinisch-deutsche Studienausgabe*, vol. 3: *Die Kirche und ihre Ämter*, Leipzig 2009, s. 173–375.

<sup>23</sup> WA, 7, s. 20–38, 49–73; R. Rieger, *Von der Freiheit eines Christenmenschen / De libertate christiana* (Commentaries on Luther's Writings, 1), Tübingen 2007.

<sup>24</sup> WA 8, s. 573–669.

sprawiedliwości uczynkowej. Jego powszechne stosowanie nie gwarantowało również jego legalności. Luter nie znalazł ani biblijnych powodów dla ślubów monastycznych, ani praktyki godnej pochwały bez zastrzeżeń. W swoich pismach ustanowił zasadę wolności sumienia i zasadniczo zakwestionował dwuklasową teorię rzekomo wyższego „stanu duchowego” od świeckiego. Śluby duchowe mogły być składane jedynie dobrowolnie i mogły być anulowane w dowolnym momencie. Życie w zamknięciu i celibat nie uzasadniały żadnej przewagi nad innymi sposobami życia, nie były w jakiś sposób „bardziej pobożne”<sup>25</sup>. Pismo to doprowadziło system monastyczny do kryzysu.

Również na Pomorzu do grup podatnych na krytykę i idee Lutra należały teraz klasztory, wędrowni studenci, religijnie motywowani kupcy, rzemieślnicy, członkowie magistratów i całkiem sporo szlachty. Niestety nie wiemy, co jesienią 1518 roku skłoniło księcia pomorskiego Bogusława X do posłania swojego najmłodszego syna Barnima na uniwersytet w Wittenberdze. W tym czasie „ruch wittenberski” mógł się jeszcze wyraźnie nie wyłonić. Jednak obecność Barnima na uniwersytecie Luecorea w Wittenberdze sprawiła, że zarówno młody książę, jak i jego arystokratyczni opiekunowie wcześniej dowiedzieli się o Lutrze. Szlachcice i książęcy radcy, tacy jak Jobst von Dewitz, Bartholomäus Suawe i Jacob Wobeser, wkrótce potem znaleźli się wśród wpływowych protektorów luterańskich kaznodziejów w pomorskich miastach<sup>26</sup>. W 1521 roku książę Barnim uczestniczył również w słynnym wystąpieniu Lutra na sejmie w Wormacji, a jego ojciec Bogusław X, już w zaawansowanym wieku, przynajmniej raz słyszał kazanie Lutra w Wittenberdze. Książęta pomorscy we wczesnych latach reformacji nie sympatyzowali jednak otwarcie ze „sprawą Lutra”. W świetle ich cesarskiego statusu, który nie został jeszcze sfinalizowany, wydawało się to politycznie nie na miejscu<sup>27</sup>. Książęta pomorscy do 1531 roku ogłaszali wszystkie antyluterańskie edykty cesarskie. Mimo to ruch reformacyjny rozwijał się w wielu pomorskich miastach bez przeszkód<sup>28</sup>.

Obok wspomnianych wcześniej miast Pyrzyce i Trzebiatowa klasztor Premonstratensów w Białobokach stał się jednym z najważniejszych punktów wyjścia reformacji w regionie bałtyckim. Krąg współpracowników i przyjaciół zgromadzony wokół rektora tamtejszej szkoły miejskiej Johanna Bugenhagena i przeora Johanna Boldewana z zainteresowaniem śledził debaty teologiczne<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Por. B. Lohse, *Mönchtum und Reformation. Luthers Auseinandersetzung mit dem Mönchsstand des Mittelalters*, Göttingen 1963.

<sup>26</sup> R. Schmidt, *Der herzogliche Rat Jobst von Dewitz und die Reformation in Pommern*, w: *Das historische Pommern. Personen – Orte – Ereignisse*, Köln-Weimar-Wien 2007, s. 391–405.

<sup>27</sup> R. Schmidt, *Die Reformation in Pommern und die Neuordnung der kirchlichen Verhältnisse*, w: *Das historische Pommern*, s. 287–309.

<sup>28</sup> O. Plantiko, *Pommersche Reformationsgeschichte*, Greifswald 1922.

<sup>29</sup> H.-G. Leder, *Bughenhagens „reformatorische“ Wende*, w: *Johannes Bugenhagen Pomeranus – Vom Reformator zum Reformator. Studien zur Biographie*, Hg. V. Gummelt, Frankfurt a. M. 2002, s. 147–182; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Aufl. 2, Köln-Braunsfeld 1957, Bd. 1, s. 199–218.



Dzięki intensywnej lekturze głównych pism Lutra większość z nich stała się jego zwolennikami. Wiosną 1521 roku Bugenhagen przeniósł się do Wittenbergi, aby studiować z Lutrem i Melanchtonem. Wittenberga stała się w tamtych latach interesująca dla wielu Pomorzan, choć nie wszyscy z nich odcisnęli swoje piętno na historii reformacji<sup>30</sup>. Jednak pomorski krąg przyjaciół Bugenhagena był pod tym względem niezwykle silny. Większość z nich wkrótce stała się aktywnymi kaznodziejami głoszącymi nauki Lutra w wielu miejscach<sup>31</sup>. Należeli do nich Otto Slutow, Johannes Boldewan, Hermann Bonus, Johannes Aepin, Andreas Gerschow, Johann Kureke, Christian Ketelhut, Andreas Knopke, Johannes Lorke, Joachim Möller, Georg Normann, Peter Suawe i Georg von Ueckermünde. Wszyscy oni odcisnęli swoje piętno na dolnoniemieckim i skandynawskim regionie bałtyckim<sup>32</sup>.

Jeszcze w 1521 roku doszło do zamieszek w Trzebiatowie i Słupsku. Kureke, Boldewan i Ketelhut zostali tymczasowo uwięzieni. Jednak pomimo takich tymczasowych przeszkód, głoszenie kazań reformacyjnych stawało się coraz bardziej popularne. Oprócz Pyrzyca, Słupska, Szczecina, Stargardu i Stralsundu przyjaciele Bugenhagena byli aktywni w Lubece, Hamburgu, Rydze, Kopenhadze, a także w niektórych miastach w Brandenburgii. W 1524 roku Kuria Rzymska zażądała ukarania wyróżniającego się klasztoru w Białobokach. Do tego czasu jednak już nie istniał. Został opuszczony przez większość zakonników w 1521 roku. Już w 1523 roku książę Bogusław X kazał skonfiskować jego majątek ziemski. Była to pierwsza sekularyzacja klasztoru na Pomorzu, która wkrótce stała się precedensem. Kilka lat później sekularyzacji poddano wszystkie klasztory.

Fakt, że wczesne lata „odnowy Kościoła” wiązały się z przemocą, kradzieżami i społecznymi tendencjami rewolucyjnymi w wielu miejscach, przeraził reformatorów z Wittenbergi. Dotknęło to również kościoły i klasztory Szczecina, co miało stać się jasne z perspektywy czasu<sup>33</sup>. Luter i Bugenhagen zostali zatem wkrótce zmuszeni do wytyczenia granic, które silnie charakteryzowały ich piśmiennictwo w latach 1523–1525. Sympatią Lutra cieszyli się kaznodzieje, którzy gwarantowali umiarkowaną postawę. Należał do nich Paul vom Rode, którego Luter osobiście polecił do Szczecina już w lutym 1523 roku.

Szczecińska rada zwróciła się do Lutra już pod koniec 1522 roku, początkowo w celu wyjaśnienia kwestii dotyczących spornego zwolnienia podatkowego kanoników katedralnych<sup>34</sup>. Fakt, że rajcy stołecznego Szczecina korespondowali

<sup>30</sup> Nie ma śladu po studentach ze Szczecina: Bartholomäusie Heidicke, Simonie Schulte, Jakobie Nyrman i Paulu Bochohl, którzy podjęli studia w Wittenberdze w latach 1520–1522. Zob. *Album Academiae Vitebergensis*, Hg. von K.E. Förstemann, Bd. I: 1502–1602, Leipzig 1841, nowe wydanie Aalen 1976.

<sup>31</sup> A. Uckeley, *Der Werdegang der kirchlichen Reformbewegung im Anfang des 16. Jahrhunderts in den Stadtgemeinden Pommerns*, „Pommersche Jahrbücher“ 18 (1917), s. 1–108.

<sup>32</sup> H.-G. Leder, N. Buske, *Reform und Ordnung aus dem Wort. Johannes Bugenhagen und die Reformation im Herzogtum Pommern*, Berlin 1985; R. Stupperich, *Reformatorenlexikon*, Gütersloh 1984.

<sup>33</sup> Por. F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, s. 105–110, 144n.

<sup>34</sup> Por. F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, s. 38n. Bahlow wykonał i opublikował edycję źródłową skargi rajców na duchowieństwo w dialekcie dolnoniemieckim. Zob. F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, s. 243–245.

z wittenberskim profesorem egzegezy biblijnej w kwestiach prawnych jest niezwykle i może być interpretowany jako pierwsza i zaskakująco wczesna oznaka reformatorskich skłonności mieszkańców tego miasta<sup>35</sup>. Paul vom Rode, z polecenia Lutra, przybył do Szczecina najpóźniej na początku marca 1523 roku. Według naocznego świadka tych wydarzeń – Thomasa Kantzowa, kaznodzieja miał stłumić i tak już szalejące niepokoje wśród ludzi. Doszło do co najmniej jednego napadu na subprzeora kościoła św. Jakuba. Z perspektywy czasu Kantzow ocenił, że wielki tłum nie rozumiał duchowej wolności, ale wykorzystywał ją do czynienia wszelkiego rodzaju niegodziwości<sup>36</sup>. Rode najwyraźniej był w stanie okiełznać niepokoje, ale wkrótce i on potrzebował wsparcia. Pod koniec 1523 roku do Szczecina przybył tymczasowo Johann Knipstro, a najpóźniej na początku 1524 roku Nicolaus Decius, który pozostał w Szczecinie jako luterański kaznodzieja do około 1527 roku<sup>37</sup>. Decius wcześniej zapoznał mieszkańców Szczecina z pieśniami luterańskimi. Kaznodzieja ten pozostawił po sobie kluczowy wkład w luterańskie pieśni kościelne. Przywiózł do Szczecina swoje dolnoniemieckie przekłady hymnów *Gloria in excelsis Deo* i *Agnus dei*<sup>38</sup>. W formie wysokoniemieckiej są one nadal częścią rdzenia hymnów luterańskich i są śpiewane przez kongregację podczas wielu nabożeństw.

Ambony w szczecińskich kościołach nie były jeszcze dostępne dla pierwszych kaznodziejów w Szczecinie. Początkowo prawie wszystkie kazania głoszone były na świeżym powietrzu. Dopiero w 1526 roku ustalono stałe godziny kazań dla kaznodziejów reformacyjnych w kościołach św. Mikołaja i św. Jakuba. Zatrudnienie luterańskich kaznodziejów pozostawało przez wiele lat oficjalnie niewyjaśnione. Formalizacja nastąpiła dopiero w trakcie wizytacji w latach 1535 i 1539. Lata 1524 i 1525 charakteryzowały się rosnącymi napięciami, które doprowadziły do zamieszek, zgromadzeń ludowych i procesów w Szczecinie. Zamieszki z 1524 roku doprowadziły do powołania 48-osobowej komisji, która została umocowana przy radzie miasta w maju 1524 roku i przetrwała do 1528 roku<sup>39</sup>. Dyscyplina klasztorna również uległa rozwiązaniu. Większość członków klasztoru Kartuzów odeszła od niej już w 1524 roku, a franciszkanie nieco później. Przeor kościoła św. Jakuba, Peter Buchner, był jednym z obrońców starej wiary. Próbował on ograniczyć wpływ Paula vom Rodego korzystając z pomocy kilku predykantów. Najwyraźniej

<sup>35</sup> E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003, s. 33, który dziwnie pomija ostracyzm Lutra, ocenia to inaczej.

<sup>36</sup> *Des Thomas Kantzow Chronik von Pommern in niederdeutscher Mundart*, Hg. von G. Gaebel, Stettin 1929, s. 46.

<sup>37</sup> Nazywano go również Nikolaus Tech lub „vom Hof” od jego frankońskiego pochodzenia, ale nie jest identyczny z Nikolausem Hoveschem, który również pojawił się w Szczecinie. Por. F. Bahlow, *Wer ist Nicolaus Decius*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 4 (1906/07), s. 351–369.

<sup>38</sup> W. Merten, *Nicolaus Decius*, in: *Komponisten und Lieddichter des Evangelischen Gesangbuchs*, Hg. W. Herbst, Göttingen 1999, s. 73n.; H.-O. Korth, *Nicolaus Decius*, in: *Musik in Geschichte und Gegenwart*, 2. wyd. Personalteil Bd. 5, 2001, s. 643–645. Ponieważ Decius skłaniał się później ku teologii reformowanej, Luter zerwał z nim.

<sup>39</sup> E. Völker, *Die Reformation...*, s. 58–71.



nabożeństwa Rodego charakteryzowały się słownymi bitwami i próbami zakłócenia porządku, w których wielokrotnie wyróżniali się dwaj wojowniczy mówcy: niejaki „Stephan” i Nikolaus Thomas, znany również jako „silny Hans”<sup>40</sup>. W wielu miejscach używano obraźliwych i szyderczych wersetów. Tradycyjna kantyczka w Stralsundzie sztydzi ze Szczecina:

*Stettin! Du plegest wol gut to syn,  
Nu heffstu druncken der ketter wyn,  
Den kanstu nicht vordowen,  
Nim purgacien! Dat ist myn rath,  
Dat schall dy nicht geruwen*<sup>41</sup>.

Rada Miasta starała się, aby kontrowersyjne wystąpienia kaznodziejów nie wywołały nowych niepokojów społecznych. Jednak radykalni luterkańscy kaznodzieje, tacy jak dr Johann Amandus, podsycali spory. Co zaskakujące, Luter polecił go do Szczecina, prawdopodobnie nie zdając sobie sprawy z kłopotów, jakie spowoduje to dla Paula vom Rodego. Po tym, jak Amandus pojawił się w Królewcu w Prusach, Gdańsku i Łęborku w latach 1522–1524, przybył do Słupska pod koniec 1524 roku, gdzie jego kazania doprowadziły do „rozłamu Kościoła” w 1525 roku i tumultu społecznego jesienią 1525 roku. Uniknął karnej akcji księcia pomorskiego w listopadzie, podróżując do Szczecina, ale zaatakował tutejszych luterkańskich kaznodziejów jako zbyt pobłażliwych i obłudnych. W wigilię Bożego Narodzenia 1525 roku w kościele św. Jakuba wybuchły gwałtowne zamieszki. W styczniu wszczęto poważne śledztwo, a dr Amandus został uwięziony w Gartz nad Odrą. Po wstawiennictwie Lutra został zwolniony w maju 1526 roku, a następnie został superintendentem w Goslar.

Pod wpływem luterkańskich kaznodziejów, którzy początkowo przybyli do miasta z zewnątrz, szczecińscy duchowni również dołączyli do ruchu. Byli wśród nich Nicolaus Hovesch i Georg Krakow Starszy. Krakow prawdopodobnie zrezygnował z wikariatu w kościele Mariackim pod koniec 1524 roku i był wówczas kaznodzieją w parafii św. Piotra. Był on również jednym z pierwszych księży, którzy porzucili celibat i zawarli małżeństwo. Jego syn Georg Krakow Młodszy (7 listopada 1525–17 marca 1575) został w 1549 roku zięciem Bugenhagena i pracował jako polityk i profesor prawa w Saksonii. Paul vom Rode i Nikolaus Decius między 1525 a 1527 roku również zawarli związek małżeński. Steffen Klingebeyl, syndyk miejski Szczecina, nagłośnił ten temat w swojej broszurze

---

<sup>40</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, s. 49n.

<sup>41</sup> „Szczecinie! Kiedyś byłeś dobry. (Ale) teraz wypileś heretyckie wino, nie możesz go strawić. Weź środek przeczyszczający – to moja rada, nie powinienes żałować”. J. Berckmann, *Stralsundische Chronik*, Hg. von J.G. Mohrike, E.H. Zober, Stralsund 1833, s. 235.

*Von (der) Priesterehe*, która została wydrukowana w Wittenberdze latem 1528 roku z przedmową Lutra<sup>42</sup>.

Z drugiej strony, na Pomorzu było stosunkowo niewiele kontrowersyjnej literatury teologicznej. Spór między greifswaldzkim kanonikiem Liboriusem Swichtenbergiem *O znaczeniu Wieczery Pańskiej* (1525) jest jednym z nielicznych zabytków piśmienniczych wymierzonych w zwolenników luteranizmu w historii pomorskiej reformacji<sup>43</sup>. Zarówno Paul vom Rode, jak i Bugenhagen odpowiedzieli na ten traktat w ostrych słowach<sup>44</sup>.

Od 1526 roku pomorski ruch reformacyjny stawał się coraz bardziej różnicowany. Niektórzy rywalizowali z wpływem Lutra. Ale to będzie musiało zostać omówione przy innej okazji.

---

<sup>42</sup> *Von Priester Ehe des würdigen herrn Licentiaten Steffan Klingebeyl mit einer Vorrede Martin Luther(s)*, Wittenberga 1528 [dostępne online]; WA 26, s. 528–533. Por. S.E. Buckwalter, *Die Priesterehe in Flugschriften der frühen Reformation*, Gütersloh 1996.

<sup>43</sup> Dwa lata później ukazała się nakładem drukarni klasztoru Dominikanów w Rostocku: Liborius Swichtenberg, *Eyn handtwyser to dem rechten Christlicken wege eynem islicken vrame Christen gantz nutte*, Rostock 1527.

<sup>44</sup> F. Bahlw, *Reformationsgeschichte...*, s. 64–68; Paulus vom Rode, *Troestlyke vnderwysynge dat me sick nicht grēme vmme de löuigen de vorstörueen vth den wörden Pauli. j. Tess. iiij. dorch Magistrum Paulum Predicker tho Stetin ynn Pomerēn. Jtem ock vth den wörden Christi de he redet myt Martha der swester Lasari Jo. xj. dorch Johannem Bugenhagen Pomerēn*, Wittenberg 1527; górnoniemiecki przekład pism Rodego Schrift został dołączony do dzieła Nicolaus Amssdorff, *Ein schöner Sermon vom dem Wort, Zeichen vnd Sacrament*, Wittenberg 1533. Vgl. M. Wehrmann, *Liborius Schwichtenberg, ein literarischer Gegner Bugenhagens*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 12 (1915), s. 285–295.

**Irmfried Garbe**  
(Greifswald)

## **Martin Luther und der Beginn der Reformation in Pommern und Stettin bis 1525/1526**

Im Winter 1511/1512 unternahm der damals 28-jährige Augustinermönch Martinus Luder<sup>1</sup> im Auftrag von sieben observanten Augustinereremiten-Konventen der Ordensprovinz Sachsen eine Reise nach Rom. Es wurde Luthers längste und weiteste Reise. Er begleitete seinen Mitbruder Johann von Mecheln, der beim Ordensgeneral die geplante Union der observanten mit den als lax eingeschätzten „konventualen“ Augustinern abwenden sollte<sup>2</sup>. In der „ewigen Stadt“ angekommen, wurden die kirchenpolitischen Verhandlungen für Luther allerdings bald von anderem überlagert. Der Wittenberger bemühte sich nämlich, möglichst viele „Gnadenschätze“ zu sammeln, die das heilige Rom einem frommen Pilger bot. Im kritischen Rückblick gestand er:<sup>3</sup> „Es war mir dazumal schier leid, daß mein Vater und meine Mutter noch lebten; denn ich hätte sie gern aus dem Fegefeuer erlöst mit meinen Messen und andern trefflichen Werken und Gebeten mehr“<sup>4</sup>. Ganz besonders habe ihn die Scala santa – die „heilige Treppe“ gelockt, die der Legende nach aus Jerusalem stammte und auf der Jesus zum Palast des Pilatus aufgestiegen sein soll. Wie tausende andere Pilger wollte auch Luther die „heilige“ Treppe hinaufrutschen, um durch dieses „fromme Werk“ jahrzehntelangen Ablass für seine lieben Verwandten anzuhäufen. Gerade noch rechtzeitig vor seinem Versuch sei ihm aber der Satz aus dem Propheten Habakuk eingefallen: „Der Gerechte lebt [allein] seines Glaubens.“ (Hab 2,4).

---

<sup>1</sup> Seinen ursprünglichen Namen „Luder“ änderte Luther (Erstbeleg: 31.10.1517) in Anspielung des griechischen Adjektivs „eleutherius“ – der Freie – abrupt 1517. Vgl. B. Möller, *Eleutherius*, in: *Das Luther-Lexikon*, Hg. von V. Leppin und G. Schneider-Ludorffunter, Mitarbeit von I. Klitzsch, 2. Auflage, Regensburg 2015, S. 189.

<sup>2</sup> H. Schneider, *Martin Luthers Reise nach Rom – neu datiert und neu gedeutet*, in: Ders. *Gesammelte Aufsätze*, Bd. 2: Martin Luther und sein Orden, Hg. von W. Breul und L. Vogel, Leipzig 1522, S. 123–270. Vgl. Schneiders Kurzdarstellung in: *Das Luther-Lexikon*, S. 609f.

<sup>3</sup> Über die Romreise Luthers gibt es nur rückblickende Reflexionen; ihr Sachgehalt muss vielfach kritisch bewertet werden.

<sup>4</sup> M. Luther, *D. Martin Luthers Werke. Weimarer Ausgabe* (weiter: WA) 51, 89 und TR (1544) = Tischrede gegenüber seinem Sohn Paul. Vgl. *Im heiligen Rom. Luthers Reiseeindrücke 1510/11*, Hg. von H. Vossberg, Berlin 1966.

Luthers späte retrospektive Erinnerung dieser biografischen Szene in Rom an der Scala santa dürfte kaum historisch korrekt sein. Doch der Merksatz aus dem Propheten Habakuk markiert tatsächlich Luthers theologischen Durchbruchsgedanken: die Gerechtigkeit sola fide, die Rechtfertigung des Sünders (justificatio impii) allein aus dem Glauben<sup>5</sup>. Während seiner ersten Römerbriefvorlesung 1515/1516 hatte der Bibelprofessor jenen Merksatz bei Paulus entdeckt<sup>6</sup>. Er verfolgte ihn weiter durch die sich anschließenden Galater-, Hebräer- und Psalmenvorlesungen. So wurde das Habakuk-Zitat zum Ausgangspunkt der grundlegenden Rechtfertigungslehre und der weiteren Entfaltung der lutherischen Theologie.

Doch bis Luther zur erlösenden Überzeugung der Glaubensgerechtigkeit, die vom Menschen nicht zu leisten, sondern nur zu empfangen ist (iustitia passiva), und ihren zahlreichen Konsequenzen kam, vergingen Jahre<sup>7</sup>. Viel zu ernst war dem wissbegierigen Ordensmann die „fromme“ Leistungsethik der strengen Augustiner gewesen<sup>8</sup>. Sehr bewusst hatte er diesen Orden 1505 für sich gewählt. Jahrelang entsprach seine Lebensführung der Selbstrechtfertigung, die ihn fast verzweifeln ließ. „Ich bin selbst ein Mönch gewesen, 15 Jahre, und hab fleißig ihre Bücher gelesen und alles getan, was ich konnte. Und doch habe ich mich nie einmal meiner Taufe trösten können, sondern doch immer gedacht: O wann wirst du einmal fromm werden und genug tun, daß du einen gnädigen Gott kriegst!“<sup>9</sup>

Nachdem er alle biblischen Schriften geprüft hatte, war sich Luther 1517 sicher, dass die Tarifvorstellungen des katholischen Ablasswesens gänzlich unbiblisch und die gesamte Ablasstheorie historisch späte Erscheinungen sind<sup>10</sup>. Der Ablass hatte für Luther zu einer falschen Seelsorge geführt<sup>11</sup>. Im Zuge seiner bibeltheologischen Kritik wurden nun zahlreiche Gedankengebäude der scholastischen Theologie für ihn nichtig. Als Erkenntnisprinzip sollte nur noch gelten: sola scriptura – „allein die Heilige Schrift“. Predigt und Theologie sollten exklusiv auf der Bibel fußen; sie allein normiere, was zu predigen und zu glauben ist.

---

<sup>5</sup> Luther versah die „lectura in biblia“ seit 1509, seit 1512 war der Professor für biblische Exegese. Er stieß auf sein theologisches Zentralthema zuerst wohl während seiner Römerbriefvorlesung 1515.

<sup>6</sup> Der Satz des Habakuk wird im Neuen Testament mehrfach zitiert: Röm. 1,17, Gal 3,11 und Hebr. 10,38. Luthers Vorlesung zum Römerbrief folgte 1516/17 die zum Galaterbrief und schließlich 1517/18 die zum Hebräerbrief. „Sein Werden zum Reformator ist ohne diese Paulusexegese nicht nachvollziehbar“, urteilt Jens Wolff, *Vorlesungen*, in: *Luther Handbuch*, Hg. von A. Beutel, 3. erw. Aufl., Tübingen 2017, S. 365–371, hier S. 366.

<sup>7</sup> Vgl. D. Korsch, *Die religiöse Leitidee*, in: *Luther Handbuch*, S. 115–121; ders., *Glaube und Rechtfertigung*, in: ebd., S. 418–427; O.H. Pesch, *Hinführung zu Luther*, 3. akt. und erw. Aufl., Mainz 2004.

<sup>8</sup> Chr. Burger, *Luther im Spannungsfeld zwischen Heiligungsstreben und dem Alltag eines Ordensmannes*, in: *Luther und das monastische Erbe*, Hg. von Chr. Bultmann, V. Leppin, A. Lindner, Tübingen 2007, S. 171–185; ders., *Tradition und Neubeginn. Martin Luther in seinen frühen Jahren*, Tübingen 2014.

<sup>9</sup> WA 37, S. 611 (Predigt vom 1.2.1534 zum Thema Taufe).

<sup>10</sup> Zur Sache vgl. N. Paulus, *Geschichte des Ablasses im Mittelalter*, 3 Bde. Paderborn 1922, ND Darmstadt 2000; G. Habenicht, *Ablass. Wertpapier der Gnade. Wie es zur Reformation kommen musste*, Petersberg 2020.

<sup>11</sup> K. Kemnitzer, K. Raschzok, *Seelsorge*, in: *Das Luther-Lexikon*, S. 633f.

Als Angelpunkt aller Theologie und Seelsorge hielt Luther fest: Das Heil der Welt gründe allein in Christus (solus Christus), alle anderen biblischen und erst recht die kirchenhistorischen Gestalten haben die schlichte Funktion von Zeugen. Auf dieser neu bestimmten Grundlage entwickelte er innerhalb weniger Jahre seine revolutionär wirkende Rechtfertigungs-, Sakramenten- und Kirchenlehre. Luthers reformatorischer Durchbruch war also keine plötzliche Erleuchtung, sondern ein jahrelanger geistiger Prozess<sup>12</sup>. Er erarbeitete sich seine Erkenntnisse in harter Anstrengung mit oft polemischer Zuspitzung. Trotzdem blieb er von zahlreichen Anfechtungen und Zweifeln begleitet.

Erst mit der Publikation seiner 95 Thesen zum Problem des Ablasses<sup>13</sup> am 31.10.1517 – das Plakat unserer Tagung nutzt den Text als Hintergrund – wurde die „Sache Luthers“ (causa Lutheri) zum öffentlichen Ereignis<sup>14</sup>. Da war Luther knapp 34 Jahre alt. Die restlichen 28 Jahre seines Lebens wurde er zum wirksamen Kämpfer für seine Erkenntnisse.

Luthers grundstürzende Kritik am Ablasshandel fand in Windeseile ein breites Echo der Zustimmung – nicht zuletzt, weil sie durch und durch seelsorglich motiviert war. Luther warnte: wer sein Gewissen mit Geldleistungen beruhigen zu können meint, befinde sich auf dem Holzweg der Selbstrechtfertigung. Buße könne und dürfe niemals ein Versicherungsgeschäft sein, sondern müsse als ein Akt des täglichen Lebens begriffen werden. Die freie Gnade Gottes sei nicht zu erarbeiten, sondern nur zu glauben.

Das hatte unbeabsichtigte Folgen: viele Menschen zogen aus der Entzauberung und Entwertung des für die Kleriker einträglichen Ablasshandels nicht nur finanzielle, sondern auch ethische, kulturelle und religiöse Konsequenzen. Eine frühe Spur dazu findet sich in der Überlieferung Johann Knipstros. Dieser junge Franziskaner war aus Schlesien nach Frankfurt an der Oder zum Theologiestudium gesandt worden und stieß hier 1518 auf Luthers Flugschriften. Er griff Luthers Thesen auf, indem er sie öffentlich verteidigte. Daraufhin wurde Knipstro Anfang 1519 nach Pyritz versetzt, wo er abermals im Sinne Luthers predigte. Die Botschaft, dass ein Christ „ohne Werke allein aus dem Glauben“ selig werde, hatte jedoch unmittelbare Folgen für seinen örtlichen Bettelorden: die Hörer stellten ihre Unterstützung der Pyritzer Barfüßer (Minoriten) ein. Das hatte der beliebte Prediger nicht gewollt. Er wusste dem spürbaren Mittelentzug aber auf witzige Wei-

---

<sup>12</sup> Vgl. V. Leppin, *Reformatorische Entdeckung*, in: *Das Luther-Lexikon*, S. 589–592.

<sup>13</sup> *Disputatio pro declaratione virtutis indulgentiarum*, WA I, S. 233–238; historisch-kritische Neuedition in: *Martin Luther Studienausgabe*, Hg. von H.-U. Delius in Verbindung mit H. Junghans, R. Pietz, J. Rogge, G. Wartenberg, Berlin 1979, S. 171–185; deutsche Übersetzung von Johannes Schilling und Reinhard Schwarz, in: *Martin Luther. Lateinisch-deutsche Studienausgabe*, Bd. 2: *Christusglaube und Rechtfertigung*, Hg. von J. Schilling, Leipzig 2006, S. 1–16.

<sup>14</sup> W. Borth, *Die Luthersache (causa Lutheri) 1517–1524. Die Anfänge der Reformation als Frage von Politik und Recht*, Lübeck 1970; *Dokumente zur Causa Lutheri*, Bd. 1: *Das Gutachten des Prierias und weitere Schriften gegen Luthers Ablassthesen (1517–1518)*, Bd. 2: *Vom Augsburger Reichstag 1518 bis zum Wormser Edikt 1521*, Hg. von P. Fabisch, Münster 1988/1991.

se gegenzusteuern: „Ihr guten Leute habt uns Klosterbrüdern eure milde Hand und Almosen entzogen, so daß wir Not leiden müssen. Meine Mitbrüder geben meiner Lehre Schuld daran und haben deswegen beschlossen, den allerfeistesten unter uns Mönchen schlachten und kochen zu wollen. Da muß ich nun Gefahr laufen, daß es mich treffen werde“<sup>15</sup>. Knipstros Bitte, doch bitte wieder Almosen zu spenden, sei daraufhin von den Pyritzern erhört worden.

Luthers Angriff auf den bis dahin florierenden Ablasshandel elektrisierte nicht nur Intellektuelle. Relativ bald verfieng seine Kritik auch beim einfachen Volk. Innerhalb weniger Wochen waren die 95 Thesen in deutscher Übersetzung in Umlauf gekommen. In tausenden von Exemplaren gedruckt, fanden sie Leser – auch zahlreiche Leserinnen! – sowohl im Heiligen Römischen Reich als auch in den Nachbarländern. Nach kurzer Schreckpause beteiligte sich Luther dann auch selbst an der Popularisierung seiner Gedanken mit voller Kraft. Angefangen mit seinem „Sermon von Ablass und Gnade“ (1518) begann eine fast atemlose Flugschriftenfolge. Luthers Traktate erschienen anfangs noch lateinisch, aber immer öfter zuerst schon auf deutsch und zwar meist sowohl in hoch- wie in niederdeutscher Sprache. Für den niederdeutschen Raum waren die Buchmarktzentren Lübeck und Danzig für die Verbreitung seiner Gedanken besonders wichtig. Buchhändler wie Peter Tolner<sup>16</sup> in Stettin (1518) waren an diesem Schriftenhandel beteiligt. Aus der anfänglichen Ablasskritik entwickelten Luther und seine Freunde eine weit ausgreifende reformtheologische Kirchen- und Gesellschaftskritik, die sich dann schnell verselbständigte und in immer weitere Kreise ausstrahlte.

Unumkehrbar wurde Luthers theologische Stoßrichtung mit der Leipziger Disputation 1519<sup>17</sup>. Seine Anhängerschaft wuchs seitdem rasant, auch im Norden und Nordosten Deutschlands<sup>18</sup>. Für starke Resonanz der „Martiner“ sorgten Buchdrucker, die den boomenden Lesemarkt geschäftstüchtig zu bedienen wussten<sup>19</sup>. Luthers enorme Produktivität bescherte einer wachsenden Zahl von Druckwerkstätten (Offizinen) einträglichen Lebensunterhalt. Die Flugschriften-Nachfrage entwickelte sich in ganz Mitteleuropa explosionsartig<sup>20</sup>. Schon 1519 bezogen Stettiner Lutherdrucke aus Danzig. Das gigantische Versicherungsgeschäft des Ablasshandels kam darüber ins Wanken. Das weckte natürlich auch Widerstände und Feindschaften. Luther profilierte seine Theologie stark polemisch. Seine vehemente Verweigerung

---

<sup>15</sup> F. Bahlow, *Johann Knipstro, der erste Generalsuperintendent von Pommern-Wolgast* (SVRG 62), Halle 1898, S. 7.

<sup>16</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920, S. 210, Fußnote 30.

<sup>17</sup> 27.6. bis 15.7.1519. Zur Bedeutung seiner akademischen Streitgespräche vgl. Volker Leppin, *Disputationen*, in: *Das Luther-Lexikon*, S. 166–172. Zur Schlüsselstellung der Leipziger zuletzt: *Die Leipziger Disputation 1519*, Hg. von M. Hein, A. Kohnle, Leipzig 2018.

<sup>18</sup> Th. Kaufmann, *Luther und die reformatorische Bewegung in Deutschland*, in: *Luther Handbuch*, S. 219–230.

<sup>19</sup> J. Burkhardt, *Das Reformationsjahrhundert. Deutsche Geschichte zwischen Medienrevolution und Institutionenbildung 1517–1617*, Stuttgart 2002, bes. S. 16–76.

<sup>20</sup> A. Pettegree, *Die Marke Luther*, Berlin 2016.

des ihm 1521 nahegelegten Widerrufs brachte ihm schließlich Acht und Bann durch den Wormser Reichstag ein. Die Altgläubigen – Luther nannte sie „Romanisten“ – werteten die „Martiner“ als neue Ketzereibewegung.

Für die frühe deutsche Reformationsbewegung wurden Luthers Programmschriften von 1520 und 1521 entscheidend. Ihre Wirkung erstreckte sich auch auf Pommern. Zunächst war das die Schrift *An den christlichen Adel deutscher Nation von des christlichen Standes Besserung*<sup>21</sup>. In ihr demokratisierte Luther die Verantwortung für den Glauben: Aus den Pastoralbriefen des Neuen Testaments folgte er das „Priestertum aller Glaubenden“. Energisch bestritt er dem Papst das „Schlüsselamt“. Auch den Zölibat stellte er bereits hier infrage und votierte zur Klärung aller dringenden theologischen Sachfragen für ein allgemeines Konzil. Die erhoffte Kirchenreform sah er als Aufgabe des Adels unter Einschluss von Kaiser und Fürsten. Luthers zweite Hauptschrift von 1520 erhielt den Titel *Vorspiel von der babylonischen Gefangenschaft der Kirche (De captivitate Babylonica ecclesiae praeludium)*<sup>22</sup>. In diesem Traktat griff er den Papst und die katholische Sakramentenlehre an. Im Papst meinte er nunmehr den Antichrist zu entdecken. Die Zahl der Sakramente reduzierte er auf Taufe, Abendmahl und Buße. Schließlich kritisierte er das tradierte klerikale Amtsverständnis. Damit erschütterte er sowohl das lehramtliche als auch das kirchenrechtliche Fundament der römischen Kirche. Mit seiner Analyse einer „babylonischen Gefangenschaft der Kirche“ zog er zahlreiche reformwillige Klerikerkreise in seinen Bann. In Treptow an der Rega wurde Johannes Bugenhagen durch die Lektüre dieser Schrift im Herbst 1520 für die Luther-Bewegung gewonnen.

Luthers populärster Traktat von 1520 trägt den Titel *Von der Freiheit eines Christenmenschen*<sup>23</sup>. Diese Schrift publizierte er zuerst auf Deutsch. Mit der lateinischen Übersetzung (*Tractatus de libertate Christiana*) erreichte er anschließend die Gelehrten Europas. In diesem Traktat zog Luther ethische Konsequenzen, die sehr bald revolutionäre Wirkungen entfalteten. Dabei wurde seine ordnungspolitische Dialektik, die in dualen Begriffen wie „innerlichem“ und „äußerlichem“ Menschen, Christperson und Weltperson, Freiheit und Dienst eingefangen war, eher überhört. An vielen Orten entwickelten sich sozialrevolutionäre Popularisierungen. Man zog Schlussfolgerungen, die Luther so nicht bezweckt hatte. Aus seiner Argumentation für die freie Pfarrerwahl wurden bald weitere Freiheitsrechte abgeleitet. Die Debatten um die Luthersache verzweigten und radikalisierten sich.

Im Zusammenhang von Luthers Wartburgaufenthalt 1521/1522 gab Luther schließlich sein *Urteil über die Mönchsgelübde (De votis monasticis iudicium)* ab<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> WA 6, S. 404–469; M. Luther, *Deutsch-deutsche Studienausgabe*, Bd. 3: *Christ und Welt*, Leipzig 2016, S. 1–136; Th. Kaufmann, *An den christlichen Adel deutscher Nation von des christlichen Standes Besserung (Kommentare zu Schriften Luthers, 3)*, Tübingen 2014.

<sup>22</sup> WA 6, S. 497–573; M. Luther, *Lateinisch-deutsche Studienausgabe*, Bd. 3: *Die Kirche und ihre Ämter*, Leipzig 2009, S. 173–375.

<sup>23</sup> WA, 7, s. 20–38, 49–73; R. Rieger, *Von der Freiheit eines Christenmenschen / De libertate christiana, (Kommentare zu Schriften Luthers, 1)*, Tübingen 2007.

<sup>24</sup> WA 8, S. 573–669.



Der bisherige Augustinermönch beurteilte darin den Mönchsstand als eine Form der Werkgerechtigkeit. Seine starke Verbreitung verbürgen nicht auch seine Legitimität. Für klösterliche Gelübde fand Luther weder biblische Gründe noch eine uneingeschränkt lobenswerte Praxis. In seiner Schrift begründete er das Prinzip der Gewissensfreiheit und bestritt grundsätzlich die Zwei-Klassentheorie eines angeblich höherwertigen „geistlichen Standes“ gegenüber dem weltlichen. Geistliche Gelübde könnten nur freiwillig geleistet werden und dürften jederzeit wieder gelöst werden. Ein Leben in Klausur und Zölibat begründen keinerlei Vorzüge gegenüber anderen Lebensweisen, sie seien nicht irgendwie „frömmere“<sup>25</sup>. Mit dieser Schrift kam das Klosterwesen in die Krise.

Zu den aufnahmebereiten Gruppen von Luthers Kritik und Ideen zählten nun auch in Pommern Klosterkonvente, fahrende Schüler, religiös bewegte Kaufleute, Handwerker, Mitglieder der städtischen Magistrate und nicht wenige Adelige. Wir wissen leider nicht, was den pommerschen Herzog Bogislaw X. bewogen hatte, seinen jüngsten Sohn Barnim im Herbst 1518 an die Wittenberger Hochschule zu immatrikulieren. Damals mag sich die „Wittenberger Bewegung“ noch nicht deutlich abgezeichnet haben. Aber aus der Anwesenheit Barnims an der Leucorea ergab sich eine frühzeitige Luther-Wahrnehmung sowohl des jungen Prinzen als auch seiner adligen Erzieher. Adlige und fürstliche Räte wie Jobst von Dewitz, Bartholomäus Suawe und Jacob Wobeser gehörten schon wenig später zu den einflussreichen Protektoren der lutherischen Prediger in pommerschen Städten<sup>26</sup>. 1519 erlebte Prinz Barnim die Leipziger Disputation mit. 1521 wohnte er auch Luthers berühmtem Auftritt auf dem Reichstag zu Worms bei und Barnims betagter Vater Bogislaw X. hörte Luther in Wittenberg mindestens einmal predigen. Offene Sympathie für die „Luthersache“ zeigten die pommerschen Herzöge während dieser frühen Reformationsjahre allerdings nicht. Angesichts ihrer noch nicht endgültig erreichten Reichsstandschaft erschien das politisch inopportun<sup>27</sup>. Noch bis 1531 ließen die Pommernherzöge auch sämtliche antilutherischen Reichsedikte publizieren. Trotzdem vollzog sich die Reformationsbewegung in vielen pommerschen Städten weitgehend ungehindert<sup>28</sup>.

Neben der schon genannten Stadt Pyritz wurde Treptow an der Rega in Verbindung mit dem nahegelegenen Prämonstratenserstifts-Konvent Belbuck zu einem der wichtigsten Ausgangspunkte der Reformation im Ostseeraum. Um den Ratsschulrektor Johannes Bugenhagen und den Prior Johannes Boldewan sammelte

---

<sup>25</sup> Vgl. B. Lohse, *Mönchtum und Reformation. Luthers Auseinandersetzung mit dem Mönchsstand des Mittelalters*, Göttingen 1963.

<sup>26</sup> R. Schmidt, *Der herzogliche Rat Jobst von Dewitz und die Reformation in Pommern*, in: *Das historische Pommern. Personen – Orte – Ereignisse*, Köln-Weimar-Wien 2007, S. 391–405.

<sup>27</sup> R. Schmidt, *Die Reformation in Pommern und die Neuordnung der kirchlichen Verhältnisse*, in: *Das historische Pommern...* (wie Anm. 26), S. 287–309.

<sup>28</sup> O. Plantiko, *Pommersche Reformationsgeschichte*, Greifswald 1922.



sich ein Freundeskreis, der die theologischen Debatten interessiert verfolgte. Durch intensive Lektüre von Luthers Hauptschriften wurden die meisten von ihnen zu Lutheranhängern. Bereits im Frühjahr 1521 siedelte Bugenhagen nach Wittenberg über, um bei Luther und Melanchthon zu studieren<sup>29</sup>. Wittenberg wurde in jenen Jahren für zahlreiche Pommern interessant, aber nicht alle hinterließen auch reformationsgeschichtliche Spuren<sup>30</sup>. Auffallend stark aber zeichnete sich in dieser Hinsicht Bugenhagens pommerscher Freundeskreis aus: Die meisten von ihnen betätigten sich alsbald als Prediger der Lutherbewegung in zahlreichen Orten<sup>31</sup>. Zu ihnen zählen Otto Slutow, Johannes Boldewan, Hermann Bonnus, Johannes Aepin, Andreas Gerschow, Johann Kureke, Christian Ketelhut, Andreas Knopke, Johannes Lorke, Joachim Möller, Georg Normann, Peter Suawe und Georg von Ueckermünde. Sie alle hinterließen Spuren im niederdeutschen und skandischen Ostseeraum<sup>32</sup>.

Noch 1521 kam es in Treptow und Stolp zu Tumulten. Kureke, Boldewan und Ketelhut wurden zeitweilig inhaftiert. Aber die reformatorische Predigt setzte sich trotz solcher zeitweiligen Hinderungen immer stärker durch. Außer in Pyritz, Stolp, Stettin, Stargard und Stralsund wurden Bugenhagens Freunde auch in Lübeck, Hamburg, Riga, Kopenhagen sowie in einigen Städten Kurbrandenburgs tätig. 1524 forderte die römische Kurie die Bestrafung des auffälligen Belbucker Konventes. Da allerdings gab es ihn schon nicht mehr. Er hatte sich bereits 1521 selbständig aufgelöst. Schon im Dezember 1521 ließ Herzog Bogislaw X. die Besitztümer des verwaisten Prämonstratensertiftes einziehen. Das war die erste Säkularisierung eines Klosters in Pommern und machte bald Schule. Wenige Jahre später wurden sämtliche pommersche Klöster säkularisiert.

Daß die frühen Jahre der „Kirchenerneuerung“ vielerorts mit Gewalt, Diebstahl und sozialrevolutionären Tendenzen verbunden waren, erschreckte die Wittenberger Reformatoren. Auch die Kirchen und Klöster Stettins waren davon schwer betroffen, wie sich im Rückblick zeigen sollte<sup>33</sup>. Luther und Bugenhagen waren darum schon bald zu Abgrenzungen gezwungen, die ihre Publizistik zwischen 1523 und 1525 stark bestimmte. Luthers Sympathie genossen Prediger, die eine moderate Reformation garantierten. Zu ihnen zählte Paulus vom Rode, den Luther persönlich schon im Februar 1523 nach Stettin empfahl.

---

<sup>29</sup> H.-G. Leder, *Bugenhagens „reformatorische“ Wende*, in: ders., *Johannes Bugenhagen Pomeranus – Vom Reformator zum Reformator. Studien zur Biographie*, Hg. von V. Gummelt, Frankfurt/M. 2002, S. 147–182; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1, 2. Aufl., Köln-Braunsfeld 1957, S. 199–218.

<sup>30</sup> Ohne Spur bleiben die zwischen 1520 und 1522 in Wittenberg immatrikulierten Stettiner Studenten Bartholomäus Heidicke, Simon Schult, Jakob Nyrman und Paul Bocholt. Vgl. *Album Academiae Vitebergensis*, Hg. von K.E. Förstemann, 1. Bd.: 1502–1602, Leipzig 1841, ND Aalen 1976.

<sup>31</sup> A. Uckeley, *Der Werdegang der kirchlichen Reformbewegung im Anfang des 16. Jahrhunderts in den Stadtgemeinden Pommerns*, „Pommersche Jahrbücher“ 18 (1917), S. 1–108.

<sup>32</sup> H.-G. Leder, N. Buske, *Reform und Ordnung aus dem Wort. Johannes Bugenhagen und die Reformation im Herzogtum Pommern*, Berlin 1985; R. Stupperich, *Reformatorenlexikon*, Gütersloh 1984.

<sup>33</sup> Vgl. F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, S. 105–110, 144f.

Der Stettiner Rat hatte sich bereits Ende 1522 an Luther gewandt, um zunächst Fragen der strittigen Steuerfreiheit der Domstiftsherren zu klären<sup>34</sup>. Dass Ratsherren der pommerschen Residenzstadt Stettin mit einem gebannten Wittenberger Professor der Bibelexegese in Rechtsfragen korrespondierten, ist ungewöhnlich und kann als ein erster und erstaunlich früher Hinweis auf reformatorische Neigungen der Stettiner gedeutet werden<sup>35</sup>. Spätestens Anfang März 1523 traf auch schon der von Luther empfohlene Paul vom Rode in Stettin ein. Nach dem Urteil des Augenzeugen Thomas Kantzow sollte der Prediger eine bereits grassierende Unruhe des Volkes dämpfen. Es hatte mindestens einen Übergriff auf den Subprior von St. Jacobi gegeben. Der große Haufe, urteilte Kantzow rückblickend, habe die geistliche Freiheit nicht verstanden, sondern zu allerlei Mutwillen benutzt<sup>36</sup>. Rode konnte die Unruhe offenbar zähmen, benötigte aber bald Unterstützung. Gegen Ende des Jahres 1523 kam übergangsweise Johann Knipstro nach Stettin und spätestens Anfang 1524 Nicolaus Decius, der als lutherischer Prediger bis etwa 1527 in Stettin blieb<sup>37</sup>. Durch Decius wurden die Stettiner schon früh mit dem lutherischen Mess-Liedgut vertraut gemacht. Decius selbst hinterließ zentrale Beiträge zum lutherischen Messgesang. Seine niederdeutsche Fassung des Gloria in excelsis Deo sowie des Agnus dei brachte er bereits nach Stettin mit<sup>38</sup>. Sie gehören in hochdeutscher Form noch heute zum Kernbestand des lutherischen Liedgutes und werden in vielen Gottesdiensten von der Gemeinde gesungen.

Die Kanzeln in den Stettiner Kirchen standen diesen ersten Predigern Stettins noch nicht zur Verfügung. Anfangs fanden fast alle Predigten unter freiem Himmel statt. Rode bekam nach einiger Zeit aber die Nachmittagskanzel an St. Jakobi zugebilligt. Erst 1526 wurden Regelungen für feste Predigtzeiten der reformatorischen Prediger an St. Nikolai und St. Jakobi vereinbart. Die Anstellungsfragen der lutherischen Prediger blieben dagegen noch jahrelang weiter ungeklärt. Verbindlich geregelt wurden sie erst im Zuge der Visitationen 1535 bzw. 1539.

Die Jahre 1524 und 1525 waren von wachsenden Spannungen geprägt, die in der Stadt Stettin zu Tumulten, Volksversammlungen und Prozessen führten. Die Tumulte von 1524 mündeten in die Einrichtung eines 48-Männer-Gremiums,

---

<sup>34</sup> Vgl. F. Bahlow, *Reformationgeschichte...*, S. 38f. Die niederdeutsche Überlieferung dieser Sachfrage edierte Bahlow ebd., S. 243–245.

<sup>35</sup> Anders urteilt E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003, S. 33, der Luthers geächteten Status merkwürdigerweise außer Betracht lässt.

<sup>36</sup> *Des Thomas Kantzow Chronik von Pommern in niederdeutscher Mundart*, Hg. von G. Gaebel, Stettin 1929, S. 46.

<sup>37</sup> Er wurde auch Nikolaus Tech bzw. nach seiner fränkischen Herkunft „vom Hof“ genannt, ist aber nicht identisch mit dem ebenfalls in Stettin auftretenden Nikolaus Hovesch. Vgl. F. Bahlow, *Wer ist Nicolaus Decius?*, „Archiv für Reformationsgeschichte“ 4 (1906/07), S. 351–369.

<sup>38</sup> W. Merten, *Nicolaus Decius*, in: *Komponisten und Lieddichter des Evangelischen Gesangbuchs*, Hg. von W. Herbst, Göttingen 1999, S. 73f.; H.-O. Korth, *Nicolaus Decius*, in: *Musik in Geschichte und Gegenwart*, 2. Aufl. Personalteil Bd. 5, 2001, S. 643–645. Da Decius später der reformierten Theologie zuneigte, brach Luther mit ihm.

das im Mai 1524 dem inzwischen gespaltenen Rat an die Seite gestellt wurde und bis 1528 Bestand hatte<sup>39</sup>. Auch die Klosterdisziplin bröckelte. Dem Kartäuser-Konvent entliefen die meisten Mitglieder schon 1524. Die Franziskaner folgten etwas später. Der Prior von St. Jakobi, Peter Buchner, gehörte zu den Verteidigern des alten Glaubens. Er versuchte Paul vom Rodes Einfluss durch mehrere Gegenprediger zu begrenzen. Offenbar waren Rodes Predigtgottesdienste von Wortgefechten und Störversuchen durchzogen, bei denen sich zwei streitbare Rufer immer wieder hervortaten: ein gewisser „Stephan“ und Nikolaus Thomas, der auch „der starke Hans“ genannt wurde<sup>40</sup>. Schmä- und Spottverse wurden vielerorts eingesetzt. Ein in Stralsund überlieferter Bänkelsang schimpft auf Stettin:

*Stettin! Du plegest wol gut to syn,  
Nu heffstu druncken der ketter wyn,  
Den kanstu nicht vordowen,  
Nim purgacien! Dat ist myn rath,  
Dat schall dy nicht geruwen<sup>41</sup>.*

Der Stadtrat bemühte sich, dass die kontroversen Predigtwettstreite nicht in Gewaltsamkeiten ausarteten. Doch schürten radikale lutherische Prediger wie Dr. Johannes Amandus die Auseinandersetzungen an. Erstaunlicherweise empfahl ihn Luther nach Stettin, wohl ohne zu ahnen, welche Beschwernisse dieser Paul vom Rode bereiten würde. Nachdem Amandus zwischen 1522 und 1524 in Königsberg/Preußen, Danzig und Lauenburg aufgetreten war, kam er Ende 1524 nach Stolp, wo es unter seiner Predigt 1525 zum „Kirchenbrechen“ und im Herbst 1525 zu einem allgemeinen Aufruhr kam. Der Strafaktion des pommerschen Herzogs im November wich er rechtzeitig nach Stettin aus, griff jedoch hier die bisherigen lutherischen Prediger als zu lasch und heuchlerisch an. In der Christnacht 1525 kam es zu gewaltsamen Ausschreitungen in St. Jakobi. Im Januar wurde eine große Untersuchung gestartet und Dr. Amandus in Gartz an der Oder gefangen gesetzt. Auf Luthers Fürsprache kam er im Mai 1526 wieder frei und wurde später Superintendent in Goslar.

Unter dem Einfluss der lutherischen Prediger, die anfangs alle von außerhalb in die Stadt gekommen waren, waren auch Stettiner Geistliche der Reformationsbewegung beigetreten. Nicolaus Hovesch und Georg Krakow der Ältere gehörten zu ihnen. Krakow gab seine Vikarie an St. Marien wahrscheinlich schon Ende 1524 auf und war dann Prediger in der Gemeinde von St. Peter und Paul.

---

<sup>39</sup> E. Völker, *Die Reformation...*, S. 58–71.

<sup>40</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, S. 49f.

<sup>41</sup> „Stettin! Du pflegtest gut zu sein. (Doch) nun hast du getrunken den Ketzerverwein, den kannst du nicht verdauen. Nimm Abführmittel ein – das ist mein Rat, das soll dich nicht gereuen.“ Johann Berckmanns *Stralsundische Chronik*, Hg. von J.G. Mohnike und E.H. Zober, Stralsund 1833, S. 235.

Krakow gehörte auch zu den ersten Priestern, die den Zölibat aufgaben und eine öffentliche Ehe eingingen. Sein Sohn Georg Krakow der Jüngere (7.11.1525–17.3.1575) wurde 1549 Bugenhagens Schwiegersohn und wurde als Politiker und Juraprofessor in Sachsen tätig. Auch Paul vom Rode und Nikolaus Decius heirateten zwischen 1525 und 1527. Der Stettiner Stadtsyndikus Steffen Klingebeyl machte das Thema in seiner Schrift „Von (der) Priesterehe“ publik, die im Sommer 1528 mit einem Vorwort Luthers in Wittenberg gedruckt wurde<sup>42</sup>.

Relativ gering blieb in Pommern dagegen das kontroverstheologische Schrifttum. Die Auseinandersetzung des Grimmener Pfarrers und Greifswalder Domherrn Liborius Swichtenberg über die „Bedeutung des Abendmahls“ (1525) gehört zu den wenig greifbaren Schlagabtauschen, die die pommersche Reformationsgeschichte aufzuweisen hat<sup>43</sup>. Sowohl Paul vom Rode als auch Bugenhagen antworteten ihm geharnischt<sup>44</sup>.

Seit 1526 differenzierte sich die pommersche Reformationsbewegung immer stärker. Luthers Einfluss bekam manche Konkurrenz. Aber das muss bei einer anderen Gelegenheit beleuchtet werden.

---

<sup>42</sup> Von *Priester Ehe des würdigen herrn Licentiaten Steffan Klingebeyl mit einer Vorrede Martin Luther(s)*, Wittenberg 1528; WA 26, S. 528–533. Vgl. S.E. Buckwalter, *Die Priesterehe in Flugschriften der frühen Reformation*, Gütersloh 1996.

<sup>43</sup> Zwei Jahre später wurde es durch die Druckerei des Franziskanerklosters in Rostock veröffentlicht: Liborius Swichtenberg, *Eyn handtwyser to dem rechten Christlicken wege eynem islicken vrame Christen gantz nutte*, Rostock 1527.

<sup>44</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, S. 64–68; Paulus vom Rode, *Troestlyke vnderwysynge dat me sick nicht grēme vmme de löuigen de vorstörüen vth den wörden Pauli. j. Tess. iiij. dorch Magistrum Paulum Predicker tho Stetin ynn Pomeran. Jtem ock vth den wörden Christi de he redet myt Martha der swester Lasari Jo. xj. dorch Johannem Bugenhagen Pomeran*, Wittenberg 1527; die hochdeutsche Fassung von Rodes Schrift findet sich als Anhang zu Nicolaus Amssdorff, *Ein schöner Sermon vom dem Wort, Zeichen vnd Sacrament*, Wittenberg 1533. Vgl. M. Wehrmann, *Liborius Swichtenberg, ein literarischer Gegner Bugenhagens*, „Archiv für Reformationsgeschichte“ 12 (1915), S. 285–295.

**Haik Thomas Porada**  
(Lipsk-Bamberg)

## **Panorama rozwoju Pomorza w XV i XVI wieku**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie panoramy historii rozwoju ustroju i administracji Pomorza w późnym okresie książęcym, tj. w okresie od panowania księcia Bogusława X, poprzez okres wprowadzenia reformacji i wznowienia praktyki podziału państwa w latach trzydziestych XVI wieku, aż do wygaśnięcia dynastii Gryfitów podczas wojny trzydziestoletniej. W pierwszej części zostały omówione wybrane aspekty wczesnonowożytnego kształtowania się państwowości w ramach struktury Świętego Cesarstwa Rzymskiego (Sacrum Imperium Romanum) oraz w regionie bałtyckim, w celu nakreślenia stanu badań nad dziejami ustrojowymi Księstwa Pomorskiego do czasu wojny trzydziestoletniej<sup>1</sup>.

### **Wybrane aspekty kształtowania się wczesnonowożytnych państw w Europie Środkowej i w basenie Morza Bałtyckiego**

Na terenach Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego wczesnonowożytne państwa były wynikiem procesu formowania się, który znalazł wyraz zarówno w centralizacji władzy po stronie książęcej, tj. suwerenności ziem, jak i w postępującej samoorganizacji miejscowych stanów, składających się ze szlachty i miast, a na niektórych terenach także duchowieństwa.

Książęta stworzyli przedstawiany na zewnątrz dwór, który świadczył o wzmoceniu ich administracyjnego, politycznego, a także społecznego i kulturalnego

---

<sup>1</sup> Niniejszy przegląd opiera się na następującej monografii: H.Th. Porada, *Das pommersche Bergwerk. Die Bodden, Haffe und Strandseen Pommerns in der fürstlichen Herrschaftspraxis vom 15. bis zum frühen 17. Jahrhundert*, Schwerin 2009. Aktualny stan badań dotyczący panowania księcia Bogusława X został zaprezentowany na konferencji naukowej zorganizowanej przez Pawła Guta i Nilsa Jörna o nazwie „Bogusław X, życie i dzieło renesansowego księcia na Pomorzu i w Europie” na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie w dniach 23–25 listopada 2023 roku. Według założeń wyniki tej wysokiej klasy konferencji zostaną ogłoszone drukiem do końca 2024 roku w serii „Forschungen zur pommerschen Geschichte” w ramach „Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern”.

znaczenia. Jednocześnie rozwój ten był ściśle związany z wykształceniem się stałych rezydencji, oznaczających odejście od średniowiecznego modelu wędrownego zarządu krajem. W tym samym czasie dwór książęcy stał się miejscem zlania interesów władców oraz szlachty, która szukała tu nowych perspektyw, również w służbie wojskowej. Doprowadziło to do przenikania się polityki suwerena i stanów ziemskich na danym terenie – książę zintegrował szlachtę ze strukturą rozwijającego się wczesnonowożytnego państwa terytorialnego. Jednocześnie na tych terytoriach rozwinęła się zarówno suwerenna, jak i stanowa administracja, co było ściśle związane z pojawieniem się organizacji sądowniczej, ale przede wszystkim z pojawieniem się podwójnej administracji finansowej<sup>2</sup>.

W późnym średniowieczu władca nadal był w stanie w dużej mierze finansować swoje zadania z dochodów z domen i regaliów, ale w okresie wczesnonowożytnym szybko osiągnął w tym granice możliwości w obliczu stale rosnących wydatków. Prawie we wszystkich państwach wystąpił nieznan dotąd poziom zadłużenia monarchów. Na przykład na Pomorzu znalazło to odzwierciedlenie w zastawianiu domen państwowych za panowania Gryfitów w XVI i na początku XVII wieku, a nawet w XVIII wieku za panowania szwedzkiego. Na większości terytoriów wierzyciele zazwyczaj pochodzili ze stanów ziemskich, które wszędzie się konsolidowały i nie odmawiały już nakładania podatków na obsługę pożyczek udzielonych księciu; w rzeczywistości ustanawianie tych podatków było często zadaniem stanów ziemskich. Wraz z przejęciem długów książęcych przez stany ziemskie zostały one przekształcone w długi publiczne. Podatki zatwierdzane przez stany, i niekiedy również przez nie pobierane, służyły do spłaty odsetek i długów, co oznaczało, że pierwotne dochody książęce w coraz większym stopniu stawały się dochodami państwa. Wykształceniu się wczesnonowożytnego państwa towarzyszył wzrost znaczenia stanów. Było to związane z rozwojem ustroju fiskalnego i zrównoważoną organizacją systemu długu państwowego<sup>3</sup>.

W oparciu o badania Ottona Hintzego (Hintze), opublikowane w pierwszej połowie XX wieku, Gerhard Oestreich zrekonstruował model procesu budowania państwa nowożytnego, choć koncentrował swą uwagę głównie na rozwoju Brandenburgii-Prus<sup>4</sup>. Niemniej jednak tezy Oestreicha pozostają fundamentalnymi do zrozumienia dziejów wczesnonowożytnej Europy. Porównał on władzę zwierzchnią (suwerena) oraz stany ziemskie, cele polityki finansowej obu tych

<sup>2</sup> E. Schubert, *Die Umformung spätmittelalterlicher Fürstenherrschaft im 16. Jahrhundert*, „Rheinische Vierteljahresblätter“ 63 (1999), s. 204–263.

<sup>3</sup> V. Press, *Finanzielle Grundlagen territorialer Verwaltung um 1500 (14.–17. Jahrhundert)*, w: *Die Verwaltung und ihre Ressourcen. Untersuchungen zu ihrer Wechselwirkung*, Hg. von G. Dilcher, Berlin 1991, s. 1–29.

<sup>4</sup> G. Oestreich, *Ständestaat und Ständewesen im Werk Otto Hintzes*, w: *Ständische Vertretungen in Europa im 17. und 18. Jahrhundert*, Hg. von D. Gerhard, Göttingen 1969, s. 56–71, 2. Aufl. 1974. Wpływ idei Oestreicha na niemiecką i międzynarodową historiografię został poddany gruntownej analizie w pracy: K. Krüger, *Gerhard Oestreich und der Finanzstaat. Entstehung und Deutung eines Epochenbegriffs der frühneuzeitlichen Verfassungs- und Sozialgeschichte*, „Hessisches Jahrbuch für Landesgeschichte“ 33 (1983), s. 333–346.

podmiotów politycznych, towarzyszące im tendencje do instytucjonalizacji i biurokratyzacji oraz ustanowienia stałych armii. W związku z tym w pierwszej fazie późnego średniowiecza można było zaobserwować wstępne lub wczesne formy państwowości, dualistyczne i polityczne formy jednoczenia się. W drugiej fazie, w XVI wieku, wczesnonowożytne państwo nabrało wyraźnych znamion „państwa finansowego”, które opierało się na zmodernizowanej administracji skarbowej. Wreszcie, w drugiej połowie XVII wieku, Oestreich zaobserwował rozwój w kierunku „państwa wojskowego, gospodarczego i administracyjnego”, co według niego wiązało się z wyraźnym ograniczeniem znaczenia stanów ziemskich i co ostatecznie doprowadziło do powstania absolutystycznych Prus w XVIII wieku<sup>5</sup>. Według Oestreicha, ta trzecia faza nie zmaterializowała się na wielu mniejszych terytoriach bądź terytoria te uczestniczyły w tym toku rozwojowym ze względu na fakt, iż zostały one przyłączone do większych związków państw w wyniku regulacji sukcesyjnych lub wojen z XVII i XVIII wieku. W odniesieniu do brandenburskiej i pruskiej części Pomorza można się z tym w pełni zgodzić, podczas gdy rozwój w części szwedzkiej był znacznie mniej wyraźny, zwłaszcza w odniesieniu do znaczenia stanów ziemskich, które praktycznie utrzymały się tutaj do początku XIX wieku na poziomie, jaki osiągnęły w pierwszych trzydziestu latach XVII wieku. W ciągu dziesięcioleci od czasu, gdy Gerhard Oestreich zaproponował swój model rozwoju, przedstawiono szczegółowe badania dla wielu innych terytoriów w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego i poza nim, które dziś pokazują nam znacznie bardziej złożony obraz procesów związanych z powstaniem wczesnonowożytnego państwa<sup>6</sup>. Na przykład badacz Uwe Schirmer zwrócił uwagę na konstytucyjno-historyczne osobliwości Elektoratu Saksonii, a także na potężne impulsy rozwojowe, jakie przynosił wykształcającej się tam administracji skarbowej dochodowy przemysł wydobywania srebra, co doprowadziło do innego niż w Brandenburgii-Prusach stopniowego procesu budowania państwa<sup>7</sup>. W Saksonii linii albertyńskiej szczyt rozwoju administracyjnego, zarówno na poziomie lokalnym, jak i przede wszystkim centralnym, został osiągnięty już w drugiej połowie XVI wieku. Ostatecznie, po zawirowaniach wojny trzydziestoletniej, stany ziemskie nie popadły tu stopniowo w zapomnienie, jak w Brandenburgii, ale stały się gwarantem stabilności politycznej wewnątrz kraju i za granicą. Niezwykłe w przykładzie Elektoratu Saksonii jest pojawienie się na początku XVII wieku instytucji elektorskiej administracji, na którą stany pierwotnie nie miały żadnego wpływu lub miały wpływ jedynie pośredni. Były to m.in. ordynacja do spraw górnictwa i zasobów kopalnych w 1606 r.,

<sup>5</sup> G. Oestreich, *Ständetum und Staatsbildung in Deutschland*, „Der Staat“ 6 (1967), s. 61–73.

<sup>6</sup> Na temat genezy badań por. W. Buchholz, *Geschichte der öffentlichen Finanzen in Europa in Spätmittelalter und Neuzeit. Darstellung – Analyse – Bibliographie*, Berlin 1996. Zob. także: U. Schirmer, *Kursächsische Staatsfinanzen (1456–1656). Strukturen – Verfassung – Funktionseliten*, Leipzig-Stuttgart 2006, s. 36–48.

<sup>7</sup> U. Schirmer, *Kursächsische Staatsfinanzen...*, s. 35n. i 889n.



Tajna Kancelaria Wojenna, a przede wszystkim Wojenny Urząd Płatniczy do spraw wojskowych i finansowania wojska w 1620 i 1622 roku<sup>8</sup>. Należy tu jednak uwzględnić okoliczności zewnętrzne w okresie wojny trzydziestoletniej, zwłaszcza w przypadku dwóch ostatnich instytucji, które miały również doprowadzić do trwałych zmian w polityce podatkowej na Pomorzu pod wpływem obcych wojsk stacjonujących w kraju. Problemy te, które zostały tu jedynie zasygnalizowane słowem kluczowym „kontrybucje”, ostatecznie charakteryzowały rozwój szwedzkiej administracji skarbowej na tym cesarskim terytorium po pokoju westfalskim<sup>9</sup>.

Pomorze jest obecnie jednym z terytoriów, którego rozwój w późnym średniowieczu i w okres wczesnonowożytnym, przynajmniej do czasu wojny trzydziestoletniej, umożliwia przygotowanie studium porównawczego z procesami państwowotwórczymi w Brandenburgii i Saksonii. Niestety, badania te nie zostały przeprowadzone, co wynika przede wszystkim z braku badań podstawowych dotyczących administracji skarbowej oraz centralnej, a także znaczenia i roli politycznej stanów, które spełniałyby współczesne kryteria badawcze<sup>10</sup>. Takie ujęcie, obejmujące istotne aspekty historii ustroju, zwłaszcza administracji, a także dziejów gospodarczych i społecznych, można by było przeprowadzić na przykładzie terytorium, które jako państwo utraciło w drugiej tercji XVII wieku istotny czynnik niezależnego rozwoju – niezależną dynastię z jej rezydencjami, a tym samym dwór jako centralne miejsce integracji elit, zwłaszcza szlachty. Choć Księstwo Pomorskie można z pewnością scharakteryzować jako państwo w ujęciu skarbowym i administracyjnym w XVI i na początku XVII wieku, to wraz z wygaśnięciem dynastii Gryfitów niezależna droga do budowy zmilitaryzowanego państwa nie była już możliwa. Niemniej jednak Pomorze zostało na różne sposoby włączone w proces budowania państwa zarówno przez stronę szwedzką, jak i brandenbursko-pruską.

Jeśli teraz rozszerzymy porównanie poza granice Świętego Cesarstwa Rzymskiego na ogólnie rozumiany region basenu bałtyckiego, szczególnie interesujące są podejścia badawcze w Danii i Szwecji. W przypadku Danii Kersten Krüger przeanalizował państwową administrację skarbową pod koniec XVI i na początku XVII wieku, szczegółowo przyglądając się urzędowi rentmistrza<sup>11</sup>. Wkrótce potem Erling Ladewig Petersen przedstawił fundamentalne studium duńskich finansów

<sup>8</sup> Tamże, s. 725–873.

<sup>9</sup> H. Backhaus, *Reichsterritorium und schwedische Provinz. Vorpommern unter Karls XI. Vormündern 1660–1672*, Göttingen 1969.

<sup>10</sup> Dla drugiej połowy okresu szwedzkiego na Pomorzu, tj. dla czasu po pokoju sztokholmskim z 1721 roku, a zatem tylko dla niewielkiego zachowanego przez Szwecję terytorium na północ od rzeki Piany, istnieje studium, które analizuje administrację skarbową władz zwierzchnich oraz stanów ziemskich: W. Buchholz, *Öffentliche Finanzen und Finanzverwaltung im entwickelten frühmodernen Staat. Landesherr und Landstände in Schwedisch-Pommern 1720–1806*, Köln-Weimar-Wien 1992.

<sup>11</sup> K. Krüger, *Die Einnahmen und Ausgaben der dänischen Rentmeister 1588–1628. Ein Beitrag zur frühneuzeitlichen Finanzgeschichte*, Marburg/Lahn 1970.



państwowych w XVII wieku, w którym jako cechę definiującą uznał przejście od gospodarki domenalnej do państwa fiskalnego<sup>12</sup>. Zastąpienie podatków w naturze podatkami pieniężnymi płaconymi przez poddanych na rzecz korony odegrało, zwłaszcza ze względu na rosnące wyzwania w dobie wielkich wojen, kluczową rolę w zmianie źródeł zasilania budżetu państwa. Model ten uznaje zatem dochody z regaliów, tj. w tym przypadku również dochody z rybołówstwa i ceł, elementy nadrzędnego procesu<sup>13</sup>. Natomiast w przypadku Szwecji badania tych zagadnień przeprowadziła Birgitta Odén. Dokonała ona szczegółowej analizy podstaw materialnych tego państwa, która wykazała, iż wykształcenie się sprawnej administracji skarbowej pozwoliło Szwecji uzyskać status i pozycję mocarstwa, przy czym – w przeciwieństwie do Danii – proces ten charakteryzował się długotrwałym istnieniem równoległe cech państwa domenalnego oraz fiskalnego<sup>14</sup>.

### Przegląd stanu badań

Proces budowania wczesnonowożytnego państwa na Pomorzu był od końca XIX wieku przedmiotem wielu badań ogólnych, ograniczonych do przedziału czasowego i tematycznego<sup>15</sup>. Z jednej strony badania te koncentrowały się na historii ustroju, próbujących ukazać rozwój wysoce złożonych praktyk administracyjnych władz zwierzchnich i stanów, z drugiej zaś charakteryzowały się skupieniem na historii gospodarczej, kładących szczególny nacisk na historię agrarną. Stanowy charakter ustroju tego terytorium w XVI i XVII wieku wykazuje duże podobieństwa do sytuacji w sąsiedniej Meklemburgii, Westfalii i w Szlezewiku-Holsztynie<sup>16</sup>.

Jako punkt zwrotny w historii ustroju Pomorza na przełomie XV i XVI wieku uznaje się zgodnie okres blisko 50-letnich rządów księcia Bogusława X, wprowadzenie reformacji i towarzyszącą jej sekularyzację okręgów kościelnych<sup>17</sup>, a także podział Księstwa Pomorskiego w 1532/1541 roku.

<sup>12</sup> E.L. Petersen, *Fra domænestat til skattestat. Syntese og fortolkning*, Odense 1974.

<sup>13</sup> Por. opis ekspansji wczesnonowożytnego państwa duńskiego w: J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island, in: Dänemark, Norwegen und Schweden im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung – Nordische Königreiche und Konfession 1500 bis 1660*, Hg. von M. Asche, A. Schindling, Münster 2003, s. 68–71.

<sup>14</sup> B. Odén, *Naturaskatter och finanspolitik – ett finansiellt dilemma*, „Scandia” 33 (1967), s. 1–19. O wynikach badań Birgitty Odén na temat „państwa fiskalnego” w epoce charakteryzującej się współistnieniem państwa domenalnego i państwa fiskalnego, kontynuowanych przez Gerharda Oestreicha, a także bazujących na nich ustaleniach Kerstena Krügera zob.: W. Buchholz, *Öffentliche Finanzen...*, s. 40–47.

<sup>15</sup> Przegląd tego okresu można znaleźć w pracy: R. Schmidt, *Pommern von der Einigung bis zum Ende des Dreißigjährigen Krieges*, w: *Pommern*, Hg. von W. Buchholz, Berlin 1999, s. 203–222.

<sup>16</sup> Porównanie terytoriów północnoniemieckich z perspektywy Brunzwicku można znaleźć m.in. w pracach: R. Täubrich, *Herzog Heinrich der Jüngere von Braunschweig-Wolfenbüttel (1489–1568). Leben und Politik bis zum Primogeniturvertrag*, Braunschweig 1999, a także E. Schubert, *Die Umformung...* Uzupełniają to ustalenia prezentowane w pracy: K. Krüger, *Die Landständische Verfassung*, München 2003.

<sup>17</sup> Aktualny stan badań został ujęty w pracach: *Reformacja na Pomorzu Zachodnim/Reformation in Pommern*, red. P. Migdalski, D. Alvermann, O. Auge, w: „Przegląd Zachodniopomorski” 33 (62) (2018), z. 4; M. Ptaszyński,

Epoka między 1474/1478 a 1625/1637 rokiem, która jest również rozumiana jako „złoty wiek” lub „długi XVI wiek” Pomorza była przedmiotem licznych regionalnych badań historycznych w okresie do II wojny światowej. Dzieło pt. *Geschichte von Pommern* opublikowane przez Martina Wehrmanna w latach 1904/1906, a następnie w drugim wydaniu w latach 1919–1921, zapewniło wstępną orientację w dziejach ustrojowych państwa pomorskiego oraz wyznaczyło standardy na kolejne dziesięciolecia<sup>18</sup>. Niestety, to opracowanie, oparte w dużej mierze na źródłach archiwalnych, zostało opublikowane bez naukowego aparatu, co jest tym bardziej godne ubolewania z powodu bezpowrotnej utraty wielu źródeł archiwalnych pod koniec i po II wojnie światowej. Ten pierwszy, bardziej nowoczesny przegląd historii Pomorza poprzedziło ukazanie się w 1896 roku pracy pt. *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat* autorstwa młodego Martina Spahna, która zawiera syntetyczny opis wczesnonowożytnych dziejów Księstwa Pomorskiego do czasu wygaśnięcia linii pomorsko-wołogoskiej, wraz ze śmiercią księcia Filipa Juliusza. Praca ta w wielu aspektach rewidowała dotychczasowe ustalenia<sup>19</sup>. Szczególna jej wartość polega na próbie opisanego tak kompleksowo, jak to tylko możliwe, organizacji administracji suwerena i stanów ziemskich w tym okresie, a także podstaw gospodarczych obu tych podmiotów politycznych. Praca Spahna stanowiła punkt wyjścia wielu innych badań historii ustroju, które przewyższały ją pod względem dokładności, jednakże z reguły zajmowały się węższymi ramami czasowymi. Przede wszystkim należy tu wspomnieć Reinholda Petscha, który w 1907 roku wyznaczył standardy swoją pracą pt. *Geschichtlichen Entwicklung der Abgabenverhältnisse in Pommern und Rügen seit der Einführung des Christentums bis in die neuesten Zeiten*<sup>20</sup>.

Już w 1843 roku Ferdinand von Bilow próbował przedstawić przegląd dochodów suwerena, szlacheckich i kościelnych, oraz wynikających z nich obciążeń, zwłaszcza dla ludności chłopskiej, w swoim *Geschichtliche Entwicklung*

---

„Beruf und Berufung“; *Die evangelische Geistlichkeit und die Konfessionsbildung in den Herzogtümern Pommern 1560–1618*, Göttingen 2017; N. Buske, *Stellvertretend fromm – Klöster im Netzwerk mittelalterlicher Frömmigkeit*, w: *Glaube, Macht und Pracht – Geistliche Gemeinschaften des Ostseeraums im Zeitalter der Backsteingotik. Beiträge einer interdisziplinären Fachtagung vom 27. bis 30. November 2007 im Alfred Krupp Wissenschaftskolleg Greifswald*, Hg. von O. Auge, F. Biermann, Ch. Herrmann, Rahden/Westf. 2009, s. 255–272; E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003; N. Buske, *Reformation in Pommern. Das angezündete Licht der Gnade*, in: *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Festschrift für Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, Hg. von W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln-Weimar-Wien 1995, s. 361–374. Podstawowe prace do dziejów Kościoła na Pomorzu w czasach reformacji to opracowania Hellmutha Heydena, w szczególności H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns, Kirchengeschichte Pommerns*, 2. Aufl. Köln-Braunsfeld 1957, 2 Bde.

<sup>18</sup> M. Wehrmann, *Geschichte von Pommern*, Gotha 1919–1921, 2 Bde.

<sup>19</sup> M. Spahn, *Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625*, Leipzig 1896.

<sup>20</sup> R. Petsch, *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat*, Leipzig 1907.

der Abgabenverhältnisse in Pommern und Rügen<sup>21</sup>. Niestety, był on w stanie osiągnąć swoje cele badawcze tylko częściowo, gdyż drukiem ukazały się wyniki jego badań jedynie dla okresu średniowiecza, ponieważ część obejmująca okres nowożytny nie została opublikowana<sup>22</sup>. W 2001 roku Dirk Schleinert szczegółowo omówił rozwój gospodarki folwarcznej i gospodarki chłopskiej w wołogoskiej części Księstwa Pomorskiego z perspektywy historii rolnictwa, zarówno dla obszarów we władaniu suwerena, jak i mieszczan i rycerstwa<sup>23</sup>. Aktualny stan badań w odniesieniu do Księstwa Szczecińskiego zawierają dwa opracowania Bogdana Wachowiaka z 1995 i 1997 roku<sup>24</sup>.

Dopiero 150 lat po Ferdynandzie von Bilow, Rudolf Biederstedt zajął się intensywnie problematyką płac, cen i podatków w XVI i na początku XVII wieku, tym razem przede wszystkim na obszarze miast Pomorza Przedniego. Ich efektem są liczne mniejsze opracowania tematyczne oraz wydana pośmiertnie praca z tabelarycznymi zestawieniami cen, płac i podatków w okresie nowożytnym<sup>25</sup>. Jest on również autorem monografii poświęconej wewnętrznemu ustrojowi miast Księstwa Wołogoskiego w początkach XVII wieku, w której poruszył problem zakresu wpływu władz państwowych na politykę miast przy okazji licznych sporów i zawieranych układów pomiędzy różnymi grupami interesów<sup>26</sup>. Pracę Joachima Krügera, opublikowaną w 2006 roku, należy docenić za ważny wkład w zrozumienie spraw polityki monetarnej w Księstwie Pomorskim, a tym samym jego polityki finansowej w XV–XVIII wieku<sup>27</sup>.

Znaczenie głównych podziałów terytorialnych Księstwa Pomorskiego z lat 1532/1541 i 1569 dla rozwoju dwóch konkurujących ze sobą dworów z rozwiniętą

<sup>21</sup> F. von Bilow, *Geschichtliche Entwicklung der Abgabenverhältnisse in Pommern und Rügen seit der Einführung des Christentums bis auf die neuesten Zeiten*, Greifswald 1843.

<sup>22</sup> Por. z perspektywy Pomorza: D. Schleinert, *Der ländliche Raum in Pommern in der Frühen Neuzeit – Ein agrargeschichtlicher Abriss*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ 136 (2000), s. 199–226; a dla porównania z rozwojem w całym regionie południowego Bałtyku: M. North, *Abgaben und Dienste in der ostdeutschen Landwirtschaft vom Spätmittelalter bis zur Bauernbefreiung – Bestimmungsgründe für die langfristigen Substitutionsprozesse*, w: *Steuern, Abgaben und Dienste vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, Hg. von E. Schremmer, Stuttgart 1994, s. 77–89.

<sup>23</sup> D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft im Herzogtum Pommern-Wolgast im 16. und frühen 17. Jahrhundert*, Köln-Weimar-Wien 2001.

<sup>24</sup> B. Wachowiak, *Stände und Landesherrschaft in Pommern in der frühen Neuzeit*, w: *Stände und Landesherrschaft in Ostmitteleuropa in der frühen Neuzeit*, Hg. von H. Weczerka, Marburg/Lahn 1995, s. 49–62; tenże, *Veränderungen im wirtschaftlichen Verhältnis von Stadt und Land im Herzogtum Pommern im 16. und zu Beginn des 17. Jahrhunderts*, „Baltische Studien“ NF 83 (1997), s. 43–53.

<sup>25</sup> R. Biederstedt, *Zum Problem der Löhne und Preise im Spätmittelalter*, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“ 9 (1970), s. 73–78; tenże, *Löhne und Preise in Vorpommern*, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“ 12 (1979), s. 13–17; tenże, *Zur materiellen Lage der arbeitenden Bevölkerung in den Städten Vorpommerns in der Zeit der „Preisrevolution“ 1500–1627*, „Jahrbuch für Regionalgeschichte“ 16/II (1989), s. 58–72 (w przekładzie na język angielski: „Studies in Medieval and Renaissance History“ 11 (1989), s. 39–58); tenże, *Münzen, Gewichte und Maße in Vorpommern im 16. und frühen 17. Jahrhundert*, „Baltische Studien“ NF 80 (1994), s. 42–51; tenże, *Löhne und Preise in Vorpommern 1500–1627*, Schwerin 2005.

<sup>26</sup> R. Biederstedt, *Die Entstehung ständiger Bürgervertretungen in Greifswald und anderen vorpommerschen Städten 1600–1625*, Köln-Weimar-Wien 1993.

<sup>27</sup> J. Krüger, *Zwischen dem Reich und Schweden – Die landesherrliche Münzprägung im Herzogtum Pommern und in Schwedisch-Pommern in der frühen Neuzeit*, Berlin 2006.

administracją na wszystkich poziomach zostało wcześniej dostrzeżone, jednakże systematycznie zostało opisane dopiero przez Günтера Linke w latach 1935–1936<sup>28</sup>. Badania Herberta Kocha z 1939 roku mają podstawowe znaczenie dla poznania rozwoju wczesnonowożytnego pomorskiego państwa terytorialnego we wspomnianym wyżej przedziale czasowym. Autor w sposób wzorcowy przedstawił sytuację stanów, suwerena i administracji<sup>29</sup>.

Chociaż edycja źródłowa pomorskich ordynacji dworskich – będących ważnym instrumentem regulacji wyższych szczebli administracji i reprezentacji stanowej – została opublikowana przez Arthura Kerna już w 1905 roku<sup>30</sup>, to ordynki te zostały przeanalizowane dopiero w 1937 roku przez Fritza Hasenrittera. Również w tym okresie obok najwyższego szczebla struktury administracyjnej suwerena po raz pierwszy tematem badań historycznych stał się niższy szczebel struktury administracji państwowej, tj. domeny książęce. Wymienić tu należy opracowanie autorstwa Klemensa Menkego (1931 rok) poświęcone domenie książęcej w Wołogoszczy<sup>31</sup> oraz Karli Heuer (1935) na temat zarządu domeny we Ückermünde<sup>32</sup>. Niestety, pogłębione badania dla poszczególnych obszarów Pomorza pozostawały wyjątkiem i zwykle obejmowały okres od XVIII wieku, jak na przykład interdyscyplinarne studium Maxa Stolta na temat rozwoju Starego Pomorza Przedniego (Alt-vorpommern), tj. zachodniej części rejencji szczecińskiej,<sup>33</sup>.

Na podstawie tego stanu regionalnych badań historycznych można opisać następujące linie rozwoju państwa Gryfitów na początku okresu wczesnonowożytnego<sup>34</sup>. Bogusław X, pod wpływem konfliktów z elektorami brandenburskimi o bezpośrednią zależność lenną jego księstwa, doprowadził do znacznego

<sup>28</sup> G. Linke, *Die pommerschen Landesteilungen des 16. Jahrhunderts*. 1. Teil: *Die Teilungsverträge*, „Baltische Studien“ NF 37 (1935), s. 1–70; tenże, *Die pommerschen Landesteilungen des 16. Jahrhunderts*. 2. Teil: *Historisch-topographische Einzeluntersuchung*, „Baltische Studien“ NF 38 (1936), s. 97–191.

<sup>29</sup> H. Koch, *Beiträge zur innerpolitischen Entwicklung des Herzogtums Pommern im Zeitalter der Reformation*, Greifswald 1939.

<sup>30</sup> A. Kern, *Deutsche Hofordnungen des 16. und 17. Jahrhunderts*, Bd. 1: *Brandenburg, Preußen, Pommern, Mecklenburg*, Berlin 1905.

<sup>31</sup> K. Menke, *Das Amt Wolgast. Historisch-topographische Untersuchungen zur Entwicklung eines vorpommerschen Verwaltungskörpers*, „Pommersche Jahrbücher“ 26 (1931), s. 47–168.

<sup>32</sup> K. Heuer, *Das Amt Ueckermünde*, „Pommersche Jahrbücher“ 29 (1935), s. 1–86.

<sup>33</sup> M. Stolt, *Wirtschafts- und bevölkerungsgeographische Verhältnisse von Alt-Vorpommern*, Greifswald 1917. Por. również prace dotyczące tego regionu sięgające co najmniej XVII wieku: G. Becker, *Die Kreise Anklam und Ueckermünde im 17. und 18. Jahrhundert. Ein Beitrag zur Frage der Bevölkerungsstruktur Vorpommerns*, „Familien-geschichtliche Mitteilungen und Vereinsnachrichten der Pommerschen Vereinigung für Stamm- und Wappenkunde in Stettin“ 5. Jg., Nr. 3/4, März/April 1937, s. 17–22, Nr. 5/6, Mai/Juni 1937, s. 33–37. Szczególnie godne ubolewania jest to, że powstała w latach 90. XX wieku koncepcja stworzenia edycji źródłowej protokołów sejmów pomorskich ostatecznie nie została zrealizowana, por.: *Pommersche Landtagsakten 1: Von den Anfängen bis zum Erbteilungsvertrag 1541*. 1. Teilbd.: 1521–1535, Hg. von W. Buchholz, Bearb. von A. Ritthaler, S. Teubner-Schoebel, Köln-Weimar-Wien 2000.

<sup>34</sup> Zarys problemu prezentuje praca D. Schleinert, *Zum politischen Umfeld der Reformation im Herzogtum Pommern*, „Pommern. Zeitschrift für Kultur und Geschichte“ 46 (2008), H. 3, s. 2–10.

wewnętrzznego wzmocnienia pomorskiego państwa terytorialnego<sup>35</sup>. Kluczowym warunkiem osiągniętego przez niego sukcesu był fakt, że od 1478 roku jako jedyny żyjący męski przedstawiciel swojej dynastii był w stanie zjednoczyć w swoich rękach księstwo nad Morzem Bałtyckim, które od 1295 roku stawało się coraz bardziej rozdrobnione. Czyniąc to, nie tylko ograniczył się do terytorium faktycznego księstwa, ale także podjął starania o skonsolidowanie z nim obszaru świeckiego władztwa biskupów kamieńskich. W tym kontekście należy postrzegać między innymi egzekwowanie przez książąt swoich praw do patronatu nad tym kościelnym dominium<sup>36</sup>.

Za rządów księcia Bogusława X administracja dworu została gruntownie zreformowana i usprawniona. Miała wówczas miejsce reorganizacja instytucji średniowiecznych wójtostw w książęce domeny państwowe oraz koncentracja bardzo rozrosłego dworu w Szczecinie, w wyniku czego stał się on jedną z dwóch głównych rezydencji książęcych na Pomorzu. Wiązało się to z ustanowieniem nowoczesnego systemu sądowego i skutecznej administracji skarbowej, która stopniowo obejmowała całe spektrum terytorium państwa, począwszy od dworu po domeny skarbowe<sup>37</sup>. Wzmocnienie stanów można dostrzec dopiero pod koniec panowania Bogusława X, co z pewnością było w niemałym stopniu reakcją na jego wysiłki zmierzające do zdyscyplinowania szlachty i miast. Jednak nawet ten energiczny książę osiągnął w próbach ujednoczenia swojego terytorium granice swoich możliwości, zwłaszcza w przypadku większych miast, przede wszystkim w Stralsundzie. Główną przyczyną niepowodzenia Bogusława X w tym zakresie można upatrywać w poparciu miast pomorskich przez Hanzę, która w tym czasie miała wciąż silną pozycję polityczną, będąc chociaż jeszcze w stanie prowadzić wojnę z Królestwem Danii.

Do czasu jego śmierci w 1523 roku terytorium Bogusława X było w porównaniu z okresem sprzed 1474/1478 roku w dużej mierze skonsolidowane zarówno wewnętrznie, jak i zewnętrznie<sup>38</sup>. Dotyczyło to większego zaangażowania

<sup>35</sup> H. Böcker, *Innovationsschübe „pommerscher Art“ an der Wende vom späten Mittelalter zur frühen Neuzeit*, w: *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Festschrift für Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, Hg. von W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln-Weimar-Wien 1995, s. 335–359.

<sup>36</sup> J. Petersohn, *Kammin*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648*, Hg. von E. Gatz, Berlin 1996, s. 92n.; tenże, *Bistum Kammin (ecclesia Caminensis, exempt)*, w: *Die Bistümer des Heiligen Römischen Reiches von ihren Anfängen bis zur Säkularisation*, Hg. von E. Gatz, Freiburg 2003, s. 267–272. Por. R. Pawlik, *Kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019.

<sup>37</sup> Odwołać się tu należy do opracowania: P. Moraw, *Von offener Verfassung zu gestalteter Verdichtung. Deutschland im späten Mittelalter (ca. 1350–1490)*, Berlin 1985; w dyskusji podniesiono kwestię „konsolidacji władzy terytorialnej” pod rządami Bogusława X: M. Schoebel, *Städtepolitik und Gerichtsverfassung unter Herzog Bogislaw X. – Zur Verdichtung territorialer Herrschaft in Pommern um 1500*, w: *Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit – Vorträge des 19. Demminer Kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12. Mai 2001*, Hg. von H. Rischer, M. Schoebel, Bremen 2004, s. 13–28.

<sup>38</sup> Krecja dynastii oraz księstwa, którą chciał przedstawić książę Bogusław X, została przedstawiona w zamówionej przez niego kronice Pomerania w 1517 roku, autorstwa Johanna Bugenhagena. Przekład kronik na język niemiecki: *Johannes Bugenhagen, Pomerania, Faksimiledruck und Übersetzung der Handschrift von 1517/18*, Hg. von N. Buske, übersetzt von L. Poelchau unter Mitwirkung von B. Dunsch, G. Naumann, mit Anmerkungen versehen durch S. Bock, B. Dunsch, D. Schleinert sowie einer Einführung von V. Gummelt, Schwerin 2008.



politycznego na forum Rzeszy, wyrażającego się w udziale Pomorza w Sejmach Rzeszy, w ramach kurii książąt, a także w okręgu Górnej Saksonii. Książę ten umiejętnie wykorzystał środki polityki matrymonialnej, zarówno dotyczące swojej osoby, jak i swoich dzieci, aby osiągnąć daleko idące powiązania w ramach stanu książęcego, a także z sąsiednimi królestwami regionu bałtyckiego. Ostatecznie, to jednakże dopiero jego następcy zdołali doprowadzić do końcowego rozwiązania podstawowego problemu późnośredniowiecznej historii Pomorza, a mianowicie sporów z brandenburskimi Hohenzollernami o ich roszczenia zwierzchności lennej nad Pomorzem, zawierając traktat w Grimnitz z 1529 roku.

Liczne cechy wczesnonowożytnego procesu państwowotwórczego na Pomorzu wydają się być bezpośrednim wynikiem wydarzeń zewnętrznych, na które książęta z rodu Gryfitów próbowali odpowiedzieć reformami wewnętrznymi. Tak więc wprowadzenie reformacji na sejmie krajowym w Trzebiatowie w 1534 roku nie było wynikiem wielkiego zapału religijnego ze strony władców, ale próbą utrzymania pokoju i zagwarantowania porządku wewnętrznego. W tym czasie już od ponad dziesięciu lat większymi miastami księstwa wstrząsały poważne spory religijne, którym towarzyszyły coraz ostrzejsze napięcia społeczne. Mogły one negatywnie przełożyć się na relacje miast z władzą książęcą w trakcie trwającego wówczas konfliktu o tron duński, w którym miasta pomorskie reprezentowały stanowisko hanzeatyckie, tj. dążyły do przywrócenia na tron – abdykującego w 1523 roku – króla Chrystiana II, podczas gdy książęta pomorscy chcieli pomóc w objęciu władzy swojemu szwagrowi lub wujowi Fryderykowi I<sup>39</sup>. Chociaż książętom udało się załagodzić sytuację w miastach wraz z wprowadzeniem reformacji, zaakceptowali dziesięciolecie napięć ze szlachtą, ponieważ nie mieli zamiaru pozwolić jej na udział w ich ogromnych zyskach ze zsekularyzowanych posiadłości klasztornych. Po ciężkich zmaganiach szlachta musiała zadowolić się kilkoma fundacjami dla panien (Jungfrauenstiften). Nadanie majątków klasztornych, z których na przykład wiele dużych rodzin szlacheckich w Danii czerpało znaczne korzyści, nie było brane pod uwagę przez władców pomorskich. Wskazuje to na względną słabość stanów pomorskich, które nie były w stanie bronić się w tej kluczowej kwestii, a zatem były stosunkowo bezradne wobec władzy książęcej. Wraz z sekularyzacją majątków klasztornych zwiększeniu uległa liczba i wielkość domen książęcych, a tym samym, jeśli można tak powiedzieć – państwa domenalnego<sup>40</sup>.

<sup>39</sup> H. Heyden, *Neue Aufsätze zur Kirchengeschichte Pommerns*, Köln-Graz 1965; J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island...*

<sup>40</sup> J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island...*, s. 69 stwierdził, że w Danii w wyniku sekularyzacji wielkość królewskich dóbr ziemskich wzrosła blisko trzykrotnie zanim, w przeciwieństwie do Pomorza, część z nich została przez suwerena przekazana wyższej szlachcie. Na terytorium księstwa Gryfitów wzrost własności suwerena w trakcie sekularyzacji musiał być jeszcze większy, jeśli oprócz posiadłości klasztornych uwzględni się również władztwo kamięńskie (biskupów kamięńskich), które de facto zostało przekształcone na początku drugiej połowy XVI wieku w zsekularyzowane księstwo – sekundogeniturę dynastii.

Paralelnie z toczącą się dyskusją nad wprowadzeniem reformacji protestanckiej najpóźniej od lat trzydziestych XV wieku sejmy stanowe pracowały nad rozwojem ustroju administracyjnego (policyjnego). Oprócz kwestii religijnych obejmowało to regulacje dotyczące ustroju sądownictwa i organizacji życia politycznego, a także, co nie mniej ważne, ordynacji dworskiej, a tym samym ustroju stanowego księstwa. Ze względu na rozbieżne interesy w obrębie samych stanów, jak również między stanami a władzami książęcymi, nie udało się opracować i przyjąć jednolitej ogólnej ordynacji państwowej, co zostało zrealizowane w Brandenburgii w 1550 roku<sup>41</sup>. Ostatecznie jedyną opcją było uregulowanie poszczególnych aspektów prawnych za pomocą regulacji częściowych. Na przykład za panowania Bogusława X już w 1487 roku przeprowadzono pierwszą reorganizację książęcych dóbr ziemskich, która miała na celu przede wszystkim uregulowanie podstaw materialnych państwa – co oznaczało znacznie więcej niż tylko organizację książęcych siedzib rezydencjonalnych<sup>42</sup>. W połowie XVI wieku także niższy szczebel administracji księstwa został wyposażony w odpowiednie regulacje. Niemal każde nowe pokolenie dynastii rządzącej wydawało nowe i bardziej szczegółowe ordynacje dworskie. Kolejny kluczowy punkt z pierwotnego ogólnego planu ustroju administracyjnego dla księstwa został zrealizowany stosunkowo wcześniej – już w 1535 roku Johannes Bugenhagen opracował niezwykle nowoczesną i rygorystyczną jak na tamte czasy ordynację kościelną, która odegrała fundamentalne znaczenie w procesie wdrażania reformy kościelnej, przynosząc stabilizację w tym burzliwym społecznie i politycznie okresie. Oprócz tych ogólnopaństwowych prób uregulowania rozmaitych składowych elementów życia publicznego dalsze wysiłki na rzecz ustanowienia dobrej polityki w całym kraju można rozpoznać w ordynacjach sądowej i chłopskiej<sup>43</sup>. Przepisy mające na celu określenie górnych limitów wydatków poddanych na odzież i organizowane uroczystości rodzinne i kościelne były uchwalane nie tylko odgórnie przez książąt, ale także w wielu miastach pomorskich<sup>44</sup>. Te lokalne przepisy, a także na przykład statuty dla cechów miejskich, miały być teraz przedkładane przez rady miejskie księciu do zatwierdzenia, będąc wyrazem rosnącej konsolidacji terytorium władztwa.

W XVI i na początku XVII wieku Księstwo Pomorskie charakteryzowało się wzajemnymi powiązaniem między władzą książęcą a stanami ziemskimi, co było typowe także dla wielu innych terytoriów, o czym świadczyło stosunkowo

<sup>41</sup> Nawet książęta meklemburscy odnosili większe sukcesy niż ich pomorscy sąsiedzi w swoich praktykach regulacyjnych w dziedzinie policji, patrz: K. Krüger, *Die fürstlich-mecklenburgischen Policey-Ordnungen des 16. Jahrhunderts – Innenpolitik und Staatsbildung*, „Mecklenburgische Jahrbücher“ 111 (1996), s. 131–167.

<sup>42</sup> D. Schleier, *Der „Codex Diplomaticus Bogislai X.“ – Eine wichtige Quelle zur pommerschen Geschichte um 1500*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands – Zeitschrift für vergleichende und preußische Landesgeschichte“ 53 (2007), s. 37–70, tutaj s. 41.

<sup>43</sup> Hoefel, *Herzog Barnims Bauerordnung vom Jahre 1569 nach Inhalt, Schreibweise und Sprache*, „Baltische Studien“ 21 (1866), H. 2, s. 148–167.

<sup>44</sup> *Die große Lubinsche Karte von Pommern aus dem Jahre 1618. Mit beschreibendem Text von Alfred Haas (1926) und einer Einführung von Manfred Vollack*, Hg. von E. Jäger, R. Schmidt, Lüneburg 1980, s. 65n.

częste zwoływanie sejmów krajowych, tworzenie komisji i odrębnych zgromadzeń stanowych. Nawet jeśli Pomorzu nie udało się przyjąć kompleksowej ordynacji policyjnej, co wielokrotnie podkreśla się w badaniach nad innymi terytoriami jako kamień milowy w rozwoju wczesnonowożytnego państwa, władcóm i stanóm – w procesie trwającym około 40 lat od śmierci Bogusława X – udało się stworzyć całkiem sprawną wewnętrzną strukturę polityczną, która okazała się stosunkowo trwała, gdyż funkcjonowała do okresu wojny trzydziestoletniej. Postęp na tej drodze można dostrzec w tworzeniu poszczególnych ordynków w latach trzydziestych i czterdziestych XVI wieku. Jednak lata sześćdziesiąte XVI w. stanowiły prawdopodobnie główny przełóm w zakresie godzenia interesów między władcami a stanami z jednej strony, i administracją księstwa z drugiej. W latach 1560 i 1563, po długotrwałym sporze, Gryfici potwierdzili przywileje szlachty pomorskiej, co było jednym z warunków wstępnych do zatwierdzenia przez kurię stanu szlacheckiego nowego podziału państwa w 1569 roku. Korzyści z wewnętrznej stabilności politycznej były w tych latach również widoczne w polityce zagranicznej – dzięki Kongresowi w Szczecinie książęta pomorscy byli w stanie wyrobić sobie markę, która pozwoliła im na prowadzenie mediacji pokojowych między Danią a Szwecją w I wojnie północnej. W porównaniu z kapryśnymi działaniami książąt pomorskich w sporach religijnych, które naznaczyły trzy dekady przed pokojem religijnym w Augsburgu w 1555 roku i niemal doprowadziły to północnoniemieckie księstwo nad przepaść wraz z klęską Ligi Szmalkaldzkiej w 1547 r., druga połowa XVI wieku była okresem rozwoju zasadniczo charakteryzującym się pokojem i powszechnym dobrobytem. W porównaniu z sumami, które w połowie XVI wieku musiały zebrać na swoje wojsko na przykład Elektorat Saksonii czy Hesja, wysiłki finansowe Pomorza były raczej skromne, mimo iż ono także podjęło podobne jak państwa środkowej i górnej Rzeszy wysiłki na rzecz ufortyfikowania miast i zamków<sup>45</sup>. Jednak kontrybucje w wysokości 90 000 guldenów, które cesarz Karol V nałożył na książąt pomorskich po bitwie pod Mühlbergiem, między innymi za członkostwo w Lidze Szmalkaldzkiej, w tamtych latach również mocno obciążały budżet władcy<sup>46</sup>.

W tym okresie nastąpiła również daleko idąca zmiana warunków produkcji rolnej we wsiach. W pierwszej tercji XVII wieku terytorium państwa Gryfitów charakteryzowało się „rozbudowanym systemem gospodarki folwarcznej, pańszczyzną i robociznami oraz poważnie ograniczonymi prawami osobistymi i majątkowymi podległej ludności wiejskiej”<sup>47</sup>.

---

<sup>45</sup> Por.: U. Schirmer, *Moritz und die sächsischen Finanzen. Zu den materiellen Grundlagen fürstlicher Macht*, w: *Glaube und Macht – Sachsen im Europa der Reformationszeit. Aufsätze*, Hg. von H. Marx und C. Hollberg, Dresden 2004, s. 137–146, na temat kosztów zbrojeń Maurycego Saskiego i analizy przykładu heskiego w: K. Krüger, *Finanzstaat Hessen 1500–1567. Staatsbildung im Übergang vom Domänenstaat zum Steuerstaat*, Marburg/Lahn 1980.

<sup>46</sup> D. Schleinert, *Zum politischen Umfeld...*, s. 8.

<sup>47</sup> D. Schleinert, *Der ländliche Raum...*, s. 209.



Pod koniec omawianego tu okresu również w Księstwie Pomorskim nasilały się oznaki wewnętrznej i zewnętrznej podatności na kryzysy. Do tego należy dodać konsekwencje psucia monety, ale przede wszystkim ogromne zadłużenie budżetu władcy, które prowadziło do coraz bardziej desperackiego wydzierzawiania domen skarbowych. Skutki wojny trzydziestoletniej uderzyły w tak osłabione księstwo szczególnie mocno. Wraz z wygaśnięciem rodu Gryfitów w linii męskiej niezależny rozwój tego terytorium dobiegł końca, co znalazło swój znaczący wyraz w zaniku dworu i związanej z tym utracie znaczenia dwóch głównych rezydencji – Wołogoszczy i Szczecina. Jedynie silna pozycja stanów, które umiejętnie wykorzystywały konflikt między dwoma rywalizującymi o dziedziczenie pomorskiego księstwa Szwecją i Brandenburgią, doprowadziła do częściowego zachowania pomorskich tradycji w ramach całości państwa szwedzkiego i brandenbursko-pruskiego. Nie można zbyt daleko prowadzić porównań między Księstwem Pomorskim, które formalnie nadal istniało po pokoju westfalskim, a państwem Gryfitów przed 1637 roku, jako degradacji od – choć niezbyt aktywnego – podmiotu do przedmiotu historii<sup>48</sup>.

---

<sup>48</sup> W porównaniu z Pomorzem, wczesnonowożytne formy państwowości Danii i Szwecji były znacznie bardziej zaawansowane, m.in. ze względu na zwiększone, począwszy od wojny siedmioletniej, wysiłki zbrojenio- we królestwa. Staje się to jasne przy porównaniu budżetów państwowych obu tych królestw: K. Krüger, *Die Staatsfinanzen Dänemarks und Schwedens im 16. Jahrhundert. Ein Strukturvergleich*, w: *Fiskus, Kirche und Staat im konfessionellen Zeitalter*, Hg. von H. Kellenbenz, P. Prodi, Berlin 1994, s. 187–208.



**Haik Thomas Porada**  
(Leipzig-Bamberg)

## **Überblick zur Entwicklung Pommerns im 15. und 16. Jahrhundert**

Mit diesem Beitrag soll ein Überblick zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte Pommerns in der ausgehenden Herzogszeit, d.h. also der Zeitspanne von der Regierungszeit Herzog Bogislaws X. über die Einführung der Reformation und der Wiederaufnahme der Teilungspraxis in den 1530er Jahren bis zum Aussterben der Greifendynastie während des Dreißigjährigen Krieges, geboten werden. IneinernächstenAbschnittwerdenausgewählteAspektefrühmodernerStaatsbildungim Heiligen Römischen Reich (Sacrum Imperium Romanum) und im Ostseeraum angesprochen, um darauf aufbauend den Forschungsstand zur Verfassungsgeschichte des Herzogtums Pommern bis zum Dreißigjährigen Krieg kurz zu skizzieren<sup>1</sup>.

### **Ausgewählte Aspekte der frühmodernen Staatsbildung in Mitteleuropa und im Ostseeraum**

Der frühmoderne Staat war in den Territorien des Heiligen Römischen Reichs Deutscher Nation das Ergebnis eines Formationsprozesses, der sowohl in einer Herrschaftszentralisierung auf fürstlicher Seite, also der Landesherrschaft, als auch in einer fortschreitenden Selbstorganisation der Landstände, bestehend aus dem Adel und den Städten, in einigen Territorien auch der Geistlichkeit, seinen Ausdruck fand. Die Landesherrschaft schuf sich ihr auch nach außen hin demonstriertes Forum im Hof, der von einem Zuwachs an administrativen und

---

<sup>1</sup> Die Grundlage für diesen Überblick stellt die folgende Monographie dar: H.Th. Porada, *Das pommersche Bergwerk. Die Bodden, Haffe und Strandseen Pommerns in der fürstlichen Herrschaftspraxis vom 15. bis zum frühen 17. Jahrhundert*, Schwerin 2009. Der aktuelle Forschungsstand für die Regierungszeit Bogislaws X. wurde auf einer von Paweł Gut und Nils Jörn organisierten Tagung zum Rahmenthema „Bogislaw X., Leben und Wirken des Renaissance-Herzogs in Pommern und Europa“ im Schloss der Pommerschen Herzöge in Stettin vom 23. bis 25. November 2023 zusammengetragen. Die Ergebnisse dieser hochkarätigen Konferenz werden in der Reihe „Forschungen zur pommerschen Geschichte“ innerhalb der „Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern“ voraussichtlich bis Jahresende 2024 im Druck vorliegen.

politischen, aber auch an sozialen und kulturellen Funktionen gekennzeichnet wurde. Zugleich war diese Entwicklung eng verknüpft mit der Ausprägung fester Residenzen, die zunehmend die mittelalterliche Reiseherrschaft ablösten. Der Hof entwickelte sich gleichzeitig auch zu einem Schmelztiegel der Interessen der Landesherrschaft und insbesondere des Adels, der hier, aber auch im Militär nach neuen Aufgaben strebte. Auf diese Weise kam es zu einer Verflechtung landesherrlicher und landständischer Politik – der Fürst integrierte den Adel in den Aufbau des sich entwickelnden frühmodernen Territorialstaats. Gleichzeitig entwickelten sich in diesen Territorien sowohl eine landesherrliche als auch eine landständische Bürokratie, was eng mit dem Entstehen einer Gerichtsorganisation, in erster Linie aber mit der Entstehung der dualen Finanzverwaltung verknüpft war<sup>2</sup>.

Finanzierte der Landesherr im Spätmittelalter seine Aufgaben weitestgehend noch aus seinen Einkünften aus den Domänen und Regalien, so stieß er an der Wende zur Frühen Neuzeit angesichts der ständig wachsenden Anforderungen schnell an seine Grenzen. Rasch setzte in nahezu allen Territorien eine bis dahin unbekannt Dimension der Verschuldung der Landesherrschaft ein. In Pommern fand dieser Umstand unter der Greifenherrschaft im 16. und frühen 17. Jahrhundert und unter der schwedischen Herrschaft sogar noch bis weit in das 18. Jahrhundert z.B. seinen Ausdruck in der Verpfändung landesherrlicher Ämter. Die Gläubiger kamen in den meisten Territorien in der Regel aus den sich überall festigenden Landständen, die sich zur Bedienung ihrer dem Fürsten gewährten Kredite der Erhebung von Steuern nicht mehr verwehrten, ja die Erhebung dieser Steuern häufig als landständische Aufgabe organisierten. Mit der Übernahme der fürstlichen Schulden durch die Landstände erfolgte deren Transformation in öffentliche Schulden. Die von den Ständen bewilligten und teilweise miterhobenen Steuern dienten der Verzinsung und Tilgung dieser Schulden, womit aus den ursprünglich fürstlichen Einnahmen zusehends die Staatseinnahmen wurden. Die Entstehung des frühmodernen Staates war also ohne den Bedeutungsgewinn der Landstände undenkbar. Sie war an die Entwicklung einer Steuerverfassung und an eine nachhaltige Organisation des landesherrlichen Schuldenwesens gebunden<sup>3</sup>.

Aufbauend auf den Forschungen von Otto Hintze, die dieser in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts publizierte, entwarf Gerhard Oestreich ein Modell des Staatsbildungsprozesses, wobei er sich zwar ganz wesentlich an der Entwicklung in Brandenburg-Preußen orientierte<sup>4</sup>. Nichtsdestotrotz bleiben die Oestreichschen

---

<sup>2</sup> E. Schubert, *Die Umformung spätmittelalterlicher Fürstenherrschaft im 16. Jahrhundert*, „Rheinische Vierteljahresblätter“ 63 (1999), S. 204–263.

<sup>3</sup> V. Press, *Finanzielle Grundlagen territorialer Verwaltung um 1500 (14.–17. Jahrhundert)*, in: *Die Verwaltung und ihre Ressourcen. Untersuchungen zu ihrer Wechselwirkung*, Hg. von G. Dilcher, Berlin 1991, S. 1–29.

<sup>4</sup> G. Oestreich, *Ständestaat und Ständewesen im Werk Otto Hintzes*, in: *Ständische Vertretungen in Europa im 17. und 18. Jahrhundert*, Hg. von D. Gerhard, Göttingen 1969, S. 56–71. 2. Aufl. 1974. Zur Ausstrahlung der Ideen Oestreichs auf die deutsche und internationale Geschichtswissenschaft hat sich grundlegend geäußert: K. Krüger, *Gerhard Oestreich und der Finanzstaat. Entstehung und Deutung eines Epochenbegriffs der frühneu-*

Thesen ein zentrales Gerüst für das Verständnis der frühneuzeitlichen Geschichte in Europa. Er kontrastierte dabei den Landesherrn mit den Ständen, die Zielrichtung der Finanzpolitik dieser beiden Pole, die damit einhergehenden Institutionalisierungs- und Bürokratisierungstendenzen sowie den Aufbau eines stehenden Heeres. Demnach waren in einer ersten Phase während des Spätmittelalters Vor- bzw. Frühformen von Staatlichkeit, eines dualistischen und politischen Verbandes, zu beobachten. In einer zweiten Phase erhielt der frühneuzeitliche Staat während des 16. Jahrhunderts seine charakteristische Prägung als „Finanzstaat“, der sich auf eine modernisierte Finanzverwaltung stützte. Schließlich konstatierte Oestreich für die zweite Hälfte des 17. Jahrhunderts eine Entwicklung hin zum „Militär-, Wirtschafts- und Verwaltungsstaat“, womit in seinen Augen ein zunehmender Bedeutungsverlust der Landstände verbunden war, was schließlich in das absolutistisch verfasste Preußen des 18. Jahrhunderts einmündete<sup>5</sup>. Diese dritte Phase ist nach Oestreich in vielen kleineren Territorien ausgeblieben bzw. diese Territorien haben durch den Umstand, dass sie durch Erbfolgeregelungen bzw. die Kriege des 17. und 18. Jahrhunderts in größeren Staatsverbänden integriert wurden, an der dortigen Entwicklung teilgenommen. Bezogen auf den brandenburgischen bzw. preußischen Teil Pommerns ist dem wohl uneingeschränkt zuzustimmen, während die Entwicklung im schwedischen Teil bei weitem weniger klar verlief, vor allem hinsichtlich der Bedeutung der Stände, die hier bis in das frühe 19. Jahrhundert geradezu auf dem Stand, den sie im ersten Drittel des 17. Jahrhunderts erreicht hatten, konserviert wurde. In den Jahrzehnten, seitdem Gerhard Oestreich sein Entwicklungsmodell präsentiert hat, sind für zahlreiche weitere Territorien in- und außerhalb des Heiligen Römischen Reiches Deutscher Nation detaillierte Untersuchungen vorgelegt worden, die uns heute ein weitaus vielschichtigeres Bild von den Prozessen bei der Entstehung des frühmodernen Staates bieten<sup>6</sup>. So hat z.B. Uwe Schirmer für Kursachsen auf verfassungsgeschichtliche Besonderheiten sowie die kräftigen Impulse des ertragreichen Silberbergbaus für die entstehende Finanzverwaltung hingewiesen, die zu einer andersartigen Abstufung im Staatsbildungsprozess als in Brandenburg-Preußen führten<sup>7</sup>. Im albertinischen Sachsen war ein Höhepunkt in der administrativen Entwicklung sowohl auf lokaler als auch vor allem auf zentraler Ebene bereits in der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts zu verzeichnen. Letztlich waren hier die Landstände nach den Wirren des Dreißigjährigen Krieges auch nicht wie in Brandenburg schrittweise in die Bedeutungslosigkeit herabgesunken, sondern wurden zu Garanten der innen- und außenpolitischen Stabilität. Bemerkenswert am

---

zeitlichen Verfassungs- und Sozialgeschichte, „Hessisches Jahrbuch für Landesgeschichte“ 33 (1983), S. 333–346.

<sup>5</sup> G. Oestreich, *Ständetum und Staatsbildung in Deutschland*, „Der Staat“ 6 (1967), S. 61–73.

<sup>6</sup> Zur Genese der Forschung vgl.: W. Buchholz, *Geschichte der öffentlichen Finanzen in Europa in Spätmittelalter und Neuzeit. Darstellung – Analyse – Bibliographie*, Berlin 1996. Vgl. auch: U. Schirmer, *Kursächsische Staatsfinanzen (1456–1656). Strukturen – Verfassung – Funktionseliten*, Leipzig-Stuttgart 2006, S. 36–48.

<sup>7</sup> U. Schirmer, *Kursächsische Staatsfinanzen...*, S. 35n. i 889n.

kursächsischen Beispiel ist die Entstehung von Institutionen der landesherrlichen Verwaltung zu Beginn des 17. Jahrhunderts, auf die die Stände ursprünglich keinen oder nur einen indirekten Einfluss hatten. Dazu gehörten die Bergexpedition für den Bergbau und das Montanwesen 1606, die Geheime Kriegskanzlei sowie vor allem das Kriegszahlamt für das Militär und die Militärfinanzierung 1620 bzw. 1622<sup>8</sup>. Allerdings müssen gerade bei den beiden letztgenannten Einrichtungen die äußeren Umstände während des Dreißigjährigen Krieges in Betracht gezogen werden, die auch in Pommern zu nachhaltigen Veränderungen in der Steuerpolitik unter dem Einfluss der im Lande stehenden fremden Heere führen sollten. Diese mit dem Stichwort „Kontributionen“ hier nur angedeuteten Probleme haben letztlich die Entwicklung der schwedischen Finanzverwaltung nach dem Westfälischen Frieden in diesem Reichsterritorium geprägt<sup>9</sup>.

Pommern gehört nun zu den Territorien, in denen sich die spätmittelalterliche und die frühneuzeitliche Entwicklung zumindest bis zum Dreißigjährigen Krieg sehr gut mit denen z.B. in Brandenburg oder Kursachsen vergleichen ließen. Dieser Vergleich ist leider bisher nicht gezogen worden, was in erster Linie dem Fehlen einer modernen Anforderungen genügenden Untersuchung der Finanzverwaltung, überhaupt der landesherrlichen und landständischen Administration geschuldet ist<sup>10</sup>. Eine solche Darstellung, die die wesentlichen Aspekte aus der Verfassungs-, insbesondere auch der Verwaltungsgeschichte, sowie der Wirtschafts- und Sozialgeschichte mit einbezieht, könnte anregende Fragestellungen für einen Vergleich am Beispiel eines Territoriums zu Tage fördern, das als Flächenstaat einen wesentlichen Faktor für eine eigenständige Entwicklung im zweiten Drittel des 17. Jahrhunderts einbüßte – die eigenständige Dynastie mit ihren Residenzen und damit den Hof als dem zentralen Ort für die Einbindung der Funktionseliten, insbesondere aus dem Adel des Landes. Können für das Herzogtum Pommern durchaus Ansätze für die Ausprägung eines Finanz- und Verwaltungsstaats im 16. und frühen 17. Jahrhundert ausgemacht werden, so ist der eigenständige Weg hin zum Militärstaat mit dem Aussterben der Greifendynastie nicht mehr möglich gewesen. Dessen ungeachtet ist Pommern sowohl von schwedischer als auch von brandenburgisch-preußischer Seite in deren Staatsbildungsprozess auf unterschiedliche Art und Weise eingebunden worden.

Dehnt man nun den Vergleich über die Grenzen des Heiligen Römischen Reiches Deutscher Nation auf den Ostseeraum allgemein aus, so sind die

---

<sup>8</sup> U. Schirmer, *Kursächsische Staatsfinanzen...*, S. 725–873.

<sup>9</sup> H. Backhaus, *Reichsterritorium und schwedische Provinz. Vorpommern unter Karls XI. Vormündern 1660–1672*, Göttingen 1969.

<sup>10</sup> Für die zweite Hälfte der Schwedenzeit in Pommern, d.h. also für die Zeit nach dem Stockholmer Frieden von 1721 und damit auch nur für das kleine Restterritorium nördlich der Peene, gibt es eine Untersuchung, die sowohl die landesherrliche als auch die landständische Finanzverwaltung analysiert, vgl.: W. Buchholz, *Öffentliche Finanzen und Finanzverwaltung im entwickelten frühmodernen Staat. Landesherr und Landstände in Schwedisch-Pommern 1720–1806*, Köln-Weimar-Wien 1992.

Forschungsansätze in Dänemark und Schweden von besonderem Interesse. Für Dänemark hat Kersten Krüger die landesherrliche Finanzverwaltung am Ende des 16. und zu Beginn des 17. Jahrhunderts analysiert und dabei das Amt des Rentmeisters eingehend betrachtet<sup>11</sup>. Erling Ladewig Petersen hat kurz darauf für die dänischen Staatsfinanzen für das 17. Jahrhundert eine grundlegende Untersuchung vorgelegt, bei der er den Übergang von der Domänenwirtschaft zum Steuerstaat als das bestimmende Charakteristikum herausarbeitete<sup>12</sup>. Bei diesem in Dänemark aufgrund der zunehmenden Herausforderungen im Zeitalter der großen Kriege in wenigen Jahrzehnten vollzogenen Wandel hinsichtlich der Grundlagen des Staatshaushalts spielt die Ablösung der Natural- durch Geldabgaben seitens der Untertanen an die Krone eine zentrale Rolle. Damit begreift dieses Modell die Einkünfte aus den Regalien, d.h. also hier u.a. auch die Einnahmen aus der Fischerei und den Zöllen, als Bestandteil des übergeordneten Prozesses<sup>13</sup>. Für Schweden wurde die Entstehung einer leistungsfähigen Finanzadministration als Grundlage der Großmachtzeit von Birgitta Odén eingehend untersucht, wobei sie im Gegensatz zu der für Dänemark beschriebenen Situation eine länger währende Gleichzeitigkeit von Merkmalen des Domänen- und des Steuerstaates konstatierte<sup>14</sup>.

### Überblick zum Stand der Forschung

Der Prozess des frühneuzeitlichen Staatsaufbaus ist für Pommern seit dem ausgehenden 19. Jahrhundert in einer großen Zahl von allgemeinen sowie zeitlich und thematisch begrenzten Untersuchungen thematisiert worden<sup>15</sup>. Diese Forschungen waren zum einen eher verfassungsgeschichtlich ausgerichtet und haben dabei versucht, die Entwicklung der hochkomplexen landesherrlichen und ständischen Verwaltungspraxis zu beschreiben, zum anderen zeichneten sie sich durch eine wirtschaftsgeschichtliche Schwerpunktsetzung aus, bei der naturgemäß die Agrargeschichte im Vordergrund stand. Der landstädtische Charakter der Verfassung dieses Territoriums weist für das 16. und 17. Jahrhundert große Ähnlichkeiten mit der Situation z.B. im benachbarten Mecklenburg, in den

---

<sup>11</sup> K. Krüger, *Die Einnahmen und Ausgaben der dänischen Rentmeister 1588–1628. Ein Beitrag zur frühneuzeitlichen Finanzgeschichte*, Marburg/Lahn 1970.

<sup>12</sup> E.L. Petersen, *Fra domænestat til skattestat. Syntese og fortolkning*, Odense 1974.

<sup>13</sup> Vgl. die Darstellung zum Ausbau des frühmodernen dänischen Staates bei: J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island*, in: *Dänemark, Norwegen und Schweden im Zeitalter der Reformation und Konfessionalisierung – Nordische Königreiche und Konfession 1500 bis 1660*, Hg. von M. Asche, A. Schindling, Münster 2003, S. 68–71.

<sup>14</sup> B. Odén, *Naturaskatter och finanspolitik – ett finansiellt dilemma*, „Scandia“ 33 (1967), S. 1–19. Vgl. zu einer Einordnung der Forschungsergebnisse von Birgitta Odén in die von Gerhard Oestreich und auf ihn aufbauend von Kersten Krüger weitergeführte Diskussion um den „Finanzstaat“ als einer Epoche, die von einem Nebeneinander von Domänen- und Steuerstaat geprägt war: W. Buchholz, *Öffentliche Finanzen...*, S. 40–47.

<sup>15</sup> Ein Überblick über diese Zeitspanne bei: R. Schmidt, *Pommern von der Einigung bis zum Ende des Dreißigjährigen Krieges*, in: *Pommern*, Hg. von W. Buchholz, Berlin 1999, S. 203–222.

welfischen Fürstentümern oder auch in Schleswig-Holstein auf<sup>16</sup>.

Als Zäsur in der Verfassungsgeschichte wurde neben der fast 50-jährigen Regierungszeit Bogislaws X. um die Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert besonders die Einführung der Reformation und die damit verbundene Säkularisation der geistlichen Bezirke<sup>17</sup> sowie die parallel erfolgte Hauptlandesteilung der Jahre 1532/1541 beschrieben, die fortan bis in die Zeit nach dem Absterben des Greifenhauses Bestand haben sollte.

Die solcherart auch für Pommern als das „goldene Zeitalter“ oder als „langes 16. Jahrhundert“ begriffene Epoche zwischen 1474/1478 und 1625/1637 hat sich mit steigender Intensität in der Zeit bis zum Zweiten Weltkrieg der Aufmerksamkeit landeshistorischer Forschung erfreuen können. Eine erste, und für die folgenden Jahrzehnte Maßstäbe setzende Orientierung bot dabei die Geschichte von Pommern, die Martin Wehrmann 1904/1906 und dann 1919/1921 in zweiter Auflage veröffentlichte<sup>18</sup>. Leider erschien diese in hohem Grade auf archivalischen Quellen basierende Darstellung ohne wissenschaftlichen Anmerkungsapparat, was gerade nach dem Verlust zahlreicher Vorlagen am Ende und nach dem Zweiten Weltkrieg um so mehr zu bedauern ist. Dieser ersten, moderneren Gesamtschau auf die pommersche Geschichte war 1896 die Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625 des jungen Martin Spahn vorausgegangen, mit der eine seitdem in vielen Aspekten bereits korrigierte und teils auch revidierte Darstellung zur frühneuzeitlichen Entwicklung in Pommern bis zum Erlöschen der Linie Pommern-Wolgast mit dem Tod des Herzogs Philipp Julius' vorgelegt wurde<sup>19</sup>. Die Stärke dieser Arbeit besteht in dem Versuch, möglichst umfassend die landesherrliche und ständische Verwaltungsorganisation in diesem Zeitraum sowie deren wirtschaftliche Grundlagen zu beschreiben. Spahns Arbeit bot den Ausgangspunkt für zahlreiche weitere verfassungsgeschichtliche Untersuchungen, die ihm an

---

<sup>16</sup> Für einen Vergleich zwischen den norddeutschen Territorien siehe aus braunschweigischer Sicht u.a.: R. Täubrich, *Herzog Heinrich der Jüngere von Braunschweig-Wolfenbüttel (1489–1568). Leben und Politik bis zum Primogeniturvertrag*, Braunschweig 1999, und E. Schubert, *Die Umformung...* Für einen Überblick vgl.: K. Krüger, *Die Landständische Verfassung*, München 2003.

<sup>17</sup> Für aktuelle Übersichten zum Forschungsstand vgl.: *Reformacja na Pomorzu Zachodnim/Reformation in Pommern*, Hg. von P. Migdalski, D. Alvermann, O. Auge („Przegląd Zachodniopomorski” 33 (62) (2018), z. 4); M. Ptaszyński, „Beruf und Berufung“, *Die evangelische Geistlichkeit und die Konfessionsbildung in den Herzogtümern Pommern 1560–1618*, Göttingen 2017; N. Buske, *Stellvertretend fromm – Klöster im Netzwerk mittelalterlicher Frömmigkeit*, in: *Glaube, Macht und Pracht – Geistliche Gemeinschaften des Ostseeraums im Zeitalter der Backsteingotik. Beiträge einer interdisziplinären Fachtagung vom 27. bis 30. November 2007 im Alfred Krupp Wissenschaftskolleg Greifswald*, Hg. von O. Auge, F. Biermann, Ch. Herrmann, Rahden/Westf. 2009, S. 255–272. E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003; N. Buske, *Reformation in Pommern. Das angezündete Licht der Gnade*, in: *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Festschrift für Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, Hg. von W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln-Weimar-Wien 1995, S. 361–374. Grundlegend zur Kirchengeschichte Pommerns im Reformationszeitalter sind weiterhin die Arbeiten von Heyden, insbesondere H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, 2. Aufl. Köln-Braunsfeld 1957, 2 Bde.

<sup>18</sup> M. Wehrmann, *Geschichte von Pommern*, Gotha 1919–1921, 2 Bde.

<sup>19</sup> M. Spahn, *Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625*, Leipzig 1896.



Genauigkeit überlegen waren, aber in der Regel nur noch zeitliche Teilabschnitte bewältigten. Hier ist an erster Stelle Reinhold Petsch zu nennen, der 1907 mit seiner *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat* Maßstäbe setzte<sup>20</sup>.

Bereits 1843 versuchte Ferdinand von Bilow mit seiner *Geschichtlichen Entwicklung der Abgabenverhältnisse in Pommern und Rügen seit der Einführung des Christentums bis in die neuesten Zeiten* eine Übersicht zu den landesherrlichen, adligen und kirchlichen Einkünften und den daraus resultierenden Lasten namentlich für die bäuerliche Bevölkerung zu geben<sup>21</sup>. Leider hat er sein Ziel nur für die Zeit bis zum ausgehenden Mittelalter mit einem ersten Band erreichen können; der zweite, die Neuzeit umfassende Teil erschien bedauerlicherweise nicht mehr im Druck<sup>22</sup>. Für das Teilherzogtum Pommern-Wolgast ist aus agrargeschichtlicher Sicht 2001 durch Dirk Schleinert eine detaillierte Übersicht zur Entwicklung der Gutswirtschaft und damit verbunden der Gutsherrschaft sowohl für den landesherrlichen als auch für den städtischen und den ritterschaftlichen Bereich gegeben worden<sup>23</sup>. Den aktuellen Forschungsstand zu diesem Themenkomplex für Pommern-Stettin fassen zwei Aufsätze von Bogdan Wachowiak aus den Jahren 1995 und 1997 zusammen<sup>24</sup>.

Den Löhnen, Preisen sowie den Steuern im 16. und frühen 17. Jahrhundert, jetzt vor allem im Bereich der Städte Vorpommerns, hat sich gut 150 Jahre nach Ferdinand von Bilow erstmals wieder in dieser Intensität Rudolf Biederstedt in verschiedenen Untersuchungen und einem posthum veröffentlichten Tabellenwerk zugewandt<sup>25</sup>. Ihm ist auch eine gründliche Studie zur inneren Verfassung der Städte des Herzogtums Pommern-Wolgast zu Beginn des 17. Jahrhunderts zu verdanken, mit der vor allem der Spielraum landesherrlicher Einflussnahme auf die städtische

---

<sup>20</sup> R. Petsch, *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat*, Leipzig 1907.

<sup>21</sup> F. von Bilow, *Geschichtliche Entwicklung der Abgabenverhältnisse in Pommern und Rügen seit der Einführung des Christentums bis auf die neuesten Zeiten*, Greifswald 1843.

<sup>22</sup> Vgl. aus pommerscher Perspektive: D. Schleinert, *Der ländliche Raum in Pommern in der Frühen Neuzeit – Ein agrargeschichtlicher Abriss*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ 136 (2000), S. 199–226, sowie für die Gegenüberstellung mit der Entwicklung im gesamten südlichen Ostseeraum: M. North, *Abgaben und Dienste in der ostdeutschen Landwirtschaft vom Spätmittelalter bis zur Bauernbefreiung – Bestimmungsgründe für die langfristigen Substitutionsprozesse*, in: *Steuern, Abgaben und Dienste vom Mittelalter bis zur Gegenwart*, Hg. von E. Schremmer, Stuttgart 1994, S. 77–89.

<sup>23</sup> D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft im Herzogtum Pommern-Wolgast im 16. und frühen 17. Jahrhundert*, Köln-Weimar-Wien 2001.

<sup>24</sup> B. Wachowiak, *Stände und Landesherrschaft in Pommern in der frühen Neuzeit*, in: *Stände und Landesherrschaft in Ostmitteleuropa in der frühen Neuzeit*, Hg. von H. Weczerka, Marburg/Lahn 1995, S. 49–62; Ders., *Veränderungen im wirtschaftlichen Verhältnis von Stadt und Land im Herzogtum Pommern im 16. und zu Beginn des 17. Jahrhunderts*, „Baltische Studien“ NF 83 (1997), S. 43–53.

<sup>25</sup> R. Biederstedt, *Zum Problem der Löhne und Preise im Spätmittelalter*, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“ 9 (1970), S. 73–78; Ders., *Löhne und Preise in Vorpommern*, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“ 12 (1979), S. 13–17; Ders., *Zur materiellen Lage der arbeitenden Bevölkerung in den Städten Vorpommerns in der Zeit der „Preisrevolution“ 1500–1627*, „Jahrbuch für Regionalgeschichte“ 16/II (1989), S. 58–72 (zugl. auf Englisch in: „Studies in Medieval and Renaissance History“ 11 (1989), S. 39–58); Ders., *Münzen, Gewichte und Maße in Vorpommern i 16. und frühen 17. Jahrhundert*, „Baltische Studien“ NF 80 (1994), S. 42–51; Ders., *Löhne und Preise in Vorpommern 1500–1627*, Schwerin 2005.

Politik anlässlich der zahlreichen Auseinandersetzungen zwischen den verschiedenen Schichten und Interessengruppen greifbar wird<sup>26</sup>. Als wichtiger Beitrag zum Verständnis der landesherrlichen Münzprägung und damit auch der Finanzpolitik kann für das 15. bis frühe 18. Jahrhundert die 2006 erschienene Arbeit von Joachim Krüger gelten<sup>27</sup>.

Die Bedeutung der Hauptlandesteilungen von 1532/1541 und 1569 für die Ausprägung zweier konkurrierender Hofhaltungen mit einer verstärkten Schriftlichkeit in der Verwaltung auf allen Ebenen ist zwar früh erkannt, aber erst durch Günter Linke 1935/1936 systematisch beschrieben worden<sup>28</sup>. Grundlegend für unser Verständnis der Entwicklungen innerhalb des frühmodernen pommerschen Territorialstaates zwischen diesen beiden Hauptlandesteilungen sind die Forschungen von Herbert Koch aus dem Jahre 1939, wobei er mustergültig sowohl die Situation der Stände als auch der Landesherrschaft und der an sie gebundenen Verwaltung herausgearbeitet hat<sup>29</sup>.

Zwar waren die pommerschen Hofordnungen als ein wichtiges Instrument zur Regulierung der oberen Schichten des Verwaltungs- und Repräsentationsgefüges in ausgewählten Stücken bereits durch Arthur Kern 1905 ediert worden<sup>30</sup>, systematisch untersucht wurden sie jedoch erst 1937 durch Fritz Hasenritter. In dieser Zeit wurde auch erstmals neben der Spitze des landesherrlichen Verwaltungsaufbaus die untere Ebene zum Ziel von landesgeschichtlichen Untersuchungen, nämlich die Ämterorganisation, so z.B. das Amt Wolgast bei Klemens Menke im Jahre 1931<sup>31</sup> oder das Amt Ückerkmünde bei Karla Heuer im Jahre 1935<sup>32</sup>. Übergreifende Arbeiten für ganze Landesteile blieben leider die Ausnahme und deckten eher einen Zeitraum seit dem 18. Jahrhundert ab, wie z.B. Max Stolt mit seiner interdisziplinär angelegten Studie über die Entwicklung Alt-vorpommerns, d.h. also den westlichen Teil des Regierungsbezirkes Stettin, seit dem 18. Jahrhundert<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> R. Biederstedt, *Die Entstehung ständiger Bürgervertretungen in Greifswald und anderen vorpommerschen Städten 1600–1625*, Köln-Weimar-Wien 1993.

<sup>27</sup> J. Krüger, *Zwischen dem Reich und Schweden – Die landesherrliche Münzprägung im Herzogtum Pommern und in Schwedisch-Pommern in der frühen Neuzeit*, Berlin 2006.

<sup>28</sup> G. Linke, *Die pommerschen Landesteilungen des 16. Jahrhunderts*. 1. Teil: *Die Teilungsverträge*, „Baltische Studien“ NF 37 (1935), S. 1–70; Ders., *Die pommerschen Landesteilungen des 16. Jahrhunderts*. 2. Teil: *Historisch-topographische Einzeluntersuchung*, „Baltische Studien“ NF 38 (1936), S. 97–191.

<sup>29</sup> H. Koch, *Beiträge zur innerpolitischen Entwicklung des Herzogtums Pommern im Zeitalter der Reformation*, Greifswald 1939.

<sup>30</sup> A. Kern, *Deutsche Hofordnungen des 16. und 17. Jahrhunderts*, Bd. 1: *Brandenburg, Preußen, Pommern, Mecklenburg*, Berlin 1905.

<sup>31</sup> K. Menke, *Das Amt Wolgast. Historisch-topographische Untersuchungen zur Entwicklung eines vorpommerschen Verwaltungskörpers*, „Pommersche Jahrbücher“ 26 (1931), S. 47–168.

<sup>32</sup> K. Heuer, *Das Amt Ückerkmünde*, „Pommersche Jahrbücher“ 29 (1935), S. 1–86.

<sup>33</sup> M. Stolt, *Wirtschafts- und bevölkerungsgeographische Verhältnisse von Alt-Vorpommern*, Greifswald 1917; Vgl. dazu auch die für diesen Raum zumindest bis ins 17. Jahrhundert zurückreichenden Beiträge von: G. Becker, *Die Kreise Anklam und Ückerkmünde im 17. und 18. Jahrhundert. Ein Beitrag zur Frage der Bevölkerungsstruktur Vorpommerns*, „Familiengeschichtliche Mitteilungen und Vereinsnachrichten der Pommerschen Vereinigung für Stamm- und Wappenkunde in Stettin“ 5. Jg., Nr. 3/4, März/April 1937, S. 17–22 und Nr. 5/6, Mai/Juni 1937, S. 33–37. Besonders be-

Auf der Grundlage dieses Standes der landesgeschichtlichen Forschung lassen sich für den Greifenstaat zu Beginn der Frühen Neuzeit die folgenden Entwicklungslinien beschreiben<sup>34</sup>. Bogislaw X. war es unter dem Eindruck der Auseinandersetzungen mit den Kurfürsten von Brandenburg um die Reichsunmittelbarkeit seines Herzogtums gelungen, eine deutliche Stärkung des pommerschen Territorialstaates auch nach innen zu erreichen<sup>35</sup>. Eine wesentliche Voraussetzung für seinen Erfolg stellte der Umstand dar, dass er als einzig überlebender männlicher Vertreter seiner Dynastie seit 1478 in der Lage war, das seit 1295 immer stärker zersplitterte Fürstentum an der Ostsee in seiner Hand zu vereinigen. Dabei beschränkte er sich nicht nur auf das eigentliche Herzogtum, sondern bezog auch das Hochstift Cammin als den weltlichen Herrschaftsbereich des Camminer Bischofs in seine territorialen Konsolidierungsbestrebungen mit ein. In diesem Kontext ist u.a. die Durchsetzung der Schirmvogtei über das Stiftsgebiet zu sehen<sup>36</sup>.

Die landesherrliche Verwaltung erfuhr unter diesem Fürsten eine durchgreifende Neuorganisation und Straffung. Dazu diente die konsequente Umformung mittelalterlicher Vogteien in landesherrliche Ämter, die Konzentration des stark ausgeweiteten Hofstaats auf Stettin, das sich in der Folge als eine der beiden Hauptresidenzen des Landes weiter profilieren konnte. Damit verbunden war der Aufbau eines modernen Gerichtswesens und einer effektiven Finanzadministration, die vom Hof bis zu den Ämtern das gesamte Territorium schrittweise erfasste<sup>37</sup>. Eine Erstarkung der Landstände ist erst am Ende der Regierungszeit von Bogislaw X. zu erkennen, was sicherlich nicht zuletzt auch eine Reaktion auf seine Bestrebungen zur Disziplinierung des Adels und der Städte war. Vor allem bei den größeren Städten, allen voran Stralsund, gelangte aber auch dieser tatkräftige Fürst bei dem Versuch einer Vereinheitlichung seines Territoriums an die Grenzen seiner Möglichkeiten. Die Hauptursache für das Scheitern Bogislaws

---

dauerlich ist, dass die hoffnungsvollen Ansätze für eine Edition der Landtagsakten aus den 1990er Jahren sehr schnell im Sande verlaufen sind, vgl.: *Pommersche Landtagsakten 1: Von den Anfängen bis zum Erbteilungsvertrag 1541*. 1. Teilbd.: 1521–1535, Hg. von W. Buchholz. Bearb. von A. Ritthaler, S. Teubner-Schoebel, Köln-Weimar-Wien 2000.

<sup>34</sup> In komprimierter Form ist ein derartiger Überblick bisher am besten gelungen bei: D. Schleinert, *Zum politischen Umfeld der Reformation im Herzogtum Pommern*, „Pommern. Zeitschrift für Kultur und Geschichte“ 46 (2008), H. 3, S. 2–10.

<sup>35</sup> H. Böcker, *Innovationsschübe „pommerscher Art“ an der Wende vom späten Mittelalter zur frühen Neuzeit*, in: *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Festschrift für Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, Hg. von W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln-Weimar-Wien 1995, S. 335–359.

<sup>36</sup> J. Petersohn, *Kammin*, in: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1448 bis 1648*, Hg. von E. Gatz, Berlin 1996, S. 92f.; Ders., *Bistum Kammin (ecclesia Caminensis, exemt)*, in: *Die Bistümer des Heiligen Römischen Reiches von ihren Anfängen bis zur Säkularisation*, Hg. von E. Gatz, Freiburg 2003, S. 267–272. Vgl. auch: R. Pawlik, *Kapitula katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019.

<sup>37</sup> Unter Bezugnahme auf eine von: P. Moraw, *Von offener Verfassung zu gestalteter Verdichtung. Deutschland im späten Mittelalter (ca. 1350–1490)*, Berlin 1985; in der Debatte eingeführte Formulierung spricht: M. Schoebel, *Städtepolitik und Gerichtsverfassung unter Herzog Bogislaw X. – Zur Verdichtung territorialer Herrschaft in Pommern um 1500*, in: *Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit – Vorträge des 19. Demminer Kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12. Mai 2001*, Hg. von H. Rischer, M. Schoebel, Bremen 2004, S. 13–28, von einer „Verdichtung territorialer Herrschaft“ unter Bogislaw X.

X. in diesem Punkt ist im Rückhalt der pommerschen Städte in der Hanse, die zu diesem Zeitpunkt immer noch in der Lage war, Krieg gegen ein ganzes Königreich wie Dänemark zu führen, zu suchen.

Bei seinem Tod im Jahre 1523 war das Territorium Bogislaws X. verglichen mit der Zeit vor 1474/1478 nach innen und außen weitgehend konsolidiert<sup>38</sup>. Dazu zählte auch die stärkere Einbindung in die Reichsverfassung, d.h. die Präsenz auf den Reichstagen, in der Kurie der Reichsfürsten und im Obersächsischen Reichskreis. Geschickt nutzte dieser Fürst das Mittel der Heiratspolitik sowohl in seiner eigenen Person als auch über seine Kinder, um eine weitreichende Vernetzung innerhalb des Reichsfürstenstandes sowie mit benachbarten Königreichen im Ostseeraum zu erreichen. Letztlich konnten seine Nachfolger auf dieser Basis das Grundproblem der spätmittelalterlichen pommerschen Geschichte, nämlich die Auseinandersetzungen mit den brandenburgischen Hohenzollern um deren Anspruch auf eine Lehnsoberrhoheit, im Grimnitzer Vertrag von 1529 einer endgültigen Lösung zuführen.

Zahlreiche Merkmale des frühneuzeitlichen Staatsbildungsprozesses scheinen in Pommern die unmittelbare Folge äußerer Entwicklungen zu sein, auf die die Greifenherzöge mit Reformen im Inneren zu reagieren versuchten. So ist auch die Einführung der Reformation auf dem Landtag zu Treptow an der Rega 1534 nicht das Ergebnis großer Glaubenskraft seitens der Landesherrschaft, sondern der Versuch der Friedenswahrung und der Gewährleistung der inneren Ordnung. Zu diesem Zeitpunkt waren die größeren Städte des Landes bereits mehr als zehn Jahre von schweren Religionsauseinandersetzungen erschüttert worden, bei denen sich auch die sozialen Spannungen zunehmend bemerkbar machten. Diese Konflikte drohten im Zuge der Grafenfehde um den dänischen Thron, bei der die pommerschen Städte die hansische Position vertraten, d.h. die Wiedereinsetzung des 1523 abgedankten Königs Christian II. während, die pommerschen Herzöge dagegen ihrem Schwager bzw. Onkel Friedrich I. auf den Thron verhelfen wollten, auf das Verhältnis zwischen den Städten und der Landesherrschaft überzugreifen<sup>39</sup>. Zwar gelang es den Herzögen, mit der Einführung der Reformation die Situation in den Städten nachhaltig zu entspannen, dafür nahmen sie aber jahrzehntelange Spannungen mit dem Adelin Kauf, dasienicht darandachten, diesenanihremgewaltigen Zugewinn aus dem säkularisierten Klostergut zu beteiligen. Nach zähem Ringen musste sich der Adel mit einigen wenigen adligen Jungfrauenstiften zufriedengeben. Eine Belehnung mit Klostergut, von der z.B. in Dänemark zahlreiche große Adels-

---

<sup>38</sup> Für das Bild, das Bogislaw X. von seinem Herzogtum und der Stellung seiner Dynastie vermittelt sehen wollte, ist die von ihm bei Johannes Bugenhagen 1517 in Auftrag gegebene Landesbeschreibung Pommerns, die „Pomerania“, die nunmehr auch in einer deutschen Übersetzung zugänglich ist, von zentraler Bedeutung. Vgl.: *Johannes Bugenhagen, Pomerania, Faksimiledruck und Übersetzung der Handschrift von 1517/18*, Hg. von N. Buske, übersetzt von L. Poelchau unter Mitwirkung von B. Dunsch, G. Naumann, mit Anmerkungen versehen durch S. Bock, B. Dunsch, D. Schleinert sowie einer Einführung von V. Gummelt, Schwerin 2008.

<sup>39</sup> H. Heyden, *Neue Aufsätze zur Kirchengeschichte Pommerns*, Köln-Graz 1965, J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island...*

familien in umfassender Form profitierten, wurde seitens der Landesherrschaft in Pommern nicht in Erwägung gezogen. Es spricht für eine relative Schwäche der pommerschen Stände, dass sie sich in dieser zentralen Frage nicht durchsetzen konnten und damit der Ausweitung der fürstlichen Machtbasis relativ hilflos gegenüberstanden. Die Zahl und der Umfang der landesherrlichen Ämter und damit, wenn man so will, der Domänenstaat erfuhren mit dem säkularisierten Klostergut eine gewaltige Ausweitung<sup>40</sup>.

Parallel zur Diskussion um die Einführung der Reformation beschäftigten sich die Landtage spätestens seit den 1530er Jahren mit der Ausarbeitung einer Policeyordnung. Darunter wurden neben den Religionsfragen Regelungen für das Gerichtswesen und die politische Organisation sowie nicht zuletzt für die Hofhaltung und damit die wirtschaftliche Ordnung des Landes verstanden. Die hochkomplexe Materie der frühneuzeitlichen Policey ließ sich aufgrund der divergierenden Interessen innerhalb der Stände sowie zwischen Ständen und Landesherrschaft in einer einheitlichen, großen Ordnung im Gegensatz zum Kurfürstentum Brandenburg, wo die Policeyordnung 1550 in Kraft trat, nicht verwirklichen<sup>41</sup>. Letztlich blieb nur der Weg, über eine ganze Kette von Teilordnungen einzelne Aspekte zu regeln. So war z.B. unter Bogislaw X. schon 1487 eine erste Neuordnung des Hoflagers vorgenommen worden, mit der vor allem die landesherrliche Ökonomie – womit weit mehr als nur die Organisation des Hofes in den Residenzen gemeint war – geregelt werden sollte<sup>42</sup>. Gegen Mitte des 16. Jahrhunderts wurde auch die untere Ebene der landesherrlichen Administration mit einer Amtsordnung bedacht. So ziemlich jede neue Generation im Greifenhaus erließ in der Folge neue und jeweils detailliertere Hofordnungen. Ein weiterer wesentlicher Punkt aus dem ursprünglichen Gesamtvorhaben einer Policeyordnung für das Herzogtum konnte relativ früh verwirklicht werden – bereits 1535 hatte Johannes Bugenhagen eine für die damalige Zeit bemerkenswert moderne und stringente Kirchenordnung erarbeitet, der wohl ganz wesentlich die Durchsetzung der Reformation und die nachhaltige Stabilisierung dieses Bereichs in einem insgesamt sehr unruhigen Umfeld zu verdanken war. Neben diesen grundlegenden Versuchen, das öffentliche Leben zu regulieren,

---

<sup>40</sup> J.E. Olesen, *Dänemark, Norwegen und Island...*, S. 69, konstatiert für Dänemark im Zuge der Säkularisation eine Verdreifachung der Güter der Krone, ehe diese im Gegensatz zu Pommern zahlreiche säkularisierte Klostergüter an den höheren Adel weiterreichte. Im Territorium der Greifenherzöge wird der Zuwachs an landesherrlichem Besitz im Zuge der Säkularisation sogar noch größer gewesen sein, wenn man hier neben den Klostergütern noch das Hochstift Cammin mit einrechnet, das zu Beginn der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts de facto als Sekundogenitur umfunktionierte wurde.

<sup>41</sup> Selbst die Herzöge von Mecklenburg waren mit ihrer Ordnungspraxis im Bereich der Policey erfolgreicher als ihre pommerschen Nachbarn, vgl.: K. Krüger, *Die fürstlich-mecklenburgischen Policey-Ordnungen des 16. Jahrhunderts – Innenpolitik und Staatsbildung*, „Mecklenburgische Jahrbücher“ 111 (1996), S. 131–167.

<sup>42</sup> D. Schleinert, *Der „Codex Diplomaticus Bogislai X.“ – Eine wichtige Quelle zur pommerschen Geschichte um 1500*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands – Zeitschrift für vergleichende und preußische Landesgeschichte“ 53 (2007), S. 37–70, hier S. 41.

lassen sich mit der Hofgerichts- und der Bauernordnung<sup>43</sup> weitere, das gesamte Land erfassende Bemühungen um eine gute Policey erkennen. Vorschriften, mit denen Obergrenzen hinsichtlich des von den Untertanen veranstalteten Aufwandes für die Bekleidung sowie für Feierlichkeiten eingezogen werden sollten, wurden nicht nur von der Landesherrschaft erlassen, sondern finden sich auch für viele Städte<sup>44</sup>. Diese lokalen Regelungen waren nunmehr ebenso wie z.B. die Zunftordnungen für städtische Gilden als Zeichen einer zunehmenden Durchdringung des Territoriums von den Stadträten dem Landesherrn zur Bestätigung vorzulegen.

Auch für das Herzogtum Pommern lassen sich im 16. und frühen 17. Jahrhundert die für viele andere Territorien beschriebenen Verflechtungserscheinungen zwischen Landesherrschaft und Landständen beobachten, für die eine relativ häufige Ausschreibung von Landtagen, aber auch die Bildung von Ausschüssen sowie gesonderte Ständeversammlungen ein deutliches Kennzeichen sind. Auch wenn es in Pommern nicht gelang, eine umfassende Policeyordnung zu verabschieden, wie dies für andere Territorien immer wieder in der Forschung als Markstein in der Entwicklung des frühmodernen Staates herausgearbeitet wurde, so gelang es doch der Landesherrschaft und den Landständen, in einem etwa 40 Jahre währenden Prozess seit dem Tode Bogislaws X. eine weitgehend funktionierende innenpolitische Struktur zu entwerfen, die sich bis zum Dreißigjährigen Krieg als relativ tragfähig erweisen sollte. Auf diesem Weg lassen sich am Zustandekommen einzelner Ordnungen für die 1530er und 1540er Jahre Fortschritte erkennen. Den großen Durchbruch hinsichtlich des Interessenausgleichs zwischen Landesherrschaft und Landständen einerseits sowie innerhalb der landesherrlichen Administration andererseits markierten aber wohl die 1560er Jahre. 1560 bzw. 1563 bestätigten die Greifenherzöge nach langwierigem Streit die Privilegien des pommerschen Adels, was nicht zuletzt auch eine der Voraussetzungen für die Zustimmung der ritterschaftlichen Ständekurie zur erneuten Landesteilung 1569 war. Auch außenpolitisch zeigte sich in diesen Jahren der Lohn innenpolitischer Stabilität – mit dem Stettiner Friedenskongress konnten die pommerschen Herzöge sich als Friedensvermittler im Nordischen Siebenjährigen Krieg zwischen Dänemark und Schweden profilieren. Verglichen mit dem wankelmütigen Agieren der pommerschen Herzöge in den Religionsauseinandersetzungen, das die drei Jahrzehnte vor dem Augsburger Religionsfrieden von 1555 kennzeichnete und dieses norddeutsche Herzogtum 1547 beinahe mit der Niederlage des Schmalkaldischen Bundes an den Abgrund geführt hätte, war die zweite Hälfte des 16. Jahrhunderts eine im Wesentlichen von Frieden und weitgehender Prosperität gekennzeichnete Entwicklungsphase. Verglichen mit den Summen, die z.B. Kursachsen oder Hessen für ihr Militär in der Mitte des 16. Jahrhunderts aufbringen

<sup>43</sup> Hoefler, *Herzog Barnims Bauerordnung vom Jahre 1569 nach Inhalt, Schreibweise und Sprache*, „Baltische Studien“ 21 (1866) H. 2, S. 148–167.

<sup>44</sup> *Die große Lubinsche Karte von Pommern aus dem Jahre 1618. Mit beschreibendem Text von Alfred Haas (1926) und einer Einführung von Manfred Vollack*, Hg. von E. Jäger, R. Schmidt, Lüneburg 1980, S. 65f.



mussten, war der Druck auf die landesherrliche Kasse in Pommern eher bescheiden, wenn auch hier in jener Zeit ähnliche Anstrengungen zur Befestigung der Städte und Schlösser einsetzten, wie sie in Mittel- und Oberdeutschland zu beobachten waren<sup>45</sup>. Aber auch die Straf gelder in Höhe von 90.000 Gulden, die Karl V. nach der Schlacht bei Mühlberg von den pommerschen Herzögen u.a. für ihre Mitgliedschaft im Schmalkaldischen Bund forderte, dürften die landesherrlichen Etat jener Jahre schwer strapaziert haben<sup>46</sup>.

In dieser Zeit vollzog sich auch in den Dörfern ein weitreichender Wandel der landwirtschaftlichen Verhältnisse. Im ersten Drittel des 17. Jahrhunderts war das Territorium der Greifenherzöge von „ausgebauten gutsherrlichen Eigenwirtschaften, dominierenden Arbeitsrenten innerhalb der Feudalrentenstruktur und einem stark beschnittenen Personen- und Besitzrecht der untertänigen Landbevölkerung“ geprägt<sup>47</sup>.

Am Ende des hier gewählten Betrachtungszeitraumes mehrten sich die Zeichen innerer und äußerer Krisenanfälligkeit auch im Herzogtum Pommern. Dazu müssen die Folgen der Münzverschlechterung gerechnet werden, vor allem aber die immense Verschuldung des landesherrlichen Haushalts, was zu einer immer verzweifelteren Verpachtung ganzer Ämter führte. Derartig geschwächt trafen die Auswirkungen des Dreißigjährigen Krieges die Landesherrschaft in besonders harter Form. Mit dem Aussterben des Greifenhauses im Mannesstamm fand die eigenständige Entwicklung dieses Territoriums ihr Ende, was seinen signifikanten Ausdruck im Verschwinden des Hofes und damit verbunden einem Bedeutungsverlust der beiden Hauptresidenzen, Wolgast und Stettin, fand. Lediglich die starke Position der Stände, die für sich den Konflikt der beiden Konkurrenten um das Erbe der pommerschen Landesherrschaft, Schweden und Brandenburg, geschickt auszunutzen verstanden, führte zu einer teilweisen Bewahrung pommerscher Traditionen innerhalb des schwedischen und brandenburg-preußischen Gesamtstaates. Man geht wohl nicht zu weit, den Unterschied zwischen dem auch nach dem Westfälischen Frieden formal weiter existierenden Herzogtum Pommern zum Greifenstaat vor 1637 als den Abstieg vom – wenn auch nicht sehr aktiven – Subjekt zum Objekt der Geschichte zu beschreiben<sup>48</sup>.

---

<sup>45</sup> Vgl.: U. Schirmer, *Moritz und die sächsischen Finanzen. Zu den materiellen Grundlagen fürstlicher Macht*, in: *Glaube und Macht – Sachsen im Europa der Reformationszeit. Aufsätze*, Hg. von H. Marx und C. Hollberg, Dresden 2004, S. 137–146, zu den Rüstungskosten Moritz von Sachsen sowie die Analyse für das hessische Beispiel bei: K. Krüger, *Finanzstaat Hessen 1500–1567. Staatsbildung im Übergang vom Domänenstaat zum Steuerstaat*, Marburg/Lahn 1980.

<sup>46</sup> D. Schleinert, *Zum politischen Umfeld...*, S. 8.

<sup>47</sup> D. Schleinert, *Der ländliche Raum...*, S. 209.

<sup>48</sup> Verglichen mit Pommern war die frühmoderne Staatsbildung in Dänemark und Schweden deutlich weiter fortgeschritten, nicht zuletzt auch aufgrund der beginnend mit dem Nordischen Siebenjährigen Krieg verstetigten Rüstungsanstrengungen der Krone. Das wird bei einem Vergleich der Staatshaushalte beider Königreiche deutlich: K. Krüger, *Die Staatsfinanzen Dänemarks und Schwedens im 16. Jahrhundert. Ein Strukturvergleich*, in: *Fiskus, Kirche und Staat im konfessionellen Zeitalter*, Hg. von H. Kellenbenz, P. Prodi, Berlin 1994, S. 187–208.





**Radosław Gaziński**

*(Instytut Historyczny, Uniwersytet Szczeciński)*

## **Paul vom Rode, szczeciński reformator**

Reformacja w Księstwie Pomorskim miała bardzo podobne oblicze jak w innych krajach Rzeszy Niemieckiej. Jej podstawą był wyraźnie widoczny i odczuwalny kryzys Kościoła katolickiego. Literatura przedmiotu wskazywała zwłaszcza na zepsucie moralne kleru, jego niski poziom intelektualny, postępujące szybko zeświecczenie oraz nadmierny fiskalizm<sup>1</sup>. Ale czy obraz ówczesnych stosunków kościelnych w Rzeszy i na samym Pomorzu był tak jednoznacznie negatywny? Na przełomie XV i XVI wieku w Księstwie Pomorskim (także w Rzeszy) wzrastała liczba kościołów, rozwijał się ruch pielgrzymkowy, sporo było instytucji charytatywnych, wreszcie pojawiały się nowe formy pobożności (bractwa religijne) związane z działalnością zakonów żebraczych<sup>2</sup>. Mamy zatem z jednej strony rozwój nowej duchowości połączonej z dążeniem do odnowy Kościoła, z drugiej zaś silny antyklerykalizm wynikający z kryzysu instytucji kościelnych. Wspominany antyklerykalizm szerzył się zwłaszcza wśród mieszczaństwa coraz gorzej tolerującego uprzywilejowanie ludzi Kościoła. Istotny wpływ na negatywny stosunek do duchowieństwa miała też jego pozycja ekonomiczna<sup>3</sup>.

W przypadku interesującego nas Szczecina uprzywilejowaną pozycję miało tu wiele instytucji kościelnych. Jedną z nich był leżący 25 km od miasta klasztor Cystersów z Kołbacza. Cystersi kołbaccy nie tylko stworzyli system własnych targów, współrzadzili w Dąbiu, ale dodatkowo w latach 1302–1305 nabyli w Szczecinie dwie nieruchomości. Pierwszą z nich był dwór na Rodenberge, drugim zaś dom ze stodołą/spichlerzem na Dolnym Wiku. Gromadzono tu przede wszystkim zboże

---

<sup>1</sup> O słabościach pomorskiego Kościoła m.in. H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1, Köln-Braunsfeld 1957, s. 187–194, 197–198.

<sup>2</sup> Obraz ostrego kryzysu Kościoła katolickiego został wykreowany w dużej mierze przez kronikarzy protestanckich z przełomu XVI i XVII wieku. W przypadku Pomorza świadczyć o tym może kronika Daniela Cramera, zob. R. Pawlik, *Kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019, s. 191–194.

<sup>3</sup> H. Schilling, *Konfesjonalizacja. Kościół i państwo w Europie doby przednowoczesnej*, Poznań 2010, s. 38, 40–42; tenże, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu*, Poznań 2017, s. 28–29, 50–52 oraz R. Pawlik, *Kapituła...*, s. 195–196.

sprzedawane później kupcom z zewnątrz, zwłaszcza lubeckim. Zatem cystersi z Kołbacza prowadzili w szczecińskim porcie, z pominięciem miejscowych kupców, zyskowny handel o zasięgu międzynarodowym<sup>4</sup>. Dodatkowo cystersi starali się, jak mogli, omijać szczecińskie prawo składu<sup>5</sup>. Jednocześnie klasztor nie wnosił żadnych opłat do kasy miejskiej z tytułu posiadanych nieruchomości i prowadzonej działalności gospodarczej. Natomiast w samym mieście i jego najbliższej okolicy funkcjonowały cztery inne klasztory (cysterek, franciszkanów, karmelitów i kartuzów), dwie kapituły (przy kościołach św. Ottona i NMP), a dodatkowo kilka parafii i domów ubogich. Żadna z funkcjonujących w Szczecinie instytucji kościelnych nie płaciła miastu podatków, a dodatkowo poprzez organizowanie własnej wytwórczości, transakcje handlowe i finansowe wspomniane organizacje, zwłaszcza klasztory, osłabiały zarówno miejscowych rzemieślników, jak i kupców<sup>6</sup>. Największym kościelnym właścicielem nieruchomości w Szczecinie była zdecydowanie kapituła mariacka, do której należał cały kwartał zabudowy wokół kościoła NMP. Z kolei najbardziej rzutkim w sprawach gospodarczych, spośród instytucji szczecińskich, był klasztor kartuzów w nieodległym Grabowie mający w mieście nie tylko własne nieruchomości, ale prowadzący tu liczne operacje finansowe<sup>7</sup>. Nic zatem dziwnego, że budziło to coraz większy opór wśród części rajców, a zwłaszcza pospółstwa.

Dzisiaj trudno już jednoznacznie wskazać, kiedy poglądy Martina Lutra dotarły do Szczecina<sup>8</sup>. Być może miało to miejsce na początku lat 20. XVI wieku. Jednymi z pierwszych zwolenników nauk Lutra byli w Szczecinie burmistrzowie Jakob Hohenholz i Hans Stoppelberg, którzy widzieli w nowej doktrynie wielkie korzyści ekonomiczne dla miasta. Przeciwwstawił się im rajca Hans Loitz (od 1524 roku także burmistrz), który wyrósł na przywódcę miejscowego stronnictwa katolickiego. Zatem w Szczecinie na początku lat 20. XVI wieku ukształtowały się dwa przeciwstawne sobie stronnictwa zwolenników i przeciwników zmian w Kościele. Tymczasem sędziwy Bogusław X nie dostrzegał zagrożenia ze strony zwolenników nauki Lutra. Dopiero na zdecydowaną prośbę biskupa koadiutora Erazma von Manteuffla, rozpędził mnichów z Białoboków, którzy przyjęli „nowinki religijne”, zajmując zresztą, niejako przy okazji, klasztorne dobra<sup>9</sup>. Działania księcia spowodowały wręcz odwrotny skutek do zamierzonego, ponieważ „zreformowani” mni-

<sup>4</sup> Porównaj K. Guzikowski, *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Kołbacza w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie, Szczecin 2011*, s. 65–67, 147–160 oraz R. Gaziński, *Dąbie i jego port w średniowieczu*, „Materiały Zachodniopomorskie” 30 (1984), s. 111–113, 117.

<sup>5</sup> K. Guzikowski, *Miasto – rywal czy sprzymierzeniec cystersów? Na przykładzie opactwa w Kołbaczu*, w: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996, s. 464–467.

<sup>6</sup> B. Wachowiak, *Szczecin w okresie przewagi państwa feudalnego 1478–1713*, w: *Dzieje Szczecina wiek X–1805*, red. G. Labuda, Warszawa-Poznań 1985, s. 247–251 oraz H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 183.

<sup>7</sup> E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003, s. 79.

<sup>8</sup> M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911, s. 158 oraz E. Völker, *Die Reformation...*, s. 29–32.

<sup>9</sup> H. Heyden *Kirchengeschichte...*, s. 202–203 oraz Th. Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, t. 2, tłum. K. Gołda, przypisy i komentarze T. Białecki, K. Gołda, E. Rymar, Szczecin 2005, s. 150–151.

si głosili jako wędrowni kaznodzieje swoje poglądy na całym Pomorzu, a zwłaszcza w pomorskich miastach<sup>10</sup>.

W nowej sytuacji Rada Miejska Szczecina nawiązała na przełomie lat 1522–1523 listowną korespondencję z Martinem Lutrem, aby wyjaśnić bliżej interesujące miasto kwestie. Chodziło przede wszystkim o stosunek Kościoła do podatków miejskich. Rada w swym liście wskazywała między innymi, że wolności podatkowe instytucji kościelnych funkcjonujących w mieście narażają Szczecin na roczne straty w wysokości około 6000 guldenów<sup>11</sup>. Była to wówczas bardzo poważna kwota, sięgająca prawie 1/3 podatków ordynaryjnych pobieranych w mieście. W odpowiedzi Luter w liście do Rady Miejskiej Szczecina z 11 stycznia 1523 roku uznał, że duchowni mieszkający w mieście i korzystający z jego infrastruktury i opieki powinni płacić takie same podatki jak inni mieszkańcy<sup>12</sup>. Spowodowało to zarówno w Radzie Miejskiej, jak i wśród mieszczan gorące dyskusje na temat nadmiernego uprzywilejowania Kościoła. Zdawano sobie powszechnie sprawę, że gdyby objąć miejskimi podatkami nieruchomości kościelne obciążenie finansowe, szczecińskiego mieszczaństwa byłoby zdecydowanie mniejsze. Zwolennicy zmian w Kościele poprosili wówczas Lutra o przysłanie kaznodziei, który objaśniłby mieszkańcom Szczecina zasady nowej wiary. W odpowiedzi na petycję mieszczan pod koniec lutego 1523 roku do miasta przybył zdolny kaznodzieja Paul vom Rode. Paul vom Rode urodził się 4 stycznia 1489 roku w folwarku Berenrode koło Quedlinburga. Studiował w Wittenberdze i Lipsku (wzmianka z 1513 roku). W tym ostatnim uzyskał najpewniej w 1520 roku tytuł magistra. Podczas studiów zapoznał się z naukami Martina Lutra, które wywarły na nim duże wrażenie. Jako zdeklarowany zwolennik Lutra propagował jego nauki na początku w Halberstadt, a następnie w Jüterbock. To właśnie z tego ostatniego miejsca na prośbę Lutra udał się do Szczecina<sup>13</sup>.

Pierwsze kazania w mieście u ujścia Odry Rode wygłaszał pod gołym niebem na Łasztowni, na placu przy żurawiu portowym, gdzie składowano kamienie młyńskie, oraz na placu przy szpitalu św. Jerzego. Gromadziły się na nich coraz większe tłumy głównie szczecińskiego pospólstwa (rzemieślnicy) i plebsu (czeladnicy, uczniowie, pracownicy dniówkowi). W zamian za nauczanie Rada Miejska zapewniała mu niewielkie wynagrodzenie, wyżywienie i odzież. W swych kazaniach Rode piętnował przede wszystkim zepsucie i grzeszne życie duchowieństwa, co zaczęło

---

<sup>10</sup> O polityce Bogusława X wobec Kościoła zob. H.G. Leder, N. Buske, *Johannes Bugenhagen und die Reformation im Herzogtum Pommern*, Berlin 1985, s. 59–63, 76–77.

<sup>11</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 247; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 35 oraz Z. Boras, *Reformacja w Szczecinie*, „Przegląd Zachodniopomorski” 9 (38) (1994), z. 1, s. 58. Z kolei H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 207 ocenia, że roczne straty ponoszone przez miasto z tytułu wolności podatkowych instytucji kościelnych wynosiły około 12 000 guldenów, co stanowiłoby około 2/3 dochodów ordynaryjnych miasta.

<sup>12</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, s. 98–99; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 158–159, porównaj także H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 193–194 oraz E. Völker, *Die Reformation...*, s. 32–38.

<sup>13</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 160; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 38–39 oraz Th. Kantzow, *Pomerania...*, s. 146–148. Patrz również biogram Paula vom Rodego w: Z. Boras, *Reformacja...*, s. 69–71.

wywoływać wśród słuchaczy rosnącą irytację wobec istniejącej w mieście sytuacji<sup>14</sup>. Wskazywał również na podstawowe znaczenie Biblii jako świętej księgi otrzymanej prosto od Boga, która winna być podstawą w dziele przebudowy moralnej Kościoła. Kontrakcja duchowieństwa katolickiego, a zwłaszcza szczecińskich franciszkanów, doprowadziła do wzrostu napięcia w mieście. W odpowiedzi zwolennicy nowej wiary zaczęli się domagać wpuszczenia Paula vom Rodego do kościoła, zwłaszcza w deszczowe dni. Ostatecznie w obliczu rysujących się coraz wyraźniej zaburzeń doszło do kompromisu wewnątrz Rady Miejskiej. Zwolennicy nowej wiary skupieni wokół burmistrza Stoppelberga porozumieli się ze stronnictwem katolickim przewodzone przez burmistrza Loitza. W jego efekcie jeszcze wiosną 1523 roku przeor św. Jakuba<sup>15</sup> wystąpił do opata bamberskiego o zgodę (którą otrzymał) na występowanie Paula vom Rodego w kościele w charakterze kaznodziei<sup>16</sup>. W zamian ten ostatni przyrzekł nie przeciwstawiać się katolickiemu ceremoniałowi mszy. Zatem od późnej wiosny 1523 roku Rode wygłaszał regularnie kazania w kościele św. Jakuba, zwykle po południu, gromadząc w świątyni znaczne tłumy<sup>17</sup>. Jednego z jego kazań 4 czerwca 1523 roku wysłuchał sam Bogusław X. Nie znając bliżej teologii, książę bardzo się dziwił, dlatego pomorski biskup i prałaci uważają Paula vom Rodego za heretyka<sup>18</sup>. Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że postępowanie luteranckiego kaznodziei było wówczas bardzo ostrożne. Wskazywało na jego umiarkowanie i brak dążenia do siłowego usunięcia duchowieństwa katolickiego z miasta.

Oprócz Paula vom Rodego w 1523 roku w Szczecinie działało jeszcze dwóch innych luteranckich kaznodziei. Byli nimi Johann Knipstro, wygnany z Pyrzyc, który do Szczecina przybył jesienią 1523 roku (skąd udał się latem 1524 roku do Stargardu, a potem do Stralsundu), oraz Nikolaus Hovesch (Nicolaus Tech von Hofe). Ten ostatni pojawił się w mieście u ujścia Odry latem 1523 roku. Obaj wygłaszali swe kazania na dolnym mieście w kościele św. Mikołaja do coraz liczniejszych zwolenników<sup>19</sup>. Widać było wyraźnie, że luteranizm przybierał w Szczecinie stopniowo na sile. W tej sytuacji panujący na Pomorzu po śmierci Bogusława X<sup>20</sup>, wychowany w duchu katolickim, książę Jerzy I usiłował zahamować rozwój protestantyzmu zarówno w mieście, jak i na Pomorzu. Jego edykty przeciwko herezji oraz radykal-

<sup>14</sup> B. Zientara, *Szkice szczecińskie (X–XVIII wiek)*, Warszawa 1958, s. 166–167.

<sup>15</sup> W średniowieczu przy kościele św. Jakuba w Szczecinie planowano wybudować klasztor benedyktynów, do czego ostatecznie nie doszło. Mimo to świątynia znalazła się pod patronatem zakonu, stąd też każdorazowy proboszcz w św. Jakubie musiał być zatwierdzany przez opata klasztoru benedyktynów z Bambergu i nosił tytuł przeora.

<sup>16</sup> H. Heyden i E. Völker podają, że Paul vom Rode swoje pierwsze kazanie w kościele św. Jakuba wygłosił już 18 marca 1523 roku: H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 207; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 38, 43.

<sup>17</sup> B. Zientara, *Szkice...*, s. 171–172 oraz B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 252–253.

<sup>18</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 207. R. Pawlik podaje, że Bogusław X wysłuchał dwukrotnie kazań Paula vom Rodego: R. Pawlik, *Kapituła...*, s. 201.

<sup>19</sup> E. Völker, *Die Reformation...*, s. 44–45, 75–76; Z. Boras, *Reformacja...*, s. 59–60.

<sup>20</sup> Bogusław X zmarł w Szczecinie 5 października 1523 roku: Z. Boras, *Książęta Pomorza Zachodniego*, Poznań 1996, s. 201–202, chociaż podał on błędną datę śmierci księcia.

nym ruchom społecznym nie przynosiły jednak znaczących skutków. Do ich osłabienia przyczyniało się także ciche wsparcie, jakiego udzielał luteranom młodszy brat Jerzego I – książę Barnim IX<sup>21</sup>.

Narastające napięcie w mieście przekształciło się maju 1524 roku w gwałtowny wybuch niezadowolenia, pomimo że emocje w ostatniej chwili próbowali studzić luterkańscy kaznodzieje, w tym Paul vom Rode. Szczecińskie pospólstwo pod wodzą aptekarza Klause Stellmachera, mincerza Benedyka Schrödera i krawca Tewesa Friedricha domagało się kontroli nad rządami rady, ukarania rajców okradających miasto, ustanowienia zapomóg dla ubogich, rozwoju szkół miejskich oraz wprowadzenia obrządku luterkańskiego we wszystkich szczecińskich kościołach. Kontrolę nad buntem stracił burmistrz Stoppelberg, kiedy odkryto jego nadużycia oraz wykorzystywanie majątku miasta do prywatnych celów. W przekonaniu pospólstwa żaden rajca nie zasługiwał na zaufanie. Ostatecznie wyłoniono ciało złożone z 300 osób, z którego wybrany został 48-osobowy komitet/zarząd kierujący protestem. Demonstracje przeniosły się pod ratusz, który został zajęty przez pospólstwo. W tej trudnej sytuacji pod naciskiem książąt Rada Miejska zgodziła się uznać 48-osobowe kolegium. Jednak współpraca między obu stronami nie układała się zbyt dobrze, rodząc coraz większe napięcie. Na wspomniany kryzys nakładały się również spory między miastem a książętami<sup>22</sup>.

W miarę spokojny jak dotąd przebieg reformacji w Szczecinie został zaburzony przez poglądy radykalnych kaznodziei opowiadających się za nauką głoszoną przez Thomasa Müntzera. Wzywali oni do obalenia rządów możnych, ustanowienia królestwa bożego na ziemi, zwalczali mszę świętą i kult obrazów, zamiast których preferowali śpiewanie psalmów na wolnym powietrzu<sup>23</sup>. Widząc postępujący radykalizm pospólstwa i plebsu, książęta wydali w lipcu 1525 roku edykt zakazujący głoszenia ewangelii w sposób niezgodny z zaleceniami cesarza. Kaznodziejów, którzy głosili nauki Lutera, miano wygnać ze Szczecina i z Pomorza. Decyzja ta była wyraźnie spóźniona wobec dużej już grupy zwolenników nowej religii, przede wszystkim w pomorskich miastach, w tym w samym Szczecinie. W tej skomplikowanej, niepewnej sytuacji w mieście u ujścia Odry latem 1525 roku pojawił się radykalny kaznodzieja Johann Amandus odpowiedzialny za wcześniejsze zaburzenia w Słupsku<sup>24</sup>. Głoszone przez niego hasła wzywające do obalenia dotychczasowego Kościoła, władzy świeckiej zarówno książęcej, jak i miejskiej oraz ustanowienia sprawiedliwego królestwa bożego na ziemi zostały przychylnie przyjęte przez najuboższych mieszkańców Szczecina. Paul vom Rode starał się ograniczać wpływy Amandusa, piętnując go w swych kazaniach jako burzyciela pokoju<sup>25</sup>. Napięta sytuacja w mieście spowo-

<sup>21</sup> Z. Boras, *Książęta...*, s. 207–209, 215–216, 218–220, porównaj: E. Völker, *Die Reformation...*, s. 49–50.

<sup>22</sup> B. Zientara, *Szkice...*, s. 173–175; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 162–163; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 59–74.

<sup>23</sup> W Rzeszy pod wpływem radykalnych kazań Tomasa Münstera wybuchła w latach 1524–1526 tzw. wojna chłopska.

<sup>24</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, s. 103; H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 205–206.

<sup>25</sup> Z. Boras, *Reformacja...*, s. 61.

dowała opuszczenie przez większość mnichów klasztoru Kartuzów. Natomiast opat kościoła św. Jakuba, dziekan kościoła św. Ottona, przeorysza szczecińskiego klasztoru cysterek oraz gwardian klasztoru franciszkanów poprosili księcia Jerzego I o listy bezpieczeństwa. Ponadto na książęcy zamek przekazywano co cenniejsze kościelne i klasztorne precjoza w obawie przed ich ewentualnym rabunkiem. Prowadzono także inwentaryzację klejnotów posiadanych przez szczecińskie instytucje kościelne (robiono to zresztą w całym kraju). W listopadzie 1525 roku zwolennicy Amandusa Barteld Halle i Jakob Schulder pobili jednego z wikariuszy kościoła św. Jakuba – Johanna Krogera<sup>26</sup>. W grudniu 1525 roku doszło do wystąpień plebsu skierowanych nie tylko przeciwko katolikom, ale także przeciwko umiarkowanemu skrzydłu reformacji, które reprezentował Paul vom Rode, nazywany przez Amandusa obłudnikiem. Na początek zwolennicy tego ostatniego w czasie pastereki wtargnęli do kościoła św. Jakuba, rozpędzili znajdujących się tam katolików, pobili dwóch księży oraz zniszczyli niektóre elementy wyposażenia kościoła. W kilka dni później włamali się do klasztoru franciszkanów, poturbowali mnichów i uczuczających z nimi mieszczan. Dopiero aresztowanie Amandusa i osadzenie go w wieży więziennej zamku w Gartz n. Odrą ostudziło nieco zapał jego zwolenników<sup>27</sup>.

W 1526 roku sytuacja w mieście uległa przejściowej stabilizacji. Przyczyniły się do tego ustępstwa władz miejskich wobec mających już przewagę liczebną w mieście luteran. Ich przywódca Paul vom Rode otrzymał wówczas oficjalne stanowisko kaznodziei w kościele św. Jakuba. Zgodę na to wyraziła Rada Miejska, co stanowiło punkt zwrotny dalszych dziejach reformacji w Szczecinie. Od tego momentu w postępowaniu Rodego nastąpiła dość istotna zmiana. Nie chcąc być uznany za papistę, zaczął on podkreślać odmiennosc nowej religii. Na przełomie 1526 i 1527 roku wprowadził w kościele św. Jakuba nabożeństwa w języku niemieckim oraz komunię pod dwoma postaciami<sup>28</sup>. Podobne zmiany zaszły w tym czasie także w kościele św. Mikołaja, kaplicach szpitalnych (św. Jerzego i św. Ducha) oraz w kaplicy św. Gertrudy na Łasztowni. Katolicy dominowali natomiast w kościołach klasztornych (franciszkanów, cysterek, karmelitów i kartuzów), w kościele NMP oraz kościołach św. Ottona i św. św. Piotra i Pawła. Z kolei kościół św. Jakuba miał być dwuwyznaniowy. Aby uniknąć zadrażnień, Rada Miejska wprowadziła regulacje określające zasady współżycia obu religii. Paul vom Rode odprawiał nabożeństwa od 6 do 8 rano w piątki i niedziele. Zatem przewagę w kościele św. Jakuba nadal zachowali katolicy<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> H. Heyden, *Kirechengeschichte...*, s. 208 oraz E. Völker, *Die Reformation...*, s. 84–85.

<sup>27</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 254–255; J.M. Piskorski, B. Wachowiak, E. Włodarczyk, *Szczecin. Zarys historii*, Poznań 1993, s. 71–72; H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, s. 104; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 166–167; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 83–87; Z. Boras, *Reformacja...*, s. 62–63 oraz Th. Kantzow, *Pomerania...*, s. 157–158.

<sup>28</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 172–173.

<sup>29</sup> B. Zientara, *Szkie...*, s. 180–183; B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 255; Z. Boras, *Reformacja...*, s. 63.



Paul vom Rode nie tylko słowem, ale i piśmem walczył z katolickimi polemistami o przekonanie do nowej wiary jak największej liczby szczecinian i Pomorzan. Do jego najzaciętszych katolickich przeciwników należał Liborius Schwichtenberg, który był proboszczem w Grimmen, a potem kanonikiem w kościele kolegiackim św. Mikołaja w Greifswaldzie oraz otrzymał wikarię w Kamieniu. Ten zdolny polemista, gromadzący kolejne beneficja, w swoich wystąpieniach oraz publikowanych pracach mocno atakował luteran, wykazując na liczne błędy i niedoskonałości w ich doktrynie oraz oskarżając ich o herezję. W odpowiedzi Paul vom Rode w 1527 roku wydał drukiem w Wittenberdze pracę z przedmową Jana Bugenhagena pt. *Vorfechtunge der Euangelischen vnde Christlyken Lere*, w której zostały jasno wyłożone zasady nowej wiary oraz w której przeprowadzono krytykę stosunków wewnętrznych panujących w Kościele katolickim. Ponadto Rode uzasadniał zmiany, jakie zaszły w obrządkach religijnych. Książka ta stała się swoistym podręcznikiem dla zwolenników luteranizmu nie tylko w Szczecinie, ale także na całym Pomorzu. Omawianą pracę Rode zadedykował książętom pomorskim Jerzemu I i Barnimowi IX<sup>30</sup>.

Gdy sejm pomorski (Landtag) zwołany do Szczecina w 1527 roku uchwalili pod naciskiem panującego księcia Jerzego I żądanie wydalenia kaznodziejów luteranckich z miasta, sytuacja uległa ponownie wyraźnemu zaostrzeniu. W mieście władzę nad pospółstwem i plebem odzyskał burmistrz Hans Stoppelberg, który próbował pozbyć się katolików z burmistrzem Hansem Loitzem na czele z Rady Miejskiej. Opublikowany paszkwil na burmistrza Stoppelberga, czym obciążono katolików, a następnie oskarżenie o jego rozpropagowanie starego dzwonnika kościoła św. Jakuba, jego torturowanie i śmierć, spowodowały, że część rajców zarzuciła Stoppelbergowi samowolne działanie. W odpowiedzi burmistrz usiłował wykorzystać niezadowolenie niższych warstw społecznych do usunięcia katolików ze Szczecina. Radykalne działania Stoppelberga, a zwłaszcza pojawienie się na ulicach „bojówek burmistrzowskich”, doprowadziło do opuszczenia klasztorów franciszkańskiego, karmelickiego, cysterek i kartuzów przez większość mniszek i mnichów. Ambitny burmistrz ścigał także osobistych wrogów w gronie zwolenników luteranizmu. Na celowniku znalazł się jeden z dawnych przywódców pospółstwa aptekarz Klaus Stellmacher, który odkrył jego nadużycia finansowe. W lipcu 1528 roku burmistrz wraz ze zbrojnymi pachołkami w poszukiwaniu Stellmachera napadł na kościół i plebanię w Mierzynie, gdzie ten ostatni miał się rzekomo ukrywać. Świątynia i dom proboszcza Petera Pritze zostały splądrowane. Wypadek ten spowodował wezwanie przez książąt (w tym przypadku Jerzy I i Barnim IX – działali wspólnie) Hansa Stoppelberga przed sąd książęcy do Gardzca. Gdy burmistrz nie pojawił się przed obliczem sędziów, ci skazali go zaocznie na banicję<sup>31</sup>. Opuszczono-

<sup>30</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 256; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 168; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 92–94.

<sup>31</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, s. 182–186; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 170–171; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 97–105

ny przez zwolenników Stoppelberg uciekł ze Szczecina do Berlina. Wobec opisywanych wydarzeń Paul vom Rode zajmował początkowo stanowisko neutralne, a potem umiarkowanie krytyczne wobec burmistrza.

Tarcia w Rady Miejskiej, które ostatecznie doprowadziły do ucieczki ze Szczecina burmistrza Hansa Stoppelberga, wzmocniły stronnictwo katolickie. W nowej sytuacji katolicy coraz śmieiej atakowali przedstawiciele nowej religii. Paul vom Rode stał się jednym z głównych celów wspomnianych ataków. Wobec kaznodziei narastała także niechęć części Rady Miejskiej, która nie chciała zmian w stosunkach religijnych. Zwrot w sytuacji religijnej w Szczecinie popierał także książę Jerzy I. Pozycję katolików wzmocniła nieoczekiwana zaraza, która dotarła do miasta w 1529 roku. Zabrała ona z tego świata między innymi luteranckiego kaznodzieję Nikolausa Hovescha<sup>32</sup>. W kazaniach głoszonych przez katolickich duchownych wskazywano, że zaraza jest karą za grzechy, jakich dopuścili się mieszczanie, odchodząc do prawdziwej wiary. Zniechęcony sytuacją w mieście i pozbawiony dochodów Paul vom Rode latem 1531 roku opuścił Szczecin, obejmując funkcję superintendenta i kaznodziei w Goslarze<sup>33</sup>.

Tymczasem Sejm Rzeszy obradujący w Spirze uchwalił 15 kwietnia 1529 roku, mimo protestów zwolenników Lutra, wprowadzenie w życie edyktu wormackiego<sup>34</sup> zakazującego szerzenia idei reformacji. Na Pomorzu książę Jerzy I zdecydował się, po dość długich wahaniach i dyskusjach z Barnimem IX, wprowadzić w życie przepisy edyktu. Przygotowania do uznania edyktu za obowiązujący na Pomorzu, hamowane zresztą przez Barnima IX, zostały przerwane w maju 1531 roku przez nieoczekiwaną śmierć Jerzego I. Nastąpiła wówczas radykalna zmiana sytuacji. Okazało się bowiem, że nie tylko Barnim IX, ale i syn Jerzego I Filip I skłaniają się ku nowej religii. Do Szczecina wrócił wówczas wygnany burmistrz Stoppelberg<sup>35</sup>, a pozycja luteran uległa wydatnemu wzmocnieniu. Bunt pospólstwa w październiku 1531 roku przeciwko częściowo jeszcze katolickiej Radzie Miejskiej osłabił zdecydowanie stronnictwo katolickie<sup>36</sup>. Gdy w 1532 roku rządy w mieście objął Hans Stoppelberg, Hans Loitz musiał opuścić Szczecin. Wkrótce w Rady Miejskiej nie było już żadnego katolika. W 1532 roku do Szczecina wrócił również Paul vom Rode, obejmując stanowisko pastora w kościele św. Jakuba. Oprócz codziennej pracy duszpasterskiej w latach 1533–1534 Rode włączył się intensywnie w przygotowania sejmku ziemskiego w Trzebiatowie, który miał zmienić stosunki kościelne na Pomorzu. W grudniu 1534 roku sejm trzebiatowski po opuszczeniu jego obrad

<sup>32</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, s. 171–172; Z. Boras, *Reformacja...*, s. 64.

<sup>33</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 209. Z kolei B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 257 podał, iż Rode opuścił Szczecin już w 1529 roku.

<sup>34</sup> Edykt wormacki skierowany przeciwko Martinowi Lutrowi i jego zwolennikom zakazywał głoszenia nowych poglądów religijnych oraz druku książek propagujących nową wiarę, a także skazywał Lutra i jego zwolenników na banicję. Podpisano go w katedrze wormackiej 26 maja 1521 roku.

<sup>35</sup> Zob. E. Völker, *Die Reformation...*, s. 136–150.

<sup>36</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 176–177.



przez biskupa pomorskiego Erazma von Manteuffla i jego zwolenników pod naciskiem książąt Barnima IX i Filipa I najprawdopodobniej podjął uchwałę o przejściu Pomorza na luteranizm lub przynajmniej wyraził wolę kontynuowania reformy kościelnej<sup>37</sup>. W nowej sytuacji Paul vom Rode zaangażował się w przygotowanie ordynacji kościelnej wydanej w 1535 roku<sup>38</sup> oraz w tworzenie struktur organizacyjnych pomorskiego kościoła luteranckiego. W trakcie zarządzonej w 1535 roku wizytacji Paul vom Rode kontrolował szczecińskie szpitale i domy ubogich. Mocno krytykował zwłaszcza niepoprawne i niechlujne rachunki Kolegium Jageteuffela oraz szpitale św. Jerzego i św. Ducha. Sam w 1535 roku objął funkcję superintendenta szczecińskiego, zachowując jednocześnie stanowisko pastora w kościele św. Jakuba<sup>39</sup>.

W 1537 roku panujący w Księstwie Szczecińskim Barnim IX wysłał Paula vom Rode do Schmalkalden w celu podpisania przez niego w imieniu księcia tzw. artykułów szmalkaldzkich, zawierających zasadnicze nauki luteranizmu<sup>40</sup>. Dopiero rok później Rode wrócił do Szczecina, aby w 1539 roku stanąć na czele kolejnej wizytacji mającej wzmocnić Kościół luterancki, zwłaszcza na terenach wiejskich<sup>41</sup>. Kontroli poddano głównie sposób wprowadzania w życie zmian wynikających z uchwały sejmiku trzebiatowskiego oraz z ordynacji kościelnej z 1535 roku. Druga już wizytacja (pierwsza odbyła się w 1535 roku) wzmocniła struktury nowego kościoła, chociaż do pełnego zwycięstwa protestantyzmu na Pomorzu było jeszcze daleko. Nowej religii opierał się nadal biskup pomorski Erazm von Manteuffel, który miał poparcie znacznej części pomorskiej szlachty przywiązanej do dawnej religii i obawiającej się nadmiernego wzmocnienia władzy książęcej po sekularyzacji dóbr kościelnych.

Na początku lat 40. XVI wieku Paul vom Rode jako superintendent szczeciński włączył się w organizację Pedagogium Szczecińskiego oraz opracował jego pierwszy 10-punktowy statut<sup>42</sup>. Gdy w styczniu 1544 roku zmarł biskup Erazm Manteuffel, zwycięstwo protestantyzmu na Pomorzu zostało przypieczętowane. Ostatnim akordem zmian było przejęcie przez księcia Jana Fryderyka w 1556 roku władztwa terytorialnego biskupów pomorskich oraz jego wybór przez kapitułę na świeckiego biskupa kamieńskiego<sup>43</sup>. Na początku lat 60. XVI wieku sędziwy bo już

<sup>37</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, s. 110–115; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 182–183; H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 229–230; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 159–170.

<sup>38</sup> Ordynacja kościelna z 1535 roku i następująca po jej wydaniu wizytacja Kościoła pomorskiego miały doprowadzić do krystalizacji jego nowych struktur: Heyden, *Kirchengeschichte...*, s. 231–243; E. Völker, *Die Reformation...*, s. 171–178.

<sup>39</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, s. 258–260.

<sup>40</sup> W 1537 roku Rode przyjął na prośbę Rady Miejskiej w Lüneburgu stanowisko tamtejszego superintendenta, z którego to urzędu zrezygnował ostatecznie w 1540 roku. E. Völker, *Die Reformation...*, s. 195–205.

<sup>41</sup> B. Zientara, *Szkice...*, s. 188–189. Paul vom Rode wizytował poza Szczecinem także Stargard, Trzebiatów, Wolin i Kamień Pomorski: E. Völker, *Die Reformation...*, s. 213–224.

<sup>42</sup> Pedagogium Szczecińskie rozpoczęło swoją działalność w 1544 roku: R. Gaziński, *Pedagogium książęce (lata 1544–1667)*, w: *Akademicki Szczecin (XVI–XXI wiek)*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 16–20; M. Wehrmann, *Geschichte...*, s. 188.

<sup>43</sup> Z. Boras, *Książęta...*, s. 248 oraz porównaj: H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, Bd. 2, s. 2–4.

ponad 70-letni kaznodzieja brał udział w pracach nad nową ordynacją kościelną zatwierdzoną przez sejmik w Szczecinie w 1563 roku<sup>44</sup>. Została ona opublikowana w 1565 roku. Paul vom Rode nie dożył już tych wydarzeń. Zmarł w Szczecinie 12 stycznia 1563 roku. Został pochowany pod amboną w kościele św. Jakuba, z której przez lata wygłaszał kazania.

---

<sup>44</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, Bd. 2, s. 17.

**Radosław Gaziński**

*(Instytut Historyczny, Uniwersytet Szczeciński)*

## **Paul vom Rode, Stettiner Reformator**

Die Reformation im Herzogtum Pommern hatte ein sehr ähnliches Angesicht wie in anderen Ländern des Deutschen Reiches. Ihre Grundlage war die deutlich sichtbare und spürbare Krise der katholischen Kirche. Die Literatur zu diesem Thema wies insbesondere auf die moralische Verderbtheit des Klerus, sein niedriges intellektuelles Niveau, seine rasch fortschreitende Säkularisierung und seinen übermäßigen Fiskalismus hin<sup>1</sup>. Aber war das Bild der kirchlichen Verhältnisse im Reich zu dieser Zeit und in Pommern selbst so eindeutig negativ? Ende des 15. bzw. Anfang des 16. Jahrhunderts nahm im Herzogtum Pommern (auch im Reich) die Zahl der Kirchen zu, die Wallfahrtsbewegung entwickelte sich, es gab viele karitative Einrichtungen und schließlich entstanden neue Formen der Frömmigkeit (religiöse Bruderschaften), die mit den Aktivitäten der Bettelorden verbunden waren<sup>2</sup>. Wir haben es also einerseits mit der Entwicklung einer neuen Spiritualität zu tun, die mit dem Wunsch nach einer Erneuerung der Kirche einhergeht, und andererseits mit einem starken Antiklerikalismus, der aus der Krise der kirchlichen Institutionen resultiert. Der oben erwähnte Antiklerikalismus verbreitete sich vor allem im Bürgertum, das die Privilegierung von Kirchenmännern zunehmend weniger tolerierte. Die ablehnende Haltung gegenüber dem Klerus wurde auch maßgeblich durch seine wirtschaftliche Stellung beeinflusst<sup>3</sup>.

Im Falle von Stettin, das uns interessiert, hatten einige kirchliche Einrichtungen eine privilegierte Stellung inne. Eine davon war das Zisterzienserkloster von

---

<sup>1</sup> Zu den Schwächen der pommerschen Kirche u.a.: H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1, Köln-Braunsfeld 1957, S. 187–194, 197–198.

<sup>2</sup> Das Bild der akuten Krise der katholischen Kirche wurde weitgehend von protestantischen Chronisten des 16. und 17. Jh.s gezeichnet. Im Fall von Pommern ist dies in der Chronik von Daniel Cramer zu sehen: R. Pawlik, *Kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019, S. 191–194.

<sup>3</sup> H. Schilling, *Konfesjonalizacja. Kościół i państwo w Europie doby przednowoczesnej*, Poznań 2010, S. 38, 40–42, derselbe, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu*, Poznań 2017, S. 28–29, 50–52 und R. Pawlik, *Kapituła...*, S. 195–196.

Colbatz, das 25 km von der Stadt entfernt lag. Die Zisterzienser aus Colbatz richteten nicht nur ein eigenes Marktsystem ein und regierten in Altdamm mit, sondern erwarben zwischen 1302 und 1305 auch zwei Güter in Stettin. Bei dem ersten handelte es sich um das Herrenhaus in Rodenberge, bei dem zweiten um ein Haus mit einer Scheune bzw. Speicher in der Unterem Wieck. Hier wurde Getreide gelagert, das später an auswärtige Händler, insbesondere aus Lübeck, verkauft wurde. Auf diese Weise betrieben die Zisterzienser aus Colbatz im Stettiner Hafen einen einträglichen internationalen Handel unter Umgehung der örtlichen Kaufleute<sup>4</sup>. Darüber hinaus versuchten die Zisterzienser nach Kräften, das Stettiner Lagergesetz zu umgehen<sup>5</sup>. Gleichzeitig zahlte das Kloster für seinen Besitz und seine Geschäftstätigkeit keine Abgaben an die Stadtkasse. Andererseits gab es in der Stadt selbst und in ihrer unmittelbaren Umgebung vier weitere Klöster (Zisterzienser, Franziskaner, Karmeliter und Kartäuser), zwei Kollegiatkapitel (an der Kirche St. Otto und der Heiligen Jungfrau Maria) und zusätzlich mehrere Pfarreien und Armenhäuser. Keine der in Stettin tätigen kirchlichen Einrichtungen zahlte Steuern an die Stadt, und darüber hinaus schwächten die genannten Organisationen, insbesondere die Klöster, durch die Organisation eigener Produktions-, Handels- und Finanzgeschäfte sowohl die örtlichen Handwerker als auch die Kaufleute<sup>6</sup>. Der mit Abstand größte kirchliche Grundbesitzer in Stettin war das St. Marien-Kapitel, dem das gesamte Neubauviertel um die Marienkirche gehörte. Wirtschaftlich am produktivsten unter den Stettiner Institutionen war dagegen das Kartäuserkloster aus dem nahe gelegenen Grabow, das nicht nur über eigene Liegenschaften in der Stadt verfügte, sondern hier auch zahlreiche Finanzgeschäfte tätigte<sup>7</sup>. Kein Wunder also, dass dies bei einem Teil der Ratsherren und vor allem der Bürgerschaft auf zunehmenden Widerstand stieß.

Heute ist es schwierig, genau zu bestimmen, wann Martin Luthers Ansichten Stettin erreichten<sup>8</sup>. Möglicherweise war dies schon 1520 der Fall. Zu den ersten Befürwortern von Luthers Lehren in Stettin gehörten die Bürgermeister Jacob Hohenholz und Hans Stoppelberg, die in der neuen Lehre große wirtschaftliche Vorteile für die Stadt sahen. Ihnen gegenüber stand der Ratsherr Hans Loitz (ab 1524 ebenfalls Bürgermeister), der sich zum Führer der lokalen katholischen Partei entwickelte. So bildeten sich in Stettin in den frühen 1520er Jahren zwei gegensätzliche Seiten von Befürwortern und Gegnern der kirchlichen Veränderungen heraus. Unterdessen

<sup>4</sup> Vergleiche: K. Guzikowski, *Procesy kolonizacyjne w posiadłościach cystersów z Kolbaczem w XII–XIV wieku. Przestrzeń i ludzie*, Szczecin 2011, S. 65–67, 147–160, und R. Gaziński, *Dąbie i jego port w średniowieczu*, „Materiały Zachodniopomorskie” 30 (1984), S. 111–113, 117.

<sup>5</sup> K. Guzikowski, *Miasto – rywal czy sprzymierzeniec cystersów? Na przykładzie opactwa w Kolbaczem*, w: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole-Wrocław 1996, S. 464–467.

<sup>6</sup> B. Wachowiak, *Szczecin w okresie przewagi państwa feudalnego 1478–1713*, in: *Dzieje Szczecina wiek X–1805*, red. G. Labuda, Warszawa-Poznań 1985, S. 247–251 und H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 183.

<sup>7</sup> E. Völker, *Die Reformation in Stettin*, Köln-Weimar-Wien 2003, S. 79.

<sup>8</sup> M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911, S. 158 und E. Völker, *Die Reformation...*, S. 29–32.

sah der greise Bogislaw X. keine Bedrohung durch die Anhänger von Luthers Lehren. Erst auf die nachdrückliche Bitte des Bischofs Erasmus Manteuffel vertrieb er die Mönche aus Belbuck, wo die „religiösen Neuerungen“ angenommen worden waren, und beschlagnahmte sozusagen den Klosterbesitz<sup>9</sup>. Das Vorgehen des Herzogs bewirkte das Gegenteil von dem, was beabsichtigt war, denn die „reformierten“ Mönche predigten als Wanderprediger in ganz Pommern und insbesondere in den pommerschen Städten<sup>10</sup>.

Angesichts der neuen Situation korrespondierte der Rat der Stadt Stettin zwischen 1522 und 1523 brieflich mit Martin Luther, um Fragen zu klären, die für die Stadt von Interesse waren. Das Hauptthema war die Einstellung der Kirche zu den städtischen Steuern. In seinem Brief wies der Rat unter anderem darauf hin, dass die Steuerfreiheit, der in der Stadt tätigen kirchlichen Einrichtungen Stettin jährliche Verluste von rund 6.000 Gulden<sup>11</sup> bescherte. Damals war dies eine sehr hohe Summe, die fast ein Drittel der in der Stadt erhobenen Ordinariatssteuern ausmachte. Daraufhin erkannte Luther in einem Brief an den Stettiner Stadtrat vom 11. Januar 1523 an, dass die Geistlichen, die in der Stadt lebten und ihre Infrastruktur und Versorgung in Anspruch nahmen, die gleichen Steuern zahlen sollten wie andere Einwohner<sup>12</sup>. Dies führte sowohl im Stadtrat als auch unter den Bürgern zu heftigen Debatten über die übermäßige Privilegierung der Kirche. Man war sich weitgehend darüber im Klaren, dass die finanzielle Belastung des Stettiner Bürgertums erheblich geringer ausfallen würde, wenn die Kirchengüter in die Stadtsteuer einbezogen würden. Die Befürworter des Reformkurses baten Luther daraufhin, einen Prediger zu entsenden, der den Stettinern die Grundsätze des neuen Glaubens erklären sollte. Der Bitte der Bürger folgend, traf der fähige Prediger Paul vom Rode Ende Februar 1523 in der Stadt ein. Paul vom Rode wurde am 4. Januar 1489 auf dem Gehöft Berenrode bei Quedlinburg geboren. Er studierte in Wittenberg und Leipzig (1513 erwähnt). In Leipzig erwarb er wahrscheinlich 1520 den Magistergrad. Während seines Studiums lernte er die Lehren Martin Luthers kennen, die ihn sehr beeindruckten. Als erklärter Anhänger Luthers verbreitete er dessen Lehren zunächst in Halberstadt und dann in Jüterbog. Von letzterem Ort aus reiste er auf Luthers Bitte hin nach Stettin<sup>13</sup>.

Rodes erste Predigten in der Stadt an der Odermündung fanden im Freien

---

<sup>9</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 202–203 und Th. Kantzow, *Kronika pomorska z XVI wieku*, t. 2, tłum. K. Gołda, red. T. Bialecki, E. Rymar, *Szczecin* 2005, S. 150–151.

<sup>10</sup> Zur Politik Bogislaw X. gegenüber der Kirche: H.G. Leder, N. Buske, *Johannes Bugenhagen und die Reformation im Herzogtum Pommern*, Berlin 1985, S. 59–63, 76–77.

<sup>11</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 247; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 35 und Z. Boras, *Reformacja w Szczecinie*, „Przełęcz Zachodniopomorski” 9 (38) (1994), z. 1, S. 58; und H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 207 schätzt, dass der jährliche Verlust der Stadt durch die Steuerfreiheit der Kirche etwa 12.000 Gulden betrug, was etwa zwei Drittel der städtischen Ordinariatssteuern ausgemacht hätte.

<sup>12</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, S. 98–99; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 158–159 vgl. auch H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 193–194; und E. Völker, *Die Reformation...*, S. 32–38.

<sup>13</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 160; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 38–39 und Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 146–148; siehe auch die Biographie von Paul vom Rode: Z. Boras, *Reformacja...*, S. 69–71.

auf der Lastadie, auf dem Platz neben dem Hafenkran, wo die Mühlsteine lagerten, und auf dem Platz neben dem St. Georgs Krankenhaus statt. Zu diesen Veranstaltungen kamen immer mehr Menschen, vor allem Stettiner Bürger (Handwerker) und die Unterschichtenbevölkerung (Gesellen, Lehrlinge, Tagelöhner). Als Gegenleistung für seine Lehrtätigkeit erhielt er von der Stadtverwaltung ein kleines Gehalt, Essen und Kleidung. In seinen Predigten prangerte Rode vor allem die Korruption und das sündige Leben des Klerus an, was bei seinen Zuhörern starken Unmut über die bestehenden Verhältnisse in der Stadt hervorrief<sup>14</sup>. Er wies auch auf die grundlegende Bedeutung der Bibel als direkt von Gott empfangenes heiliges Buch hin, das die Grundlage für die moralische Erneuerung der Kirche bilden sollte. Die Gegenmaßnahmen des katholischen Klerus und insbesondere der Stettiner Franziskaner führten zu wachsenden Spannungen in der Stadt. Daraufhin begannen die Anhänger des neuen Glaubens zu fordern, dass Paul vom Rode die Kirche betreten dürfe, insbesondere an Regentagen. Angesichts der zunehmenden Unruhen kam es schließlich zu einem Kompromiss im Stadtrat. Die Anhänger des neuen Glaubens um Bürgermeister Stoppelberg einigten sich mit der katholischen Seite unter Führung von Loitz. So beantragte der Propst von St. Jakobi<sup>15</sup> bereits im Frühjahr 1523 beim Abt von Bamberg die Erlaubnis, dass Paul vom Rode als Prediger in der Kirche auftreten dürfe<sup>16</sup>. Im Gegenzug versprach dieser, sich nicht gegen das katholische Zeremoniell der Messe zu stellen. So predigte Rode ab dem späten Frühjahr 1523 regelmäßig in der Jakobskirche, meist am Nachmittag, und es versammelte sich eine beträchtliche Menschenmenge in der Kirche<sup>17</sup>. Eine seiner Predigten am 4. Juni 1523 wurde von Bogislaw X. selbst gehört. Da der Herzog mit Theologie nicht vertraut war, war er sehr verwundert darüber, warum der pommersche Bischof und die Prälaten Paul vom Rode als Ketzer betrachteten<sup>18</sup>. Es muss an dieser Stelle klargestellt werden, dass das Verhalten des lutherischen Predigers zu dieser Zeit sehr zurückhaltend war. Es deutete auf seine Mäßigung und seinen fehlenden Willen hin, den katholischen Klerus gewaltsam aus der Stadt zu entfernen.

Neben Paul vom Rode waren im Jahr 1523 zwei weitere lutherische Prediger in Stettin tätig. Es handelte sich um Johann Knipstro, der aus Pyritz verbannt worden war und im Herbst 1523 in Stettin eintraf (von wo aus er nach Stargard und im Sommer 1524 nach Stralsund ging), und um Nikolaus Hovesch (Nicolaus Tech von Hofe). Letzterer erschien im Sommer 1523 in der Stadt an der Odermündung.

<sup>14</sup> B. Zientara, *Szkice szczecińskie (X–XVIII wiek)*, Warszawa 1958, S. 166–167.

<sup>15</sup> Im Mittelalter war für St. Jakobi ein Benediktinerkloster geplant, zu dem es aber nicht kam. Dennoch kam die Kirche unter das Patronat des Ordens, so dass jeder Seelsorger an St. Jakobus vom Abt des Bamberger Benediktinerklosters bestätigt werden musste und den Titel eines Propst erhielt.

<sup>16</sup> H. Heyden und E. Völker geben an, dass Paul vom Rode seine erste Predigt in der Jakobskirche bereits am 18. März 1523 gehalten hat: H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 207; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 38, 43.

<sup>17</sup> B. Zientara, *Szkice...*, S. 171–172 und B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 252–253.

<sup>18</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 207. R. Pawlik berichtet, dass Bogislaw X. Paul vom Rode zweimal predigen hörte: R. Pawlik, *Kapitula...*, S. 201.

Beide predigten in der Unterstadt in der Kirche St. Nikolaus vor einer wachsenden Zahl von Anhängern<sup>19</sup>. Es war offensichtlich, dass das Luthertum in Stettin allmählich an Boden gewann. In dieser Situation versuchte Georg I., der nach dem Tod von Bogislaw X.<sup>20</sup>, der im katholischen Geist erzogen worden war, in Pommern regierte, das Wachstum des Protestantismus sowohl in der Stadt als auch in Pommern einzudämmen. Seine Edikte gegen Ketzerei und radikale soziale Bewegungen hatten jedoch keine nennenswerte Wirkung. Die stillschweigende Unterstützung der Lutheraner durch den jüngeren Bruder Georgs I., Barnim IX.<sup>21</sup>, trug ebenfalls zu deren Schwächung bei.

Die wachsende Spannung in der Stadt schlug im Mai 1524 in einen gewalttätigen Ausbruch von Unzufriedenheit um, obwohl lutherische Prediger wie Paul vom Rode in letzter Minute versuchten, die Gemüter zu beruhigen. Unter der Führung des Apothekers Klaus Stellmacher, des Münzmeisters Benedick Schröder und des Schneiders Tewes Friedrich forderten die Stettiner Bürger die Kontrolle der Rats Herrschaft, die Bestrafung der Ratsherren, die die Stadt bestohlen hatten, die Einführung von Unterstützungszahlungen für die Armen, den Ausbau der städtischen Schulen und die Einführung lutherischer Riten in allen Stettiner Kirchen. Der Bürgermeister Stoppelberg verlor die Kontrolle über den Aufstand, als seine Missbräuche und die Verwendung des städtischen Vermögens für private Zwecke aufgedeckt wurden. In den Augen des einfachen Volkes war kein Ratsmitglied des Vertrauens würdig. Schließlich bildete sich ein Gremium von 300 Personen, aus dem ein 48-köpfiger Ausschuss gewählt wurde, der den Protest anführen sollte. Die Demonstrationen zogen zum Rathaus, das von den Bürgern besetzt wurde. In dieser schwierigen Situation erklärte sich der Stadtrat unter dem Druck der Herzöge bereit, das 48-köpfige Kollegium anzuerkennen. Die Zusammenarbeit zwischen den beiden Seiten verlief jedoch nicht sehr gut, was zu zunehmenden Spannungen führte. Die oben erwähnte Krise wurde auch durch Streitigkeiten zwischen der Stadt und den Fürsten verschärft<sup>22</sup>.

Der bis dahin relativ friedliche Verlauf der Reformation in Stettin wurde durch die Ansichten radikaler Prediger gestört, die die von Tomas Müntzer gepredigte Lehre vertraten. Sie forderten den Sturz der Herrschaft der Mächtigen, die Errichtung des Reiches Gottes auf Erden, bekämpften die Messe und die Anbetung von Bildern, an deren Stelle sie das Singen von Psalmen unter freiem Himmel bevorzugten<sup>23</sup>. Angesichts des fortschreitenden Radikalismus der Bürger und des Gesindes erließen die Herzöge im Juli 1525 ein Edikt, das die Verkündigung des Evangeliums

---

<sup>19</sup> E. Völker, *Die Reformation...*, S. 44–45, 75–76; Z. Boras, *Reformacja...*, S. 59–60.

<sup>20</sup> Bogislaw X. starb am 5. Oktober 1523 in Szczecin: Z. Boras, *Książęta Pomorza Zachodniego*, Poznań 1996, S. 201–202, obwohl er das falsche Todesdatum des Herzogs angibt.

<sup>21</sup> Z. Boras, *Książęta...*, S. 207–209, 215–216, 218–220, vgl. E. Völker, *Die Reformation...*, S. 49–50.

<sup>22</sup> B. Zientara, *Szkice...*, S. 173–175; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 162–163; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 59–74.

<sup>23</sup> Im Reich brach unter dem Einfluss der radikalen Predigten von Thomas Münster zwischen 1524 und 1526 der sogenannte Bauernkrieg aus.



entgegen den Empfehlungen des Kaisers verbot. Prediger, die Luthers Lehren verkündeten, sollten aus Stettin und Pommern verbannt werden. Diese Entscheidung war angesichts der bereits großen Gruppe von Anhängern der neuen Religion vor allem in den pommerschen Städten, darunter auch Stettin selbst, eindeutig überfällig. In dieser komplizierten prekären Situation in der Stadt an der Odermündung trat im Sommer 1525 der radikale Prediger Johann Amandus auf, der für die früheren Unruhen in Stolp verantwortlich war<sup>24</sup>. Die von ihm gepredigten Parolen, die den Sturz der bestehenden Kirche, der weltlichen Macht des Fürsten und der Stadt und das Erreichen eines gerechten Reiches Gottes auf Erden forderten, wurden von den ärmsten Einwohnern Stettins begrüßt. Paul vom Rode versuchte, den Einfluss von Amandus einzuschränken, indem er ihn in seinen Predigten als Friedenszerstörer anprangerte<sup>25</sup>. Die angespannte Situation in der Stadt veranlasste die meisten Mönche, das Kartäuserkloster zu verlassen. Der Abt der St.-Jakobi-Kirche, der Dekan der St.-Otto-Kirche, die Äbtissin des Stettiner Zisterzienserklosters und der Prior des Franziskanerklosters baten jedoch Herzog Georg I. um Schutzbriefe. Außerdem wurden die wertvollsten kirchlichen und klösterlichen Kostbarkeiten aus Furcht vor einem möglichen Raub in das herzogliche Schloss gebracht. Außerdem wurde ein Inventar der Juwelen der kirchlichen Einrichtungen in Stettin erstellt (dies geschah auch im ganzen Land). Im November 1525 verprügelten Anhänger von Amandus Barteld Halle und Jacob Schuler den Vikar der Jakobikirche Johann Kroger<sup>26</sup>. Im Dezember 1525 kam es zum Aufruhr der Unterschichten, die sich nicht nur gegen die Katholiken, sondern auch gegen den gemäßigten Flügel der Reformation richteten, der von Paul vom Rode vertreten wurde, der von Amandus als Heuchler bezeichnet wurde. Zunächst drangen dessen Anhänger während eines Hirtengottesdienstes in die Jakobskirche ein, vertrieben die dortigen Katholiken, verprügelten zwei Priester und zerstörten einen Teil der Kircheneinrichtung. Einige Tage später drangen sie in das Franziskanerkloster ein und verprügelten die Mönche und die Bürger, die mit ihnen feierten. Die Verhaftung von Amandus und seine Inhaftierung im Gefängnisturm des Schlosses in Gartz an der Oder kühlte die Begeisterung seiner Anhänger etwas ab<sup>27</sup>.

Im Jahr 1526 stabilisierte sich die Lage in der Stadt vorübergehend. Dies ist auf Zugeständnisse der städtischen Behörden an die Lutheraner zurückzuführen, die in der Stadt bereits in der Überzahl waren. Ihr Anführer Paul vom Rode erhielt daraufhin die offizielle Stelle des Predigers in der Jakobskirche. Der Rat der Stadt stimmte dem zu, was einen Wendepunkt in der weiteren Geschichte der Reformation in Stet-

<sup>24</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, S. 103; H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 205–206.

<sup>25</sup> Z. Boras, *Reformacja...*, S. 61.

<sup>26</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 208 und E. Völker, *Die Reformation...*, S. 84–85.

<sup>27</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 254–255; J.M. Piskorski, B. Wachowiak, E. Włodarczyk, *Szczecin. Zarys historii*, Poznań 1993, S. 71–72; H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, S. 104; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 166–167; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 83–87; Z. Boras, *Reformacja...*, S. 62–63 und Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 157–158.

tin darstellte. Von diesem Zeitpunkt an änderte sich Rodes Verhalten erheblich. Da er nicht als Papist gelten wollte, begann er, die Besonderheit der neuen Konfession zu betonen. Ende 1526 und Anfang 1527 führte er in der Jakobikirche Gottesdienste in deutscher Sprache und das Abendmahl in zwei Formen ein<sup>28</sup>. Ähnliche Veränderungen fanden zu dieser Zeit auch in der St. Nikolaus-Kirche, in den Spitalkapellen (St. Georg und Heilig Geist) und in der St. Gertruden-Kirche auf der Lastadie statt. Die Katholiken hingegen dominierten die Klosterkirchen (Franziskaner, Zisterzienser, Karmeliter und Kartäuser), die Kollegiatkirchen der Heiligen Jungfrau Maria und St. Otto sowie die Kirche St. Peter und Paul. Die Kirche St. Jakobi hingegen sollte bikonfessionell sein. Um Irritationen zu vermeiden, führte der Stadtrat eine Verordnung ein, in der die Regeln für das Zusammenleben der beiden Glaubensrichtungen festgelegt wurden. Paul vom Rode hielt freitags und sonntags von 6 bis 8 Uhr morgens Gottesdienste ab. So blieb die Vorherrschaft der Katholiken in der Jakobikirche<sup>29</sup> erhalten.

Paul vom Rode kämpfte nicht nur in Wort, sondern auch in Schrift mit katholischen Polemikern, um möglichst viele Stettiner und Pommern von dem neuen Glauben zu überzeugen. Zu seinen schärfsten katholischen Gegnern gehörte Liborius Schwichtenberg, der Pfarrer in Grimmen und später Kanoniker an der Greifswalder Nikolaikirche gewesen war und ein Vikariat in Kammin in Pommern erhalten hatte. Dieser begabte Polemiker, der weitere Pfründe anhäufte, griff die Lutheraner in seinen Reden und Veröffentlichungen scharf an, wies auf zahlreiche Irrtümer und Unvollkommenheiten in ihrer Lehre hin und bezichtigte sie der Häresie. Daraufhin veröffentlichte Paul vom Rode 1527 in Wittenberg ein Werk mit einer Vorrede von Johannes Bugenhagen unter dem Titel *Vorfechtunge der Euangelischen vnde Christlyken Lere*, in dem die Grundsätze des neuen Glaubens klar dargelegt und die inneren Verhältnisse innerhalb der katholischen Kirche kritisiert werden. Außerdem rechtfertigte Rode die Veränderungen, die in den religiösen Riten stattgefunden hatten. Das Buch wurde zu einer Art Handbuch für die lutherischen Anhänger nicht nur in Stettin, sondern auch in ganz Pommern. Rode widmete dieses Werk den pommerischen Herzögen Georg I. und Barnim IX.<sup>30</sup>

Als der pommersche Ständetag 1527 in Stettin zusammentrat und auf Drängen des regierenden Herzogs Georg I. die Ausweisung der lutherischen Prediger aus der Stadt forderte, verschärfte sich die Situation noch einmal deutlich. In der Stadt gewann der Bürgermeister Hans Stoppelberg die Macht über Bürger und Unterschichten zurück und versuchte, die Katholiken mit dem Bürgermeister Hans Loitz an der Spitze des Stadtrats loszuwerden. Die veröffentlichte Schmähchrift gegen Bürgermeister Stoppelberg, die den Katholiken zur Last gelegt wurde, und die

---

<sup>28</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 172–173.

<sup>29</sup> B. Zientara, *Szkice...*, S. 180–183; B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 255, Z. Boras, *Reformacja...*, S. 63.

<sup>30</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 256; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 168; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 92–94.

anschließende Anschuldigung, er habe den alten Glöckner der Jakobikirche misshandelt, gefoltert und getötet, veranlasste einige Ratsmitglieder, Stoppelberg Willkür vorzuwerfen. Daraufhin versuchte der Bürgermeister, die Unzufriedenheit der unteren Schichten auszunutzen, um die Katholiken aus Stettin zu vertreiben. Stoppelbergs radikale Maßnahmen, insbesondere das Auftreten der „Bürgermeistermiliz“ auf den Straßen, führten dazu, dass die meisten Nonnen und Mönche die Franziskaner-, Karmeliter-, Zisterzienser- und Kartäuserklöster verließen. Der ehrgeizige Bürgermeister verfolgte auch persönliche Feinde unter den Anhängern des Luthertums. Zielscheibe war einer der ehemaligen Anführer der Bürgerlichen, der Apotheker Klaus Stellmacher, der seine finanziellen Missstände aufdeckte. Im Juli 1528 stürmten der Bürgermeister und seine bewaffneten Lakaien auf der Suche nach Stellmacher die Kirche und das Pfarrhaus in Dorf Möhringen (Mierzyn), wo sich Stellmacher angeblich versteckt hielt. Das Gotteshaus und das Haus des Pfarrers Peter Pritze wurden geplündert. Dieser Vorfall führte dazu, dass Hans Stoppelberg von den Herzögen (in diesem Fall handelten Georg I. und Barnim IX. gemeinsam) vor das herzogliche Gericht in Gut Gatz geladen wurde. Als der Bürgermeister nicht vor den Richtern erschien, verurteilten sie ihn in Abwesenheit zur Verbannung<sup>31</sup>. Von seinen Anhängern im Stich gelassen, floh Stoppelberg von Stettin nach Berlin. Angesichts der geschilderten Ereignisse nahm Paul vom Rode zunächst eine neutrale Haltung ein und übte dann eine gemäßigte Kritik am Bürgermeister.

Reibereien im Stadtrat, die schließlich zur Flucht von Bürgermeister Hans Stoppelberg aus Stettin führten, stärkten die katholische Seite. In der neuen Situation wurden die Katholiken immer dreister und griffen die Vertreter des neuen Ritus an. Paul vom Rode wurde zu einem der Hauptziele dieser Angriffe. Auch in Teilen der Stadtverwaltung, die eine Veränderung der religiösen Verhältnisse nicht wünschten, wuchs der Unmut über den Prediger. Der Umschwung der religiösen Situation in Stettin wurde auch von Herzog Georg I. unterstützt. Die Position der Katholiken wurde unerwartet durch eine Pest, die 1529 die Stadt erreichte, gestärkt. Sie raffte unter anderem den lutherischen Prediger Nicolaus Hovesch<sup>32</sup> dahin. In den Predigten der katholischen Priester wurde darauf hingewiesen, dass die Pest eine Strafe für die Sünden sei, die die Stadtbewohner begangen hatten, indem sie vom wahren Glauben abgewichen waren. Entmutigt durch die Situation in der Stadt und um sein Einkommen gebracht, verließ Paul vom Rode im Sommer 1531 Stettin und nahm die Stelle eines Superintendenten und Predigers in Goslar an<sup>33</sup>.

In der Zwischenzeit erließ der in Speyer tagende Reichstag am 15. April 1529 trotz der Proteste von Luthers Anhängern das Wormser Edikt<sup>34</sup>, das die Verbreitung

<sup>31</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 182–186; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 170–171; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 97–105.

<sup>32</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 171–172; Z. Boras, *Reformacja...*, S. 64.

<sup>33</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 209. B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 257 datiert Rodes Wechsel nach Goslar ins Jahr 1529.

<sup>34</sup> Das Wormser Edikt gegen Martin Luther und seine Anhänger verbot die Verkündigung neuer religiöser Ansichten, verbot den Druck von Büchern, die den neuen Glauben propagierten, und verurteilte Luther und seine Anhänger zur Verbannung. Es wurde am 26. Mai 1521 im Wormser Dom unterzeichnet.

reformatorischer Ideen verbot. In Pommern beschloss Herzog Georg I. nach langem Zögern und Gesprächen mit Barnim IX. die Umsetzung des Edikts. Die Vorbereitungen zur verbindlichen Anerkennung des Edikts in Pommern, die durch Barnim IX. behindert wurden, wurden im Mai 1531 durch den unerwarteten Tod Georgs I. unterbrochen. Damit änderte sich die Situation grundlegend. Denn es stellte sich heraus, dass nicht nur Barnim IX., sondern auch der Sohn Georgs I., Philipp I., zu der neuen Konfession neigte. Der verbannte Bürgermeister Stoppelberg kehrte zu dieser Zeit nach Stettin zurück<sup>35</sup>, und die Position der Lutheraner wurde erheblich gestärkt. Der Aufstand der Bürgerschaft im Oktober 1531 gegen den noch teilweise katholischen Stadtrat schwächte die katholische Seite entscheidend<sup>36</sup>. Als Hans Stoppelberg 1532 die Stadtregerung übernahm, musste Hans Loitz Stettin verlassen. Bald gab es keine Katholiken mehr im Stadtrat. 1532 kehrte auch Paul vom Rode nach Stettin zurück und trat die Stelle des Pfarrers an der Jakobikirche an. Neben seiner täglichen seelsorgerischen Arbeit beschäftigte sich Rode zwischen 1533 und 1534 intensiv mit der Vorbereitung des Ständetages in Treptow an der Rega, der die kirchlichen Verhältnisse in Pommern verändern sollte. Im Dezember 1534, nachdem der pommersche Bischof Erasmus Manteuffel und seine Anhänger die Beratungen verlassen hatten, fasste der Ständetag in Treptow auf Druck der Herzöge Barnim IX. und Philipp I. höchstwahrscheinlich den Beschluss, Pommern zum Luthertum zu bekehren, oder brachte zumindest den Willen zum Ausdruck, die Kirchenreform fortzusetzen<sup>37</sup>. In der neuen Situation war Paul vom Rode an der Vorbereitung der 1535 erlassenen Kirchenordnung<sup>38</sup> und am Aufbau der Organisationsstrukturen der lutherischen Kirche Pommerns beteiligt. Während der 1535 angeordneten Visitation inspizierte Paul vom Rode die Stettiner Spitäler und Armenhäuser. Insbesondere kritisierte er die falsche und schlampige Buchführung des Jageteufelschen Kollegiums und der Hospitäler St. Georg und Heilig Geist scharf. Er trat 1535 das Amt des Superintendenten von Stettin an, behielt aber seine Stellung als Pastor an der Jakobskirche<sup>39</sup>.

Im Februar 1537 schickte Barnim IX., der Herrscher des Herzogtums Stettin, Paul vom Rode nach Schmalkalden, damit er im Auftrag des Herzogs die so genannten Schmalkaldischen Artikel unterzeichnete, die die wesentlichen Lehren des Luthertums enthielten<sup>40</sup>. Ein Jahr später kehrte Rode nach Stettin zurück und leitete 1539 eine weitere Visitation, um die lutherische Kirche vor allem in den länd-

---

<sup>35</sup> Siehe E. Völker, *Die Reformation...*, S. 136–150.

<sup>36</sup> M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 176–177.

<sup>37</sup> H.G. Leder, N. Buske, *Johannes...*, S. 110–115; M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 182–183; H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 229–230; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 159–170.

<sup>38</sup> Die Kirchenordnung von 1535 und die anschließende Visitation der Pommerschen Kirche sollten dazu führen, dass sich die neuen Strukturen herauskristallisierten: Heyden, *Kirchengeschichte...*, S. 231–243; E. Völker, *Die Reformation...*, S. 171–178.

<sup>39</sup> B. Wachowiak, *Szczecin...*, S. 258–260.

<sup>40</sup> Im Jahr 1537 nahm Rode auf Wunsch des Lüneburger Rates das Amt des Lüneburger Superintendenten an, das er schließlich 1540 niederlegte. E. Völker, *Die Reformation...*, S. 195–205.

lichen Gebieten zu stärken<sup>41</sup>. Im Mittelpunkt der Inspektion stand die Umsetzung der Veränderungen, die sich aus dem Beschluss des Ständetages in Treptow und der Kirchenordnung von 1535 ergaben. Bereits die zweite Visitation (die erste fand 1535 statt) stärkte die Strukturen der neuen Kirche, obwohl der vollständige Sieg des Protestantismus in Pommern noch in weiter Ferne lag. Die neue Religion stieß noch immer auf den Widerstand des pommerschen Bischofs Erasmus von Manteuffel, der von einem beträchtlichen Teil des pommerschen Adels unterstützt wurde, der der alten Religion anhing und nach der Säkularisierung der Kirchengüter eine übermäßige Stärkung der fürstlichen Macht befürchtete.

Zu Beginn der 1540er Jahre beteiligte sich Paul vom Rode als Superintendent von Stettin an der Organisation des Stettiner Pädagogiums und verfasste dessen erstes 10-Punkte-Satzung<sup>42</sup>. Als Bischof Erasmus Manteuffel 1544 starb, war der Sieg des Protestantismus in Pommern besiegelt. Der Schlussakkord der Veränderung war die Übernahme der territorialen Autorität der pommerschen Bischöfe durch Herzog Johann Friedrich im Jahr 1556 und seine Wahl durch das Kapitel zum ersten Laienbischof von Kammin<sup>43</sup>. Zu Beginn der 1560er Jahre war der inzwischen über 70 Jahre alte Prediger an der Ausarbeitung einer neuen Kirchenordnung beteiligt, die 1563 vom Ständetag in Stettin genehmigt wurde. Sie wurde im Jahr 1565 veröffentlicht. Paul vom Rode erlebte diese Ereignisse nicht mehr. Er starb am 12. Januar 1563 in Stettin<sup>44</sup> und wurde unter der Kanzel in der Jakobikirche begraben, von der aus er jahrelang gepredigt hatte.

---

<sup>41</sup> B. Zientara, *Szkice...*, S. 188–189. Paul vom Rode besuchte neben Stettin auch Stargard, Treptow, Wollin und Kammin in Pommern: E. Völker, *Die Reformation...*, S. 213–224.

<sup>42</sup> Das Stettiner Pädagogium nahm seine Tätigkeit im Jahr 1544 auf: R. Gaziński, *Pedagogium księżęce (lata 1544–1667)*, in: *Akademicki Szczecin (XVI–XXI wiek)*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, S. 16–20, M. Wehrmann, *Geschichte...*, S. 188.

<sup>43</sup> Z. Boras, *Księżęta...*, S. 248 und vgl. H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, Bd. 2, S. 2–4.

<sup>44</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte...*, Bd. 2, S. 17.

**Rafał Simiński**

*(Instytut Historyczny, Uniwersytet Szczeciński)*

## **Sejm w Trzebiatowie nad Regą w 1534 roku i wprowadzenie reformacji w Księstwie Pomorskim**

Sejm krajowy (Landtag) w Trzebiatowie nad Regą otwarty w dniu 13 grudnia 1534 roku przyniósł Pomorzu Zachodniemu zmianę porównywalną z misjami chrześcijańskimi biskupa Ottona z Bambergu z lat 1124–1125 i 1128. Analogicznie jak w trzeciej dekadzie XII wieku, kiedy włączono Pomorze do chrześcijańskiej Europy, na setki lat określając tożsamość jego mieszkańców, tak w cztery stulecia później nastąpił kolejny fundamentalny przełom. Zmiany były szerokie i objęły wszystkie dziedziny życia. Dokonywały się stopniowo i na wiele kolejnych wieków ukształtowały oblicze Pomorza Zachodniego<sup>1</sup>.

Przyczyny reformacji i jej sukcesu w krajach Rzeszy są jednym z trwałych punktów badań nad dziejami Europy przełomu XV i XVI wieku. Przez długi czas w historiografii utrzymywała się koncepcja o zepsuciu instytucjonalnego Kościoła, w tym szczególnie o moralnym upadku duchowieństwa w tym okresie jako głównym czynnikiem reformacyjnego przełomu. Utrwalił się on w wyniku badań historyków protestanckich, którzy bezkrytycznie przejmowali poglądy pierwszego pokolenia reformatorów bez pardonu krytykujących struktury starego porządku. Handel od-pustami, zepsucie moralne kleru, w tym m. in. dążenie do kumulacji jak największej ilości beneficjów kościelnych w swoich rękach, swoisty rynek prebend czy bezwstydne łamanie celibatu miały być tymi elementami, które przyczyniły się do załamania się starych form życia kościelnego. Rzeczywistość była jednak dużo bardziej skomplikowana. Niemiecki historyk Hartmut Boockmann, rozpatrując uwarunkowania życia kościelnego w Rzeszy pod koniec XV stulecia, napisał: „Nigdy wcześniej jak

---

<sup>1</sup> Z ważniejszych starszych i nowszych prac poświęconych reformacji na Pomorzu Zachodnim zob. O. Plantiko, *Pommersche Reformationsgeschichte*, Greifswald 1922; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1: *Von den Anfängen des Christentums bis zur Reformation*, Stettin 1937, s. 267–340; B. Wachowiak, *Pomorze Zachodnie w początkach czasów nowożytnych (1464–1648)*, w: *Historia Pomorza*, t. 2, red. G. Labuda, cz. 1 [1464/66–1648/57], Poznań 1976, s. 802–817; M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luterkańscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII w.*, Warszawa 2011; R. Pawlik, *Kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019.

w XV wieku Niemcy nie zwróciły się tak ku Kościołowi”. Przesłanką do wysunięcia takiej opinii były m.in. liczne i bogate fundacje kaplic, ołtarzy i wikariatów w kościołach miejskich. Szczególną popularność w miastach niemieckich zdobyły w tym okresie predykatury, czyli beneficja specjalnie przeznaczone dla kaznodziejów. O ile w pierwszym przypadku czynnikami sprzyjającymi fundacjom były gorliwość religijna, pragnienie zagwarantowania sobie zbawienia i zaznaczenia swojego miejsca w społeczności poprzez budowanie prestiżu, to w przypadku zatrudniania duchownych wyspecjalizowanych w głoszeniu kazań była to przede wszystkim chęć pogłębienia znajomości prawd wiary. Warto również wspomnieć, że wielu badaczy jest skłonnych uznać za prawdziwą tezę o niebywałych na przełomie XV i XVI wieku potrzebach religijnych mieszczan, którym nie udało sprostać ówczesny Kościół<sup>2</sup>.

Na Pomorzu Zachodnim nie można w tym okresie odnotować wydarzeń świadczących o kryzysie życia religijnego, a wręcz przeciwnie, zachowało się wiele świadectw, które wskazują, że przeżywało ono wówczas swój rozkwit. Najbardziej obiektywnym miernikiem owych zjawisk jest liczba fundacji pobożnych. Według wyliczeń H. Heydena w kościołach Stralsundu było łącznie aż 177 ołtarzy, które obsługiwało kilkuset duchownych. W Szczecinie tylko w jednym kościele św. Jakuba odnotowano około 50 ołtarzy obsługiwanych przez 50–60 wikariuszy. W wielu miejscach jeszcze w latach 20. XVI wieku, a nawet później, a więc w czasie, kiedy idee reformacyjne były już dobrze znane i chętnie przyjmowane, nadal postępowano jak we wcześniejszych stuleciach i fundowano, wierząc, że jest to najlepsza droga do uzyskania zbawienia. Dla przykładu w testamentach mieszczan kamieńskich Clawesa Tyllemanna i jego siostry Katheriny z lat 1524 i 1528 przeważają wprawdzie zapisy dla rodziny i znajomych oraz rozliczenia z dłużnikami, ale znalazły się w nich również legaty w wysokości jednej grzywny dla miejscowego plebana i ośmiu szylingów dla kościelnego. W latach 20. XVI wieku wysokim prestiżem nadal cieszyli się kartuzi z klasztoru Korona Maryi spod Darłowa. W 1521 roku dziewiętnastu donatorów, w tym książę Bogusław X, przekazało temu konwentowi różnego rodzaju ofiary. Darczyńców było z pewnością więcej, bowiem jak jeden z zakonników zapisał pod tym rokiem w prowadzonej w klasztorze Księdze uposażeń, „są i inni liczni dobrodzieje, żywi i zmarli, którzy wspierali klasztor swoimi darami, których imiona zna Bóg”. W kolejnym roku odnotowano natomiast tylko jednego darczyńcę. Ostatni wpis w księdze pochodzi z 1528 roku i zawiera informacje o czterech donatorach, w tym trzech z Gdańska i jednym ze Szczecina. Nadal rozwijał się też ruch pielgrzymkowy skierowany nie tylko do lokalnych miejsc kultu, ale również do odległych miejsc. Jedynie tytułem przykładu można sięgnąć ponownie do wspomnianego testamen-

<sup>2</sup> H. Boockmann, H. Dormeier, *Konzilien, Kirchen- und Reichsreform 1410–1495*, 10. völlig neu bearbeitete Aufl., Stuttgart 2005, s. 228–240 (źródło cytatu s. 229). Wyniki tej pracy zostały wykorzystane również przy omawianiu kolejnych zagadnień związanych z uwarunkowaniami reformacji.



tu Clausa Tyllemana, gdzie zapisano dyspozycję dotyczącą odbycia pielgrzymki do Akwizgranu<sup>3</sup>.

Potwierdzenie lub zanegowanie tez o moralnym zepsuciu duchowieństwa w przededniu reformacji wymaga przeprowadzenia żmudnych badań szczegółowych. Przy obecnym stanie zachowania źródeł nie jest to jednak możliwe. Ważnym źródłem służącym rozpoznaniu problemu mogłyby być wizytacje kościelne, które jednak w przypadku Kościoła w Rzeszy nie zachowały się w wystarczającej ilości, co mogłoby pozwolić na wyciągnięcie bardziej wiążących wniosków i formułowanie uogólnień. W przypadku diecezji kamieńskiej brak w ogóle takich źródeł. Pewną przesłanką do wnioskowania o rozluźnieniu dyscypliny życia tamtejszego duchowieństwa są wydawane w tym czasie normatywy kościelne. W statutach synodalnych biskupa Martina Karitha z 1500 roku zachowała się regulacja, która odnosiła się do moralności kleru. Jest to artykuł poruszający kwestię duchownych żyjących w konkubinatach (*De concubinariis*). Został on jednak przejęty z regulacji wydanych podczas XXI sesji soboru w Bazylei w 1435 roku. Nie wiadomo więc, czy jego włączenie do tekstu statutów z 1500 roku wynikało z aktualnej sytuacji duchowieństwa diecezji kamieńskiej i było związane ze zwiększeniem się liczby duchownych łamiących zasady życia w celibacie<sup>4</sup>.

Nie można za to nie wskazać różnie motywowanej społecznie niechęci do kleru jako jednego ze zjawisk, które przygotowywało grunt pod reformację. Była ona obecna w społeczeństwie przez całe średniowiecze i przybierała różne formy i natężenie, począwszy od zgryźliwych pamfletów na obyczaje i moralność kleru, a skończywszy na przemocy fizycznej wobec duchowieństwa. Niewątpliwie rozwojowi antagonizmu między duchowieństwem a świeckimi szczególnie sprzyjało ekonomiczne uprzywilejowanie kleru. Duchowni nie ponosili ciężarów fiskalnych i świadczeń na rzecz państwa (cła, podatki państwowe) i gmin miejskich (m.in. podatki miejskie, zwolnienie od powinności wojskowych i udziału w kosztach budowy obiektów publicznych). Dysponowali ponadto wolnościami, które faworyzowały ich w prowadzeniu działalności handlowej (np. handel piwem w miastach). Na Pomorzu Zachodnim w czasach panowania księcia Bogusława X (1474/1478–1523) sytuacja zaczęła się zmieniać. Kapituła kamieńska uiszczala podatki państwowe i tzw. powszechny fenig (1496), a niektóre miasta (Stralsund, Słupsk, Szczecin) starały się wprowadzać i egzekwować podatki od nieruchomości znajdujących się na terenach miejskich, a należących do Kościoła<sup>5</sup>. Niezwykle ciekawy przykład postawy wrogości

<sup>3</sup> Landesarchiv Greifswald, Rep. 38 bU Kammin, nr 44, 46; *Liber beneficiorum Domus Corone Marie prope Rugenwold 1406–1528*, bearb. von H. Lemcke, Stettin 1919, s. 153–154; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns...*, s. 251. Najnowsze ujęcie problematyki życie religijne Pomorza Zachodniego na przełomie XV i XVI wieku syntetycznie zaprezentował R. Pawlik, *Kapituła...*, s. 189n.

<sup>4</sup> P. Wiegand, *Diözesansynoden und bischöfliche Statutengesetzgebung im Bistum Kammin: zur Entwicklung des partikularen Kirchenrechts im spätmittelalterlichen Deutschland*, Köln-Weimar-Wien 1998, s. 207, 292–294.

<sup>5</sup> M. Wehrmann, *Landschoß und Fräuleinsteuer zur Zeit Bogislaw's X.*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 16 (1902), s. 3–11; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920, s. 38–40, 244–245; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns...*, s. 262.

wobec Kościoła w niższych warstwach społeczeństwa Pomorza Zachodniego podaje Thomas Kantzow. Oto w 1525 roku będący w żałobie po śmierci księżnej Amelii reńskiej, małżonki Jerzego I, ten władca wraz z Barnimem IX, obydwoj w czarnych strojach, wyruszyli z Wołogoszczy, zamierzając przepłynąć Zalew Szczeciński na łodziach cezowych w drodze do Szczecina. Tymczasem na Zalew wypłynął też pewien rybak z Anklam, który widząc, „że w łodziach siedzą tylko ludzie odziani na czarno [...], pomyślał, że to mnisi”. Jak dodaje dalej Kantzow – „mnisi i duchowieństwo znieawidzeni byli przez wszystkich, przeto zamyślił podpłynąć i ich nastraszyć [...]”. Pomimo ostrzeżeń dobiegających z księżęcej łodzi nie udało się skutecznie odstraszyć napastnika, a tylko jego rezygnacji z wrogich zamiarów obydwoj Gryfici zawdzięczali swoje ocalenie. Jak się później okazało, księżęta mieli do czynienia z parobkiem burmistrza Anklam Martina Bruna, brata księżęcego radcy, Mikołaja Bruna. Zastanawiająca jest końcowa konstatacja kronikarza, który informuje, że winowajcę rozpoznano i wtrącono do lochu, jednak dzięki interwencji księżęcego dworzanina ostatecznie go uwolniono, „gdyż przecie nie miał w zamiarze nic aż tak zdrożnego”<sup>6</sup>.

Zmiana konfesji była złożonym i długotrwałym procesem, pod który grunt przygotowywała działalność wielu Pomorzan utrzymujących intensywne kontakty z ośrodkami ruchu reformacyjnego w Rzeszy. Zainteresowanie poglądami Lutra osiągnęło niespotykaną skalę po jego wystąpieniu przed cesarzem Karolem V i panami Rzeszy na sejmie w Wormacji w kwietniu 1521 roku. Drugie przemówienie zostało wydrukowane przez oficynę Johannes Rhau-Grunenberg w Wittenberdze, dzięki czemu szczególnie jego końcowe słowa: „Tu stoję i nie mogę inaczej”, dotarły do szerokich kręgów opinii publicznej i znalazły żywy oddźwięk<sup>7</sup>. W interesującym kontekście można wskazać kilka czynników, które wpłynęły na zaznajomienie mieszkańców Pomorza Zachodniego z myślą Reformatora. Scholarzy wędrowali do Wittenbergi na ufundowany w 1502 roku przez elektora saskiego Fryderyka Mądrego uniwersytet, gdzie od 1511 roku na tamtejszym wydziale teologicznym Martin Luter wykładał jako doktor bibliistyki. W ten sposób w kręgu jego oddziaływania znalazł się m.in. Peter Suawe, ale również liczni szczecinianie i kanonicy kapituły katedralnej w Kamieniu Pomorskim<sup>8</sup>. Szczęśliwy traf sprawił, że w gronie młodzieży zachodniopomorskiej immatrykulowanej na wszechnicę wittenberską znalazł się również

<sup>6</sup> Th. Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, oprac. T. Białecki, E. Rymar, t. 2, Szczecin 2005, s. 164. Na temat antyklerykalizmu w miastach niemieckich w późnym średniowieczu zob. W. Eberhard, *Klerus- und Kirchenkritik in der spätmittelalterlichen deutschen Stadtchronistik*, „Historische Jahrbücher“ 114 (1994), s. 349–380.

<sup>7</sup> H. Schilling, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu*, przekł. J. Kałężny, współpr. M. Kałężna, Poznań 2017, s. 224. Na temat znaczenia druku w popularyzacji idei Martina Lutra pisał A. Pettegree, *Marka Luter. Rok 1517, druk i początki Reformacji*, tłum. M. Denderski, Warszawa 2017.

<sup>8</sup> M. Wehrmann, *Von Luthers Beziehungen zu Pommern*, „Pommersche Jahrbücher“ 18 (1911), s. 109–129; L. Heiner, *Die Universität Wittenberg und Pommern*, „Baltische Studien“ NF 94 (2008), s. 71–88. Według badań R. Pawlika studia w Wittenberdze w pierwszych trzech dekadach XVI wieku podjęli kanonicy kapituły katedralnej w Kamieniu Pomorskim: Pribeslaus von Kleist II, Aleksander von der Osten, Johannes von der Osten, Joachim Plate, Jakob von Puttkamer, Moritz von Damitz, Valentin Pritze. R. Pawlik, *Kapituła...*, s. 269–273.

młodszy syn księcia Bogusława X. Jak wykazał już Martin Wehrmann, Bogusław X posyłając w 1518 roku tam Barnima XI, planował przede wszystkim nawiązać relacje polityczne z Wettynem, aby dzięki pośrednictwu Fryderyka Mądrego uzyskać od cesarza zaproszenie na sejm Rzeszy. W mieście nad Łabą młody książę miał okazję zdobyć nie tylko wykształcenie i ogładę, ale również poznać osobiście Martina Lutra. Jako rektor uczelni miał go okazję gościć 12 października 1519 roku w murach uniwersyteckich. Natomiast 24 czerwca 1519 roku przysłuchiwał się debacie, którą Luter toczył z Johannesem von Ekiem w Lipsku. Reformator wygłosił też na prośbę młodego Gryfity 29 czerwca 1519 roku kazanie na temat Ewangelii św. Mateusza. Kontakty Barnima XI z Lutrem nie urwały się po powrocie księcia na Pomorze. 20 października 1520 roku dziękował on Reformatorowi za „książeczkę, którą otrzymał i przyjął z wielkim zadowoleniem”. Wśród pism, które Barnim XI wówczas otrzymał, znajdowała się rozprawa *O niewoli babilońskiej Kościoła*. Znajomość z jeszcze wówczas mnichem augustiańskim nawiązał również sam książę Bogusław X. 10 lutego 1521 roku w czasie podróży na sejm w Rzeszy do Wormacji wysłuchał kazania Lutra w wittenberskim kościele parafialnym. Do ich ponownego spotkania doszło podczas kolejnego pobytu księcia w Wittenberdzie w dniach 24–25 lutego i 3 maja 1523 roku<sup>9</sup>.

Zainteresowanie nowinkami religijnymi u seniora rodu Gryfitów, czego wyrazem było m.in. wysłuchiwanie kazań szczecińskiego kaznodziei Paula vom Rodego, szło w parze z ostrożnością tego władcy i rygorystycznym stosowaniem się przez niego do prawa obowiązującego na terenie Rzeszy. Książę Bogusław X ogłosił edykt uchwalony na sejmie wormackim wymierzony w propagatorów nowych prądów religijnych. Zaczęto też zwalczać na Pomorzu Zachodnim propagatorów nauki Lutra. Na zamku biskupim w Karlinie uwięziono Johanna Kurekego, notariusza klasztoru w Białobokach (w latach 1512–1517) i plebana parafii Mariackiej w Trzebiatowie (od 1518 roku), a także najbliższego współpracownika Johanna Boldewana i Johanna Bugenhagena. 27 lipca 1521 roku pleban trzebiatowski po wyrażeniu skruchy został uwolniony z więzienia dzięki dworzaniekowi książęcemu Valentinowi von Stojentynowi i mógł ponownie objąć zajmowane uprzednio beneficjum. Zwolennikiem idei reformacyjnych był opat klasztoru w Białobokach, Johannes Boldewan. Jego sprawa dotarła do kurii rzymskiej, a papież Klemens VII nakazał 23 stycznia 1524 roku zarówno biskupowi Erazmowi von Manteufflowi i kanonikom kapituły kamieńskiej, jak i książętom Bogusławowi X i Jerzemu I zwalczanie błędnych nauk i głoszących je ludzi. Zwolennicy Lutra tworzący środowisko intelektualne konwentu w Białobokach opuścili jego mury, a książę Bogusław X wziął w 1521 roku klasztor w administrację. Gryfita „zajął klasztor w Białobokach wraz z jego dobrami i zaspokoiwszy wszel-

---

<sup>9</sup> M. Wehrmann, *Herzog Barnim XI. in Wittenberg*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 32 (1918), s. 41–43; tenże, *Herzog Bogislaw X. von Pommern und Martin Luther*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 45 (1931), s. 57–62; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, s. 35.

kie niezbędne potrzeby mnichów, którzy zostali w klasztorze, ustanowił tam swego rządcę”. Była to pierwsza sekularyzacja klasztoru na terenie Rzeszy<sup>10</sup>.

Na początku lat 20. XVI wieku kontakty z Lutrem nawiązali również przedstawiciele kolejnych środowisk Pomorza Zachodniego. Szczególnie brzemienna w skutki dla powodzenia reformacji w państwie Gryfitów, ale również na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego, była działalność Johanna Bugenhagena. Swoją ścieżkę intelektualną rozpoczął on najpewniej w szkole miejskiej w rodzinnym mieście Wolinie, by następnie podjąć studia w Greifswaldzie. Będąca w kryzysie u schyłku XV wieku uczelnia tylko na krótko odzyskała blask na przełomie XV i XVI stulecia dzięki dopływowi świeżej krwi intelektualistów italskich w osobach kanonistów Piotra i Wincentego z Rawenny. Wkrótce Bugenhagen związał się ze środowiskiem intelektualnym Trzebiatowa nad Regą i Białoboków, któremu ton nadawali zakonnicy z klasztoru norbertańskiego. Założone przez tamtejszego opata Johanna Boldewana kolegium dla duchownych przyciągało zainteresowanych studiami nad Pismem Świętym. W 1504 roku Bugenhagen zaczął pełnić funkcję rektora szkoły miejskiej w Trzebiatowie nad Regą, a od 1517 roku był także czynny jako lektor bibliotyki w przyklasztornej szkole w Białobokach. W październiku/listopadzie 1520 roku zainteresował się dziełem Martina Lutra *O babilońskiej niewoli Kościoła*. Dotarło ono na Pomorze Zachodnie dzięki kontaktom utrzymywanym z Wittenbergą przez środowisko trzebiatowskich duchownych. Bugenhagen zapoznał się z treścią owej rozprawy dzięki Ottonowi Slutowowi. W następstwie lektury wspomnianego dzieła napisał do Reformatora z pytaniem o to „jak ma żyć prawdziwy chrześcijanin”. Luter odpisał na list Pomorzanina, podarowując mu jednocześnie swój traktat *O wolności chrześcijanina*. Bugenhagen zdecydował się w następstwie tego uzupełnić swoje wykształcenie teologiczne i 29 kwietnia 1521 roku immatrykulował się na wszechnicę wittenberską. Nawiązał tam bliskie kontakty z Martinem Lutrem i jego środowiskiem. Wkrótce zyskał uznanie, początkowo ucząc przebywających w Wittenberdze Pomorzan, a następnie zachęcony przez Filipa Melanchtona poszerzył swoje audytorium. Od 1524 roku zajął się przekładem tekstów Reformatora na język dolnoniemiecki. Kwalifikacje intelektualne Bugenhagena znakomicie predystynowały go do odegrania w niedalekiej przyszłości wiodącej roli w propagowaniu idei reformacyjnych w regionie bałtyckim<sup>11</sup>.

Sława Lutra dotarła również do Szczecina. Pod koniec 1522 roku tamtejsi rajcy skierowali do Reformatora list z prośbą o wydanie opinii w sprawie opodat-

<sup>10</sup>Th. Kantzow, *Pomerania...*, s. 150–151; Z. Szultka, *Rola byłych zakonników z Białoboków w rozwoju reformacji w południowej strefie Morza Bałtyckiego*, w: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z. H. Nowak, Toruń 1992, s. 327–339; J. Petersohn, *Die römische Kurie und die Anfänge von Reformation und Säkularisation in Pommern. Zwei unbekannte Breven Papst Clemens' VII. vom Jahre 1524*, „Baltische Studien“ NF 97 (2011), s. 29–47; R. Simiński, *Zarys dziejów klasztoru premonstratensów w Białobokach*, w: *Klasztor premonstratensów w Białobokach. Archeologia i historia*, red. M. Rębkowski, F. Biermann, Szczecin 2015, s. 191–193.

<sup>11</sup>Fakty biograficzne na temat Johanna Bugenhagena podają za: J. Krüger, *Johannes Bugenhagen und die Grafenfehde – Aspekte der Reformation im südwestlichen Ostseeraum*, „Przegląd Zachodniopomorski” 33 (62) (2018),

kowania kleru w mieście. Skarżyli się na przywileje ekonomiczne duchowieństwa i jego uchylanie się od uiszczania powinności na rzecz miasta. Swoje straty finansowe z tego tytułu oszacowali na 12 000 guldenów rocznie. 11 stycznia 1523 roku Martin Luter skierował do rajców Szczecina list, w którego konkluzji stwierdzał, że szczecińskie duchowieństwo powinno ponosić wszystkie ciężary miejskie z własnej woli, a nie przymuszone do tego umowami z mieszczanami. Rada Miejska poleciła tłumaczenie pisma Lutera na język dolnoniemiecki i jego publikację jako druku ulotnego, dzięki czemu wszyscy mieszkańcy miasta mogli się zapoznać ze stanowiskiem Reformatora<sup>12</sup>.

Wydzwięk społeczny nauk Lutera i rosnąca wrogość wobec duchowieństwa świeckiego i zakonnego przybrały w niektórych miastach zachodniopomorskich poważne rozmiary. W 1525 roku ponownie doszło do poważnych rozruchów na tle kościelnym w Stralsundzie. Rok wcześniej również w Słupsku miały miejsce zaburzenia na tle religijnym. Szczególnie w przypadku pierwszego z miast zachowały się dość dokładne relacje o wydarzeniach, które rozegrały się w poniedziałek przed Wielkanocą w 1525 roku. Wszystko zaczęło się od decyzji Rady Miejskiej, która chciała oszacować liczbę miejskich żebraków, w tym również ubogich czeladników i robotników dniówkowych. Zwołano ich do kościoła św. Mikołaja, gdzie wkrótce doszło do bójki, a rozjuszony tłum rozpoczął niszczenie i plądrowanie świątyni. Do zamieszek przyłączyli się również mieszkańcy Stralsundu, którzy nie posiadali obywatelstwa miejskiego jak służba, tragarze i marynarze. Ucierpiały relikwiarze, kaplice i ołtarze, a że w owym czasie sytuacja między władzami miasta a aspirującymi do władzy kręgami mieszczaństwa była bardzo napięta, zdemolowano także kaplice grobowe należące do elity kościelnej oraz tarcze herbowe książąt i władz miejskich. Następnie rebelianci ruszyli do klasztorów franciszkańskiego, brygidek i dominikańskiego oraz domów beginek, gdzie sytuacja się powtórzyła<sup>13</sup>.

Według Thomasa Kantzowa po śmierci księcia Bogusława X w 1523 roku idee Lutera natrafiły na życzliwe przyjęcie w miastach, szczególnie wśród pospólstwa, a ich zwolennicy stanowili już wówczas poważną siłę. Jednocześnie w dużej części społeczeństwa zachodniopomorskiego nadal utrzymywało się poparcie dla starego porządku<sup>14</sup>. 22 maja 1525 roku biskup kamieński Erazm von Manteuffel podjął próbę zwołania synodu duchowieństwa do Stargardu, gdzie w tamtejszym kościele NMP miano 20 VIII 1525 roku radzić nad przeciwdziałaniem reformacji na terenie diecezji

---

z. 4, s. 181–199; J. Wijaczka, *Johannes Bugenhagen (1485–1558). Reformator Północy*, <https://www.reformacja-pomorze.pl/historia/opracowania-historyczne/> (dostęp: 31 stycznia 2024 roku) (źródło cytatu s. 3). Na temat znajomości dzieła Martina Lutera u Bugenhagena zob. M. Ptaszyński, *Narodziny...*, s. 41, przyp. 59. Informację o lekturze tego dzieła zawarł w swojej pracy D. Chyträus, *Neue Sachsen Chronica Vom Jahr Christi 1500. Biß aufs XCVII*, Leipzig 1596, t. 1, s. 373.

<sup>12</sup> F. Bahlw, *Reformationsgeschichte...*, s. 38–40, 244–245.

<sup>13</sup> G. Möller, *Die Stralsunder Klöster zur Zeit der Reformation*, „Pommern. Zeitschrift für Kultur und Geschichte” 55 (2017), nr 2, s. 37–46. Na temat wypadków słupskich i ich przyczyn zob. Z. Szultka, *Spostrzeżenia nad procesem reformacji w Słupsku*, „Zapiski Historyczne” 83 (2018), z. 2, s. 7–45.

<sup>14</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, t. 2, s. 157; J. Kościelna, *Tomasza Kantzowa obraz początków reformacji na Pomorzu*, „Przeгляд Uniwersytecki” 1–3 (2017), s. 67–70.



kamińskiej. Niestety żadne źródła nie potwierdzają, że synod rzeczywiście się odbył.

Sława i autorytet Bugenhagena sięgały w latach 20. i 30. XVI wieku miast niemieckiej północy. Prośby o ustanowienie nowych porządków kościelnych słały do niego takie ośrodki jak Gdańsk (1525), Brunszwik (1528), Hamburg (1528/1529) i Lubeka (1530–1532). W trzech ostatnich miastach uporządkował on sprawy stosunków religijnych, spisując ordynacje kościelne według nowych zasad. Szczególne miejsce zajmowała w nich kwestia organizacji szkolnictwa miejskiego. Czymś naturalnym było w tej sytuacji zwrócenie się do Bugenhagena przez książąt zachodniopomorskich z prośbą o pomoc w uporządkowaniu spraw kościelnych na Pomorzu Zachodnim. Zaproszony przez Gryfitów przybył on 6 grudnia 1534 roku do Trzebiatowa nad Regą.

W latach 30. XVI sytuacja w Księstwie Pomorskim zaczęła stopniowo dojrzewać do zmiany<sup>15</sup>. Dalszy rozwój wypadków pokazał, że inicjatywa jej przeprowadzenia leżała głównie w ręku księcia Barnima XI. W 1531 roku wydał on pozwolenie na prowadzenie działalności kaznodziejskiej według „czystej Ewangelii”, co potwierdzono na majowym sejmie w Szczecinie. Zastrzeżono jednocześnie, że nie powinno to doprowadzić do zaburzeń na tle społecznym. Decyzja ta przygotowywała grunt pod wprowadzenie konfesji augsburskiej w państwie. Stawiała jednocześnie Pomorze Zachodnie w kontrze do uchwał sejmu augsburskiego z 1530 roku i stwarzała nową sytuację na polu polityki zagranicznej jej władców w Rzeszy. W 1531 roku zmarł książę Jerzy I, a władzę po nim objął jego syn Filip I. Wówczas doszło do podziału księstwa na część szczecińską, w której rządził książę Barnim XI, i część wologoską, gdzie władzę sprawował książę Filip I. Co prawda jeszcze w 1532 roku przy okazji zawarcia porozumienia o ponownym podziale państwa utrzymywano religijny *status quo*, to jednak w dwa lata później Pomorze Zachodnie wkroczyło na ścieżkę nieodwracalnych zmian. 24 sierpnia 1534 roku doszło w Kamieniu Pomorskim do zjazdu książąt Barnima XI i Filipa I, podczas którego podjęto decyzję o zwołaniu sejmku na dzień 13 grudnia tego roku do Trzebiatowa nad Regą. Na zamku w Karlinie Barnim XI spotkał się wkrótce z biskupem Erazmem von Manteufflem, gdzie zapewne dyskutowano o nadchodzących wydarzeniach. We wrześniu i październiku 1534 roku na temat spraw, które zamierzano tam podjąć, prowadzono rozmowy między radcami księcia a przedstawicielami miast. W tym czasie miasta i wsie przyjęły już idee reformacyjne Martina Lutra i kaznodzieje głosili tam Słowo Boże według nowych zasad. Kaznodzieje ewangelicy działający w miastach pomorskich, w tym Paul vom Rode, Herman Riecke, Jakob Hogensee, Johannes Knipstro i Christian Ketelhut, zostali wezwani na dzień 6 grudnia 1534 roku do Trzebiatowa nad Regą. Sejm zainaugurował swe obrady w dniu 13 grudnia 1534 roku w kaplicy Ducha Świętego. Uczestniczyli w nim poza książętami również przedstawiciele stanów społeczeństwa Pomorza

<sup>15</sup> Najnowsze przedstawienie procesów, które doprowadziły na Pomorzu Zachodnim do przyjęcia konfesji augsburskiej, zaprezentował R. Pawlik, *Kapitula...*, s. 189–216. W tej części artykułu odwołano się do ustaleń tego badacza.

Zachodniego, w tym szlachta, duchowieństwo świeckie i zakonne oraz delegaci miast.

Projekt zmiany stosunków kościelnych na terenie Księstwa Pomorskiego zawierał czternastopunktowy dokument będący efektem prac radców dworskich i kaznodziejów ewangelickich oraz „uwagi do projektu uchwały” sejmowej, znane w historiografii jako *Avescheit to Treptow jegen den Lantdach*<sup>16</sup>. Jego autorstwo przypisuje się Johannesowi Bugenhagenowi. Ujęte w obydwu dokumentach propozycje były bardzo szerokie i dotyczyły wszystkich aspektów funkcjonowania Kościoła w państwie Gryfitów. Określono w nich na nowo pozycję biskupa i kleru parafialnego oraz kwestie liturgiczne i losy klasztorów polnych i miejskich, jak również przytułków i domów dla ubogich.

Niestety najważniejsze źródło z punktu widzenia interesującego problemu, czyli relacja o przebiegu sejmów trzebiatowskich, nie zachowało się. Nie wiadomo, jakie argumenty wysuwały strony uczestniczące w obradach i jakie racje za nimi przemawiały. Propozycje zmian opracowanych przez radców książęcych i teologów nie spotkały się z akceptacją biskupa Erazma von Manteuffla, który 14 grudnia 1534 roku opuścił sejm. Szlachta była z kolei przeciwna zapisom w sprawie sekularyzacji dóbr kościelnych i klasztornych i również nie uczestniczyła w dalszej części obrad. Od tego momentu debatowano jedynie w gronie książąt, radców książęcych, kaznodziejów i nielicznych posłów. W dniach 15–16 grudnia 1534 roku książęta z inspiracji Johanna Bugenhagena opowiedzieli się za kontynuacją reformy, nie oglądając się na sprzeciw sejmów. Wprowadzenie konfesji augsburskiej jako powszechnie obowiązującej w Księstwie Pomorskim dokonano się na podstawie rozporządzenia Gryfitów, a nie uchwały sejmowej.

Ostatecznie 4 kwietnia 1535 roku Erazm von Manteuffel nie przyłączył się do decyzji o wprowadzeniu konfesji augsburskiej na terenie Pomorza Zachodniego. Poza oddziaływaniem reformacji pozostało władztwo biskupów kamieńskich, gdzie do pierwszych wizytacji kościelnych doszło dopiero w latach 50. XVI wieku. Klasztory męskie na terenie książęcym zostały zsekularyzowane, a konwenty żeńskie stopniowo przekształcano w instytucje zaopatrzenia dla szlacheckich córek. W licznych przypadkach, szczególnie klasztorów żebraczych, ich zakonnicy stali się gorliwymi propagatorami nauk Lutera, nierzadko obejmując w miastach funkcje kaznodziejów. Klasztory opustoszały, ich majątek spisywano, władzę w nich obejmowali urzędnicy książęcy. Tam, gdzie mnisi i zakonnicy jeszcze byli, książęta zapewнили im dożywotni wikt i opierunek. Dobra ziemskie klasztorów polnych przekształcano w domeny książęce. Przełożeni niektórych klasztorów męskich, jak cystersów z Neuenkamp, nie mogli pogodzić się z zachodzącymi zmianami i prowadzili przed Sądem Kameralnym Rzeszy walkę o zachowanie status quo ante. Pomimo odniesionego zwycięstwa sądowego było ono nieskuteczne, bowiem procesy sekularyzacji zaszły już tak

---

<sup>16</sup> Dokument ten opublikował F.L. Medem, *Geschichte der Einführung der evangelischen Lehre im Herzogtum Pommern*, Greifswald 1837, s. 181–192 (nr 31); R. Pawlik, *Kapitula...*, s. 205–206 i przypis 84.



daleko, że ich odwrócenie było niemożliwe. W instytucjach takich jak kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim obok siebie funkcjonowali kanonicy podążający za nowymi prądami religijnymi i zwolennicy tradycji<sup>17</sup>.

Według Hellmutha Heydena do najważniejszych decyzji podjętych podczas sejmku trzebiatowskiego, a przesądzających o dalszych losach i kształcie zachodniopomorskiej reformacji, należało prawo do prowadzenia działalności kaznodziejskiej według reguł postulowanych przez Martina Lutera oraz nakaz sporządzenia porządku kościelnego. Do prac w tym zakresie przystąpił Johannes Bugenhagen. Wkrótce, bo w styczniu 1535 roku, pomorska Ordynacja Kościelna została przygotowana w oparciu o Konfesję Augsburską (1530 rok) i Apologię (1533 rok). W kolejnych miesiącach 1535 roku wcielano w życie dalsze decyzje będące konsekwencją sejmku trzebiatowskiego. Jedną z nich były wizytacje kościelne w miastach. Dla przykładu w dniu 9 czerwca 1535 roku komisja pod przewodnictwem Johanesa Bugenhagena wraz ze starostą w Wołogoszczy Jostem von Dewitzem, kanclerzem Nikolausem Brunem i landrentmistrzem Nikolausem von Klemptzenem, zawitała do Greifswaldu. W taki samy składzie wizytowała ona następnie Anklam w dniu 16 czerwca 1535 roku i w trzy dni później Pasewalk. Doktor Pomeranus uczestniczył też w czynnościach komisji ordynowanych przez książąt do zwizytowania Słupska, Darłowa, Szczecina, Gryfic, Wolina i Wołogoszczy. Wizytacje przebiegały według jednego schematu. Rozpoczęto je nabożeństwem, a następnie na ratuszu prowadzono rozmowy z plebanem, burmistrzami, rajcami, prowizorami i patronami fundacji kościelnych. Przedmiotem zainteresowania wizytatorów był stan religijny i majątkowy parafii oraz pozostałych instytucji religijnych miasta. Sprawdzano rejestry dochodów i dokumenty, aby użyć wiedzę o ich finansach. Na koniec sporządzano protokół wizytacji<sup>18</sup>.

Pomorze Zachodnie wkroczyło na ścieżkę przebudowy stosunków religijnych, co zmieniło nie tylko jego oblicze wyznaniowe. Zapoczątkowało również głębokie zmiany w wielu innych sferach życia władztwa książęcego Gryfitów.

<sup>17</sup> Na temat klasztorów zachodniopomorskich i ich sekularyzacji zob. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. 1–2, Stettin 1924–1925; Z. Szultka, *Spostrzeżenia nad delegalizacją klasztorów Kościoła katolickiego i likwidacją klasztorów cysterskich na Pomorzu Zachodnim*, w: *Dziedzictwo klasztorów cysterskich na Pomorzu*, red. K. Kalita-Skwirzyńska, M. Lewandowska, Szczecin 1995, s. 51–58; R. Simiński, *Reformacja a klasztor*, w: *Archeologia Stargardu. Badania na obszarze dawnego kościoła augustiańskiego. Praca zbiorowa*, t. II/1, red. M. Majewski, Stargard 2016, s. 157–166; tenże, *Kosztowności pomorskich klasztorów w świetle wykazów z czasów sekularyzacji w pierwszej połowie XVI wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 33 (62) (2018), z. 4, s. 201–223. Stosunek kapituły katedralnej w Kamieniu Pomorskim do reformacji do połowy XVI wieku omówił ostatnio gruntownie R. Pawlik, *Kapituła...*, s. 216–258.

<sup>18</sup> *Protokolle der pommerschen Kirchenvisitationen 1535–1539*, bearb. von H. Heyden, H. 1, Köln-Graz 1961. W tym wydawnictwie znalazły się wstęp zawierający charakterystykę organizacji i przebiegu wizytacji oraz edycja protokołów rejestrujących ich przebieg w poszczególnych miastach Pomorza Zachodniego.

**Rafał Simiński**

(Instytut Historyczny, Uniwersytet Szczeciński)

## **Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534 und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern**

Der Landtag in Treptow an der Rega wurde am 13. Dezember 1534 eröffnet und brachte für das Herzogtum Pommern eine Veränderung, die mit den Christianisierungsmissionen des Bischofs Otto von Bamberg in den Jahren 1124–1125 und 1128 vergleichbar war. Wie im dritten Jahrzehnt des 12. Jahrhunderts, als Pommern in das christliche Europa eingegliedert und die Identität seiner Bewohner für Hunderte von Jahren festgelegt wurde, fand vier Jahrhunderte später ein weiterer grundlegender Durchbruch statt. Die Veränderungen waren umfassend und betrafen alle Lebensbereiche. Sie vollzogen sich schrittweise und prägten das Gesicht Pommerns für viele Jahrhunderte<sup>1</sup>.

Die Ursachen der Reformation und ihres Erfolges in den Ländern des Reiches sind einer der Dauerbrenner in der Erforschung der Geschichte Europas an der Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert. Lange Zeit hielt sich in der Geschichtsschreibung die Auffassung, dass die institutionelle Korruption der Kirche, insbesondere der moralische Verfall des Klerus in dieser Zeit, der Hauptfaktor für den Durchbruch der Reformation war. Sie wurde durch die Studien protestantischer Historiker verfestigt, die unkritisch die Ansichten der ersten Generation von Reformatoren übernahmen, die die Strukturen der alten Ordnung ohne Pardon kritisierten. Der Ablasshandel, die moralische Verderbtheit des Klerus, zu der unter anderem das Bestreben gehörte, möglichst viele kirchliche Pfründen in ihren Händen anzuhäufen, eine Art Pfründenmarkt oder schamlose Verstöße gegen das Zölibat waren angeblich die Elementen-

---

<sup>1</sup> Zu den wichtigeren älteren und neueren Arbeiten über die Reformation in Vorpommern siehe O. Plantiko, *Pommersche Reformationsgeschichte*, Greifswald 1922; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. 1: *Von den Anfängen des Christentums bis zur Reformation*, Stettin 1937, S. 267–340; B. Wachowiak, *Pomorzé Zachodnie w początkach czasów nowożytnych (1464–1648)*, w: *Historia Pomorza*, t. 2, Hg. G. Labuda, cz. 1 [1464/66–1648/57], Poznań 1976, S. 802–817; M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luteraiŃscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII w.*, Warszawa 2011; R. Pawlik, *Kapituła katedralna w Kamieniu Pomorskim na przełomie epok (1498–1549)*, Warszawa-Szczecin 2019.

te, die zum Zusammenbruch der alten Formen des kirchlichen Lebens beitrugen. Die Realität war jedoch viel komplizierter. Der deutsche Historiker Hartmut Boockmann schrieb mit Blick auf die Bedingungen des kirchlichen Lebens im Reich am Ende des 15. Jhs.: „Nie zuvor wie im 15. Jahrhundert hatte sich Deutschland so sehr der Kirche zugewandt“. Begründet wurde diese Auffassung unter anderem mit den zahlreichen und umfangreichen Gründungen von Kapellen, Altären und Vikarien in Stadtkirchen. Besonders beliebt waren in dieser Zeit in den deutschen Städten die Präbenden, d.h. Pfründen, die speziell für Prediger bestimmt waren. Während im ersten Fall religiöser Eifer, der Wunsch, das eigene Seelenheil zu sichern und sich durch den Aufbau von Prestige in der Gemeinschaft zu profilieren, für Stiftungen sprachen, war es bei der Anstellung von auf Predigtstätigkeit spezialisierten Geistlichen vor allem der Wunsch, die Kenntnisse über die Glaubenswahrheiten zu vertiefen. Es ist auch erwähnenswert, dass viele Gelehrte bereit sind, die These von den unglaublichen religiösen Bedürfnissen des Bürgertums an der Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert, die die damalige Kirche nicht befriedigen konnte, als wahr zu akzeptieren<sup>2</sup>.

In Pommern gibt es keine Anzeichen für eine Krise des religiösen Lebens in dieser Zeit; im Gegenteil, es gibt viele überlieferte Zeugnisse, die zeigen, dass das religiöse Leben blühte. Das objektivste Maß für diese Phänomene ist die Zahl der frommen Stiftungen. Nach den Berechnungen von H. Heyden gab es in den Stralsunder Kirchen insgesamt 177 Altäre, die von mehreren hundert Geistlichen bedient wurden. In Stettin verzeichnete nur eine Kirche, St. Jacobi, etwa 50 Altäre, die von 50–60 Vikaren bedient wurden. Noch in den 1520er Jahren und sogar noch später, also zu einer Zeit, als die reformatorischen Ideen bereits bekannt und akzeptiert waren, handelten die Menschen vielerorts wie in früheren Jahrhunderten und stifteten weiter, weil sie glaubten, dass dies der beste Weg zum Heil sei. In den Testamenten von zwei Bürgern aus Kammin in Pommern Clawes Tyllemann und seiner Schwester Katherina aus den Jahren 1524 und 1528 überwiegen zum Beispiel Vermächtnisse an Familie und Freunde und Abrechnungen mit Schuldnern, aber auch Vermächtnisse von Geldgaben an den örtlichen Pfarrer (1 Mark) und an den Kirchendiener lassen sich finden. In den 1520er Jahren genossen die Kartäuser des Klosters Mariakrone in der Nähe von Rügenwalde weiterhin hohes Ansehen. Im Jahr 1521 schenkten neunzehn Spender, darunter Herzog Bogislaw X., dem Kloster verschiedene Arten von Gaben. Zweifellos gab es noch mehr Stifter, denn wie einer der Mönche in jenem Jahr in das Stiftungsbuch des Klosters schrieb, „gibt es noch andere zahlreiche Wohltäter, lebende und verstorbene, die das Kloster mit ihren Gaben unterstützt haben und deren Namen Gott bekannt sind“. Im darauffolgenden Jahr wurde jedoch nur ein einziger Wohltäter verzeichnet. Der letzte Eintrag im Hauptbuch stammt aus dem

---

<sup>2</sup> H. Boockmann, H. Dormeier, *Konzilien, Kirchen- und Reichsreform 1410–1495*, 10. völlig neu bearbeitete Aufl., Stuttgart 2005, S. 228–240, Zitat S. 229. Die Ergebnisse dieser Arbeit wurden auch bei der Erörterung weiterer Fragen im Zusammenhang mit den Determinanten der Reformation angesprochen.

**Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534  
und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern**

Jahr 1528 und enthält Informationen über vier Stifter, von denen drei aus Danzig und einer aus Stettin stammten. Die Pilgerbewegung entwickelte sich weiter – nicht nur zu den örtlichen Gotteshäusern, sondern auch zu weit entfernten Zielen. Nur als Beispiel sei hier auf das bereits erwähnte Testament von Claus Tylleman verwiesen, in dem eine Anweisung zu einer Wallfahrt nach Aachen vermerkt ist<sup>3</sup>.

Um die Thesen über die moralische Verderbtheit des Klerus am Vorabend der Reformation zu bestätigen oder zu verneinen, bedarf es einer sorgfältigen Detailforschung. Bei der derzeitigen Quellenlage ist dies jedoch nicht möglich. Kirchliche Visitationen könnten eine wichtige Quelle zur Identifizierung des Problems sein; im Falle der Reichskirche sind jedoch nicht genug Quellen erhalten, um verbindlichere Schlussfolgerungen und Verallgemeinerungen zuzulassen. Im Falle der pommer-schen Diözese Kammin gibt es überhaupt keine solchen Quellen. Einige Hinweise auf die Lockerung der Lebensdisziplin des örtlichen Klerus finden sich in den damals erlassenen kirchlichen Normen. In den Synodalstatuten von Bischof Martin Karith aus dem Jahr 1500 ist eine Vorschrift erhalten, die sich auf die Moral des Klerus bezieht. Es handelt sich um einen Artikel, der sich mit der Frage des Konkubinats von Geistlichen befasst (*De concubinariis*). Er stammt jedoch aus der Verordnung, die auf der 21. Sitzung des Konzils von Basel im Jahr 1435 erlassen wurde. Es ist daher nicht bekannt, ob seine Aufnahme in den Text der Statuten von 1500 auf die aktuelle Situation des Klerus der Diözese Kammin in Pommern zurückzuführen ist und mit der Zunahme der Zahl der Kleriker, die gegen die Regeln des zölibatären Lebens verstießen, zusammenhängt<sup>4</sup>.

Andererseits ist die gesellschaftlich unterschiedlich motivierte Abneigung gegen den Klerus eines der Phänomene, die den Boden für die Reformation bereiteten. Sie war während des gesamten Mittelalters in der Gesellschaft präsent und nahm verschiedene Formen und Intensitäten an, die von vernichtenden Pamphleten über die Moral und die Sitten des Klerus bis hin zu physischer Gewalt gegen den Klerus reichten. Zweifellos wurde die Entwicklung des Antagonismus zwischen Klerus und Laien besonders durch die wirtschaftliche Privilegierung des Klerus begünstigt. Die Geistlichen hatten keine fiskalischen Lasten und Abgaben an den Staat (Zölle, Staatssteuern) und die Gemeinden (z. B. Gemeindesteuern, Freistellung von den Militärsteuern und Beteiligung an den Kosten für den Bau öffentlicher Einrichtungen) zu leisten. Darüber hinaus besaßen sie Freiheiten, die sie bei der Ausübung von Handelstätigkeiten begünstigten (z. B. Bierhandel in den Städten). In Pommern begann sich die Situation während der Herrschaft von Herzog Bogislaw X. (1474/1478–1523)

---

<sup>3</sup> Landesarchiv Greifswald, Rep. 38 bU Kammin, Nr. 44, 46; *Liber beneficiorum Domus Corone Marie prope Rugenwold 1406–1528*, bearb. von H. Lemcke, Stettin 1919, S. 153–154; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns...*, S. 251. Die jüngste Darstellung des religiösen Lebens in Vorpommern an der Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert ist synthetisch dargestellt von R. Pawlik, *Kapitula...*, S. 189 ff.

<sup>4</sup> P. Wiegand, *Diözesansynoden und bischöfliche Statutengesetzgebung im Bistum Kammin: zur Entwicklung des partikularen Kirchenrechts im spätmittelalterlichen Deutschland*, Köln-Weimar-Wien 1998, S. 207, 292–294.

zu ändern. Das Domkapitel von Kammin in Pommern zahlte Staatssteuern und den so genannten Universalpfennig (1496), und einige Städte (Stralsund, Stolp, Stettin) versuchten, Steuern auf in städtischen Gebieten gelegene und der Kirche gehörende Güter einzuführen und durchzusetzen<sup>5</sup>. Ein äußerst interessantes Beispiel für die kirchenfeindliche Einstellung der unteren Schichten der pommerschen Gesellschaft liefert Thomas Kantzow. Im Jahr 1525, in der Trauerzeit nach dem Tod der Herzogin Amelia von der Pfalz, der Gemahlin Georgs I. machten sich die Herrscher Barnim IX. und Georg I. in schwarzer Kleidung zusammen auf, mit einem Zeesenboot von Wolgast aus das Stettiner Haff in Richtung Stettin zu überqueren. In der Zeit fuhr auch ein Fischer aus Anklam auf das Haff, der, als er sah, „dass sich in den Booten nur schwarz gekleidete Menschen befanden [...], dachte, es seien Mönche“. Und Kantzow fügt hinzu: „Mönche und Geistliche waren bei allen verhasst, also dachte er daran, hinaufzufahren und sie zu erschrecken [...]“. Trotz der Warnungen aus dem fürstlichen Boot gelang es nicht, den Angreifer abzuschrecken, und nur seinem Verzicht auf feindliche Absichten verdankten die beiden Greifen ihre Rettung. Wie sich später herausstellte, hatten es die Herzöge mit dem Knecht des Anklamer Bürgermeisters Martin Brun zu tun, dem Bruder des fürstlichen Ratsherrn Nikolaus Brun. Die abschließende Aussage des Chronisten ist rätselhaft, denn er teilt uns mit, dass der Schuldige erkannt und in den Kerker geworfen wurde, dass er aber dank der Intervention des herzoglichen Hofmeisters schließlich freigelassen wurde, „da er nicht die Absicht hatte, etwas so Anstößiges zu tun“<sup>6</sup>.

Der Konfessionswechsel war ein komplexer und langwieriger Prozess, für den der Boden durch die Aktivitäten vieler Pommern, die intensive Kontakte zu den Zentren der reformatorischen Bewegung im Reich unterhielten, bereitet wurde. Das Interesse an Luthers Ansichten erreichte nach seiner Rede vor Kaiser Karl V. und den Reichsfürsten auf dem Reichstag zu Worms im April 1521 ein nie gekanntes Ausmaß. Die zweite Rede wurde in der Werkstatt von Johannes Rhau-Grunenberg in Wittenberg gedruckt, wobei seine letzten Worte besonders hervorgehoben wurden: „Hier stehe ich, und ich kann nicht anders.“ Sie erreichten weite Kreise der öffentlichen Meinung und fanden eine lebhaftere Resonanz<sup>7</sup>. Es lassen sich also mehrere Faktoren ausmachen, die Menschen in Pommern durch Gedankengut des Reformators beeinflussen konnten.

<sup>5</sup> M. Wehrmann, *Landschoß und Fräuleinsteuer zur Zeit Bogislaws X.*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 16 (1902), S. 3–11; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1920, S. 38–40, 244–245; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns...*, S. 262.

<sup>6</sup> Th. Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, red. T. Białecki, E. Rymar, t. 2, Szczecin 2005, S. 164. Zum Thema Antiklerikalismus in deutschen Städten im Spätmittelalter vgl. W. Eberhard, *Klerus- und Kirchenkritik in der spätmittelalterlichen deutschen Stadtchronistik*, „Historische Jahrbücher“ 114 (1994), S. 349–380.

<sup>7</sup> H. Schilling, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu*, przekł. J. Kałużny, współprac. M. Kałużna, Poznań 2017, S. 224. Zur Bedeutung des Buchdrucks für die Verbreitung von Martin Luthers Ideen, A. Pettegree, *Marka Luter. Rok 1517, druk i początki Reformacji*, tłum. M. Denderski, Warszawa 2017.

**Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534  
und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern**

Gelehrte reisten nach Wittenberg an die 1502 vom sächsischen Kurfürsten Friedrich dem Weisen gegründete Universität, wo Martin Luther ab 1511 als Doktor der Bibelwissenschaften an der theologischen Fakultät lehrte. So gerieten auch Pommern in seinem Wirkungskreis. Es waren unter anderem Peter Suawe, aber auch einige Stettiner Bürger und Domherren des Kamminer Domkapitels<sup>8</sup>. Durch einen glücklichen Zufall war auch der jüngere Sohn des Herzogs Bogislaw X. unter den an der Wittenberger Universität immatrikulierten, pommerschen Jugendlichen. Wie Martin Wehrmann bereits gezeigt hat, wollte Bogislaw X. mit der Entsendung Barnims IX. an die Universität im Jahr 1518 vor allem politische Beziehungen zu den Wettinern knüpfen, um über Friedrich den Weisen eine Einladung des Kaisers zum Reichstag zu erreichen. In der Stadt an der Elbe hatte der junge Herzog nicht nur die Gelegenheit, Bildung und adeliges Auftreten zu erlangen, sondern auch Martin Luther persönlich kennenzulernen. Als Rektor der Universität hatte er am 12. Oktober 1519 die Gelegenheit, ihn in den Mauern der Universität zu empfangen. Und am 24. Juni 1519 hörte er in Leipzig das Streitgespräch Luthers mit Johann von Eck. Außerdem hielt der Reformator am 29. Juni 1519 auf Wunsch des jungen Greifen eine Predigt über das Matthäus-Evangelium. Die Kontakte zwischen Barnim IX. und Luther rissen auch nach der Rückkehr des Herzogs nach Pommern nicht ab. Am 20. Oktober 1520 dankte er dem Reformator für „das Büchlein, das er mit großer Genugtuung empfangen und erhalten“ hatte. Zu den Schriften, die Barnim IX. damals erhalten hatte, gehörte auch die Abhandlung „Über die babylonische Gefangenschaft der Kirche“. Auch Herzog Bogislaw X. selbst machte die Bekanntschaft Luthers, der damals noch Augustinermönch war. Am 10. Februar 1521 hörte er sich auf seiner Reise zum Reichstag in Worms Luthers Predigt in der Wittenberger Pfarrkirche an. Während des anschließenden Aufenthaltes des Herzogs in Wittenberg am 24. und 25. Februar sowie am 3. Mai 1523 trafen sie sich erneut<sup>9</sup>.

Das Interesse des Seniors des Greifenhauses an religiösen Neuerungen, das sich beispielsweise im Anhören der Predigten des Stettiner Predigers Paul vom Rode äußerte, ging Hand in Hand mit der Vorsicht und der strikten Einhaltung der im Reich geltenden Gesetze. Herzog Bogislaw X. verkündete ein auf dem Reichstag zu Worms verabschiedetes Edikt gegen die Verbreiter neuer religiöser Strömungen. Auch in Pommern begann man, die Verfechter der Lutherschen Lehre zu bekämpfen. Johannes Kureke, Notar des Klosters in Belbuck (von 1512–1517) und Pfarrer der

---

<sup>8</sup> M. Wehrmann, *Von Luthers Beziehungen zu Pommern*, „Pommersche Jahrbücher“ 18 (1911), S. 109–129; H. Lück, *Die Universität Wittenberg und Pommern*, „Baltische Studien“ NF 94 (2008), S. 71–88. Nach R. Pawlik, *Kapitula...*, S. 269–273 studierten in Wittenberg in den ersten drei Jahrzehnten des 16. Jahrhunderts aus der Reihe der Kanoniker des Kamminer Domkapitels Pribeslaus von Kleist, Alexander von der Osten, Johannes von der Osten, Joachim Plate, Jakob von Puttkamer, Moritz von Damitz, Valentin Pritze.

<sup>9</sup> M. Wehrmann, *Herzog Barnim XI. in Wittenberg*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 32 (1918), S. 41–43; Ders., *Herzog Bogislaw X. von Pommern und Martin Luther*, „Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde“ 45 (1931), S. 57–62; F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, S. 35.



Marienkirche in Treptow an der Rega (ab 1518), sowie seine engsten Mitarbeiter Johannes Boldewan und Johannes Bugenhagen, wurde im bischöflichen Schloss in Körlin an der Persente inhaftiert. Am 27. Juli 1521 wurde der Pfarrer von Treptow an der Rega, nachdem er seine Reue bekundet hatte, dank des herzoglichen Rates Valentin von Stojentin aus dem Gefängnis entlassen und konnte die zuvor besetzte Pfründe wieder antreten. Der Abt des Klosters in Belbuck, Johannes Boldewan, war ein Anhänger des reformatorischen Gedankenguts. Sein Fall gelangte an die römische Kurie, und am 23. Januar 1524 wies Papst Clemens VII. sowohl Bischof Erasmus von Manteuffel und die Kanoniker des Kamminer Kapitels als auch die Herzöge Bogislaw X. und Georg I. an, die Irrlehren und ihre Prediger zu bekämpfen. Die Anhänger Luthers, die das intellektuelle Milieu des Klosters Belbuck bildeten, verließen dessen Mauern aber schon 1521. Herzog Bogislaw X. nahm das Kloster Ende 1521 unter seine Verwaltung. Der Herzog „beschlagnahmte das Kloster Belbuck mitsamt seinen Gütern und bestellte dort, nachdem er für alle notwendigen Bedürfnisse der im Kloster verbliebenen Mönche gesorgt hatte, seinen Verwalter“. Dies war die erste Säkularisierung eines Klosters auf dem Gebiet des Reiches<sup>10</sup>.

In den frühen 1520er Jahren kamen auch weitere pommersche Kreise mit Luther in Kontakt. Besonders fruchtbar für den Erfolg der Reformation im Land der Greifenherrscher aber auch an der südlichen Ostseeküste war das Wirken von Johannes Bugenhagen. Vermutlich begann er seinen geistigen Weg an der Stadtschule in seiner Heimatstadt Wollin, bevor er in Greifswald studierte. Die Universität, die sich Ende des 15. Jahrhunderts in einer Krise befand, erlangte erst um die Wende zum 16. Jahrhundert durch die Berufung italienischer Gelehrter in Gestalt der Kanonisten Petrus und Vinzenz von Ravenna kurzzeitig wieder an Glanz. Bugenhagen wurde bald mit den intellektuellen Kreisen von Treptow an der Rega und Belbuck in Verbindung gebracht, die von den Mönchen des Norbertinerklosters geprägt wurden. Das vom dortigen Abt Johannes Boldewan gegründete Klerikerkolleg zog die am Studium der Heiligen Schrift Interessierten an. Ab 1504 wirkte Bugenhagen als Rektor der städtischen Schule in Treptow an der Rega, ab 1517 war er auch als Bibellehrer an der Klosterschule in Belbuck tätig. Im Oktober/November 1520 wurde er auf Martin Luthers Werk „Von der babylonischen Gefangenschaft der Kirche“ aufmerksam. Es erreichte Pommern durch die Kontakte, die die Gemeinde von Treptow mit Wittenberg unterhielt. Bugenhagen lernte den Inhalt dieses Traktats dank Otto Slutow kennen. Nach der Lektüre des genannten Werkes schrieb er an den Reformator und fragte,

---

<sup>10</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 150–151; Z. Szultka, *Rola byłych zakonników z Białoboków w rozwoju reformacji w południowej strefie Morza Bałtyckiego*, in: *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII–XVII wieku ofiarowane Marianowi Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Z.H. Nowak, Toruń 1992, S. 327–339; J. Petersohn, *Die römische Kurie und die Anfänge von Reformation und Säkularisation in Pommern. Zwei unbekannte Breven Papst Clemens' VII. vom Jahre 1524*, „Baltische Studien“ NF 97 (2011), S. 29–47; R. Simiński, *Zarys dziejów klasztoru premonstratensów w Białobokach*, in: *Klasztor premonstratensów w Białobokach. Archeologia i historia*, red. M. Rębkowski, F. Biermann, Szczecin 2015, S. 191–193.



## Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534 und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern

„wie ein wahrer Christ leben soll“. Luther antwortete auf den Brief des Pommern und schenkte ihm gleichzeitig seine Abhandlung „Von der Freiheit eines Christenmenschen“. Bugenhagen beschloss daraufhin, seine theologische Ausbildung zu vervollständigen und immatrikulierte sich am 29. April 1521 an der Universität von Wittenberg. Dort knüpfte er enge Kontakte zu Martin Luther und seinem Kreis. Bald machte er sich einen Namen, indem er zunächst die in Wittenberg ansässigen Pommern unterrichtete und dann, ermutigt durch Philipp Melanchthon, seinen Adressatenkreis erweiterte. Ab 1524 übernahm er die Aufgabe, die Texte des Reformators ins Niederdeutsche zu übersetzen. Bugenhagens intellektuelle Qualifikation prädestinierte ihn geradezu dafür, in naher Zukunft eine führende Rolle bei der Verbreitung reformatorischer Ideen im Ostseeraum zu spielen<sup>11</sup>.

Luthers Ruhm erreichte auch Stettin. Ende 1522 baten die dortigen Ratsherren den Reformator in einem Brief um seine Meinung zur Besteuerung der Geistlichen in der Stadt. Sie beklagten sich über die wirtschaftlichen Privilegien des Klerus und darüber, dass er sich der Zahlung seiner Abgaben an die Stadt entziehe. Sie schätzten die finanziellen Verluste, die ihnen dadurch entstanden, auf 12.000 Gulden pro Jahr. Am 11. Januar 1523 sandte Martin Luther einen Brief an die Ratsherren von Stettin, in dem er darauf hinwies, dass die Geistlichen in Stettin alle städtischen Lasten aus freien Stücken tragen sollten und nicht durch Vereinbarungen mit den Bürgern dazu gezwungen werden dürften. Der Rat der Stadt ordnete an, Luthers Brief ins Niederdeutsche zu übersetzen und als Flugschrift zu veröffentlichen, damit sich alle Bürger der Stadt mit dem Standpunkt des Reformators vertraut machen konnten<sup>12</sup>.

Die gesellschaftliche Resonanz auf Luthers Lehren und die wachsende Feindseligkeit gegenüber dem Laien- und Mönchsklerus nahmen in einigen vorpommerschen Städten ernste Ausmaße an. Im Jahr 1525 kam es in Stralsund erneut zu schweren Kirchenunruhen. Ein Jahr zuvor war es auch in Stolp zu religiösen Unruhen gekommen. Vor allem für die erstgenannte Stadt sind ziemlich detaillierte Berichte über die Ereignisse am Montag vor Ostern 1525 überliefert. Alles begann mit einem Beschluss des Stadtrats, der die Zahl der Bettler in der Stadt, darunter arme Gesellen und Tagelöhner, schätzen wollte. Sie versammelten sich in der Nikolaikirche, wo es bald zu einer Schlägerei kam und der wütende Mob begann, die Kirche zu zerstören und zu plündern. Auch Stralsunder Bürger, die nicht das Stadtrecht besaßen, wie Knechte, Träger und Matrosen, schlossen sich dem Aufstand an. Die Reliquien-schreine, Kapellen und Altäre wurden beschädigt, und da die Situation zwischen der

---

<sup>11</sup> Die biografischen Fakten nach: J. Krüger, *Johannes Bugenhagen und die Grafenfehde – Aspekte der Reformation im südwestlichen Ostseeraum*, „Przegląd Zachodniopomorski“ 33 (62) (2018), z. 4, S. 181–199; J. Wijaczka, *Reformator Północy*, <https://www.reformacja-pomorze.pl/historia/opracowania-historyczne/> (Zugang: 31. Januar 2024) (Quelle des Zitats, S. 3). Zum Thema Vertrautheit Bugenhagens mit den Werken Martin Luthers siehe M. Ptaszyński, *Narodziny...*, s. 41, Fußnote 59. Informationen über die Lektüre führt in seiner Arbeit D. Chytráus, *Nowe Sachsen Chronica Vom Jahr Christi 1500. Biß aufs XCVII*, Leipzig 1596, t. 1, S. 373n.

<sup>12</sup> F. Bahlow, *Reformationsgeschichte...*, S. 38–40, 244–245.

Stadtverwaltung und dem aufstrebenden Bürgertum zu dieser Zeit sehr angespannt war, wurden auch die Grabkapellen der Kirchenelite und die Wappen der Herzöge und der Stadtverwaltung zerschlagen. Die Aufständischen zogen dann weiter zu den Klöstern der Franziskaner, Brigitten (OsSS) und Dominikaner und den Häusern der Beginen, wo sich die Situation wiederholte<sup>13</sup>.

Thomas Kantzow zufolge fanden die Ideen Martin Luthers nach dem Tod von Herzog Bogislaw X. im Jahr 1523 in den Städten, vor allem unter den Bürgern, Anklang, und ihre Anhänger waren schon damals eine ernstzunehmende Kraft. Gleichzeitig gab es in weiten Teilen der pommerschen Gesellschaft immer noch Unterstützung für die alte Ordnung<sup>14</sup>. Am 22. Mai 1525 versuchte der Bischof von Kammin, Erasmus von Manteuffel, eine Synode des Klerus in Stargard einzuberufen, die am 20. August 1525 in der dortigen Marienkirche über die Bekämpfung der Reformation in der Diözese Kammin beraten sollte. Leider gibt es keine Quellen, die bestätigen, dass die Synode tatsächlich stattgefunden hat.

Bughagens Ruhm und Autorität reichten in den 1520er und 1530er Jahren bis in die Städte des deutschen Nordens. Aus Danzig (1525), Braunschweig (1528), Hamburg (1528/1529) und Lübeck (1530–1532) wurden Bitten um die Etablierung neuer Kirchenordnungen an ihn herangetragen. In den drei letztgenannten Städten regelte er die religiösen Verhältnisse, indem er die Kirchenordnungen nach neuen Grundsätzen verfasste. Besonders wichtig war dabei die Organisation des städtischen Schulwesens. So war es nur natürlich, dass sich die pommerschen Herzöge an Bugenhagen wandten, um die kirchlichen Angelegenheiten in Pommern zu regeln. Auf Einladung der Herzöge traf er am 6. Dezember 1534 in Treptow an der Rega ein.

In den 1530er Jahren begann die Situation im Herzogtum Pommern allmählich für eine Veränderung reif zu sein<sup>15</sup>. Die weitere Entwicklung zeigte, dass die Initiative dazu vor allem in der Hand des Herzogs Barnim IX. lag. Er erteilte 1531 die Erlaubnis, das „reine Evangelium“ zu predigen, was im Mai in der Landtagsitzung in Stettin bestätigt wurde. Zugleich stellte man fest, dass dies nicht zu sozialen Unruhen führen durfte. Dieser Beschluss bereitete den Boden für die Einführung des Augsburger Bekenntnisses im Land. Zugleich stellte er Pommern in Widerspruch zu den Beschlüssen des Augsburger Reichstages von 1530 und schuf eine neue Situation auf dem Gebiet der Außenpolitik seiner Herrscher im Reich. Im Jahr 1531 starb Herzog Georg I. und wurde von seinem Sohn Philipp I. abgelöst. Dies führte zur Teilung des Herzogtums in den Stettiner Teil, der von Herzog Barnim IX. regiert wurde, und den

<sup>13</sup> G. Möller, *Die Stralsunder Klöster zur Zeit der Reformation*, „Pommern. Zeitschrift für Kultur und Geschichte“ 55 (2017), Nr. 2, S. 37–46. Zu den „Stolper Ereignissen“ und ihren Ursachen siehe Z. Szultka, *Spostrzeżenia nad procesem reformacji w Słupsku*, „Zapiski Historyczne“ 83 (2018), z. 2, S. 7–45.

<sup>14</sup> Th. Kantzow, *Pomerania...*, S. 157; J. Kościelna, *Tomasza Kantzowa obraz początków reformacji na Pomorzu*, „Przeegląd Uniwersytecki” 1–3 (2017), S. 67–70.

<sup>15</sup> Die jüngste Darstellung der Prozesse, die zur Annahme des Augsburger Bekenntnisses in Pommern führten, wurde von R. Pawlik, *Kapituła...*, S. 189–216, vorgelegt. Dieser Abschnitt des Artikels bezieht sich auf die Forschungsergebnisse dieses Wissenschaftlers.



zahl von Abgeordneten. Am 15. und 16. Dezember 1534 stimmten die Herzöge auf Anregung von Johannes Bugenhagen für die Fortführung der Reform, ohne auf den Widerstand des Landtags zu achten. Die Einführung des Augsburger Bekenntnisses als allgemein verbindlich im Herzogtum Pommern erfolgte auf der Grundlage eines Dekrets der Greifen und nicht eines Parlamentsbeschlusses.

Schließlich verweigerte sich Erasmus von Manteuffel am 4. April 1535 dem Beschluss zur Einführung des Augsburger Bekenntnisses in Pommern. Außerhalb des Einflusses der Reformation blieb das bischöfliche Hochstiftsgebiet, wo erst in den 1550er Jahren die ersten Kirchenvisitationen stattfanden. Die Männerklöster im herzoglichen Territorium wurden säkularisiert und fünf Frauenkonvente allmählich in Einrichtungen zur Versorgung adliger Töchter umgewandelt. In zahlreichen Fällen, vor allem in Bettelklöstern, wurden die Mönche zu eifrigen Verkündern der Lehre Luthers und in den Städten übernahmen sie oft die Funktion von Predigern. Klöster leerten sich, ihr Besitz wurde inventarisiert und herzogliche Beamte übernahmen die Verwaltung. Dort, wo es noch Mönche und Nonnen gab, gewährten ihnen die Herzöge Kost und Logis auf Lebenszeit. Die Ländereien der Klöster im ländlichen Raum wurden in herzogliche Domänen umgewandelt. Die Oberen einiger Männerklöster, wie die Zisterzienser von Neuenkamp, konnten sich mit den Veränderungen nicht abfinden und kämpften vor dem Reichskammergericht um die Aufrechterhaltung des Status quo ante. Trotz des gerichtlichen Sieges blieb dieser wirkungslos, denn die Säkularisation war bereits so weit fortgeschritten, dass sie nicht mehr rückgängig zu machen war. In Einrichtungen wie dem Kamminer Domkapitel arbeiteten Kanoniker, die den neuen religiösen Strömungen folgten, aber auch Anhänger der Tradition Seite an Seite<sup>17</sup>.

Zu den wichtigsten Beschlüssen des Landtags in Treptow, die das weitere Schicksal und die Gestalt der pommerschen Reformation bestimmten, gehörten laut Hellmuth Heyden das Recht, nach den von Martin Luther postulierten Regeln zu predigen, und der Auftrag, eine Kirchenordnung zu verfassen. Daran machte sich Johannes Bugenhagen zu schaffen. Bald, im Januar 1535, wurde die pommersche Kirchenordnung auf der Grundlage des Augsburger Bekenntnisses (1530) und der Apologie (1533) erstellt. In den folgenden Monaten des Jahres 1535 wurden weitere Beschlüsse als Folge des Landtags von Treptow in die Praxis umgesetzt. Dazu gehörten die Kirchenvisitationen in den Städten. So besuchte am 9. Juni 1535 eine

---

<sup>17</sup> Zu den pommerschen Klöstern und ihre Säkularisation siehe H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, Bd. 1–2, Stettin 1924–1925; Z. Szultka, *Spostrzeżenia nad delegalizacją klasztorów kościoła katolickiego i likwidacją klasztorów cysterskich na Pomorzu Zachodnim*, in: *Dziedzictwo klasztorów cysterskich na Pomorzu*, red. K. Kalita-Skwirzyńska, M. Lewandowska, Szczecin 1995, S. 51–58; R. Simiński, *Reformacja a klasztor*, in: *Archeologia Stargardu. Badania na obszarze dawnego kościoła augustiańskiego. Praca zbiorowa*, t. II/1, Hg. M. Majewski, Stargard 2016, S. 157–166; Ders., *Kosztowności pomorskich klasztorów w świetle wykazów z czasów sekularyzacji w pierwszej połowie XVI wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 33 (62) (2018), z. 4, S. 201–223. Die Einstellung des Kamminer Domkapitels zur Reformation bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts wurde kürzlich von R. Pawlik, *Kapituła...*, S. 216–258 ausführlich erörtert.

**Der Landtag von Treptow an der Rega im Jahr 1534  
und die Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern**

Kommission unter der Leitung von Johannes Bugenhagen zusammen mit Jost von Dewitz, dem Landrat von Wolgast, Nikolaus Brun, dem Kanzler, und Nikolaus von Klemptzen, dem Landrentmeister, Greifswald. In der gleichen Besetzung besuchte sie dann am 16. Juni 1535 Anklam und drei Tage später Pasewalk. Doktor Pomeranus nahm auch an den Aktivitäten der Kommissionen teil, die im Auftrag der Herzöge Stolp, Rügenwalde, Stettin, Greifenberg, Wollin und Wolgast besuchten. Die Besuche folgten einem bestimmten Muster. Sie begannen mit einem Gottesdienst, an den sich Gespräche mit dem Pastor, den Bürgermeistern, den Ratsmitgliedern, den Pröpsten und den Schirmherren der Kirchenstiftungen im Rathaus anschlossen. Gegenstand der Visitation war der religiöse und vermögensrechtliche Status der Gemeinde und anderer religiösen Einrichtungen der Stadt. Es wurden Einkommensregister und Dokumente geprüft, um Kenntnisse über ihre Finanzen zu erhalten. Schließlich wurde ein Visitationsprotokoll erstellt<sup>18</sup>.

Pommern begab sich auf einen Weg der Rekonstruktion der religiösen Verhältnisse, was nicht nur sein religiöses Gesicht veränderte. Es wurden auch tiefgreifende Veränderungen in vielen anderen Lebensbereichen der herzoglichen Herrschaft der Greifen eingeführt.

---

<sup>18</sup> *Protokolle der pommerschen Kirchenvisitationen 1535–1539*, bearb. von H. Heyden, H. 1, Köln-Graz 1961. Diese Publikation enthält eine Einleitung mit einer Charakterisierung der Organisation und des Ablaufs der Visitationen sowie eine Edition der Protokolle, die den Verlauf der Visitationen in den einzelnen Städten Vorpommerns festhalten.



**Michał Gierke**

*(Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie)*

## **Parafie ewangelickie w Szczecinie do 1945 roku**

Jednym z najważniejszych skutków wprowadzenia reformacji w Księstwie Pomorskim była modernizacja struktury kościelnej. Na czele Kościoła pomorskiego stanął książę, a jego terytorium podzielono na kilka części – odpowiadających w przybliżeniu podziałowi państwa na dzielnice (szczecińska, wołogoska, kamieńskie władztwo biskupie) – którymi zarządzali generalni superintendenci (od 1826 roku zwani biskupami). Organem ustawodawczym było zgromadzenie pastorów, zwane synodem generalnym – ten dzielił się na synody okręgowe, skupiające zwykle duchownych kilkunastu parafii, którym przewodził prepozyt. Z kolei organem sądowo-administracyjnym Kościoła pomorskiego były od 1545 roku konsystorze w Szczecinie i Greifswaldzie, które z czasem przejęły większość kompetencji generalnych superintendentów.

Organizacja Kościoła pomorskiego zmieniła się po wymarciu dynastii Gryfitów i podziale księstwa pomiędzy Szwecję i Brandenburgię. W 1657 roku zniesiono szczecińską generalną superintendenturę i konsystorz, ponieważ głównym ośrodkiem kościelnym szwedzkiej części Pomorza – w której znalazł się Szczecin – został Greifswald. Urzędy te wróciły do Szczecina dopiero w 1738 roku, po przejściu miasta – wraz z dużą częścią Pomorza Przedniego – przez Królestwo Prus.

Jak wynika z zarysowanych ram organizacji Kościoła pomorskiego, parafie ewangelickie Szczecina należały przez większość część dziejów do konsystorza i generalnej superintendentury szczecińskiej (z przerwą w latach 1657–1738, gdy były podporządkowane urzędowi w Greifswaldzie). Duchowieństwo Szczecina tworzyło wprawdzie synod staroszczeciński, który obejmował również najbliższe parafie wiejskie. W późniejszych czasach – w związku ze wzrostem populacji parafii – z synodu tego utworzono dwie nowe jednostki: pierwsza obejmowała parafie miejskie Szczecina (Stettin-Stadt), a druga – jego otoczenie wiejskie (Stettin-Land).

Po reformacji Kościół ewangelicki przejął w Szczecinie cztery parafie katolickie ukształtowane w późnym średniowieczu (w XII–XIV wieku): Mariacką,



św. Jakuba, św. Mikołaja i św. św. Piotra i Pawła, a także kościół zamkowy św. Ottona, który pełnił funkcję świątyni książęcej (dworskiej). Wskutek sekularyzacji klasztorów i innych fundacji kościelnych (szpitali i przytułków) powstały dwie kolejne parafie – św. Jana i św. Gertrudy – połączone ze sobą do XVIII wieku „unią personalną”; ponadto kaplica szpitalna św. Jerzego została włączona jako filia do parafii św. Jakuba.

Większym przeobrażeniem struktura parafialna Szczecina zaczęła podlegać dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, kiedy spłonęły kościoły Mariacki i św. Mikołaja, a zwłaszcza od II poł. XIX wieku, gdy w związku z bujnym rozwojem przestrzennym Szczecina zaczęto organizować nowe gminy, głównie na terytoriach obsługiwanych uprzednio przez parafie św. św. Piotra i Pawła i św. Jakuba.

W niniejszym artykule omówię w pierwszej kolejności wspomniane „pierwotne” parafie ewangelickie Szczecina, następnie – rozszerzenie sieci parafialnej w XIX i XX wieku, a na koniec poczynię kilka uwag odnośnie do ich współczesnego dziedzictwa.

## Parafia Mariacka

Najważniejszą, choć nie najstarszą świątynią Szczecina pozostawał po koniec XVIII wieku kościół Mariacki, zwany często katedrą lub farą. Instytucja ta została ufundowana w 1263 roku przez księcia Barnima I jako kapituła kolegiacka Najświętszej Marii Panny. Do czasu organizacji drugiej kapituły – św. Ottona – i towarzyszącego jej kościoła zamkowego, co nastąpiło około połowy XIV wieku, fara Mariacka pełniła również funkcję nekropolii książęcej.

Po reformacji zsekularyzowano dobra obu kapituł kolegiackich, a ich majątek służył nie tylko utrzymaniu obu świątyń, ale stał się podstawą finansowania działalności Pedagogium Książęcego<sup>1</sup> (a także funkcjonujących potem w jego miejscu gimnazjów), które zlokalizowano w dawnych zabudowaniach kolegiackich przylegających do kościoła. Biorąc pod uwagę to, że duchowni parafii Mariackiej byli jednocześnie wykładowcami owej jednej z najważniejszych – obok Uniwersytetu w Greifswaldzie – placówek edukacyjnych Pomorza, a w jej zabudowaniach znajdowała się znakomita biblioteka naukowa, można zaryzykować stwierdzenie, że parafia ta – co najmniej w wiekach XVI i XVII – stanowiła centrum intelektualne Szczecina.

Na czele parafii Mariackiej stał pastor, który był jednocześnie prepozytem synodu starszeczecińskiego oraz głównym profesorem teologii Pedagogium Książęcego (i kolejnych szkół działających w jego miejscu), a także – przez pewien okres – pełnił funkcję pastora w Gartz nad Odrą. Niektórzy duchowni tej parafii – jak Christoph Stymmel (1525–1588) czy Jacob Fabricius (1593–1654) – piastowali stanowisko generalnego superintendenta Księstwa Szczecińskiego. Do regularnych obo-

---

<sup>1</sup> Więcej na temat tej uczelni zob. artykuł Agnieszki Borysowskiej w niniejszym tomie.

wiązków pastora należało ponadto głoszenie kazań przedpołudniowych w niedziele i święta, odprawianie nabożeństw w środy, odczytywanie zapowiedzi przedślubnych i konfirmowanie młodzieży.

Pastorowi towarzyszyli archidiakon i diakon, którzy udzielali chrztów i ślubów oraz odprawiali nabożeństwa w poniedziałki i czwartki. Archidiakon głosił ponadto kazania popołudniowe w niedziele i święta oraz pełnił funkcję profesora języków biblijnych (hebrajski, greka) i bibliotekarza Pedagogium Książęcego. Diakon brał zaś udział w nabożeństwach niedzielnych, pomagając między innymi w rozdawaniu komunii, a w tygodniu głosił popołudniowe homilie w kościele zamkowym. Od 1643 roku diakon parafii NMP był jednocześnie diakonem kościoła zamkowego.

Pośród duchownych parafii Mariackiej znaleźć można wielu wybitnych uczonych. Na szczególne wyróżnienie – biorąc pod uwagę jedynie duchownych działających w XVI wieku – zasługują przykładowo Peter Artopäus (1491–1563), autor pierwszej samodzielnej mapy Pomorza; wspomniany wcześniej Christoph Stymmel (1525–1588), autor poczytnej komedii *Studentes*, która tylko w XVI wieku doczekała się około dwudziestu wydań; związany z Uniwersytetem w Wittenberdze teolog Konrad Berg (1544–1592); czy zwłaszcza Daniel Cramer (1568–1637), teolog i znakomity poeta nowołaciński, autor *Wielkiej kroniki Kościoła pomorskiego* (*Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon*).

Pod względem terytorialnym była to najmniejsza spośród szczecińskich parafii, ponieważ obsługiwała jedynie domostwa usytuowane przy obecnych ulicach Mariackiej i Kuśnierskiej oraz wiernych z najbliższej połóżonych części ulic Staromłyńskiej i Farnej. Jej parafianami byli jednak także urzędnicy związani z Fundacją Mariacką oraz studenci i kadry pedagogiczne utrzymywanych przez tę instytucję szkół.

Świątynia parafialna wznosiła się na placu pomiędzy dzisiejszymi ulicami Farną i Mariacką (w miejscu obecnego IX Liceum Ogólnokształcącego). 9 lipca 1789 została zniszczona przez pożar wywołany uderzeniem pioruna. Kościoła nigdy nie odbudowano, a parafię połączono w 1804 roku z parafią zamkową.

## **Parafia św. Jakuba**

Drugą najważniejszą świątynią dawnego Szczecina był kościół św. Jakuba (dzisiejsza bazylika archikatedralna św. Jakuba). Został on zbudowany z inicjatywy pochodzącego z Bambergu Jakuba Beringera, poświęcony w 1187 roku i przeznaczony dla kolonii kupców niemieckich. W czasach katolickich patronat nad kościołem sprawował klasztor Benedyktynów z podbamberskiego Michelsbergu, a w 1233 roku podjęto nawet próbę organizacji konwentu tej reguły przy szczecińskiej świątyni. Choć planu tego ostatecznie nie zrealizowano, to główny duchowny parafii Jakubowej – również po reformacji – zwany był tradycyjnie primariuszem.

Do obowiązków primariusza należało głoszenie kazań w niedzielne i świąteczne przedpołudnia, odprawianie nabożeństw w czwartki, udzielanie ślubów i konfirmacja młodzieży. Ponadto zobowiązany był do głoszenia homilii pogrzebowych. Primariusz pełnił również funkcję efora szkoły miejskiej (senatorskiej). Niektórzy pastory parafii Jakubowej – jak Paul vom Rode (1489–1563) czy Johann Cogeler (1525–1605) – pełnili również funkcję generalnych superintendentów.

Do pomocników primariusza należeli archidiacon i diakon. Pierwszy z nich miał obowiązek głosić kazania w niedzielne popołudnia i w poniedziałki, natomiast drugi – w niedziele w porze obiadowej. Do 1743 roku diakon był jednocześnie pastorem usytuowanej w okolicach dzisiejszego placu Batorego kaplicy poszpitalnej św. Jerzego. Od 1861 roku parafia zatrudniała dodatkowego, drugiego diakona. W kolejnych latach sukcesywnie powiększono grono duszpasterskie – od 1929 roku w parafii pracowało łącznie sześciu kaznodziejów. Posługę duszpasterską wykonywali w niej również ordynowani kościelni<sup>2</sup>, którzy obsługiwali kościoły na przedmieściach – na Pomorzanych, Gumieńcach i Świerczewie.

Parafia św. Jakuba była największą terytorialnie parafią dawnego Szczecina, bowiem należeli do niej mieszkańcy położonych wewnątrz średniowiecznych murów miejskich kwartałów: Passawskiego, św. Ducha i części Młyńskiego, a także Górnego Wiku oraz południowych i zachodnich przedmieść. Mimo znacznego zmniejszenia terytorium wskutek wydzielenia nowych gmin, o czym będzie niżej, parafia pozostawała wciąż największą w Szczecinie – w początkach XX wieku liczyła ok. 70 000 wiernych. Sytuacja ta powodowała potrzebę budowy dodatkowej świątyni – zbudowano ją w 1931 roku przy obecnej ulicy Królowej Korony Polskiej (Kreuzkirche, obecnie pw. św. Rodziny).

## **Parafia św. Mikołaja**

Nieistniejący dziś kościół św. Mikołaja sięgał swymi korzeniami XIII wieku (wzmiankowany od 1243 roku) i powstał po lokacji miasta na prawie niemieckim. Jego wezwanie może wskazywać na fundatorów – św. Mikołaj był patronem kupców i żeglarzy. W każdym razie mieszczanie parający się handlem i żegluga z pewnością finansowali jego przebudowę w 1335 roku.

W okresie poreformacyjnym parafię obsługiwało dwóch duchownych: pastor i diakon. Obaj oni udzielali chrztów i ślubów, przy czym pastor głosił kazania w niedzielę przed południem i we wtorki, zaś diakon – w niedziele po południu i w piątki. Do parafii Mikołajowej należeli mieszkańcy nadodrzańskiego Dolnego Miasta, a także części Łasztowni. Co najmniej od XVI wieku parafia ta nie dysponowała własnym cmentarzem, a jej zmarli grzebani byli na nekropolach pobliskich parafii Mariackiej, św. Jakuba lub św. św. Piotra i Pawła.

---

<sup>2</sup> Osoby, które otrzymały ordynację na duchownych, ale oczekiwały na instalację ze względu na brak wakatu.

Świątynia parafialna usytuowana była po północnej stronie ratusza staromiejskiego, w miejscu obecnego Nowego Rynku. W 1806 roku – w czasie okupacji francuskiej Szczecina – w kościele urządzono magazyn siana. W grudniu 1811 roku budowla, wypełniona po sklepienie sianem, spłonęła i nie została nigdy odbudowana. W 1816 roku pozbawioną świątyni parafię połączono z gminą św. Jana.

### **Parafia św. św. Piotra i Pawła**

Parafia św. św. Piotra i Pawła legitymuje się najstarszą metryką pośród wszystkich gmin Szczecina, bowiem jej pierwotny kościół był jedną z dwóch świątyń zbudowanych w czasie misji chrystianizacyjnej św. Ottona w 1124 roku.

W parafii tej, obsługującej głównie północne przedmieścia Szczecina oraz podmiejskie osady i folwarki, zatrudnionych było dwóch kaznodziejów: pastor, który posiadał wyłączne prawo do udzielania chrztów, ślubów, pogrzebów i konfirmacji, oraz diakon. Podobnie jak w innych parafiach pastor głosił kazania przedpołudniowe w niedziele i święta, zaś pomagający mu diakon – popołudniowe. Obaj odprawiali także – na zmianę – nabożeństwa we wtorki i piątki. Od 1833 roku w parafii pracował dodatkowy kaznodzieja, który troszczył się o parafian w bujnie rozwijających się północnych częściach Szczecina.

Pośród duchownych zatrudnionych w parafii św. św. Piotra i Pawła można znaleźć osoby szczególnie zasłużone dla badań nad dziejami Kościoła ewangelickiego Pomorza – należy do nich Heinrich Reineccius (1632–1687), który rozszerzył o kolejne lata wspomnianą wcześniej kronikę Daniela Cramera<sup>3</sup>, a także Joachim Bernhard Steinbrück (1725–1789) i jego syn Johann Joachim (1760–1841), którzy – oprócz licznych prac poświęconych historii Pomorza – stworzyli główny zręb prezbiterologii pomorskiej, opracowanej i wydanej w 1903 roku przez Hansa Moderowa.

W początkach XX wieku, już po wydzieleniu z niej nowych gmin (zob. niżej), parafia liczyła ok. 18 000 wiernych.

### **Parafia św. Jana**

W średniowieczu kościół św. Jana Chrzyciciela (obecnie św. Jana Ewangelisty) był świątynią ufundowanego w 1240 roku konwentu franciszkanów. Po reformacji i przeorganizowaniu szpitalnictwa miejskiego w zsekularyzowanych zabudowaniach klasztornych urządzono główny przytułek miejski, w którym schronienie znajdowały osoby niezdolne do pracy z uwagi na podeszły wiek lub chorobę, a także ubodzy. Gminę tę obsługiwało dwóch duchownych, przy czym do 1766 roku diakon pełnił

---

<sup>3</sup> Rękopis Reinecciusa, opublikowany w 1914 roku przez Franza Webera na łamach „Baltische Studien” (Neue Folge, Bd. 18), przechowywany jest obecnie w zbiorach Książnicy Pomorskiej.

równoległe funkcję pastora parafii św. Gertrudy, zaś w kolejnych dekadach – kaznodziei więziennego.

Członkami parafii św. Jana – już od czasów szwedzkich – byli także żołnierze działającego w Szczecinie garnizonu. Od 1722 roku w kościele odbywały się również nabożeństwa dla niemieckich kalwinów. W 1817 roku gmina św. Jana została połączona z parafią św. Mikołaja, której świątynia, jak już wspomniano, spłonęła w 1811 roku.

### **Parafia św. Gertrudy**

Wzniesiony na Łasztowni kościół św. Gertrudy był pierwotnie świątynią szpitala ufundowanego prawdopodobnie w początkach XV wieku. Tego rodzaju instytucje dobroczynne – właśnie pod wezwaniem świętej Gertrudy – szeroko upowszechniły się na terenie Pomorza i sąsiedniej Brandenburgii w tym okresie. Ich głównym zadaniem – z uwagi na usytuowanie poza murami miejskimi – było oferowanie schronienia pielgrzymom oraz innym podróżnym, którzy z jakiegoś powodu nie mogli przekroczyć bram miasta (które były zamykane po zmierzchu).

Po przyjęciu reformacji oraz uporządkowaniu i sekularyzacji instytucji szpitalnych i fundacji dobroczynnych kościoł św. Gertrudy stał się siedzibą parafii, do której należeli mieszkańcy Łasztowni, wywodzący się głównie z najbardziejniejszych warstw społecznych. Jak już wskazano, w pierwszych stuleciach funkcjonowania parafii jej kaznodzieją był diakon gminy św. Jana. Dopiero od 1766 roku w parafii zatrudniany był niezależny pastor, a od 1849 także diakon. W początkach XX wieku parafia liczyła ok. 11 000 wiernych.

### **Kolegiata św. Ottona / kościół zamkowy**

Zbudowany około połowy XIV wieku kościół kolegiacki św. Ottona pełnił funkcję świątyni książęcej. Po przyjęciu reformacji kapituła kolegiacka została zsekularyzowana i włączona do Fundacji Mariackiej. W ramach rozbudowy zamku w latach 1575–1577 kościół został rozebrany, a nową świątynię książęcą wbudowano w północne skrzydło zamku (obecnie to Sala księcia Bogusława X).

Faktycznie parafia zamkowa (Schlosskirche) została utworzona dopiero w 1726 roku, kiedy król pruski Fryderyk Wilhelm I zarządził, że mają do niej zostać włączeni wszyscy urzędnicy królewscy oraz ich rodziny i służby. W 1804 roku gmina ta została połączona z parafią Mariacką, której kościół spłonął w 1789 roku. Od 1721 roku z kościoła zamkowego korzystała także francuska gmina reformowana.

W kościele zamkowym zatrudniano dwóch duchownych: kaznodzieję dworskiego i diakona. Pierwszy z nich wygłaszał poranne kazania w święta, niedziele, i wtorki, a także udzielał chrztów i ślubów. Diakon – będący równoległe diakonem

parafii Mariackiej – odprawiał nabożeństwa popołudniowe w niedziele oraz poranne w piątki.

Niektórzy kaznodzieje dworscy pełnili funkcję generalnych superintendentów, by wymienić choćby Jakoba Fabra (1537–1613), Davida Reutza (1576–1634) czy Johanna Gottfrieda Hornejusa (1689–1757).

### **Powstanie nowych parafii w XIX i XX wieku**

W XIX stuleciu nastąpiły liczne zmiany w organizacji szczecińskich parafii, co było efektem demograficznej i terytorialnej ekspansji miasta. Już w 1827 roku Żelechowa, Drzetowo, Niemierzyn i Niebuszewo, a w 1836 roku także Grabowo – czyli osiedla pozostające w granicach parafii św. św. Piotra i Pawła – otrzymały własne księgi metrykalne. W 1865 roku podjęto decyzję o wydzieleniu samodzielnych parafii w obrębie Grabowa, Żelechowej i części Bolinka, ale ostateczna jej realizacja przeciągała się aż do roku 1885. Wprowadzenie w życie tego zamierzenia wiązało się naturalnie z potrzebą budowy nowych świątyń.

Najwcześniej, bo już w 1861 roku, wzniesiono kościół św. Łukasza dla gminy ewangelickiej na Bolinku. Budowę sfinansowano ze zbiorok publicznych wśród mieszkańców i darowizny monarchy. Świątynię tę, dziś już nieistniejącą, a usytuowaną przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Kałużka i Ofiar Oświęcimia, po utworzeniu w 1885 roku parafii obsługiwał początkowo jeden duchowny, który od 1892 roku dysponował pomocnikiem.

Choć parafię Drzetowo formalnie wydzielono już w 1865 roku, to przez kolejne dwie dekady wciąż pozostawała ona zależna od duchownych parafii św. św. Piotra i Pawła. Jej kościół – pod wezwaniem św. Mateusza – zbudowano dopiero w 1892 roku, a finansowana była między innymi z darowizn cesarza Wilhelma II i stoczni Vulcan (budowla nie zachowała się, była usytuowana przy obecnej ulicy Rugiańskiej).

Parafia kościoła Pokoju (Friedenskirche) na Grabowie funkcjonowała wprawdzie już od czasu usamodzielnienia się tej miejscowości jako osobnego miasta w latach czterdziestych XIX wieku, ale osobne księgi metrykalne zaprowadzono w niej dopiero w roku 1866, a formalne ustanowienie parafii nastąpiło w 1885 roku. Świątynia była tam użytkowana już 1855 roku, ale jej rozbudowę do obecnego kształtu ukończono dopiero w 1890 roku (kościół św. Stanisława Kostki przy placu Matki Teresy). Od 1891 roku w parafii pracowało dwóch duchownych.

Dwaj pastory byli zatrudniani również w parafii Lutra (Lutherkirche) na Żelechowie. Nieistniejący już dziś kościół tej gminy został zbudowany w 1886 roku przy dzisiejszej ulicy Robotniczej.

Podziałowi poddano również parafię św. Jakuba, w której granicach – przypomnijmy – znajdowały się osiedla zachodnich i południowych przemieść Szczecina. Najwcześniej – już w 1826 roku – wydzielono z niej parafię Lutra (Lutherkirche),



w której zasięgu znalazły się Pomorzany, Gumieńce i Świerczewo. Budowa nowej świątyni (obecnie pw. św. Józefa Oblubieńca NMP), zlokalizowanej przy ulicy Połabskiej, została ukończona jednak dopiero w 1893 roku. Posługę w tej parafii pełniło dwóch kaznodziejów.

Ledwie sześć lat później, w 1899 roku, z parafii Lutra i Jakubowej wykrojono kolejną nową gminę – poświęconą Bugenhagenowi. Jej terytorium obejmowało Nowe Miasto, obszar wokół Bramy Portowej i część obecnych ulic Wojska Polskiego, Krzywoustego i Piastów. Świątynię parafialną oddano do użytku w 1909 roku (obecnie to kościół garnizonowy św. Wojciecha). Parafia ta liczyła około 30 000 wiernych.

Nowe parafie powstawały także przy zakładach opiekuńczych. W 1883 prawa parafialne otrzymał założony kilkanaście lat wcześniej, prowadzony przez siostry diakoniski przytułek i szpital Betania. W 1886 roku prawa parafialne otrzymała gmina związana z fundacją Kuhberga na obszarze tzw. Kückenmühle. Zapewniała ona opiekę duszpasterską chorym dzieciom leczonym w tej instytucji, jej personelowi, a także mieszkańcom pobliskich ulic. Jej świątynia (Anstaltkirche, obecnie pw. św. Kazimierza) została zbudowana w latach 1888–1889 przy obecnej ulicy Broniewskiego. Parafia liczyła ok. 1500 wiernych. W 1897 roku nową parafię utworzono także przy prowadzonym przez diakoniski przytułku Salem.

W kolejnych latach – w miarę dalszego rozwoju demograficznego i terytorialnego Szczecina – wznoszono kolejne świątynie i wydzielano nowe parafie, w tym między innymi nowy kościół garnizonowy (poświęcony w 1919 roku, obecnie pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa), kościół Zbawiciela (Erlöserkirche) przy obecnej ulicy Potulickiej (poświęcony w 1929 roku, niezachowany), Wartburgkirche przy obecnej ulicy Wieniawskiego (poświęcony w 1930 roku, obecnie część kościoła św. Krzyża), kościół Najświętszego Zbawiciela przy obecnej ulicy Słowackiego (poświęcony w 1930 roku) i kościół św. św. Mikołaja i Jana przy obecnej ulicy Pocztowej (poświęcony w 1933 roku, obecnie pw. św. Andrzeja Boboli).

Pod koniec omawianego okresu – w 1939 roku – w związku z utworzeniem tzw. wielkiego Szczecina, w granicach administracyjnych miasta znalazły się kolejne parafie, legitymujące się częstokroć metryką średniowieczną, jak choćby gminy w Dąbiu, Klęskowie, Stołczynie, Policach, Warszawie czy Bezzreczu.

## Świadectwa życia parafialnego

Informacji o dawnym życiu parafialnym mogą nam współcześnie dostarczyć rozmaite źródła. Do najbardziej oczywistych z nich należą zachowane budowle sakralne oraz inne budynki związane z funkcjonowaniem gmin (przykładowo plebanie), które w widomy sposób obrazują zaangażowanie i wysiłek (przede wszystkim ekonomiczny) dawnych parafian. Znakomitym świadectwem nie tylko ofiarności, ale i horyzontów kulturalnych parafian mogą też być fundowane przez nich dzie-



ła innych kategorii: elementy wyposażenia świątyń (obrazy, rzeźby, epitafia, księgi liturgiczne itd.) czy ogłaszana drukiem – zwłaszcza w XVI–XVIII wieku – poezja i muzyka okolicznościowa (pisana na śluby, pogrzeby lub ważne jubileusze).

Świadectwa codziennego życia parafii w wybranych okresach można znaleźć w zachowanych dokumentach pisanych zgromadzonych w szczecińskim Archiwum Państwowym – zwłaszcza w zespołach: Konsystorz Prowincji Pomorskiej w Szczecinie (nr zespołu 65/36), Fundacja Najświętszej Marii Panny w Szczecinie (nr zespołu 65/37), Klasztor św. Jana w Szczecinie (nr zespołu 65/38/0), Kościół św. Jakuba w Szczecinie (nr zespołu 65/39), Gmina Kościoła im. Bugenhagena w Szczecinie (nr zespołu 65/42), Zbiór akt kościołów ewangelickich pomorskiej prowincji kościelnej (nr zespołu 65/43).

Słabo dotychczas rozpoznany źródłem do dziejów szczecińskich parafii są księgozbiory przykościelnych bibliotek. Jak dowodzą zachowane inwentarze poszczególnych librarii, znajdowały się w nich nie tylko cenne zabytki piśmiennictwa epoki Reformacji, ale i obszerne kolekcje nowszego piśmiennictwa teologicznego, stanowiące znakomity materiał do badań nad warszatem kaznodziejskim szczecińskich pastorów. Pełne rozpoznanie tego zasobu wymaga jednak jeszcze żmudnych poszukiwań proveniencyjnych, ponieważ księgozbiór działającej przy parafii św. Jakuba Zbiorczej Bibliotece Kościelnej, do której w drugiej dekadzie XIX wieku trafiły książki zgromadzone w większości innych szczecińskich kościołów, uległ podwójnemu rozproszeniu: na początku XX wieku rozparcelowano go pomiędzy ówczesne Bibliotekę Miejską i Archiwum Państwowe; po 1945 roku tworzące go książki trafiły zaś – wskutek działalności Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych – do wielu bibliotek publicznych i naukowych w całej Polsce.

Innym nie w pełni dotychczas wykorzystanym źródłem przede wszystkim do dziejów społeczności parafialnych pozostają księgi metrykalne, w których odnotowywano chrzty, śluby i zgony, a niekiedy również konfirmacje członków poszczególnych gmin oraz rozmaite informacje statystyczne (jak np. liczba komunikujących w wybranym okresie, najczęściej rocznym). Obszerne kolekcja źródeł tej kategorii jest obecnie przechowywana w Evangelisches Zentralarchiv w Berlinie i obejmuje kilkadziesiąt jednostek o chronologii od początków XVII do XX wieku. Materiały te mogą okazać się niezwykle przydatne zarówno w badaniach nad demografią Szczecina w dawnych wiekach, jak i w poszukiwaniach genealogicznych. Są też – zwłaszcza metryki chrzcielne zawierające listy chrzestnych – znakomitym źródłem informacji o więziach łączących szczecińskie rodziny w minionych stuleciach.

## Wybrana literatura

- Brüggemann L.W., *Opis miasta Szczecina*, tłum., wstęp i oprac. A. Gut, Szczecin 2018.
- Friedeborn P., *Opis miasta Szczecina*, oprac. i tłum. A. Borysowska, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Heyden H., *Die Kirchen Stettins und ihre Geschichte*, Stettin 1936.
- Moderow H., *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, Bd. 1: *Der Regierungsbezirk Stettin*, Stettin 1903.
- Stępiński W., *Stosunki wyznaniowe i narodowościowe lat 1806–1870*, w: *Dzieje Szczecina*, t. 3: 1806–1945, red. B. Wachowiak, Szczecin 1994.
- Wehrmann M., *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911.
- Włodarczyk E., Stępiński W., *Stosunki wyznaniowe i narodowościowe [lat 1870–1945]*, w: *Dzieje Szczecina*, t. 3: 1806–1945, red. B. Wachowiak, Szczecin 1994.

**Michał Gierke**

*(Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie)*

## **Evangelische Kirchengemeinden in Stettin bis 1945**

Eine der wichtigsten Auswirkungen der Einführung der Reformation im Herzogtum Pommern war die Modernisierung der Kirchenstruktur. An der Spitze der pommerschen Kirche stand ein Herzog und ihr Territorium war in mehrere Teile gegliedert – was in etwa der Aufteilung des Herzogtums in bischöfliche Bezirke (Stettin, Wolgast, Kammin) entspricht –, die von Generalsuperintendenten (seit 1826 Bischöfe genannt) verwaltet wurden. Das gesetzgebende Organ war die Versammlung der Pastoren, die Generalsynode genannt wurde. Diese war in lokale Synoden unterteilt, in denen die Geistlichen mehrerer Gemeinden zusammenkamen und die von einem Präpositus geleitet wurden. Das Justiz- und Verwaltungsorgan der pommerschen Kirche waren ab 1545 die Konsistorien in Stettin und Greifswald, die im Laufe der Zeit einige Befugnisse der Generalsuperintendenten übernahmen.

Die Organisation der pommerschen Kirche änderte sich nach dem Aussterben der Greifen-Dynastie und der Aufteilung des Herzogtums zwischen Schweden und Brandenburg. Im Jahr 1657 wurden die Generalsuperintendentur und das Konsistorium in Stettin aufgelöst, da Greifswald zum wichtigsten kirchlichen Zentrum für den schwedischen Teil Pommerns geworden war, zu dem auch Stettin gehörte. Diese Ämter kehrten erst 1738 nach Stettin zurück, nachdem die Stadt – zusammen mit einem Großteil Vorpommerns – vom Königreich Preußen übernommen worden war.

Wie aus dem skizzierten Rahmen für die Organisation der pommerschen Kirche hervorgeht, gehörten die evangelischen Kirchengemeinden von Stettin während des größten Teils ihrer Geschichte zum Konsistorium und zur Generalsuperintendentur von Stettin (mit der besagten Unterbrechung zwischen 1657 und 1738). Die Stettiner Geistlichen bildeten zunächst die sogenannte Altstettiner Synode, zu der auch die nächstgelegenen Landgemeinden gehörten. Später – aufgrund des Bevölkerungswachstums der Gemeinden – wurden aus dieser Synode zwei neue Einheiten gebildet: die erste Synode umfasste nun die städtischen Gemeinden von Stettin (Stettin-Stadt), die zweite die ländliche Umgebung (Stettin-Land).

Nach der Reformation übernahm die evangelische Kirche die vier im Spätmittelalter (12.–14. Jahrhundert) entstandenen katholischen Gemeinden in Stettin: St. Marien, St. Jakobi, St. Nikolaus und St. Peter und Paul, sowie die Schlosskirche St. Otto, die als herzogliche Kirche (Hofkapelle) diente. Die Säkularisierung der Klöster und anderer kirchlicher Stiftungen (Hospitäler und Armenstifte) führte zur Gründung zweier weiterer Gemeinden, St. Johannes und St. Gertrud, die bis ins 18. Jahrhundert durch eine „Personalunion“ miteinander verbunden waren; außerdem wurde die Spitalkapelle St. Georg als Filiale in die Gemeinde St. Jakobi eingegliedert.

Als Ende des 18. / Anfang des 19. Jahrhunderts die Kirchen St. Marien und St. Nikolaus abbrannten, und vor allem in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts aufgrund der raschen räumlichen Entwicklung von Stettin wurden neue Gemeinden gebildet, hauptsächlich in den Gebieten, die zuvor von den Gemeinden St. Peter und St. Paul sowie St. Jakob betreut worden waren, begann die Struktur der Gemeinden von Stettin größere Veränderungen zu erfahren.

In diesem Artikel werde ich zunächst auf diese „ursprünglichen“ evangelischen Kirchengemeinden Stettins eingehen, dann auf die Erweiterung des Gemeinnetzes im 19. und 20. Jahrhundert.

## **Gemeinde der Marienkirche**

Die Marienkirche, oft auch als Kathedrale oder Stadtkirche bezeichnet, blieb auch nach dem Ende des 18. Jahrhunderts die wichtigste, wenn auch nicht die älteste Kirche in Stettin. Im Jahr 1263 wurde sie von Herzog Barnim I. als Stiftskapitel der Heiligen Jungfrau Maria gestiftet. Bis zur Einrichtung des zweiten Kapitels – des St. Otto-Kapitels – und der dazugehörigen Schlosskirche, die um die Mitte des 14. Jahrhunderts stattfand, diente die Marienkirche auch als herzogliche Grabstätte.

Nach der Reformation wurde der Besitz beider Kapitel säkularisiert. Ihr Vermögen wurde nicht nur für den Unterhalt der beiden Kirchen verwendet, sondern auch für die Finanzierung der Aktivitäten des Herzoglichen Pädagogiums<sup>1</sup> (und der später an seiner Stelle bestehenden Gymnasien), das in den ehemaligen Stiftsgebäuden neben der Kirche untergebracht war. In Anbetracht der Tatsache, dass die Geistlichen der St.-Marien-Gemeinde gleichzeitig Dozenten an einer der wichtigsten Bildungseinrichtungen in Pommern (neben der Universität Greifswald) waren und die Gebäude eine hervorragende wissenschaftliche Bibliothek beherbergten, kann man sagen, dass die Gemeinde – zumindest im 16. und 17. Jh. – das intellektuelle Zentrum Stettins war.

---

<sup>1</sup> Mehr über diese universitätsähnliche Einrichtung erfahren Sie in dem Artikel von Agnieszka Borysowska in diesem Band.

Der Mariengemeinde stand ein Pastor vor, der zugleich Propst der Altstettiner Synode und theologischer Hauptprofessor des herzoglichen Pädagogiums (und der an ihrer Stelle betriebenen Schulen) war und zeitweise auch als Pastor in Gartz an der Oder wirkte. Einige Geistliche dieser Gemeinde – wie Christoph Stymmel (1525–1588) und Jacob Fabricius (1593–1654) – hatten das Amt des Generalsuperintendenten des Herzogtums Stettin inne. Zu den regelmäßigen Aufgaben des Pastors gehörten auch die Vormittagspredigt an Sonn- und Feiertagen, die Abhaltung von Gottesdiensten am Mittwoch, das Verlesen von Vorankündigungen und die Konfirmation von Jugendlichen.

Dem Pastor standen ein Archidiakon und ein Diakon zur Seite, die Taufen und Trauungen durchführten und montags und donnerstags Gottesdienste abhielten. Darüber hinaus hielt der Archidiakon sonntags und an Festtagen Nachmittagspredigten und fungierte als Professor für biblische Sprachen (Hebräisch, Griechisch) und Bibliothekar des Pädagogiums. Der Diakon wiederum nahm an den Sonntagsgottesdiensten teil, half u.a. bei der Austeilung des Abendmahls und hielt unter der Woche die Nachmittagspredigten in der Schlosskirche. Ab 1643 war der Diakon der St. Mariengemeinde auch Diakon der Schlosskirche.

Unter den Geistlichen der Gemeinde St. Marien gibt es viele herausragende Gelehrte. Besonders erwähnenswert – wenn man nur die im 16. Jahrhundert tätigen Geistlichen betrachtet – sind z.B. Peter Artopäus (1491–1563), Verfasser der ersten eigenständigen Landkarte Pommerns; der bereits erwähnte Christoph Stymmel (1525–1588), Autor der populären Komödie *Studentes*; der Theologe Konrad Berg (1544–1592), der mit der Universität Wittenberg verbunden war, und vor allem Daniel Cramer (1568–1637), Theologe und versierter neulateinischer Dichter, Verfasser einer umfassenden Kirchengeschichte „Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon“.

Die Mariengemeinde war flächenmäßig die kleinste der Stettiner Gemeinden, denn sie versorgte nur die Häuser in der heutigen Mariacka- und Kuśnierska-Straße sowie die Gläubigen in den nächstgelegenen Teilen der Staromłyńska- und Farna-Straße. Zu den Gemeindemitgliedern gehörten jedoch auch die mit der Stiftung St. Marien verbundenen Beamten sowie die Schüler und Lehrkräfte der von dieser Einrichtung unterhaltenen Schulen.

Ihre Kirche war auf dem Platz zwischen der heutigen Farna Straße und der Mariacka Straße errichtet (an der Stelle der heutigen 9. Allgemeinbildenden Lyzeums). Am 9. Juli 1789 wurde sie durch ein Feuer zerstört, das durch einen Blitzeinschlag verursacht wurde. Die Kirche wurde nie wieder aufgebaut und die Gemeinde 1804 mit der Schlossgemeinde zusammengelegt.

## St. Jakobi Gemeinde

Die zweitwichtigste Kirche des alten Stettins war die Jakobikirche (die heutige St.-Jakobi-Kathedrale). Sie wurde auf Initiative des aus Bamberg stammenden Jakob Beringer errichtet, 1187 geweiht und war für eine Kolonie deutscher Kaufleute bestimmt. In katholischer Zeit stand die Kirche unter dem Patronat des Benediktinerklosters Michelsberg in Bamberg, und 1233 wurde sogar der Versuch unternommen, im Stettiner Gotteshaus einen Konvent dieser Regel zu gründen. Dieser Plan konnte nicht verwirklicht werden. Der leitende Geistliche der Jakobigemeinde wurde auch nach der Reformation traditionell als Pastor primarius bezeichnet.

Zu den Aufgaben des Primarius gehörten die Predigt am Sonntag- und Weihnachtsmorgen, die Abhaltung von Gottesdiensten an Donnerstagen, die Durchführung von Trauungen und die Konfirmation junger Menschen. Darüber hinaus war er verpflichtet, Predigten bei Beerdigungen zu halten. Der Pastor Primarius fungierte auch als Ephorus der Stadtschule (Senatsschule). Einige Pastoren der Jakobigemeinde – wie Paul vom Rode (1489–1563) oder Johann Cogeler (1525–1605) – fungierten als Generalsuperintendenten.

Zu den Hilfskräften des Pastor Primarius gehörten ein Archidiakon und ein Diakon. Ersterer hatte sonntags nachmittags und montags zu predigen, während letzterer sonntags zur Mittagszeit zu predigen hatte. Bis 1743 war der Diakon gleichzeitig Pastor der Kapelle des St.-Georgs-Hospitals, die sich in der Nähe des heutigen Batory-Platzes befand. Ab 1861 beschäftigte die Gemeinde einen zusätzlichen, zweiten Diakon. In den folgenden Jahren wurde das Seelsorgepersonal nach und nach erweitert. Ab 1929 waren insgesamt sechs Prediger in der Gemeinde tätig. Der pastorale Dienst wurde auch von ordinierten Vikaren<sup>2</sup> geleistet, die Kirchen in den Vororten – in den Stadtteilen Pomorzany, Gumieńce und Świerczewo – betreuten.

Die Gemeinde St. Jakobi war die größte auf dem Gebiet des alten Stettins, da sie die Bewohner der Viertel innerhalb der mittelalterlichen Stadtmauern umfasste: Passauer Viertel, Hl. Geist und ein Teil vom Mühlenviertel, sowie das Obere Wieck und die südlichen und westlichen Vororte. Trotz einer erheblichen Verkleinerung des Territoriums durch die Abtrennung neuer Stadtteile, auf die weiter unten eingegangen wird, war die Gemeinde mit rund 70.000 Gläubigen zu Beginn des 20. Jahrhunderts immer noch die größte in Stettin. Diese Situation machte den Bau einer zusätzlichen Kirche erforderlich; sie wurde 1931 an der heutigen Królowa Korony Polskiej Straße (Kreuzkirche, heute Heilige Familie – Kirche) errichtet.

---

<sup>2</sup> Diejenigen, die bereits zum Klerus geweiht waren, aber noch auf ihre Einsetzung warteten, weil es keine freie Stelle gab.

## **Gemeinde St. Nikolaus**

Die heute nicht mehr existierende St.-Nikolaikirche stammt aus dem 13. Jahrhundert (seit 1243 erwähnt) und wurde nach der Gründung der Stadt nach deutschem Recht errichtet. Ihr Name könnte auf die Profession ihre Gründer hinweisen: St. Nikolaus war der Schutzpatron der Kaufleute und Seeleute. Auf jeden Fall finanzierten die Bürger, die mit Handel und Schifffahrt zu tun hatten, den Wiederaufbau im Jahr 1335.

In der Zeit nach der Reformation wurde die Gemeinde von zwei Geistlichen betreut: einem Pastor und einem Diakon. Beide nahmen Taufen und Trauungen vor, wobei der Pastor sonntagmorgens und dienstags und der Diakon sonntagnachmittags und freitags predigte.

Die Bewohner der am Fluss gelegenen Unterstadt sowie eines Teils der Lasztadie (Łasztownia) gehörten zu St. Nikolaus. Mindestens seit dem 16. Jahrhundert hatte diese Gemeinde keinen eigenen Friedhof. Ihre Toten wurden auf den Friedhöfen der nahe gelegenen Gemeinden St. Marien, St. Jakobi oder St. Peter und Paul beigesetzt.

Die Kirche befand sich an der Nordseite des Alten Rathauses, an der Stelle des heutigen Neuen Marktes. Während der französischen Besetzung von Stettin 1806 wurde die Kirche als Heulager genutzt. Im Dezember 1811 brannte das Gebäude, das bis zur Decke mit Heu gefüllt war, ab und wurde nie wieder aufgebaut. 1816 wurde die Gemeinde, die ihres Gotteshauses beraubt worden war, mit der St. Johannes-Gemeinde zusammengelegt.

## **Gemeinde St. Peter und Paul**

Die Gemeinde St. Peter und Paul ist die älteste aller Stettiner Gemeinden, da ihre ursprüngliche Kirche eine der beiden Kirchen war, die während der Christianisierungsmission des Heiligen Otto im Jahr 1124 errichtet wurden.

Die Gemeinde, die vor allem die nördlichen Vororte von Stettin sowie Vorstadtsiedlungen und Bauernhöfe versorgte, beschäftigte zwei Prediger: einen Pastor, der das alleinige Recht hatte, Taufen, Trauungen, Beerdigungen und Konfirmationen durchzuführen, und einen Diakon. Wie in anderen Gemeinden predigte der Pastor an Sonn- und Feiertagen vormittags, während der Diakon, der ihm assistierte, nachmittags predigte. Beide hielten abwechselnd dienstags und freitags Gottesdienst. Ab 1833 hatte die Gemeinde einen zusätzlichen Prediger, der die Gemeindeglieder in den aufstrebenden nördlichen Stadtteilen Stettins betreute.

Unter den an der Gemeinde St. Peter und Paul tätigen Geistlichen lassen sich Personen finden, die sich um die Erforschung der Geschichte der evangelischen Kirche Pommerns besonders verdient gemacht haben, darunter Heinrich Reineccius



(1632–1687), der die bereits erwähnte *Chronik von Daniel Cramer* erweiterte<sup>3</sup>, sowie Joachim Bernhard Steinbrück (1725–1789) und sein Sohn Johann Joachim (1760–1841), die außer zahlreichen Werken zur Geschichte Pommerns den Hauptteil der von Hans Moderow zusammengestellten und 1903 veröffentlichten Pommerschen Presbyterologie sammelten.

Zu Beginn des 20. Jahrhunderts, nachdem die neuen Gemeinden bereits von ihr abgetrennt worden waren, zählte die Gemeinde etwa 18.000 Gläubige.

### **St. Johannes Gemeinde**

Im Mittelalter war die Kirche St. Johannes des Täufers (heute St. Johannes der Evangelist) der Sitz des 1240 gegründeten Franziskanerklosters. Nach der Reformation und der Neuordnung des städtischen Hospitalwesens dienten die säkularisierten Klostergebäude als Hauptunterkunft der Stadt für Menschen, die aufgrund von Alter oder Krankheit nicht mehr arbeiten konnten, sowie für Arme. Die Gemeinde wurde von zwei Geistlichen betreut: Ein Diakon war bis 1766 Pastor der St. Gertruden-Gemeinde, in den folgenden Jahrzehnten ein Gefängnisprediger.

Mitglieder der Johannesgemeinde waren – seit schwedischer Zeit – auch Soldaten der in Stettin stationierten Garnison. Ab 1722 wurden in der Kirche auch Gottesdienste für deutsche Calvinisten abgehalten. 1817 wurde die Johannis-Gemeinde mit der St. Nikolausgemeinde zusammengelegt, deren Gotteshaus, wie bereits erwähnt, 1811 abgebrannt war.

### **St. Gertruden Gemeinde**

Die auf der Lastadie errichtete St.-Gertrudenkirche war ursprünglich ein Krankenhaus, das wahrscheinlich im frühen 15. Jahrhundert gegründet wurde. Wohltätige Einrichtungen dieser Art – gerade unter Berufung auf die Heilige Gertrud von Nivelles – waren in dieser Zeit in Pommern und dem benachbarten Brandenburg weit verbreitet. Ihre Hauptaufgabe bestand aufgrund ihrer Lage außerhalb der Stadtmauern darin, Pilgern und anderen Reisenden, die aus irgendeinem Grund die Stadttore, die nach Einbruch der Dunkelheit geschlossen wurden, nicht passieren konnten, Unterkunft zu bieten.

Nach der Einführung der Reformation und der Säkularisierung der Spitäler und Wohltätigkeitsstiftungen wurde die St. Gertrud-Kirche zum Sitz einer Kirchengemeinde, zu der die Einwohner der Lastadie, hauptsächlich aus den ärmsten sozialen Schichten, gehörten. Wie bereits erwähnt, war in den ersten Jahrhunderten des Bestehens dieser Gemeinde der Diakon der Johannesgemeinde ihr Prediger. Erst ab

---

<sup>3</sup> Das Manuskript von Reineccius, 1914 von Franz Weber in „Baltische Studien“ (Neue Folge, Bd. 18) veröffentlicht, befindet sich heute in der Sammlung der Pommerschen Bibliothek.

1766 hatte die Gemeinde einen eigenen Pastor und ab 1849 auch einen Diakon. Zu Beginn des 20. Jahrhunderts zählte die Gemeinde etwa 11.000 Gläubige.

### **Stiftskirche St. Otto / Schlosskirche**

Die um die Mitte des 14. Jahrhunderts erbaute Stiftskirche St. Otto diente als herzogliches Gotteshaus. Nach der Einführung der Reformation wurde das Stiftskapitel säkularisiert und dem Marienstift eingegliedert. Im Rahmen der Erweiterung des Schlosses zwischen 1575 und 1577 wurde die Kirche abgerissen und das neue herzogliche Gotteshaus in den Nordflügel des Schlosses (heute der Saal des Fürsten Bogislaw X.) eingebaut.

Tatsächlich wurde die Schlosskirche angemeinde erst 1726 gegründet, als König Friedrich Wilhelm I. von Preußen anordnete, dass alle königlichen Beamten und ihre Familien und Bediensteten in die Schlosskirche aufgenommen werden sollten. Im Jahr 1804 wurde diese Gemeinde mit der Gemeinde St. Marien zusammengelegt, deren Kirche 1789 abgebrannt war. Ab 1721 nutzte auch die französisch-reformierte Gemeinde die Schlosskirche.

Die Schlosskirche beschäftigte zwei Geistliche: einen Hofprediger und einen Diakon. Ersterer hielt an Festtagen, sonntags und dienstags die Morgenpredigt und nahm auch Taufen und Trauungen vor. Der Diakon, der auch Diakon der Gemeinde St. Marien war, hielt sonntags den Nachmittagsgottesdienst und freitags den Vormittagsgottesdienst.

Einige Hofprediger fungierten als Generalsuperintendent, so zum Beispiel Jacob Faber (1537–1613), David Reutz (1576–1634) oder Johann Gottfried Hornejus (1689–1757).

### **Gründung neuer Kirchengemeinden im 19. und 20. Jh.**

Im neunzehnten Jahrhundert kam es infolge der demografischen und territorialen Ausdehnung der Stadt zu zahlreichen Änderungen in der Organisation der Stettiner Gemeinden. Bereits 1827 erhielten Züllchow (Żelechowa), Bredow (Drzetowo), Nemitz (Niemierzyn) und Zabelsdorf (Niebuszewo) und 1836 auch Grabow (Grabowo) – d. h. die innerhalb der Grenzen der Gemeinde St. Peter und Paul verbliebenen Siedlungen – eigene Kirchenbücher. Im Jahr 1865 wurde beschlossen, die selbständigen Gemeinden Grabow, Züllchow (Żelechowa) und einen Teil von Grünhof (Bolinko) zu trennen, aber die endgültige Umsetzung wurde bis 1885 verzögert. Die neue Struktur war natürlich auch mit der Notwendigkeit verbunden, neue Kirchen zu bauen.

Die erste Kirche, die gebaut wurde, war die St.-Lukas-Kirche für die evangelische Gemeinde in Grünhof (Bolinko), und zwar bereits 1861. Der Bau wurde durch

öffentliche Spendensammlungen unter den Einwohnern und eine Spende des Monarchen finanziert. Dieses heute nicht mehr existierende Gotteshaus, das sich an der Kreuzung der heutigen Kadłubka- und Ofiar-Oświęcimia-Straße befand, wurde nach der Gründung der Gemeinde im Jahr 1885 zunächst von einem Pastor betreut, der ab 1892 einen Assistenten hatte.

Obwohl die Gemeinde Bredow (Drzetowo) bereits 1865 formell abgetrennt wurde, war sie in den folgenden zwei Jahrzehnten noch von den Geistlichen der Gemeinde St. Peter und Paul versorgt. Die dem heiligen Matthäus geweihte Kirche wurde erst 1892 gebaut und unter anderem durch Spenden von Kaiser Wilhelm II. und der Vulcan-Werft finanziert. Das Gebäude ist nicht mehr erhalten, es befand sich in der heutigen Rugiańska-Straße.

Die Gemeinde der Friedenskirche in Grabow bestand bereits seit der Unabhängigkeit des Dorfes als eigenständige Stadt in den 1840-er Jahren, hatte aber erst 1866 ein eigenes Kirchenbuch. Die formelle Gründung der Gemeinde erfolgte 1885. Das Gotteshaus war bereits 1855 in Betrieb, wurde aber erst 1890 zu seiner heutigen Form erweitert (Kirche St. Stanislaus Kostka am Mutter-Teresa-Platz). Ab 1891 arbeiteten zwei Geistliche in der Gemeinde.

Auch an der Luthergemeinde (Lutherkirche) in Züllchow (Żelechowa) waren zwei Pastoren beschäftigt. Die heute nicht mehr existierende Kirche dieser Gemeinde wurde 1886 in der heutigen Robotnicza-Straße gebaut.

Auch die Gemeinde St. Jakobi wurde unterteilt, die Siedlungen im Westen und Süden von Stettin umfasste. Die früheste Unterteilung – bereits 1826 – war die Lutherkirche, die Pommerensdorf (Pomorzany), Scheune (Gumieńce) und Schwarzow (Świerczewo) umfasste. Doch erst 1893 wurde in der Połabska-Straße eine neue Kirche (heute St. Josef Gemahl der Heiligen Jungfrau Maria) gebaut. In dieser Gemeinde wirkten zwei Prediger.

Knapp sechs Jahre später, im Jahr 1899, wurde aus den Gemeinden Luther und Jacobi eine weitere neue Gemeinde gebildet, die Bugenhagen gewidmet war. Ihr Gebiet umfasste die Neustadt, das Gebiet um das Hafentor und einen Teil der heutigen Straßen Wojska Polskiego, Krzywoustego und Piastów. Die Bugenhagenkirche wurde 1909 eingeweiht (heute ist es die Garnisonskirche St. Adalbert). Die Gemeinde zählte rund 30 000 Gläubige.

Neue Gemeinden wurden auch in Pflegeheimen gegründet. 1883 erhielt das einige Jahre zuvor gegründete Bethanien-Krankenhaus und Refugium der Diakonissenschwestern den Status einer Gemeinde. 1886 wurden der zur Kuhbergstiftung gehörenden Gemeinde im Bereich der so genannten Kückenmühle Pfarrrechte verliehen. Sie kümmerte sich um die Seelsorge, für die in der Anstalt behandelten kranken Kinder, das Personal und auch für die Bewohner der umliegenden Straßen. Ihre Kirche (Anstaltskirche, heute St. Kasimir) wurde 1888–1889 in der heutigen Broniewskiego-Straße gebaut. Die Gemeinde zählte etwa 1 500 Gläubige. Im Jahr 1897 wurde im Armenhaus der Diakonissen von Salem eine neue Gemeinde gegründet.

In den folgenden Jahren wurden im Zuge der demografischen und territorialen Entwicklung Stettins neue Kirchen gebaut und neue Gemeinden gegründet, darunter die neue Garnisonkirche (geweiht 1919, heute unter dem Namen Herz-Jesu-Kirche), die Erlöserkirche in der heutigen Potulicka-Straße (geweiht 1929, nicht mehr vorhanden), die Wartburgkirche in der heutigen Wieniawskiego-Straße (geweiht 1930, heute Teil der Heilig-Kreuz-Kirche), die Heilig-Erlöser-Kirche in der heutigen Słowackiego-Straße (geweiht 1930, heute Teil der Nikolaus- und Johanneskirche in der heutigen Pocztowa-Straße (geweiht 1933, nicht mehr vorhanden) und die Heilig-Kreuz-Kirche (geweiht 1933, heute unter dem Namen św. Krzyża), die Kirche des Heiligsten Erlösers in der heutigen Słowackiego-Straße (geweiht 1930) und die Kirche der Heiligen Nikolaus und Johannes in der heutigen Pocztowa-Straße (geweiht 1933, heute die Kirche der Heiligen A. Boboli).

Gegen Ende des betrachteten Zeitraums – im Jahr 1939 – wurden mit der Schaffung der Großstadt Stettin weitere Gemeinden in die Verwaltungsgrenzen der Stadt eingegliedert, die oft mittelalterlichen Ursprungs waren, wie die Gemeinden Altdamm (Dąbie), Hökendorf (Kłęskowo), Stolzenhagen (Stołczyn), Pölitz (Police), Warsaw (Warszewo) und Brun (Bezrzecze).

## **Zeugnisse des Gemeindelebens**

Verschiedene Quellen können uns Informationen über das frühere Gemeindeleben liefern. Die offensichtlichsten davon sind die erhaltenen Sakralbauten und andere Gebäude, die mit dem Funktionieren der Gemeinden verbunden sind (z. B. Pfarrhäuser), die das Engagement und die (vor allem wirtschaftlichen) Anstrengungen der Gemeindemitglieder von einst sichtbar machen. Andere Werke wie Kirchenausstattungen (Gemälde, Skulpturen, Epitaphien, Messbücher usw.) und gedruckte Poesie und Musik (für Hochzeiten, Beerdigungen oder wichtige Jahrestage geschrieben) sind ebenfalls ein hervorragendes Zeugnis für das Engagement und den kulturellen Horizont der Gemeindemitglieder.

Zeugnisse des täglichen Lebens der Gemeinde während ausgewählter Zeiträume finden sich in den erhaltenen schriftlichen Dokumenten, die im Stettiner Staatsarchiv gesammelt wurden – insbesondere in den Sammlungen: Konsistorium der Pommerschen Provinz in Stettin (Fond Nr. 65/36), Marienstift in Stettin (Fond Nr. 65/37), St. Johannis-Kloster in Stettin (Fond Nr. 65/38), St. Jakobi-Kirche in Stettin (Fond Nr. 65/39), Bugenhagen-Kirchengemeinde in Stettin (Fond Nr. 65/42), Aktensammlung der Evangelischen Kirchen der Pommerschen Kirchenprovinz (Fond Nr. 65/43).

Eine bisher wenig beachtete Quelle für die Geschichte der Stettiner Kirchengemeinden sind die Buchbestände der Kirchenbibliotheken. Wie aus den erhaltenen Inventaren der einzelnen Bibliotheken hervorgeht, enthielten sie nicht nur wertvolle

reformatorische Literatur, sondern auch umfangreiche Sammlungen neuerer theologischer Schriften, die hervorragendes Material für die Erforschung der Predigt-tätigkeit der Stettiner Pastoren bieten. Eine vollständige Identifizierung der Sammlung erfordert jedoch noch eine sorgfältige Provenienzforschung, da die Büchersammlung der Sammelbibliothek der St. Jakobigemeinde noch nicht vollständig ist. Zu Beginn des 20. Jahrhunderts wurde sie zwischen der Stadtbibliothek und dem Staatsarchiv aufgeteilt, während ihre Bücher nach 1945 im Rahmen der Aktivitäten Institution Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych (Zentralstelle für Buchbestände) an viele öffentliche und wissenschaftliche Bibliotheken in ganz Polen verteilt wurden.

Eine weitere, noch nicht vollständig erschlossene Quelle, vor allem für die Geschichte der Pfarrgemeinden, sind die Tauf-, Trauungs- und Sterberegister und manchmal auch die Konfirmationsregister der Mitglieder einzelner Gemeinden sowie verschiedene statistische Angaben (z. B. die Zahl der Empfänger des Abendmahls in einem bestimmten Zeitraum, meist jährlich). Eine umfangreiche Quellensammlung dieser Kategorie befindet sich derzeit im Evangelischen Zentralarchiv in Berlin und umfasst Dutzende von Einheiten, die chronologisch vom frühen 17. bis zum 20. Jahrhundert reichen. Diese Materialien können sowohl bei der Erforschung der Demographie von Stettin in früheren Jahrhunderten als auch bei der genealogischen Suche von großem Nutzen sein. So sind insbesondere die Taufscheine mit den Listen der Paten eine ausgezeichnete Quelle für Informationen über die Verbindungen zwischen Stettiner Familien in den vergangenen Jahrhunderten.

### Ausgewählte Literatur

- Brüggemann L.W., *Opis miasta Szczecina*, tłum., wstęp i oprac. A. Gut, Szczecin 2018.
- Friedeborn P., *Opis miasta Szczecina*, oprac. i tłum. A. Borysowska, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Heyden H., *Die Kirchen Stettins und ihre Geschichte*, Stettin 1936.
- Moderow H., *Die Evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*, Bd. 1: *Der Regierungsbezirk Stettin*, Stettin 1903.
- Stępiński W., *Stosunki wyznaniowe i narodowościowe lat 1806–1870*, in: *Dzieje Szczecina*, t. 3: 1806–1945, red. B. Wachowiak, Szczecin 1994.
- Wehrmann M., *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911.
- Włodarczyk E., Stępiński W., *Stosunki wyznaniowe i narodowościowe [lat 1870–1945]*, in: *Dzieje Szczecina*, t. 3: 1806–1945, red. B. Wachowiak, Szczecin 1994.

**Agnieszka Borysowska**

*(Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie)*

## **Pedagogium Książęce w Szczecinie (1543–1666)**

Na widoku Szczecina z ok. 1624 r. (Il. 9) dostrzec można nieistniejący już dzisiaj kościół NMP, w tamtym czasie – największy i najwspanialszy w mieście. W zabudowaniach przyległych do tej świątyni od osiemdziesięciu już lat działało Pedagogium Książęce, uczelnia kształcąca na poziomie akademickim, choć bez pełnych uprawnień uniwersyteckich. Akt fundacyjny Pedagogium został podpisany 25 października 1543 roku przez książąt pomorskich Barnima IX Starego i jego bratanka Filipa I, stąd określenie „książęce” w nazwie placówki. Szkoła przyjęła pierwszych uczniów w następnym roku i działała aż do 1666 roku, a więc istniała dłużej niż władane przez Gryfitów Księstwo Pomorskie.

Pedagogium powstało na fali reformacji, chociaż w chwili jego uruchomienia minęło już dziesięć lat od przyjęcia luteranizmu jako religii obowiązującej na ziemiach Gryfitów (nastąpiło to z inicjatywy wspomnianych wyżej władców podczas sejmku w Trzebiatowie 13 grudnia 1534 roku). Rozwój szkolnictwa w ogóle był ściśle powiązany z reformą religii, gdyż zgodnie z założeniami „ojców reformacji” Martina Lutra i Philippa Melanchtona to właśnie ośrodki edukacyjne miały oddziaływać ideowo i nadawać uczniom właściwą formację duchową, przyczyniając się w ten sposób do dalszego szerzenia nowego wyznania. By ta koncepcja miała szansę powodzenia niezbędni byli jednak odpowiednio przygotowani pedagodzy, a to wiązało się z koniecznością organizacji ośrodków ich kształcenia.

Rozwój luterńskiego szkolnictwa na Pomorzu został obmyślony przez Jana Bugenhagena (1485–1558), który był bliskim współpracownikiem i Lutra i Melanchtona. Bugenhagen przygotował dokument, który przedstawił podczas wspomnianego sejmku stanów pomorskich w Trzebiatowie, a następnie opracował porządek kościelny dla Pomorza (*Kercken Ordeninge des gantzen Pamerlandes*), opublikowany w 1535 roku. W obydwu opracowaniach wskazał na potrzebę istnienia we wszystkich miastach pomorskich szkół, w których dzieci mogłyby się nauczyć pisać i czytać po niemiecku i po łacinie, a także na konieczność wspierania mieszczan pomorskich

w zdobywaniu wykształcenia akademickiego, tak by państwo zyskało dzięki temu odpowiednio wykwalifikowanych pastorów, prawników, lekarzy, nauczycieli i pisarzy miejskich. Z uwagi na to, że uniwersytet w Greifswaldzie – założony przez Gryfitów jeszcze w 1456 roku – był w tamtym czasie nieczynny (został zamknięty w 1527 roku), warunkiem wypełnienia postulatów Bugenhagena była reorganizacja starej lub organizacja zupełnie nowej uczelni. We wspomnianym dokumencie z 1534 roku Bugenhagen proponował utworzenie nowego uniwersytetu w Szczecinie, gdzie mógłby on być finansowany z majątku bogatych prebend tamtejszych kapituł kolegiackich Najświętszej Marii Panny i św. Ottona. W wydrukowanym kilka miesięcy później porządku kościelnym przedstawił już jednak inną koncepcję: zalecił, aby wstrzymać się z organizacją uniwersytetu o rok lub dwa, a tymczasem powołać w Księstwie Pomorskim szkołę typu pedagogium wzorowaną na tego typu placówkach działających w Marburgu i Rostocku. Dodajmy, że nim w Szczecinie udało się ją zorganizować, w Greifswaldzie wznowiono działalność uniwersytetu. Fakt ten, a także dalszy bieg historii Księstwa Pomorskiego i samego miasta, sprawiły, że przekształcenie szczecińskiego Pedagogium w pełnoprawny uniwersytet nigdy się nie dokonało.

Na budynki dla Pedagogium Książęcego zaadaptowano zabudowania przyległe do kościoła Mariackiego. Zanim w tym miejscu zaczęła działać nowa szkoła przy świątyni istniały cztery krużganki, otaczające wirydarz. Między rokiem 1544 a 1550 zburzono krużganek zachodni, a w jego miejscu wzniesiono tzw. Wielkie Audytorium, czyli salę wykładową, nad którą, na piętrze, mieściły się pokoje mieszkalne. Dwa kolejne krużganki – północny i wschodni – przeznaczono na potrzeby szkolne w 1562 roku. Na parterze krużganka północnego urządzono przedsionek oraz Małe Audytorium, a na dobudowanym w latach 1564–1565 piętrze – kwatery mieszkalne oraz przechodni pokój prowadzący do biblioteki, umiejscowionej na piętrze z szachulca, dobudowanym w tym samym czasie nad krużgankiem wschodnim. Krużganek ten poprzez piwnicę, w której mieściła się krypta grzebalna, łączył się z kościołem Mariackim. Płyty nagrobne dawnych kanoników wmurowane były tu także w podłogę parteru. Trumny ze szczątkami pochowanych w tym skrzydle osób usunięto dopiero w XVIII w. Parter krużganka wschodniego był pięcioprzęsłowy i miał trzy otwory gotyckie wychodzące na dziedziniec. Pełnił on w zasadzie rolę korytarza przejściowego, gdyż zaopatrzony był w wejście od strony południowej, prowadzące ku kościołowi, oraz drzwi od strony północnej, za którymi znajdowały się schody wiodące na piętro, a także przejście na dziedziniec. Jeszcze jedne drzwi wybito w ścianie wschodniej krużganka – można się było nimi przedostać w kierunku cmentarza przykościelnego i ogrodów domu rektora. Skrzydło południowe krużganka było zbyt wąskie, by wykorzystać je na pomieszczenia szkolne. Już po zamknięciu Pedagogium, w czasie oblężenia Szczecina przez wojska brandenburskie w 1677 roku, spłonęło i nie zostało nigdy odbudowane.



Pedagogium Książęce szybko zyskało renomę i była cenione ze względu na wysoki poziom nauczania i dogodne warunki kształcenia, jakie stwarzało. Tak pisał o nim świadek z epoki Paul Friedeborn (1572–1637), pisarz miejski, rajca, a pod koniec życia burmistrz Szczecina, w swoim łacińskim *Opisie miasta Szczecina* z 1624 roku:

Cenny to skarb dla ojczyzny, kiedy mieszkańcy z najdalej położonych zakątków wyprawiają tutaj swoich synów, których mogą w tym miejscu niewielkim kosztem zatrzymać na studiach aż do tego czasu, gdy albo gotowi są do objęcia urzędów, albo do wysłania na uniwersytety, tak że rzadko znajdzie się jakiś uczony krajan, który by pewnej części edukacji nie odebrał w tej właśnie znakomicie działającej szkole<sup>1</sup>.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi od czasów fundacji, a powtarzanymi przez kolejno ogłaszane statuty i prawa, słuchaczami szkoły mogli zostać nie tylko Pomorzanie, ale także mieszkańcy innych krajów. W poczet uczniów można było się dostać niezależnie od przynależności stanowej. Warunkiem wstępnym było pozytywne przejście przez kandydatów zainteresowanych studiami procesu rekrutacji. Chłopcy starający się o przyjęcie musieli mieć ukończone 12 lat, być wyznania luteńskiego i znać podstawy języka łacińskiego. Przeprowadzenie rekrutacji należało do obowiązków rektora. Każdy kandydat musiał zdać egzamin wstępny, polegający na sprawdzeniu kompetencji językowych, oraz przedłożyć rektorowi świadectwo moralności. To mogło być przekazane osobiście przez osobę towarzyszącą kandydatowi lub listownie, a zawierać musiało zapewnienie o właściwych zaletach duchowych chłopca, w tym o jego pobożności.

Nie wszyscy przyjęci do szkoły posiadali ten sam status. Najbardziej uprzywilejowana grupa – stypendyści książęcy (czyli tzw. *beneficarii principis*) – była całkowicie zwolniona z opłat za kształcenie i utrzymanie. Liczbę takich studentów określono w dokumencie fundacyjnym szkoły na 24 osoby. Druga grupa, tzw. *beneficarii*, także zamieszkiwała i żywiła się w budynkach szkolnych, ale była zobowiązana do uiszczenia z tego tytułu pewnej opłaty. Odrębną w końcu grupę stanowili ci, którzy mieszkali poza obrębem szkoły i musieli sami zapewnić sobie utrzymanie.

Pedagogium Książęce, tak jak inne uczelnie protestanckie założone w XVI wieku, realizowało program nauczania zarysowany dla zreformowanych szkół przez Philippa Melanchtona, który był wielkim miłośnikiem antyku i jako jeden z celów reformy edukacji przyjął umożliwienie uczniom w procesie kształcenia dogłębnego poznania kultury starożytnych. Wysoki poziom znajomości języków klasycznych miała zapewnić umiejętnie dobrana lektura, na którą – oprócz dorobku piśmienniczego starożytności – składać się miało Pismo Święte i wybrane teksty chrześcijaństwa. Kształcąc w ten sposób, szkoła miała realizować swoje zasadnicze zadanie,

<sup>1</sup> P. Friedeborn, *Opis miasta Szczecina*, oprac. i przeł. A. Borysowska, Warszawa 2018, s. 92–93.

jakim było przygotowanie absolwentów do pełnienia różnych urzędów państwowych lub przyjęcia w przyszłości obowiązków pastora. Dzięki przedrukowi dokonanemu w XIX w. przez pomorzoznawcę Martina Wehrmanna (1861–1937) mamy wgląd do planów lekcji z 1576 i z 1584 roku. Zachowały się także rozkłady zajęć z ostatnich dekad działalności szkoły, tj. z lat 50. i początków lat 60. XVII w. Ich lektura potwierdza, że program nauczania w Pedagogium obejmował sztuki wyzwolone (*artes liberales*), na które składała się gramatyka, retoryka i dialektyka (było to tzw. *trivium*) oraz arytmetyka, geometria, astronomia i muzyka (tzw. *quadrivium*), a nadto zajęcia z teologii i filozofii. W zakresie kształcenia językowego, oprócz zaawansowanej nauki łaciny, przyswajano także grekę i podstawy hebrajskiego. Z czasem (od lat 40. XVII w.) katalog przedmiotów rozszerzył się jeszcze o prawo i medycynę. Szczegółowy rozkład zajęć na dany rok musiał wykorzystywać kompetencje poszczególnych nauczycieli, ale także realizować ogólne cele wychowawcze i dydaktyczne przyjęte dla szkoły, i jednocześnie być atrakcyjny dla jej słuchaczy, dając im konkretne umiejętności lub dobre fundamenty pod dalsze kształcenie uniwersyteckie.

Szczegółowy wgląd w skład społeczności uczniowskiej umożliwia nam dzisiaj bezcenny dokument, jakim jest wykaz studentów (tzw. *album studiosorum*, inaczej: matrikuła lub metryka) Pedagogium<sup>2</sup>. Współcześnie dysponujemy jedynie odpisem oryginalnej matrikuły, którego sporządzenie zlecił pod koniec XVII wieku Johann Ernst Pfuel (1640–1705), jeden z rektorów Gimnazjum Karolińskiego, czyli szkoły–następczyni Pedagogium Książęcego. Oprócz kopii metryki Pfuel zgromadził także inne dokumenty dotyczące szkoły, a mianowicie statuty, ustawy i zarządzenia, które zostały przepisane i zebrane na potrzeby kolejnych rektorów placówki i miały służyć ich potrzebom. Dokumentacja ta stanowi dzisiaj cenne źródło informacji o działalności uczelni.

Z analizy wspomnianej metryki szkolnej dowiadujemy się, że w Pedagogium Książęcym najliczniej reprezentowani byli Pomorzanie, a wśród nich – szczecinianie (było ich ponad 700). Na kolejnych miejscach uplasowały się inne duże ośrodki państwa Gryfitów: Stargard (około 190 uczniów), Kołobrzeg (170), Słupsk (150) i Koszalin (140). Po stu mniej więcej słuchaczy pochodziło z Darłowa i z Białogardu. Nieco tylko mniej, bo po około 80–90 studentów, przyjechało z Pырzyc, Stralsundu, Greifswaldu, Wolina, Anklam, Sławna i Pasewalku. Pedagogium przyciągało także młodzież z sąsiednich krajów – Marchii Brandenburskiej i Meklemburgii. Wśród Marchijczyków dominowali przybysze z Prenzlau i Ruppina (po ok. 100), natomiast pośród Meklemburczyków – z Rostocku i Wismaru (po 50). Nieco mniej liczną grupę, choć wciąż wyraźnie dostrzegalną, stanowili słuchacze wywodzący się z Łużyc, Śląska i Saksonii – było ich łącznie około 250. Ze względu na różnice wyznaniowe niezbyt wielu było w Pedagogium studentów pochodzących z Polski, której nie ogarnęła fala zmian re-

<sup>2</sup> *Album studiosorum Pedagogium Książęcego w Szczecinie (1576–1666)*, wyd. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin 2022; oryginał dokumentu w zbiorach rękopiśmiennych Książnicy Pomorskiej w Szczecinie sygn. Rkps 250/1.

formacyjnych – naliczyć ich można ledwie nieco ponad pięćdziesięciu, przy czym najczęściej były to osoby o niemieckich nazwiskach z miast pogranicznych, takich jak Czaplinek, Człopa, Międzyrzecz czy Skwierzyna. Zupełny wyjątek w tym względzie stanowi trzech przedstawicieli polskiej szlachty – Maciej Grąblewski z Grąblewa oraz Jan i Krzysztof Potoccy z Potoku Wielkiego. Najdłuższą drogę – mierzącą blisko 1,5 tys. km – przebyło na studia w Pedagogium kilku studentów z Siedmiogrodu (Transylwanii). Pochodzili oni z takich miast jak Sybin, Mediaș czy Reghin. Nieco tylko bliżej mieli do Szczecina słuchacze przybyli z Tartu (Dorpat) i Tallinna (Reval), leżących w dzisiejszej Estonii – aby podjąć naukę w Szczecinie, musieli oni przemierzyć około tysiąca kilometrów.

Od rozpoczęcia działalności w Pedagogium Książęcym pracowało trzech nauczycieli: rektor, konrektor (nazywany też prorektorem) i kantor. Od roku 1556 w dokumentacji dotyczącej szkoły wymieniany jest także czwarty pedagog, określany jako tertianus, magister tertius, tertius lub subrektor. Ponadto od początku w dydaktykę zaangażowani byli również dwaj duchowni kościoła Mariackiego, którym powierzano wykłady z zakresu teologii. Ten sześciuosobowy skład kadry pedagogicznej został za czasów rektoratu Johanna Micraeliusa (1597–1658) poszerzony o profesorów prawa (od 1642 roku) i medycyny (od 1647 roku).

Mimo że okresowo zdarzało się, że w szkole nie było pełnej obsady nauczycielskiej, to jednak można stwierdzić, że przez cały okres jej działalności troszczono się o jakość kadry i starano, aby zatrudniani wykładowcy nie byli osobami przypadkowymi. Już pierwsza udokumentowana wizytacja szkoły, przeprowadzona na zlecenie księcia Barnima IX w 1563 roku, zawierała pozytywną opinię na temat pedagogów szkoły, podkreślono m.in. że są to osoby uczone, pobożne i pracowite. Podobnie jak uczniowie, także i nauczyciele zatrudniani w Pedagogium pochodzili przeważnie z Pomorza lub z regionów ościennych. Na przykład subrektor, a później rektor Pedagogium Jonathan Gützlaff (zm. 1611), wywodził się ze Słupska, Konrad Berg (1544–1592, tertianus, konrektor, rektor i w końcu pastor kościoła Mariackiego wykładający teologię, pochodził z Kołobrzegu, kantor Vitus Gardlebe (zm. 1579) – z Koszalina, konrektor, a później archidiakon kościoła Mariackiego Joachim Friese (zm. 1600) – z Białogardu, z kolei pastor tejże świątyni Christoph Stymmelius (1525–1588) – z Frankfurtu nad Odrą (a więc z Brandenburgii).

Pedagodzy szkoły musieli mieć nieposzlakowaną opinię i być właściwego, tj. luterańskiego wyznania. Duża troska i nacisk położony na przestrzeni lat na zatrudnianie pobożnych i kompetentnych osób sprawiła, że w gronie kadry Pedagogium nie brakowało znanych, a niekiedy nawet wybitnych nazwisk. W tym kontekście na pewno należy przywołać postać Daniela Cramera (1568–1637), znamienitego wychowanka Pedagogium, który następnie pełnił przez blisko czterdzieści lat funkcję pastora kościoła Mariackiego, a co za tym idzie – profesora teologii w swojej dawnej szkole (Il. 10). Cramer pozostawił po sobie bogaty dorobek piśmienniczy:

liczne pisma teologiczne i polemiczne, przekłady i komentarze do ksiąg biblijnych, a przede wszystkim obszerne opracowania dziejów Kościoła pomorskiego (*Das Grosse Pomrische Kirchen Chronicon*) i zbiory poezji emblematycznej, które przyniosły mu europejską sławę. Także ostatni wieloletni rektor Pedagogium – koszalinianin z pochodzenia Johannes Micraelius – był absolwentem szkoły, którą później zarządzał. Z jego obszernej spuścizny pisarskiej, obejmującej nie tylko pisma teologiczne i filozoficzne, ale i szkolne dramaty, warto szczególnie wyróżnić pomieszczone w sześciu księgach opracowanie dziejów Pomorza (*Sechs Bücher vom Alten Pommerlande*, Il. 11), stanowiące szczytowe osiągnięcie historiografii tego regionu w XVII wieku.

Na wspomnienie zasługuje także Philipp Dulichius (1562–1631), który przez niemal 43 lata pełnił funkcje nadwornego muzyka książęcego i kantora w Pedagogium. W tym okresie stworzył ok. 250 kompozycji, wśród których znajdują się niezwykle kunsztowne wielogłosowe motety, którymi zyskał sobie miano Orlanda di Lassa Północy. Wychowankiem Pedagogium, a następnie jego kantorem, był również Andreas Fromm (1621–1683), autor jednego z najstarszych oratoriów w muzyce niemieckiej.

Także jeden z późniejszych wykładowców medycyny w Pedagogium, Johann Zander (1624–1695), zdobył w tej szkole podstawy swego wykształcenia. Objął on katedrę medycyny po Georgu Kirstenie (1613–1660). Obydwaj ci medycy legitymowali się znakomitym wykształceniem zdobytym na uczelniach europejskich, a nim osiedli w Szczecinie, mieszkali i z powodzeniem praktykowali poza Pomorzem: Kirsten w Niderlandach (przypuszczalnie w Amsterdamie), a Zander w Królewcu i Gdańsku. Ciekawą postacią w gronie pedagogicznym uczelni był także Heinrich Kielmann (1581–1649), wiedeńczyk z pochodzenia, który od 1612 roku do śmierci pełnił w Pedagogium funkcję konrektora, a przy tym wykładał grekę i poezję. Kielmann wstąpił się jako dramatopisarz, zwłaszcza za sprawą popularnej i wielokrotnie wznawianej komedii *Tetzlocramia*, którą napisał w 1617 roku z okazji jubileuszu stulecia reformacji.

Jak zaznaczono, wielu spośród wymienionych wyżej pedagogów było jednocześnie wychowankami Pedagogium, ale w gronie absolwentów szkoły osób wybitnych i zasłużonych w różnych dziedzinach było znacznie więcej. Również wspomniany już wyżej Paul Friedeborn rozpoczął swoją edukację w murach szczecińskiej placówki. Oprócz cytowanego łacińskiego dzieła pozostawił on po sobie także znacznie obszerniejszy historyczny opis Szczecina skreślony po niemiecku (*Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern*). Sławę zyskał także inny dziejopis, a przy tym absolwent Pedagogium, Andreas Angelus (1561–1598) z marchijskiego Strausbergu. W 1593 roku w Wittenberdze ukazało się jego pierwsze dzieło *Rerum Marchicarum Breviarium*. Kolejną publikacją była kronika Holsztynu wydana w Lipsku w 1597 roku, a ukoronowaniem twórczości stały się

wydane w 1598 roku *Annales Machiae Brandenburgicae*, uznawane za jedno z najważniejszych dokonań historiografii marchijskiej XVI wieku. Pod koniec działania Pedagogium, w 1655 roku, wstąpił do niego wismarczyk Daniel Georg Morhof (1639–1691), późniejszy sławny historyk literatury i polihistor, autor wydanej w 1688 roku w Lubece obszernej encyklopedii zatytułowanej *Polyhistor, literarius, philosophicus et practicus*, w której wspomina i chwali m.in. swojego szczecińskiego profesora Heinricha Schaeviusa (1624–1661).

Znamy ogółem nazwiska blisko 6,5 tys. uczniów, którzy uczęszczali do Pedagogium Książęcego w okresie jego działalności. Wiedzy tej dostarcza nie tylko wzmiankowana metryka studencka, ale także inne dokumenty przechowywane w Archiwum Państwowym w Szczecinie, m.in. wymieniające uczniów korzystających z bursy szkolnej. Przeciętna roczna liczba przyjęć do szkoły wynosiła ok. 60 uczniów. Okres największego rozkwitu Pedagogium nastąpił za rektoratu wspomnianego Johannes Micraeliusa, który kierował szkołą w latach 1642–1658 i w tym czasie aż trzykrotnie przyjął 100 lub więcej uczniów w jednym roku. W całej historii Pedagogium zdarzyło się to jeszcze tylko dwukrotnie – w 1603 i 1609 roku, kiedy w mury szkoły przyjęto kolejno 103 i 104 chłopców. W krótkim czasie po śmierci Micraeliusa Pedagogium pogrążyło się z kolei w nieprzewidywalnym kryzysie, który przejawiał się niewielkim napływem alumnów i odpływem doświadczonej kadry. Gwoli sprawiedliwości należy jednak dodać, że odejście energicznego rektora w końcu 1658 roku zbiegło się z trudną sytuacją całego miasta, wywołaną m.in. półtoramiesięcznym oblężeniem brandenburskim w kolejnym roku.

W tymże roku 1659 liczba słuchaczy szkoły drastycznie spadła, przyjęto ich tylko 28 (dla porównania: rok wcześniej, czyli w ostatnim roku urzędowania Micraeliusa, było ich 64). W kolejnych latach było jeszcze gorzej: w roku 1664 r. przyjęto 13 nowych uczniów, a w dwóch kolejnych latach zaledwie po sześciu. Nie uzupełniano na bieżąco także braków kadrowych: oprócz katedry prawa w latach 60. wakowała również posada kantora, a przez dwa lata po śmierci Micraeliusa nikogo nie powołano na stanowisko rektora. Pedagogium przechodziło ponadto poważny kryzys ekonomiczny, nie najlepiej bowiem przedstawiały się finanse Fundacji Mariackiej, z których opłacano działalność placówki. Wszystko to skłoniło władze szkolne do przeprowadzenia wizytacji, która surowo oceniła działanie Pedagogium, w tym jakość kształcenia. W ramach programu naprawczego w 1666 roku podjęto decyzję o zamknięciu Pedagogium Książęcego i uruchomieniu w jej miejsce uczelni pod auspicjami króla Szwecji, jako że po wymarciu dynastii książęcej Gryfitów Szczecin od kilkunastu już lat pozostawał pod władzą szwedzką. W ten sposób po 122 latach działalności Pedagogium Książęce przeszło do historii.

Dziś w Szczecinie nie mamy już prawie żadnych materialnych śladów po tej sławnej szkole – w miejscu po kościele Mariackim stoi obecnie gmach zbudowany w XIX w., w którym funkcjonuje obecnie IX Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów

Monte Cassino. Z zabudowań przyległych do świątyni, w których mieściło się niegdyś Pedagogium Książęce, zostały drobne fragmenty ściany z ostrołukami, na których nadbudowany jest współczesny budynek (Il. 12).

Namacalnym świadectwem działalności uczelni nadal są jednak książki, które służyły uczniom i pedagogom szkoły. Trzeba bowiem wspomnieć, że od początku działalności przy szkole funkcjonowała biblioteka, która bez wątpienia stanowiła najważniejszy zasób naukowy dawnego Szczecina. Księgozbiór biblioteki poszerzał się głównie za sprawą darowizn i w wyniku przejęcia spuścizn. To właśnie do tej księżnicy w roku 1643 przekazano część księgozbioru z likwidowanej na zamku szczecińskim biblioteki książęcej. W zbiorach bibliotecznych szkoły, oprócz wspomnianych już wyżej pomnikowych dzieł kadry pedagogicznej, sporo było także druków okolicznościowych związanych z życiem placówki. Przykładem takich publikacji są np. drukowane teksty dysput szkolnych. Były to wystąpienia publiczne na różne tematy, które uczniowie Pedagogium przeprowadzali pod opieką swoich wykładowców na zakończenie edukacji. Teksty tych wystąpień były później często podawane do druku. W Archiwum Państwowym w Szczecinie zachowały się do naszych czasów wydane drukiem statuty szkolne z 1624 r., ozdobione pięknym wyobrażeniem gryfa (był on symbolem Księstwa Pomorskiego pozostającego pod władzą książąt z dynastii Gryfitów), który trzyma w jednej z łap książkę. Szkolnymi drukami okolicznościowymi były także wspomniane wyżej plany zajęć, które obowiązywały w danym roku, czy też drukowane okresowo sprawozdania z osiągnięć uczniowskich. Dużo jest także w zasobach Księżnicy Pomorskiej i biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie druków funeralnych, a więc publikowanych w związku ze śmiercią lub pogrzebem jakiegoś członka społeczności szkolnej. Takie publikacje powstawały także dla upamiętnienia innych okazji prywatnych, np. ślubu rektora lub innego członka kadry pedagogicznej (były to tzw. *epithalamia*).

Szkoła bywała także areną wydarzeń państwowych, o których przebiegu informują nas dzisiaj zachowane publikacje. Przykładem mogą być zainicjowane przez księcia Filipa II uroczystości związane z jubileuszem 100-lecia reformacji w 1617 r. Bogaty program muzyczno-literackich obchodów tej rocznicy został zrealizowany właśnie w Pedagogium, a następnie wygłoszone wówczas mowy i poezje trafiły na karty druków. Warto nadmienić, że w Pedagogium, podobnie jak w innych placówkach tego typu, działał także teatr szkolny. Wystawiano w nim dramaty pisane lub adaptowane na potrzeby konkretnego wystawienia przez nauczycieli Pedagogium, a drukowane teksty tych sztuk lub programy inscenizacji – niekiedy nawet z obsadą, na którą składali się konkretni uczniowie Pedagogium – zachowały się w pewnym wyborze do dzisiaj (Il. 13).

Dzięki istnieniu piśmienniczych świadectw działalności Pedagogium Książęcego w Szczecinie pamięć o tej sławnej szkole przetrwała do naszych czasów. Odwołujemy się do niej także współcześnie, wywodząc od tej placówki tradycję akademicką naszego miasta.



## Wybrana literatura

Borysowska A., Gierke M., *Wstęp*, w: *Album studiosorum Pedagogium Książęcego w Szczecinie (1576–1666)*, wyd. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin 2022, s. 3–45.

Gaziński R., *Pedagogium Książęce (lata 1544–1666)*, w: *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, s. 14–46.

Mielcarek Z., Owczarek B., *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*, Szczecin 1985, s. 13–60.

Schwann S., *Z dziejów szczecińskiego Pedagogium*, w: *Descriptio Paedagogii Stetinen-sis 1573. Opis Pedagogium Książęcego w Szczecinie*, wyd. S. Schwann, Szczecin 1966, s. VII–XXXI.

Wehrmann M., *Geschichte der Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren herzoglichen Pädagogiums und königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin 1544–1894*, w: *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, s. 1–73.

Wesołowska S., *Zarys dziejów szkolnictwa na Pomorzu i w Szczecinie do połowy XVI w.*, w: *Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego. Z dziejów szkolnictwa półwyzszego w Szczecinie do początków XIX w.*, red. A. Borysowska, Szczecin 2018, s. 17–22.





## **Agnieszka Borysowska**

*(Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie)*

### **Fürstliches Pädagogium in Stettin (1543–1666)**

Eine Ansicht von Stettin aus der Zeit um 1624 (Abb. 9) zeigt die heute nicht mehr existierende Marienkirche, damals die größte und prächtigste Kirche der Stadt. Die an die Kirche angrenzenden Gebäude beherbergten 80 Jahre lang das Fürstliche Pädagogium, eine Lehranstalt für akademische Bildung, allerdings ohne volle Universitätsrechte. Die Gründungsurkunde des Pädagogiums wurde am 25. Oktober 1543 von den pommerschen Herzögen Barnim IX. von Pommern und seinem Neffen Philipp I. unterzeichnet, daher der Begriff „fürstlich“ im Namen der Einrichtung. Die Schule nahm im darauffolgenden Jahr ihre ersten Schüler auf und war bis 1666 in Betrieb, bestand also länger als das von den Greifen regierte Herzogtum Pommern.

Das Pädagogium wurde auf der Welle der Reformation gegründet, obwohl es zum Zeitpunkt seiner Gründung bereits zehn Jahre her war, dass das Luthertum als obligatorische Religion in den Ländern der Greifen angenommen worden war (dies geschah auf Initiative der oben genannten Herrscher auf dem Landtag von Treptow an der Rega (Trzebiatów) am 13. Dezember 1534). Die Entwicklung des Bildungswesens im Allgemeinen war eng mit der Reformierung der Religion verbunden, denn nach den Annahmen der „Väter der Reformation“ Martin Luther und Philipp Melancthon sollten die Bildungseinrichtungen ideologisch wirken und den Schülern die richtige geistige Bildung vermitteln, um so zur weiteren Verbreitung der neuen Religion beizutragen. Damit dieses Konzept Aussicht auf Erfolg hatte, bedurfte es jedoch entsprechend vorbereiteter Pädagogen, für deren Ausbildung Zentren eingerichtet werden mussten.

Die Entwicklung des lutherischen Bildungswesens in Pommern wurde von Johannes Bugenhagen (1485–1558) konzipiert, der ein enger Mitarbeiter Luthers und Melancthons war. Bugenhagen bereitete ein Dokument vor, das er auf dem erwähnten Landtag der pommerschen Stände in Treptow vorlegte. Anschließend entwarf er eine Kirchenordnung für Pommern (*Kercken Ordeninge des gantzen Pamerlandes*), die 1535 veröffentlicht wurde. In beiden Akten wies er auf die Notwendigkeit

von Schulen in allen pommerschen Städten hin, in denen die Kinder Deutsch und Latein schreiben und lesen lernen konnten, sowie auf die Notwendigkeit, die pommerschen Bürger beim Erwerb einer akademischen Ausbildung zu unterstützen, damit der Staat auf diese Weise über entsprechend qualifizierte Pastoren, Juristen, Ärzte, Lehrer und Stadtschreiber verfügen würde. Da die bereits 1456 von den Greifen gegründete Universität Greifswald zwischen 1527 und 1539 geschlossen war, war eine Bedingung für die Erfüllung von Bugenhagens Forderungen die Umgestaltung der alten Universität oder die Einrichtung einer völlig neuen Einrichtung. In dem bereits erwähnten Dokument von 1534 schlug Bugenhagen die Gründung einer neuen Universität in Stettin vor, die aus dem Vermögen der reichen Präbenden der örtlichen Kollegiatskapitel von St. Marien und St. Otto finanziert werden sollte. In einem Erlass, der einige Monate später gedruckt wurde, vertrat er jedoch eine andere Idee: Er empfahl, die Einrichtung einer Universität für ein oder zwei Jahre zurückzustellen und in der Zwischenzeit im Herzogtum Pommern eine pädagogische Schule nach dem Vorbild der ähnlichen Einrichtungen in Marburg und Rostock zu gründen. Es sei hinzugefügt, dass die Universität in Greifswald 1539 wiedereröffnet wurde, bevor sie in Stettin eingerichtet werden konnte. Dies und der weitere Verlauf der Geschichte des pommerschen Herzogtums und der Stadt Stettin führten dazu, dass die Umwandlung des Stettiner Pädagogiums in eine vollwertige Universität nie stattfand.

Die an die Marienkirche angrenzenden Gebäude wurden als Gebäude für die Fürstliche Pädagogium eingerichtet. Bevor die neue Schule an dieser Stelle ihren Betrieb aufnahm, befanden sich vier Kreuzgänge an der Kirche, die einen Vorhof umgaben. Zwischen 1544 und 1550 wurde der westliche Kreuzgang abgerissen und durch das so genannte Große Auditorium, den Hörsaal, ersetzt, über dem sich im ersten Stock die Wohnräume befanden. Das Erdgeschoss des nördlichen Kreuzgangs beherbergte das Vestibül und das Kleine Auditorium, während im Erdgeschoss, das 1564–1565 hinzugefügt wurde, die Wohnräume und ein Durchgang zur Bibliothek lagen. Die Bibliothek befand sich im ersten Stockwerk aus Fachwerk, das zur gleichen Zeit über dem östlichen Kreuzgang hinzugefügt wurde. Dieser Kreuzgang war über den Keller, in dem sich die Krypta befand, mit der Marienkirche verbunden. Die Grabsteine der ehemaligen Domherren waren hier im Erdgeschoss eingelassen. Die Särge mit den sterblichen Überresten der in diesem Flügel Bestatteten wurden erst im 18. Jahrhundert entfernt. Das Erdgeschoss des östlichen Kreuzgangs war fünfteilig und hatte drei gotische Öffnungen zum Hof hin. Es diente im Wesentlichen als Übergangskorridor, da es auf der Südseite einen Eingang zur Kirche und auf der Nordseite eine Tür besaß, hinter der sich eine Treppe zum ersten Stock und ein Durchgang zum Hof befanden. Außerdem gab es eine weitere Tür in der Ostwand des Kreuzgangs, die zum Friedhof der Kirche und zum Garten des Pfarrhauses führte. Der Südflügel des Klosters war zu schmal, um als Unterrichtsraum genutzt zu werden. Nach der Schließung

des Pädagogiums, während der Belagerung von Stettin durch die brandenburgische Armee im Jahr 1677, brannte es ab und wurde nie wieder aufgebaut.

Das Fürstliche Pädagogium erlangte schnell einen guten Ruf und wurde wegen des hohen Niveaus des Unterrichts und der günstigen Unterrichtsbedingungen, die es bot, geschätzt. Paul Friedeborn (1572–1637), Stadtschreiber, Ratsherr und gegen Ende seines Lebens Bürgermeister von Stettin, beschrieb in seiner 1624 erschienenen lateinischen *Beschreibung der Stadt Stettin*:

Es ist ein kostbarer Schatz für das Vaterland, wenn Bewohner aus den entferntesten Winkeln ihre Söhne hierher schicken, die sie hier mit geringem Kostenaufwand studieren lassen können, bis sie bereit sind, entweder ein Amt zu übernehmen oder auf die Universitäten geschickt zu werden, so dass es selten einen gelehrten Einheimischen gibt, der nicht einen Teil seiner Ausbildung an dieser sehr guten Schule erhalten würde<sup>1</sup>.

Nach den Regeln, die seit der Gründung der Schule in Kraft waren und die in den später erlassenen Statuten und Gesetzen bekräftigt wurden, konnten nicht nur Pommern, sondern auch Ausländer immatrikuliert werden. Die Aufnahme in die Schule war also unabhängig von der Nationalität des Schülers möglich. Voraussetzung war, dass die am Studium interessierten Kandidaten das Aufnahmeverfahren durchlaufen mussten. Jungen, die aufgenommen werden wollten, mussten mindestens 12 Jahre alt, lutherischen Glaubens sein und über Grundkenntnisse in Latein verfügen. Für die Durchführung des Aufnahmeverfahrens war der Rektor zuständig. Jeder Bewerber musste eine Aufnahmeprüfung bestehen, die aus einem Test der Sprachkenntnisse bestand, und dem Rektor ein Sittenzeugnis vorlegen. Dieses Zeugnis konnte von der Begleitperson des Kandidaten persönlich oder per Brief ausgestellt werden. Es musste eine Versicherung über die geistigen Qualitäten des Jungen, einschließlich seiner Frömmigkeit, enthalten.

Nicht alle, die in die Schule aufgenommen wurden, genossen den gleichen Status. Die privilegierteste Gruppe – die fürstlichen Stipendiaten (*beneficarii principis*) – waren von Schulgeld und Unterhaltskosten vollständig befreit. Die Zahl dieser Studenten wurde in der Gründungsurkunde der Schule auf 24 festgelegt. Die zweite Gruppe, die so genannten *beneficarii*, wohnte und verpflegte sich ebenfalls in den Schulgebäuden, musste dafür aber eine bestimmte Gebühr entrichten. Eine weitere Gruppe schließlich waren diejenigen, die außerhalb des Schulgeländes wohnten und sich selbst versorgen mussten.

Das Fürstliche Pädagogium folgte, wie auch andere im 16. Jahrhundert gegründete protestantische Schulen, dem von Philipp Melanchthon für die Reformschulen entworfenen Lehrplan. Melanchthon war ein großer Liebhaber der Antike

---

<sup>1</sup> P. Friedeborn, *Opis miasta Szczecina*, oprac. i przeł. von. A. Borysowska, Warszawa 2018, S. 92–93.

und machte es zu einem der Ziele seiner Bildungsreform, dass die Schüler im Laufe ihrer Ausbildung die Kultur der Antike gründlich kennen lernen sollten. Ein hohes Niveau an Kenntnissen der klassischen Sprachen sollte durch eine geschickt ausgewählte Lektüre gewährleistet werden, die neben dem schriftlichen Werk der Antike auch die Heilige Schrift und ausgewählte Texte des Christentums umfassen sollte. Auf diese Weise sollte die Schule ihre primäre Aufgabe erfüllen, nämlich ihre Absolventen auf verschiedene staatliche Ämter oder auf die künftige Übernahme eines Pfarramtes vorzubereiten. Dank eines Nachdrucks des pommerschen Gelehrten Martin Wehrmann (1861–1937) aus dem 19. Jahrhundert haben wir Einblick in Unterrichtspläne aus den Jahren 1576 und 1584. Sie bestätigen, dass der Lehrplan des Pädagogiums die freien Künste (*artes liberales*), bestehend aus Grammatik, Rhetorik und Dialektik (dem so genannten *Trivium*) und Arithmetik, Geometrie, Astronomie und Musik (dem so genannten *Quadrivium*), sowie den Unterricht in Theologie und Philosophie umfasste. Was die Sprachausbildung angeht, so wurden neben fortgeschrittenem Latein auch Griechisch und die Grundlagen des Hebräischen erlernt. Im Laufe der Zeit (ab den 1640er Jahren) wurde der Fächerkatalog um die Fächer Jura und Medizin erweitert. Der detaillierte Stundenplan für ein bestimmtes Jahr musste sich auf die Kompetenzen der einzelnen Lehrer stützen, aber auch den allgemeinen pädagogischen und didaktischen Zielen der Schule entsprechen und gleichzeitig für die Schüler attraktiv sein, indem er ihnen spezifische Fähigkeiten bzw. eine gute Grundlage für eine weiterführende Universitätsausbildung vermittelte.

Einen detaillierten Einblick in die Zusammensetzung der Studentenschaft gibt heute ein unschätzbare Dokument, die Liste der Studenten (sogenanntes *album studiosorum*, oder *matricula* oder Matrikel) des Pädagogiums<sup>2</sup>. Heute besitzen wir nur noch eine Kopie der Originalmatrikel, die Ende des 17. Jahrhunderts von Johann Ernst Pful (1640–1705), einem der Rektoren des *Gymnasium Carolinum*, der Nachfolgeschule des Fürstlichen Pädagogiums, in Auftrag gegeben wurde. Neben dieser Abschrift sammelte Pful auch andere Dokumente, die sich auf die Schule bezogen, nämlich Statuten, Gesetze und Verordnungen, die für die Bedürfnisse der aufeinander folgenden Rektoren der Einrichtung abgeschrieben und gesammelt wurden. Diese Aufzeichnungen sind heute eine wertvolle Informationsquelle über die Aktivitäten der universitätsähnlichen Lehranstalt.

Aus der Analyse der oben erwähnten Schulstatistiken geht hervor, dass die Pommern, und unter ihnen die Stettiner (es gab mehr als 700 von ihnen), am stärksten im Fürstlichen Pädagogium vertreten waren. Es folgten die anderen großen Zentren des Greifenstaates: Stargard (rund 190 Studenten), Kolberg/Kołobrzeg (170), Stolp/Słupsk (150) und Köslin/Koszalin (140). Jeweils etwa hundert Studenten kamen aus Rügenwalde (Darłowo) und Belgard (Białogard). Aus Pyritz (Pyrzyce),

<sup>2</sup> *Album studiosorum Pedagogium Książęcego w Szczecinie (1576–1666)*, wyd. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin 2022. Originaldokument in der Handschriftensammlung der Pommerschen Bibliothek in Szczecin, Sig. Rkps 250/1.

Stralsund, Greifswald, Wollin (Wolin), Anklam, Schlawe (Sławno) und Pasewalk kamen nur etwas weniger, nämlich jeweils etwa 80–90 Studenten. Das Pädagogium zog auch Jugendliche aus den benachbarten Ländern der Mark Brandenburg und Mecklenburg an. In der Mark dominierten Besucher aus Prenzlau und Ruppin (jeweils etwa 100), während Mecklenburger aus Rostock und Wismar kamen (jeweils 50). Die Zahl der Studenten aus der Lausitz, Schlesien und Sachsen war etwas geringer, aber immer noch beachtlich – insgesamt etwa 250. Aufgrund religiöser Unterschiede gab es am Pädagogium, das von der Rekatholisierungswelle nicht betroffen war, nicht viele Studenten aus Polen – es waren kaum mehr als fünfzig, und die meisten von ihnen hatten deutsche Nachnamen. Sie kamen aus Grenzorten wie Tempelburg (Czaplinek), Schloppe (Człopa), Meseritz (Międzyrzecz) oder Schwerin an der Warthe (Skwierzyzna). Drei Vertreter des polnischen Adels – Maciej Grąblewski aus Grąblewo und Jan und Krzysztof Potocki aus Potok Wielki – bilden in dieser Hinsicht eine absolute Ausnahme. Die weiteste Reise – fast 1.500 km – unternahmen mehrere Studenten aus Siebenbürgen (Transsylvanien), um am Stettiner Pädagogium zu studieren. Sie kamen aus Städten wie Hermannstadt (Sibiu), Mediasch (Mediaș) und Reen (Reghin). Nur wenig näher an Stettin waren Studenten aus Dorpat (Tartu) und Reval (Tallinn) im heutigen Estland, die fast 1.000 Kilometer entfernt lagen.

Von Anfang an hatte das Fürstliche Pädagogium drei akademisch gebildete Lehrer: den Rektor, den Prorektor (auch Konrektor genannt) und den Kantor. Ab 1556 wird in den Unterlagen der Schule ein vierter Pädagoge erwähnt, der als Tertianus, Magister Tertius, Tertius oder Subrektor bezeichnet wird. Darüber hinaus waren von Anfang an auch zwei Geistliche der Marienkirche am Unterricht beteiligt und mit theologischen Vorlesungen betraut. Dieser sechsköpfige Lehrkörper wurde unter dem Rektorat von Johannes Micraelius (1597–1658) um Professoren der Rechtswissenschaften (ab 1642) und der Medizin (ab 1647) erweitert.

Auch wenn es immer wieder vorkam, dass die Schule nicht voll besetzt war, kann man sagen, dass während des gesamten Bestehens der Schule auf die Qualität des Personals geachtet wurde und dass es sich bei den eingesetzten Lehrkräften nicht um beliebige Personen handelte. Bereits die erste dokumentierte Visitation der Schule, die im Auftrag von Herzog Barnim IX. im Jahr 1563 durchgeführt wurde, enthält ein positives Urteil über die Lehrer der Schule. Unter anderem wurde betont, dass es sich um gelehrte, fromme und fleißige Menschen handelte. Wie die Schüler stammten auch die am Pädagogium beschäftigten Lehrer zumeist aus Pommern oder benachbarten Regionen. So stammte der Subrektor und spätere Rektor des Pädagogiums Jonathan Gützlaff (gest. 1611) aus Stolp, Konrad Berg (1544–1592), Tertianus, Konrektor, Rektor und schließlich Pfarrer an der Marienkirche, der Theologie lehrte, aus Kolberg (Kołobrzeg), Kantor Vitus Gardlebe (gest. 1579) – aus Köslin (Koszalin), der Rektor und spätere Archidiakon der Marienkirche Joachim Friese (gest. 1600) – aus Belgard (Białogard), der Pfarrer derselben Kirche Christoph Stymmelius (1525–1588) – aus Frankfurt (Oder) in Brandenburg.

Die Pädagogen der Schule mussten sich einer einwandfreien Reputation erfreuen und der richtigen, d.h. lutherischen Religion angehören. Die große Sorgfalt, die im Laufe der Jahre auf die Einstellung frommer und kompetenter Personen gelegt wurde, führte dazu, dass es in der Lehrerschaft des Pädagogiums nicht an bekannten und manchmal sogar prominenten Namen mangelte. In diesem Zusammenhang sei an Daniel Cramer (1568–1637) erinnert, einen bedeutenden Absolventen des Pädagogiums, der später fast vierzig Jahre lang als Pastor der Marienkirche und damit als Theologieprofessor an seiner ehemaligen Schule wirkte (Abb. 10). Cramer hinterließ ein reiches schriftstellerisches Werk: zahlreiche theologische und polemische Schriften, Übersetzungen und Kommentare zu biblischen Büchern, vor allem aber eine umfassende Studie zur Geschichte der pommerschen Kirche (*Das Große Pomrische Kirchen Chronicon*) und Sammlungen emblematischer Gedichte, die ihm europäischen Ruhm einbrachten. Auch der letzte langjährige Rektor des Pädagogiums, der aus Köslin (Koszalin) stammende Johannes Micraelius, war ein Absolvent der von ihm später geleiteten Schule. Aus Micraelius' umfangreichem schriftstellerischen Nachlass, der nicht nur theologische und philosophische Schriften, sondern auch Schuldramen umfasst, ist eine sechsbändige Schrift zur Geschichte Pommerns (*Sechs Bücher vom Alten Pommerlande*, Abb. 11) hervorzuheben, die den Höhepunkt der regionalen Geschichtsschreibung im 17. Jahrhundert darstellt.

Erwähnenswert ist auch Philipp Dulichius (1562–1631), der fast 43 Jahre lang als Hofmusiker des Herzogs und Kantor am Pädagogium tätig war. In dieser Zeit komponierte er rund 250 Werke, darunter die äußerst kunstvollen polyphonen Motetten, mit denen er als Orlando di Lasso des Nordens bekannt wurde. Andreas Fromm (1621–1683), Autor eines der ältesten Oratorien der deutschen Musik, war ebenfalls Absolvent des Pädagogiums und später dessen Kantor.

Auch einer der späteren Dozenten der Medizin am Pädagogium, Johann Zander (1624–1695), erwarb die Grundlagen seiner Ausbildung an dieser Schule. Er übernahm den Lehrstuhl für Medizin von Georg Kirsten (1613–1660). Beide Mediziner verfügten über eine hervorragende Ausbildung an europäischen Universitäten und lebten und praktizierten erfolgreich außerhalb Pommerns, bevor sie sich in Stettin niederließen: Kirsten in den Niederlanden (vermutlich in Amsterdam) und Zander in Königsberg und Danzig (Gdańsk). Heinrich Kielmann (1581–1649), ein gebürtiger Wiener, war ebenfalls eine interessante Persönlichkeit im pädagogischen Kreis der Universität. Er war von 1612 bis zu seinem Tod Direktor des Pädagogiums und unterrichtete Griechisch und Poesie. Kielmann machte sich als Dramatiker einen Namen, vor allem mit seiner beliebten und oft wiederholten Komödie *Tetzelocramia*, die er 1617 anlässlich des hundertjährigen Reformationsjubiläums schrieb.

Wie bereits erwähnt, waren viele der oben genannten Pädagogen auch Absolventen des Pädagogiums, aber es gab noch viele weitere prominente und angesehene Persönlichkeiten in verschiedenen Bereichen unter den Absolventen der Schule.



Auch der bereits erwähnte Paul Friedeborn begann seine Ausbildung in den Mauern der Stettiner Einrichtung. Neben dem oben erwähnten lateinischen Werk hinterließ er eine weitaus umfangreichere historische Beschreibung von Stettin in deutscher Sprache (*Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern*). Ein weiterer Absolvent des Pädagogiums, der Historiker Andreas Angelus (1561–1598) aus Strausberg in der Mark, wurde ebenfalls berühmt. Sein erstes Werk *Rerum Marchicarum Breviarium* wurde 1593 in Wittenberg veröffentlicht. Seine nächste Veröffentlichung war eine Chronik von Holstein, die 1597 in Leipzig erschien, und sein krönender Abschluss waren die *Annales Marchiae Brandenburgicae*, die 1598 veröffentlicht wurden und als eine der wichtigsten Leistungen der märkischen Geschichtsschreibung im 16. Jahrhundert gelten. Gegen Ende der Tätigkeit des Pädagogiums, im Jahr 1655, schloss sich ihm der Wismarer Daniel Georg Morhof (1639–1691) an, der später berühmte Literaturhistoriker und Universalgelehrte, Autor eines 1688 in Lübeck erschienenen umfassenden Lexikons mit dem Titel *Polyhistor, literarius, philosophicus et practicus*, in dem er unter anderem seinen Stettiner Professor Heinrich Schaeavius (1624–1661) erwähnt und lobt.

Insgesamt kennen wir die Namen von fast 6.500 Schülern, die das Fürstliche Pädagogium während seines Bestehens besucht haben. Dies geht nicht nur aus dem oben erwähnten Schülerregister hervor, sondern auch aus anderen Dokumenten, die im Staatsarchiv in Stettin aufbewahrt werden und in denen unter anderem die Schüler aufgeführt sind, die das Schulwohnheim nutzten. Die durchschnittliche jährliche Schülerzahl lag bei etwa 60. Die Blütezeit des Pädagogiums fiel in die Amtszeit des bereits erwähnten Johannes Micraelius, der die Schule von 1642 bis 1658 leitete und in dieser Zeit gleich drei Mal 100 oder mehr Schüler in einem Jahr aufnahm. In der gesamten Geschichte des Pädagogiums war dies sonst nur zwei Mal der Fall, nämlich 1603 und 1609, als 103 und 104 Jungen in die Schule aufgenommen wurden. Kurz nach dem Tod von Micraelius geriet das Pädagogium in eine unüberwindbare Krise, die sich in einem geringen Zustrom von Absolventen und einem Exodus erfahrener Mitarbeiter niederschlug. Der Fairness halber sollte jedoch hinzugefügt werden, dass der Weggang des tatkräftigen Rektors Ende 1658 mit der schwierigen Situation der gesamten Stadt zusammenfiel, die unter anderem durch die anderthalbmonatige brandenburgische Belagerung im folgenden Jahr verursacht wurde.

In jenem Jahr, 1659, ging die Zahl der Studenten an der Schule drastisch zurück: Es wurden nur 28 aufgenommen (zum Vergleich: im Jahr zuvor, dem letzten Jahr von Micraelius' Amtszeit, waren es 64). In den folgenden Jahren war die Lage noch schlechter: 1664 wurden 13 neue Schüler aufgenommen, in den beiden folgenden Jahren jeweils nur sechs. Auch die personellen Engpässe wurden nicht dauerhaft behoben: Neben dem juristischen Lehrstuhl war in den 1660er Jahren auch die Stelle des Kantors unbesetzt, und nach Micraelius' Tod wurde zwei Jahre lang kein Rektor ernannt. Darüber hinaus befand sich das Pädagogium in einer schweren wirtschaft-

lichen Krise, da die Finanzen der Stiftung St. Marien, aus der die Aktivitäten der Einrichtung bezahlt wurden, nicht in bester Verfassung waren. All dies veranlasste die Schulbehörde zu einem Besuch, bei dem der Betrieb des Pädagogiums, einschließlich der Qualität der Ausbildung, einer strengen Prüfung unterzogen wurde. Im Rahmen eines Sanierungsprogramms wurde 1666 beschlossen, das Fürstliche Pädagogium zu schließen und an seiner Stelle eine Universität unter der Schirmherrschaft des schwedischen Königs zu gründen, da Stettin nach dem Aussterben des Grafengeschlechts bis 1720 unter schwedischer Herrschaft stand. So wurde das Fürstliche Pädagogium nach 122 Jahren seiner Tätigkeit zur Geschichte.

Heute gibt es in Stettin fast keine materiellen Spuren dieser berühmten Schule mehr – an der Stelle der Marienkirche steht heute ein Gebäude aus dem 19. Jahrhundert, in dem sich heute die Oberschule Nr. 9 namens der Helden von Monte Cassino befindet. Von den an die Kirche angrenzenden Gebäuden, in denen einst das Fürstliche Pädagogium untergebracht war, sind nur noch kleine Fragmente der Mauer mit Spitzbögen erhalten, auf denen das heutige Gebäude aufgebaut ist (Abb. 12).

Die greifbaren Beweise für die Aktivitäten der Schule sind jedoch in den Büchern zu finden, die den Schülern und Lehrern der Schule dienten. Denn es muss erwähnt werden, dass es von Anfang an eine Bibliothek an der Schule gab, die zweifellos die wichtigste wissenschaftliche Ressource des ehemaligen Stettin war. Der Buchbestand der Bibliothek wuchs vor allem durch Spenden und den Erwerb von Nachlässen. In diese Bibliothek wurde 1643 ein Teil der Büchersammlung aus der aufgelösten herzoglichen Bibliothek des Stettiner Schlosses überführt. In der Schulbibliothek befanden sich neben den bereits erwähnten monumentalen Werken des Lehrkörpers auch zahlreiche Gelegenheitsdrucke, die mit dem Leben der Einrichtung in Verbindung standen. Beispiele für solche Veröffentlichungen sind die gedruckten Texte von Schulstreitigkeiten. Dabei handelte es sich um öffentliche Reden zu verschiedenen Themen, die die Studenten des Pädagogiums am Ende ihrer Ausbildung unter der Aufsicht ihrer Dozenten hielten. Die Texte dieser Reden wurden später oft gedruckt. Im Staatsarchiv in Stettin (Archiwum Państwowe w Szczecinie) haben sich bis heute gedruckte Schulstatuten aus dem Jahr 1624 erhalten, die mit dem schönen Bild eines Greifs (der Greif war das Symbol des pommerschen Herzogtums unter der Herrschaft der Greifen) verziert sind, der in einer seiner Pranken ein Buch hält. Zu den Gelegenheitsdrucken der Schule gehörten auch die bereits erwähnten Stundenpläne, die für das jeweilige Jahr in Kraft waren, oder die regelmäßig gedruckten Berichte über die Leistungen der Schüler. In den Beständen der Pommerschen Bibliothek (Książnica Pomorska w Szczecinie) und der Bibliothek des Staatsarchivs in Szczecin befindet sich auch eine große Anzahl von Beerdigungsdrucken, d. h. Drucke, die im Zusammenhang mit dem Tod oder der Beerdigung eines Mitglieds der Schulgemeinschaft veröffentlicht wurden. Solche Publikationen wurden auch zu anderen

privaten Anlässen wie der Hochzeit des Rektors oder anderer Mitglieder des Lehrkörpers herausgegeben (sogenannte *Epithalamia*).

Die Schule war auch manchmal Schauplatz staatlicher Veranstaltungen, über deren Verlauf ebenfalls in Publikationen berichtet wird. Ein Beispiel sind die von Fürst Philipp II. initiierten Feierlichkeiten zum 100-jährigen Jubiläum der Reformation im Jahr 1617. Das Pädagogium war Schauplatz eines reichhaltigen musikalischen und literarischen Festprogramms, und die dabei gehaltenen Reden und Gedichte fanden Eingang in den Druck. Es ist erwähnenswert, dass das Pädagogium, wie andere Einrichtungen dieser Art, auch ein Schultheater besaß. Dort wurden von Lehrern des Pädagogiums geschriebene oder für eine bestimmte Aufführung adaptierte Dramen inszeniert. Die gedruckten Texte dieser Stücke oder Aufführungsprogramme – manchmal sogar mit Besetzungen aus bestimmten Pädagogiumsschülern – sind bis heute in einer Auswahl erhalten geblieben (Abb. 13).

Dank der Existenz schriftlicher Zeugnisse über die Tätigkeit des Fürstlichen Pädagogiums in Stettin überlebt die Erinnerung an diese berühmte Schule bis heute. Auch wir berufen uns auf sie und leiten die akademische Tradition unserer Stadt von dieser Einrichtung ab.

### Ausgewählte Literatur

Borysowska A., Gierke M., *Wstęp*, in: *Album studiosorum Pedagogium Książęcego w Szczecinie (1576–1666)*, wyd. A. Borysowska, M. Gierke, Szczecin 2022, S. 3–45.

Gaziński R., *Pedagogium Książęce (lata 1544–1666)*, in: *Akademicki Szczecin XVI–XXI wiek*, red. P. Niedzielski, W. Tarczyński, Szczecin 2016, S. 14–46.

Mielcarek Z., Owczarek B., *Od Pedagogium do Uniwersytetu Szczecińskiego*, Szczecin 1985, S. 13–60.

Schwann S., *Z dziejów szczecińskiego Pedagogium*, in: *Descriptio Paedagogii Stetinensis 1573. Opis Pedagogium Książęcego w Szczecinie*, oprac. S. Schwann, Szczecin 1966, S. VII–XXXI.

Wehrmann M., *Geschichte des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums (des früheren herzoglichen Pädagogiums und königl. akademischen Gymnasiums) in Stettin 1544–1894*, in: *Festschrift zum dreihundertfünfzigjährigen Jubiläum des Königlichen Marienstifts-Gymnasiums zu Stettin am 24. und 25. September 1894*, Stettin 1894, S. 1–73.

Wesołowska S., *Zarys dziejów szkolnictwa na Pomorzu i w Szczecinie do połowie XVI w.*, in: *Od Pedagogium Książęcego do Gimnazjum Mariackiego. Z dziejów szkolnictwa półwyższych w Szczecinie do początku XIX w.*, red. A. Borysowska, Szczecin 2018, S. 17–22.



## Małgorzata Grzywacz

(Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)

### Ewangelicy dobrodzieje w Szczecinie

Leonowi Grzywaczowi (1906–1971), jednemu z pionierów polskiego szkolnictwa w Szczecinie po 1945 roku – tekst ten poświęcam

Słownik braci Grimm wymienia termin *dobroczyńca*, *dobrodziej* (Wohltäter) jako jedno z najpopularniejszych słów w XVII i XVIII stuleciu<sup>1</sup>. Można z tego wywnioskować, że czynienie dobra stało się jedną z cech charakterystycznych nadchodzącego okresu, który w historii Kościoła ewangelickiego określamy czasem diakonii, pomocy bliźnim w potrzebie. Termin *diakonia* oznacza aktywną, motywowaną wewnątrznie chrześcijańską dobroczynność. Pochodzi od greckiego bezokolicznika *diakonein*. Jego pierwotne znaczenie brzmiało: pomagać lub posługiwać przy stole. W starożytnym świecie służenie było postrzegane jako upokorzenie, niegodne wolnego Greka. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa to greckie słowo uległo przewartościowaniu. Korzenie semantycznych zmian, które stały się praktyką nowej religii, sięgają tekstu Ewangelii, gdzie autor zacytował słowa Jezusa, który powiedział o sobie: „Lecz Ja jestem między wami jako sługa” (Łk 22:27). To stwierdzenie Jezusa charakteryzuje całą Jego drogę: Pomagający, służący, zbawiający, uzdrawiający Jezus jest sługą ludzi. Spotkał wielu, którzy liczyli na Jego pomoc, którzy chcieli, aby ich potrzeby zostały zaspokojone. Ta postawa odnosi się również do tych, którzy znaleźli w Jezusie przykład do naśladowania. Ta wskazówka zachęciła wielu uczniów, ponieważ wszystkich ludzi czeka Sąd Ostateczny, na którym liczy się każdy akt miłosierdzia (Mt 25, 31–46). Jest to szczególnie widoczne w przykładzie ubogiej wdowy (Łk 21:1–4). Jej gotowość i otwartość na innych pokazuje, że Bóg patrzy na wszystkich i – nie na wielki tłum – ale na każdego z nas indywidualnie. W tym sensie historia chrześcijańskiej miłości bliźniego obejmuje zarówno instytucjonalne zmiany strukturalne w ramach każdej denominacji chrześcijańskiej, jak i wpływ poszczególnych osób na te procesy. Gdy chodzi o dobroczynność, każda epoka inaczej rozkładała akcenty. Średniowiecze było czasem intensywnej urbanizacji w Europie; system miejski rozwinął się w niespotykanym dotąd stopniu. Główny ciężar opieki nad ubogimi i chorymi spoczywał na

---

<sup>1</sup> Por. <https://woerterbuchnetz.de/?sigle=DWB&lemid=W25659>, ostatni dostęp 27 grudnia 2023 r.

miastach i działających w nich zakonach i wspólnotach świeckich chrześcijan, którzy oddawali się służbie bliźnim. Pojawienie się teologii reformacyjnej doprowadziło w konsekwencji do reorganizacji działalności charytatywnej. Przede wszystkim kapłaństwo wszystkich wiernych, głoszone przez doktora Martina Lutra, regulowało odpowiedzialną postawę chrześcijan wobec Boga i bliźnich. Czyny wolnego chrześcijanina wypływają z wiary w Boga<sup>2</sup> i są tej wiary konsekwencją. Rodzina i najbliższe otoczenie wittenberskiego reformatora jako wolna przestrzeń dla aktywnej działalności charytatywnej. Klasztor utracił także swoje miejsce w czynieniu dzieł miłosierdzia. To, co ostatecznie pozostało z dawnych instytucji, to instytucje miejskie, które szybko znalazły odzwierciedlenie w koncepcji *Leisniger Kastenordnung* opracowanej przez Martina Lutra<sup>3</sup>.

Spoglądając na historię miasta Szczecina, było podobnie. We wcześniejszych wiekach, jak pisał Friedrich Bartels, położono podwaliny pod późniejsze działania. W średniowieczu opieka nad chorymi i ubogimi spoczywała głównie w rękach zakonów – zarówno męskich, jak i żeńskich<sup>4</sup>. Najstarszym szpitalem i przytułkiem w Szczecinie był istniejący do 1657 roku szpital św. Jerzego, którym opiekowali się duchowni z parafii św. Jakuba. Nawet po wprowadzeniu reformacji nie doszło do istotnych zmian w tej kwestii.

Warto odnotować, że w 1577 roku w Szczecinie pojawia się ufundowane przez Radę Miejską schronisko dla ubogich wdów o nazwie *Pinses Hauß*, które topograficznie powiązane jest z pobliskim szpitalem Świętego Ducha<sup>5</sup>. Istnieją różne interpretacje tej nazwy; najbliższa etymologicznie, pojawiająca się także w okresie szwedzkiego panowania w mieście, jest adnotacja, że stanowi ona nawiązanie do Ducha Świętego – gdyż zarówno w języku duńskim, jak i szwedzkim słowo *Pinsen* oznacza Pięćdziesiątnicę, podobnie jak dolnoniemieckie *Pingesten* lub *Pfingsten*. Należy podkreślić, że mieszkające w Szczecinie beginki były również częściowo odpowiedzialne za opiekę nad osobami starszymi i potrzebującymi. Ich dom zniknął całkowicie w 1713 roku podczas oblężenia miasta przez wojska rosyjskie. Co ciekawe, schronisko to wymieniane jest w kontekście „osławionego” zakładu, który został rozwiązany przez radę miasta w 1534 roku i przekazany tzw. konwentowi Schillinga. Według wyводу Anny B. Kowalskiej szczecińskie beginki były zakonnicami, które miały popaść w niełaskę<sup>6</sup>.

Beginki jednak nigdy zakonnicami nie były, a brak źródeł utrudnia jednoznaczne określenie przyczyn decyzji o likwidacji fundacji. Bardziej prawdopodob-

<sup>2</sup> E. Beyreuther, *Geschichte der Diakonie und der Inneren Mission in der Neuzeit*, Aufl. 3, Berlin 1983.

<sup>3</sup> H. Bedford-Strohm, *Grundorientierungen wirtschaftlicher Handels: Martin Luthers Wirtschaftsethik*, in: *Die Renaissance des Christlich-Sozialen*, Berlin 2013, s. 30–41.

<sup>4</sup> [http://griepommer.de/texte/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche.pdf](http://griepommer.de/texte/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche.pdf), ostatni dostęp 27 grudnia 2023 r.

<sup>5</sup> P. Friedeborn, *Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern [...], das ander Buch*, Stettin 1613, s. 66.

<sup>6</sup> Por. A.B. Kowalska, *Zapomniana rzeczywistość. Z dziejów klasztorów w średniowiecznym Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” Nowa Seria 2016, s. 611–632.

ne jest, że tradycyjne zakony często nie lubiły znacznie swobodniejszych i bardziej nieskrępowanych beginek, które były mniej akceptowane w Europie Wschodniej jako samotne i często zatrudnione (zwłaszcza w sektorze rzemieślniczym)<sup>7</sup>, niezależne kobiety.

W następstwie przyjęcia reformacyjnej nauki Martina Lutra i jego współpracowników – dla Księstwa Pomorskiego był to Johannes Bugenhagen<sup>8</sup> oraz w wyniku sejmu w Trzebiatowie (1534) – Pomorze stało się ewangelickie. W kolejnych dziesięcioleciach następowała powolna konsolidacja praktyk pobożnościowych i wykryształowanie się nowej duchowości. Nie bez znaczenia pozostawała tu istotna rola ewangelickiej pieśni kościelnej, jako czynnika integrującego i wzmacniającego parafian. W Szczecinie, matce wszystkich pomorskich miast<sup>9</sup>, opiekę społeczną i zdrowotną, której początki sięgały średniowiecza, zapewniały klasztory i kościoły św. Jana, św. św. Piotra i Pawła oraz św. Gertrudy.

Istniejące wcześniej szpitale św. Ducha i św. Jerzego zburzono w celu budowy fortyfikacji. Szpital św. Jana czerpał fundusze na swoją działalność ze specjalnej fundacji w postaci posiadłości rozmieszczonych w całym regionie i nie zaprzestał funkcjonowania.

Na początku XVIII wieku struktura społeczna Szczecina nie różniła się znacząco od tej z poprzednich stuleci – składała się z patrycjatu, pospólstwa i biedoty<sup>10</sup>. Do kupców, rzemieślników i niższych warstw społecznych dołączyła nowa grupa społeczna: żołnierze. W mieście, które liczyło 12 000 mieszkańców, stacjonował garnizon liczący około 4000–5000 osób. Istniała również kolonia francuska, która powstała w ramach polityki kolonizacyjnej królów pruskich.

Hugenoci, którzy byli prześladowani w swojej ojczyźnie i musieli opuścić swój kraj na początku XVIII wieku, stali się obywatelami pruskimi na mocy prawa w 1700 roku<sup>11</sup>. W Szczecinie zostali przyjęci do miasta na mocy patentu królewskiego w 1721 roku. Początkowo stosunki były bardzo trudne, ale później uległy złagodzeniu; społeczność miejska wzbogaciła się o nową kulturę<sup>12</sup>.

Szczególną cechą Prus na początku XVIII wieku było zjednoczenie teologicznych nurtów pietyzmu z pryncypiami rządzenia. Król Fryderyk Wilhelm I (1688–1740) zorganizował swoje panowanie pod wpływem myśli i prac teologa z Halle Augusta Hermanna Franckego (1663–1727). Siłą sprawczą był sam król, który postrzegał siebie jako „sługę Bożego”. Dla niego bycie chrześcijańskim władcę oznaczało wzięcie

<sup>7</sup> M. Schäfer: *Diakonie in mittelalterlichen Beginngemeinschaften*, w: *Diakonisches Handeln im Horizont gegenwärtiger Herausforderungen*, Hg. von J. Eurich, Heidelberg 2006, s. 115–139.

<sup>8</sup> J. Volk, *Dr Pommer. Johannes Bugenhagen. The Reformer im Norden*, Gr. Oesingen 1999, s. 9–21.

<sup>9</sup> B.G. Längin, G. Längin, *Unvergessene Heimat. Pommern, Land am Meer*, München 2013, s. 85.

<sup>10</sup> T. Bialecki, *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 r.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 184.

<sup>11</sup> *Hugenotten zwischen Migration und Integration. Neue Forschungen zum Refuge in Berlin und Brandenburg*, Hg. von M. Böhm, Berlin 2005.

<sup>12</sup> Por. przypis 10 i przytoczone dane.



odpowiedzialności przed Bogiem za powierzonych mu poddanych. Doprowadziło to ostatecznie do rozwoju pruskiego absolutyzmu, w którym element religijny dominował. Poprzeczka rządzenia została ustawiona bardzo wysoko: dobro społeczności było dobrem najwyższym, choć o jego realizacji decydował jednoosobowo władca. Konsekwencje takiego pojmowania władzy szybko dały o sobie znać także w Szczecinie. W latach 1724–1726 powstał tu tzw. Dom poprawy wraz z przędzalnią. Pomysł na taką placówkę, podobną do tej w pobliskim Stargardzie, podsunął w 1720 roku król Fryderyk Wilhelm I. Powstał dwukondygnacyjny budynek z pomieszczeniami na pięć-trze dla osadzonych oraz mieszkaniami dla nadzorcy domu poprawczego i nadzorcy osób zatrudnionych w przędzalni. Mieściły się tam także dwie izby chorych i świetlica, w której odbywały się również nabożeństwa. Oprócz przestępców przebywali tu m.in. włóczędzy, żebracy, chorzy psychicznie i osoby cierpiące na choroby zakaźne.

Pastor J.K. Schirmmeyer założył bezpłatną szkołę w sierocińcu na Łasztowni w 1730 roku i kolegium nauczycielskie z 24 uczniami w 1735 roku, jednakże nie posiadały one zabezpieczeń finansowych i przestały działać. W mieście istniały również instytucje świeckie, takie jak przytułek Berkhoffa dla zubożałych obywateli i wdów. Placówki te były dostępne dla mieszkańców miasta, którzy płacili za korzystanie z nich. Dom poprawczy i sierociniec znajdowały się pod patronatem miasta, choć władca – król pruski był ich inicjatorem i mentorem.

Z polecenia króla do Szczecina przybył jeden z najciekawszych ówczesnych lekarzy – Daniel de Superville (1696–1773). Przyjrzyjmy mu się pokrótce, bo to on zwrócił uwagę na niedociągnięcia i potrzeby mieszkańców miasta oraz zarządził wizytacje i kontrole – pod kątem czystości i higieny, zgodnie z królewskimi surowymi wymaganiami.

Daniel de Superville pochodził z hugenockiej rodziny, która przybyła do Holandii jako uchodźcy religijni. Był trzecim synem kupca Jacoba de Superville; jego wuj Daniel de Superville (starszy) (zm. 1728) był znanym teologiem reformowanym. Daniel studiował medycynę i ukończył Uniwersytet w Utrechcie 1 listopada 1718 roku. W czerwcu 1722 roku udał się do Szczecina, gdzie wspomniany król Fryderyk Wilhelm I mianował go nadwornym lekarzem i urzędnikiem medycznym francuskiej kolonii. Miał otrzymać profesurę anatomii i chirurgii w gimnazjum w Szczecinie, ale była ona już zajęta. W 1724 roku rozpoczął bezpłatne pokazy medyczne; 9 maja 1726 roku, pod naciskiem króla, otrzymał nadzwyczajną profesurę anatomii i chirurgii w słynnym szczecińskim Pedagogium. Postulaty poprawy warunków życia poddanych, wynikające z koncepcji absolutyzmu oświeconego, znanego także z józefińskiej Austrii, stopniowo docierały na ziemię pomorskie<sup>13</sup>.

Na przełomie XVIII i XIX wieku Pomorze pozostawało całkowicie odizolowane gospodarczo i kulturowo od innych części Niemiec. Większość miast tworzyła zamknięte rynki, które ograniczały się do najbliższego sąsiedztwa. Miasta zasadniczo

<sup>13</sup> Zob. <https://www.deutsche-biographie.de/sfz82005.html>, Biogram, ostatni dostęp 27 grudnia 2023 r.

nie różniły się od obszarów wiejskich<sup>14</sup>. Szczecin zajmował jednak na tym tle miejsce wyjątkowe. Do miasta napływał kapitał z handlu zagranicznego. Położenie nad Odrą przyczyniło się do rozwoju żeglugi rzecznej do Berlina, Magdeburga i Wrocławia. Połowa dochodów ze skarbu prowincji (800 000 talarów) trafiała do Szczecina. Po klęsce państwa pruskiego w wojnach przeciw napoleońskiej Francji nastąpiły dwie dekady kryzysu, z którego zaczęto wychodzić w latach trzydziestych XIX stulecia. Kontakty i współpraca między kupcami zintensyfikowały się, a tania siła robocza napłynęła ze wsi, zapoczątkowując nową erę<sup>15</sup>. Warto przyjrzeć się strukturze społecznej i zawodowej członków rady miasta Szczecina – w latach 1809–1870 dominowali w niej kupcy, przedsiębiorcy przemysłowi i bankierzy<sup>16</sup>.

Miasto nadal wspierało potrzebujących, nawet jeśli nie zawsze było to wystarczające. Należy tu wspomnieć o dwóch urzędnikach miejskich: Carlu Weicherście, który był członkiem Rady Miejskiej od 1851 roku i odpowiadał za opiekę nad ubogimi i chorymi do połowy lat sześćdziesiątych XIX wieku, oraz Augustie Cartonie 1835–1852, dyrektorze szpitali miejskich<sup>17</sup>.

### Starania neopietystów i odnowa chrześcijańskiej miłości bliźniego

Nie bez znaczenia dla rozwoju dobroczynności na Pomorzu, w tym w Szczecinie, były ruchy neopietystyczne. Centrum pomorskiego ruchu neopietystycznego stanowił krąg trzygłowski, skupiony wokół Adolfa von Thaddena (1796–1882). W 1816 roku w Szczecinie założono Towarzystwo Biblijne, organizowano spotkania i wykłady na tematy teologiczne. Pogłębienie praktycznej pobożności dało również początek zachowaniom społecznym, które doprowadziły do powstania dużych organizacji pomocowych. Takie działania były wspierane przez wybitnych polityków, takich jak Ernst baron Senfft von Pilsach (1795–1882). Był on synem właściciela majątku Hammer Adama Friedricha Ernsta i Friederike von der Recke. Wstąpił do armii pruskiej w 1813 roku jeszcze w trakcie edukacji szkolnej. Służył najpierw w pomorskim batalionie grenadierów, a następnie w 2. pułku grenadierów. W tym czasie zapoznał się z pomorskimi neopietystami. W 1822 roku, rok po opuszczeniu armii, nabył majątek Rotnowo (Rottnow) na Pomorzu. Wkrótce po śmierci ojca został właścicielem majątku Grzmiąca (Gramenz). Z wielkim zaangażowaniem przeprowadził tu daleko idące zmiany strukturalne, w tym prace melioracyjne, które przyciągnęły uwagę króla Fryderyka Wilhelma III. Wkrótce baron został doradcą następcy na królewskim tronie, a w 1852 roku mianowano go nadprezydentem prowincji pomorskiej i pre-

<sup>14</sup> Por. K.T. Inachin, *Geschichte Pommerns*, Rostock 2008, s. 96–105.

<sup>15</sup> W. Stępiński, *Szczecin w latach 1806–1870 na drodze do kapitalizmu*, w: *Dzieje Szczecina*, red. B. Wachowiak, t. 3, Szczecin 1994, s. 35–49.

<sup>16</sup> H. Kollwitzer, *Liste der Stadtverordneten der Stadt Stettin seit der Einführung der Städteordnung vom 30. Mai 1853*, Stettin 1916, s. 3n.

<sup>17</sup> E.H. Müller, *Entwurf einer medicinisch-topographischen Skizze der Stadt Stettin*, Stettin 1843.

zydentem rejencji szczecińskiej. Silny konserwatyzm szedł w tych kręgach z bardzo głęboką pobożnością.

Czym był neopietyzm? – Opisałabym go jako ruch odnowy i rodzaj ewangelickiej rewolucji, której nie da się sklasyfikować w sztywnych ramach pojęciowych. Neopietyzm i jego kolejne historyczne odsłony stanowiły intelektualne przygotowanie do rodzących się potrzeb tamtych czasów; były też reakcją na przeprowadzoną przez Fryderyka Wilhelma III w 1817 roku unię kościelną – łączącą zgodnie z decyzją władcy wyznania luterzańskie i reformowane. Unia spotkała się z dużym oporem i niechęcią. Warto pamiętać, że skutkiem działań unijnych była szczególnie „czkawka” – na Pomorzu i Śląsku – zbuntowani poddani decydowali się na emigrację lub tworzyli zbory niezależne od Kościoła państwowego, który funkcjonował na zasadach sojuszu tronu i ołtarza.

### Misja Wewnętrzna

Wszystkie te wysiłki zakończyły się założeniem Stowarzyszenia Misji Wewnętrznej w Szczecinie w styczniu 1849 roku. Decydujące znaczenie w tym procesie miały wizyty – w odstępach 12 miesięcy na Pomorzu Szczecin odwiedziły dwie ważne osobistości – Johann Hinrich Wichern (1808–1881) – dwukrotnie w 1846 i 1848 roku, oraz Theodor Fliedner w 1850 roku. Obaj mieli – każdy na swój sposób – silny wpływ na rozwój Misji Wewnętrznej w całych Niemczech: zapotrzebowanie na wsparcie i pomoc było tamtych czasach ogromne. W latach 1830–1850 liczba ludności w Prusach wzrosła o 30 procent w ciągu jednego pokolenia, było wielu bezrobotnych, nieurodzaj prowadził do głodu i niedoborów. Wichern cytuje list do swojej żony z 1 marca 1849 roku:

*Najważniejsze było wczorajsze spotkanie w szkole św. Elżbiety. To, co było atrakcyjne tym razem, oprócz samej sprawy, która zawsze mnie porusza, to obecność wielu właścicieli ziemskich i duchownych, z których niektórzy przybyli z odległości wielu mil. Zgodnie z oczekiwaniami, reprezentowani byli wszyscy: demokraci w najczystszej postaci, konserwatyści, dobrzy i źli, radni miejscy, burmistrzowie, prezydent konsystorza, radni rządowi, urzędnicy państwowi, większość proboszczów. Zebrało się prawie czterysta osób<sup>18</sup>.*

Praca Misji Wewnętrznej była zawsze zorientowana lokalnie. Najważniejsze było rozpoznanie miejscowych potrzeb. W tym kontekście należy wspomnieć o pisarzu, który publikował pod pseudonimem Gustav Frisch. Jego najbardziej znanym dziełem była adaptacja *Pieśni nad Pieśniami*. Za tym niepozornym nazwiskiem kryje się Gustav Wilhelm Jahn (1818–1889), pracownik domu pomocowego w Żelecho-

---

<sup>18</sup> [http://griepommer.de/texte/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche.pdf](http://griepommer.de/texte/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche.pdf), ostatni dostęp 27 grudnia 2023 r.

wie (Züllchow). W 1858 roku został mianowany dyrektorem („ojcem domu”) i był związany z zakładami w Züllchow aż do śmierci. Od samego początku Jahn starał się otworzyć nowe źródła dochodu dla instytucji. Zainicjował i promował hodowlę zwierząt i rolnictwo, sztukę, ogrodnictwo i rzemiosło. Otworzyły się nowe perspektywy – ludzie nie tylko troszczyli się o innych, ale także uczyli się, jak zdobywać na to fundusze<sup>19</sup>. W tym miejscu należy wspomnieć o trzech instytucjach, które charakteryzowały szczecińską diakonię.

Wielu szczecińskich lekarzy podkreślało potrzebę pomocy chorym dzieciom z biedniejszych rodzin. Natychmiast po wizycie Theodora Fliednera w 1851 roku założono *Kinderheil*. Nazwa, pod jaką funkcjonowała placówka dla dzieci i diakonis, mówiła jednoznacznie – celem było zdrowie dzieci. Dom ten miał bardzo burzliwą historię, rozwijał jednak swoją działalność, filie pojawiły się także w Turynii.

Dom Diakonisa Salem został założony w 1868 roku i ma bardzo ciekawą historię, sięgającą ponad 150 lat wstecz. W połowie XIX wieku handel w szczecińskim porcie stale się rozwijał, a liczba ludności miasta szybko rosła. W 1868 roku, w odpowiedzi na zagrożenie dla młodych kobiet i dzieci w dzielnicy portowej, 27-letnia wówczas pielęgniarzka i diakonisa Thekla v. Hünerbein otrzymała zlecenie założenia domu ratunkowego dla zaniedbanych dziewcząt, zwłaszcza tych pozbawionych rodziców. Nazwała go Salem, od hebrajskiego słowa oznaczającego pokój – *shalom*. Mały dom wkrótce zaczął pękać w szwach, a w 1869 roku rozpoczęto budowę dużego domu Salem w Szczecinie. Był on planowany jako sierociniec, ale krótko przed jego ukończeniem w 1871 roku został wykorzystany jako szpital wojskowy dla rannych jeńców wojennych z wojny francusko-pruskiej. Francuzi okazali swoją wdzięczność, pomagając wyposażyć dom, kopiąc ogród i sadząc drzewa owocowe. Strach przed wrogiem zniknął. Wielu z nas zna siostry Salem głównie z ich działalności w przedwojennym Koszalinie (Köslin), a po 1945 roku z Minden w Westfalii<sup>20</sup>.

Trzecia instytucja wywodzi się od wspomnianego Gustava Jahna. Był on pierwszą osobą na Pomorzu, która zajęła się problemami, potrzebami i wymaganiami dzieci chorych psychicznie. Zakład diakonis Kückemühle mieścił się przy dzisiejszej ulicy Broniewskiego, tuż obok dzisiejszej parafii katolickiej św. Kazimierza. Dzieło rozwijało się systematycznie i było prowadzone przez Wilhelma Bernharda przez 32 lata. W 1883 roku powstał osobny dom macierzysty dla diakonis. Bezpośrednio przed wojną roku 1939 pod opieką tych placówek znajdowało się ponad tysiąc podopiecznych.

<sup>19</sup> Szczegółowa biografia Jahna: E. Wendt, *Stettiner Lebensbilder*, Köln-Weimar-Wien 2004, s. 262–263.

<sup>20</sup> Oś czasu można znaleźć na stronie: <https://karriere.diakonie-stiftung-salem.de/geschichte-der-diakonie-stiftung-salem>, ostatni dostęp 29 grudnia 2023 r.

## Imperium Quistorpów

Jako pierwsi przemysłowcy w Szczecinie kupcy byli gotowi ponieść dużą część kosztów i rozbudować infrastrukturę miasta na różnych płaszczyznach. Trudno jednak stwierdzić, czy czynili to z pobudek religijnych. Na tym tle wyróżniają się Johannes Quistorp (1822–1899) i jego syn Martin. Znani są jako filantropi Szczecina. Zrobili bardzo wiele dla miasta i jego mieszkańców. Jednak niezwykle jest to, że Misja Wewnętrzna, praca diakonijna, opierała się na motywacji i pomysłowości małych i wielkich darczyńców. Ludzie ofiarowują swój wolny czas, swoje chęci, inni wykładają ogromne środki finansowe. Z perspektywy wkładu finansowego, działalność Quistorpów jest wyjątkowa. Ale i autorefleksja Johanna Quistorpa zachęca również do głębszej analizy. Zacytujmy: „Nawet jeśli moi drodzy mistrzowie przemysłowi zechcieliby wierzyć, że chrześcijaństwo ma również praktyczne znaczenie dla codziennego życia, a zwłaszcza dla kwestii pracy”. Przyczyniło się to także do wielu bezsennych nocy, choć nadal będzie to robić. Johannes Quistorp przekształcił stary piec do wypalania wapna w Lubinie (niem. Lebbin, wyspa Wollin) w fabrykę cementu, która pod koniec lat dwudziestych XX wieku była jedną z największych w Niemczech<sup>21</sup>.

Szpital Betania został również założony przez Quistorpa i kilka diakonów z Kaiserswerth<sup>22</sup>. Zbudowany na własnej ziemi był początkowo domem z kaplicą dla 40 siostr. W kolejnych dekadach Betania rozrosła się do sześciu szpitali. Pastor Julius Brand i diakonisa Philippine Magelsdorf prowadzili szpital we współpracy z głównym lekarzem, dr. Maskem.

Z punktu widzenia chrześcijańskiej miłości bliźniego dzieło życia Quistorpa nie ma sobie równych. Dbał o potrzeby socjalne swoich pracowników i współpracowników. Na przykład w Lubinie (Lebbin) zbudował 150 mieszkań zakładowych, dom dla wdów, bibliotekę, klub i „instytut edukacyjny dla pracowników”, założył stowarzyszenie konsumentów, dwuklasową szkołę wiejską i sierociniec. Założył fundusz chorobowy, wdowi i pośmiertny oraz sfinansował dodatki dla swoich pracowników. W latach 1862–1864 Quistorp napisał książkę *Soziale Bestrebungen des Fabrikanten Joh. Quistorp zu Stettin in Preußen für das Wohl seiner Arbeiter*, która zawierała instrukcje dla jego pracowników, jak promować i rozszerzać ten dobrobyt. Kiedy Szczecin został uwolniony od fortyfikacji w latach siedemdziesiątych XIX wieku, pojawiły się nowe możliwości. W tym czasie Quistorp założył Towarzystwo Budowlane Westend, które zbudowało dzielnicę Westend (Łękno) na miejscu dawnych fortyfikacji miejskich oraz nabytych przez niego posiadłości Friedrichshof i Eckerberg.

<sup>21</sup> Por. [http://www.griepommer.de/texte/lebbin\\_eine\\_topographie\\_des\\_segens/lebbin\\_eine\\_top](http://www.griepommer.de/texte/lebbin_eine_topographie_des_segens/lebbin_eine_top), s. 16–28, ostatni dostęp 27 grudnia 2023 r.

<sup>22</sup> H. Meinhof, *Das Diakonissen- und Krankenhaus Bethanien in Neu-Torney, Stettin in den ersten 25 Jahren seines Bestehens. Denkschrift zum 1. Advent 1894.*, Stettin 1894 (Bilder aus dem kirchlichen Leben und der christlichen Liebestätigkeit in Pommern 1).

Na północy Szczecina założył 300-hektarowy sad i park, a obszary bagniste (Klingendes Beck) zostały przekształcone w jezioro Westend, zwane po 1945 roku Rusałką. Otwierając swoje ziemskie posiadłości dla ogółu mieszkańców, obszar ten stał się szczecińskim parkiem miejskim, który wszyscy znamy jako park Jana Kasprowicza. Syn Johannes, Martin, kontynuował działalność ojca, a dzisiejsi mieszkańcy Szczecina są świadomi spuścizny Quistorpów.

Podsumowując, zacytujmy Marie Silling, która w swojej autobiograficznej książce przedstawiła krótki przegląd zmian szczecińskiej religijności na przestrzeni dziesięcioleci. Możemy o tym przeczytać w jej notatkach:

Charakterystyczna była również postawa mieszczaństwa szczecińskiego w sprawach religijnych. Przytłaczająca większość społeczeństwa szczecińskiego była wyznania luterńskiego, a ludzie starali się postępować zgodnie z zasadami tej wiary. Nie była to wyszukana, finezyjna i głęboka pobożność, ale codzienny element życia. Wizyty w Kościele odbywały się z okazji większych świąt, ale wiara nie była zachwiana. W Szczecinie działało wiele organizacji charytatywnych i udzielano pomocy na różnych płaszczyznach<sup>23</sup>.

Wracając do słów wstępu, chciałabym powiedzieć, że mapa wyznaniowa Szczecina historycznie pomieściła protestantów różnej proveniencji, od luteran, hugenotów i ewangelików unijnych, po staroluteran i baptystów; od 1809 roku istniała także społeczność rzymskokatolicka, a po wojnach napoleońskich żyli i praktykowali swoją wiarę także Żydzi. W każdej z tych społeczności byli ludzie zaangażowani na rzecz dobra wspólnego, w większości – statystycznie rzecz biorąc – byli oni wyznania ewangelickiego, które dominowało na Pomorzu do 1945 roku.

---

<sup>23</sup> M. Silling, *Jugenderinnerungen einer Stettiner Kaufmannstochter*, Greifswald 1921, s. 109.





## Małgorzata Grzywacz

(*Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu*)

### Evangelische Wohltäter in Stettin

*Leon Grzywacz (1906–1971), einem der Pioniere des polnischen Schulwesens in Szczecin nach 1945 – zugeeignet*

Das Wörterbuch der Brüder Grimm verzeichnet den Begriff Wohltäter als eines der beliebtesten Wörter des 17. und 18. Jahrhunderts<sup>1</sup>. Daraus lässt sich schließen, dass das Wohltun zu einem der Kennzeichen der kommenden Zeit wurde, die wir in der Geschichte der evangelischen Kirche als die Zeit der Diakonie, der Hilfe für den Mitmenschen in Not, bezeichnen. Der Begriff *Diakonie* bedeutet eine aktive, christlich motivierte Nächstenliebe und stammt vom griechischen Infinitiv *diakonein*. Seine ursprüngliche Bedeutung hieß: dienen oder beim Tisch aufwarten. In der antiken Welt wurde dieses Dienen als etwas Erniedrigendes aufgefasst, dessen kein freier Grieche würdig wäre. Durch die Entwicklung des Christentums erfuhr dieses griechische Wort eine Aufwertung. Diese hat ihre Wurzeln im Evangelium, wo Jesus von sich sagte: „Ich bin aber unter euch wie ein Diener“ (Lk 22, 27). Es ist eine Aussage Jesu, die seinen ganzen Weg charakterisiert: Der helfende, dienende, rettende, heilende Jesus ist der Diener der Menschen. Er begegnete vielen, die auf seine Hilfe hofften, ihre Not gelindert wissen wollten. Diese Grundhaltung gilt auch für diejenigen, die sich auf Jesus als ein lebendiges Beispiel berufen. Diese Richtlinie bestärkte sehr viele Jüngerinnen und Jünger, denn alle Menschen erwartet das Jüngste Gericht, bei dem jede Tat aus Nächstenliebe zählt (Mt 25, 31–46). Dieses wird besonders am Beispiel der armen Witwe sichtbar (Lk 21,1–4). Ihre Bereitschaft und Offenheit Anderen gegenüber zeigt, dass Gott auf alle schaut und – nicht die große Menschenmenge –, sondern jede/jeden von uns individuell betrachtet. In diesem Sinne umfasst die Geschichte der christlichen Nächstenliebe sowohl die institutionellen Strukturveränderungen innerhalb einer Konfession als auch den Einfluss von Individuen auf diese Prozesse. Jede Epoche setzte die Akzente anders, wenn es um die Wohltätigkeit geht. Das Mittelalter bildete in Europa eine Zeit intensiver Urbanisierung; das Städtewesen entfaltete sich bis dahin in einem unbekanntem Maße. Die Hauptlast der Armen- und

---

<sup>1</sup> Vgl. <https://woerterbuchnetz.de/?sigle=DWB&lemid=W25659>, letzter Zugriff, 27. Dezember 2023.

Krankenpflege trugen die Städte und die dort wirkenden Orden und Kommunitäten der christlichen Laien, die sich in den Dienst der Nächsten stellten. Die Entfaltung der reformatorischen Theologie führte in Konsequenz zu einer Umgestaltung der Nächstenliebe. Vor allem das durch Dr. Martin Luther verkündete Priestertum aller Gläubigen regulierte das verantwortungsvolle Handeln eines Christenmenschen gegenüber Gott und seinen Nächsten. Aus dem Glauben an Gott fließen die Taten eines freien Christen<sup>2</sup>. Die Familie und die nächste Umgebung werden durch den Wittenberger Reformator als Freiraum für die aktive Nächstenliebe verstanden. Auch das Kloster wird in seiner bisherigen Rolle als ein Ort der Diakonie abgeschafft. Von den alten Institutionen blieben letztlich städtische Anstalten, die sich schnell im Konzept der von Martin Luther erarbeiteten Leisniger Kastenordnung wiederfanden<sup>3</sup>.

Betrachtet man die Geschichte der Stadt Stettin, so verlief diese ähnlich. In früheren Jahrhunderten wurden, wie Friedrich Bartels schrieb, die Grundlagen für spätere Aktivitäten gelegt. Die Versorgung von Kranken und Armen lag im Mittelalter vor allem in den Händen der Klöster – sowohl der Männer als auch der Frauen<sup>4</sup>. Das älteste Krankenhaus und Armenhaus in Stettin war das St. Georgs-Hospital, das bis 1657 bestand und von Geistlichen der Gemeinde St. Jakobi betreut wurde. Es bestand auch nach der Einführung der Reformation weiter.

Es sei darauf hingewiesen, dass 1577 in Stettin eine vom Rat der Stadt gegründete Herberge für arme Witwen erscheint – *Pinses Hauß* genannt –, die topografisch mit dem nahe gelegenen Heilig-Geist-Hospital verbunden ist<sup>5</sup>. Es gibt verschiedene Interpretationen des Namens; die naheliegenste etymologische Deutung, die auch während der schwedischen Herrschaft in der Stadt auftaucht, ist, dass es sich um eine Anspielung auf den Heiligen Geist handelt – sowohl im Dänischen als auch in der schwedischen Sprache bedeutet Pinsen, ähnlich dem niederdeutschen Pingesten: Pfingsten. Man muss betonen, dass für die Pflege der Älteren und Bedürftigen auch die in Stettin lebenden Beginen mitverantwortlich waren. Ihr Haus verschwand gänzlich 1713 bei der Belagerung der Stadt durch russische Truppen. Interessanterweise erwähnt man diese Herberge im Kontext des berüchtigten Etablissements, das 1534 durch den Stadtrat aufgelöst und dem sog. Schillings-Konvent überantwortet wurde. Der Argumentation von Anna B. Kowalska folgend, waren die Stettiner Beginen – Monialen, die in einen schlechten Ruf geraten sein sollten<sup>6</sup>.

Die Beginen waren allerdings nie Nonnen, und aufgrund fehlender Quellen ist es schwierig, die Gründe für diese Entscheidung klar zu benennen. Wahrschein-

---

<sup>2</sup> E. Beyreuther, *Geschichte der Diakonie und der Inneren Mission in der Neuzeit*, 3. Auflage, Berlin 1983.

<sup>3</sup> H. Bedford-Strohm, *Grundorientierungen wirtschaftlicher Handels: Martin Luthers Wirtschaftsethik*, in: *Die Renaissance des Christlich-Sozialen*, Berlin 2013, S. 30–41.

<sup>4</sup> [http://griepommer.de/texte/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche.pdf](http://griepommer.de/texte/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche.pdf), letzter Zugriff 27. Dezember 2023.

<sup>5</sup> P. Friedeborn, *Historische Beschreibung der Stadt Alten Stettin in Pommern* [...], das ander Buch, Stettin 1613, S. 66.

<sup>6</sup> Vgl. A.B. Kowalska, *Zapomniana rzeczywistość. Z dziejów klasztorów w średniowiecznym Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie” Nowa Seria 2016, S. 611–632.

licher ist eher die vorkommende Abneigung traditioneller Orden gegenüber viel freieren und unbefangener arbeitenden Beginnen, die als alleinstehend und oft berufstätig (vor allem im handwerklichen Bereich) im Osten Europas weniger akzeptiert wurden<sup>7</sup>.

Nach der Annahme der reformatorischen Lehren Martin Luthers und seiner Mitreformatoren, für Pommern war es Johannes Bugenhagen<sup>8</sup>, und infolge des Landtages von Treptow an der Rega (1534) wurde Pommern evangelisch. Die kommenden Jahrzehnte bedeuteten die langsame Festigung der in den Kirchenordnungen vorgesehenen geistlichen Praxis. Eine nicht zu unterschätzende Rolle spielte dabei das Kirchenlied. In Stettin, der Mutter aller Pommernstädte<sup>9</sup>, wurde die noch aus dem Mittelalter stammende Sozial- und Gesundheitsfürsorge von den Klöstern St. Johannes, St. Peter und St. Paul und St. Gertrud gewährleistet. Die zuvor bestehenden Hospitäler des Heiligen Geistes und des Heiligen Georgs wurden für Befestigungsanlagen abgerissen. Die Mittel für seine Aktivitäten bezog das Johanniter-Krankenhaus aus einer speziellen Stiftung in Form von Landgütern, die in der Region verteilt waren.

Zu Beginn des 18. Jahrhunderts unterschied sich die soziale Struktur Stettins nicht wesentlich von derjenigen der vorangegangenen Jahrhunderte – sie setzte sich aus Patriziern, Bürgerlichen und Armen zusammen<sup>10</sup>. Zu den Kaufleuten, Handwerkern und niederen Gesellschaftsschichten gesellte sich eine neue soziale Gruppe: die Soldaten. In der 12.000 Einwohner zählenden Stadt stationierte damals eine Garnison, die aus etwa 4000–5000 Personen bestand. Hinzu kam auch die französische Kolonie, die im Rahmen der Besiedlungspolitik der preußischen Könige entstand.

Die Hugenotten, die in ihrer Heimat verfolgt worden waren und zu Beginn des 18. Jahrhunderts ihr Land verlassen mussten, wurden per Gesetz 1700 preußische Staatsbürger<sup>11</sup>. In Stettin wurden sie 1721 durch ein königliches Patent aufgenommen. Anfänglich waren die Beziehungen sehr schwierig, doch später entspannten sie sich; die städtische Gemeinschaft wurde reicher um eine neue Kultur<sup>12</sup>.

Eine Besonderheit Preußens im frühen 18. Jahrhundert war die Vereinigung theologischer Strömungen des Pietismus mit den Grundsätzen der Staatsführung und -räson. König Friedrich Wilhelm I. (1688–1740) gestaltete seine Regierung unter dem Einfluss der Denks und Wirkens des Halleschen Theologen August Hermann Francke (1663–1727). Die agierende Kraft war der König selbst, der sich als „Amt-

---

<sup>7</sup> M. Schäfer, *Diakonie in mittelalterlichen Beginngemeinschaften*, in: *Diakonisches Handeln im Horizont gegenwärtiger Herausforderungen*, Hg. von J. Eurich, Heidelberg 2006, S. 115–139.

<sup>8</sup> J. Volk, *Dr Pommer. Johannes Bugenhagen. The Reformer im Norden*, Gr. Oesingen 1999, S. 9–21.

<sup>9</sup> B.G. Längin, G. Längin, *Unvergessene Heimat. Pommern, Land am Meer*, München 2013, S. 85.

<sup>10</sup> T. Bialecki, *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 r.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, S. 184.

<sup>11</sup> *Hugenotten zwischen Migration und Integration. Neue Forschungen zum Refuge in Berlin und Brandenburg*, Hg. von M. Böhm, Berlin 2005.

<sup>12</sup> Entsprechende Angaben siehe Anm. 10.

mann Gottes“ verstand. Christlicher König zu sein, hieß für ihn, die Verantwortung vor Gott für die ihm anvertrauten Untertanen zu übernehmen. Dieses führte letztlich zur Entwicklung des preußischen Hochabsolutismus, wobei die religiöse Komponente die Regierungszeit dieses Königs dominierte. Die Messlatte der Herrschaft war sehr hoch angesetzt: die Bewährung im Dienste der Gemeinschaft. Die Folgen dieses Machtverständnisses waren auch bald in Stettin zu sehen. In den Jahren 1724–1726 wurde hier das sogenannte Zucht- und Spinnhaus eingerichtet. Die Idee für eine solche Einrichtung, ähnlich der im nahegelegenen Stargard, wurde 1720 von König Friedrich Wilhelm I. angeregt. Es entstand ein zweigeschossiges Gebäude mit Zimmern im Obergeschoss für die Insassen sowie Wohnungen für den Aufseher des Besserungshauses und den Aufseher der in der Spinnerei Tätigen. Darüber hinaus beherbergte es zwei Krankenzimmer und einen Gemeinschaftsraum, in dem auch Gottesdienste abgehalten wurden. Neben Kriminellen waren nach damaligen Verständnis auch Vagabunden, Bettler, Geisteskranke und Menschen mit ansteckenden Krankheiten untergebracht.

Pfarrer Johann Christoph Schinmeyer gründete 1730 im Waisenhaus an der Lastadie eine freie Schule und 1735 ein Lehrerseminar mit 24 Schülern, die sich jedoch nicht selbst tragen konnten. Darüber hinaus gab es in der Stadt weltliche Einrichtungen wie das Berkhoffsche Armenstift für verarmte Bürger und Witwen. Die genannten Einrichtungen standen den Bürgern der Stadt zur Verfügung, die für ihre Nutzung zahlten. Das Besserungshaus und das Waisenhaus standen unter der Schirmherrschaft der Stadt, obwohl der Landesherr der Initiator und Mentor des Hauses war.

Auf Anweisung des Königs kam nach Stettin einer der interessantesten Mediziner der damaligen Zeit – Daniel de Superville (1696–1773). Wir wollen uns kurz mit ihm befassen, denn er war es, der auf die Mängel und Bedürfnisse der Stadtbewohner aufmerksam machte, Besuche und Inspektionen anordnete – in Bezug auf Sauberkeit und Hygiene, ganz im Sinne des strengen Königs.

Daniel de Superville stammte aus einer hugenottischen Familie, die als Glaubensflüchtlinge in die Niederlande gekommen war. Er war der dritte Sohn des Kaufmanns Jacob de Superville; sein Onkel Daniel de Superville (der Ältere) (gestorben 1728) war ein sehr bekannter reformierter Theologe. Daniel studierte Medizin und promovierte am 1. November 1718 an der Universität von Utrecht. Im Juni 1722 reiste er nach Stettin, wo ihn der bereits erwähnte König Friedrich Wilhelm I. von Preußen zum Hofarzt und Sanitätsoffizier der französischen Kolonie ernannte. Er sollte eine Professur für Anatomie und Chirurgie am Gymnasium in Stettin erhalten, die jedoch bereits mit einem anderen Mann besetzt war. Im Jahr 1724 begann er mit freien medizinischen Demonstrationen. Am 9. Mai 1726 wurde ihm auf Druck des Königs die außerordentliche Professur für Anatomie und Chirurgie übertragen. Die Forderungen nach einer Verbesserung der Lebensumstände seiner Untertanen, die dem Kon-

zept des aufgeklärten Absolutismus entstammten, das auch aus dem josephinischen Österreich bekannt war, erreichten allmählich auch die pommerschen Länder<sup>13</sup>.

An der Wende vom 18. zum 19. Jahrhundert blieb Pommern wirtschaftlich und kulturell vollständig von anderen Teilen Deutschlands isoliert. Die meisten Städte bildeten geschlossene Märkte, die sich auf die unmittelbare Umgebung beschränkten. Die Städte unterschieden sich im Wesentlichen nicht von den ländlichen Gebieten<sup>14</sup>. Stettin nahm jedoch vor diesem Hintergrund eine einzigartige Stellung ein. In die Stadt floss Handelskapital, das aus dem Außenhandel stammte. Ihre Lage an der Oder trug zur Entwicklung der Flussschifffahrt nach Berlin, Magdeburg und Breslau bei. Die Hälfte der Einnahmen aus der Provinzkasse (800.000 Taler) floss nach Stettin. Auf die Niederlage des preußischen Staates gegen das napoleonische Frankreich folgten zwei Jahrzehnte der Krise, von der Preußen sich in den 1830er Jahren zu erholen begann. Die Kontakte und die Zusammenarbeit zwischen den Kaufleuten verstärkten sich, und billige Arbeitskräfte strömten vom Land herbei, eine neue Zeit begann<sup>15</sup>. Es lohnt sich, einen Blick auf die soziale und berufliche Struktur der Mitglieder des Stettiner Stadtrats zu werfen. Zwischen 1809 und 1870 dominierten dort Kaufleute, Industrieunternehmer, Bankiers<sup>16</sup>.

Die Stadt kümmerte sich weiterhin um die Bedürftigen, auch wenn dies nicht immer ausreichend war. Zwei städtische Beamte seien hier erwähnt: Carl Weichert, der ab 1851 dem Stadtrat angehörte und bis Mitte der 1860er Jahre die Armen- und Krankenfürsorge leitete, und August Carton 1835–1852 Direktor der städtischen Krankenhäuser<sup>17</sup>.

### Neopietistische Bestrebungen und die Erneuerung der christlichen Wohltätigkeit

Neopietistische Bewegungen sind für die Entwicklung der Wohltätigkeit in Pommern, auch in Stettin, nicht unbedeutend. Das Zentrum der pommerschen neopietistischen Bewegung bildete der Trieglaffer Kreis, der sich um Adolf von Thadden (1796–1882) gruppierte. In Stettin entstand 1816 eine Bibelgesellschaft, es wurden Versammlungen und Vorträge über theologische Inhalte organisiert. Die Vertiefung der praktischen Frömmigkeit rief auch soziales Verhalten hervor, das zur Schaffung großer Hilfswerke führte. Unterstützt wurden solche Aktivitäten von prominenten Politikern wie Baron Ernst Senfft von Pilsach (1795–1882). Er war der Sohn des Hammer Gutsbesitzers Adam Friedrich Ernst und Friederike von der Recke. Noch im

---

<sup>13</sup> Vgl. <https://www.deutsche-biographie.de/sfz82005.html>, Biogramm, letzter Zugriff 27. Dezember 2023. <sup>14</sup> Vgl. K.T. Inachin, *Geschichte Pommerns*, Rostock 2008, S. 96–105.

<sup>14</sup> Vgl. K.T. Inachin, *Geschichte Pommerns*, Rostock 2008, S. 96–105.

<sup>15</sup> W. Stepiański, *Szczecin w latach 1806–1870 na drodze do kapitalizmu*, in: *Dzieje Szczecina*, red. B. Wachowiak, t. 3, Szczecin 1994, S. 35–49.

<sup>16</sup> H. Kollwitzer, *Liste der Stadtverordneten der Stadt Stettin seit der Einführung der Städteordnung vom 30. Mai 1853*, Stettin 1916, S. 3ff.

<sup>17</sup> E.H. Müller, *Entwurf einer medicinisch-topographischen Skizze der Stadt Stettin*, Stettin 1843.

Schulalter trat er 1813 die preußische Armee ein. Er diente zunächst im pommer-schen Grenadierbataillon, dann im 2. Grenadierregiment. In dieser Zeit machte er Bekanntschaft mit den pommer-schen Neopietisten. Im Jahr 1822, ein Jahr nach sei-nem Ausscheiden aus der Armee, erwarb er das Gut Rottnow (heute Rotnowo) in Pommern. Bald nach dem Tod seines Vaters wurde er Eigentümer des Gutes Gramenz (heute Grzmiąca). Mit großem Engagement führte er hier tiefgreifende bauliche Ver-änderungen durch, darunter auch Entwässerungsarbeiten, die die Aufmerksamkeit von König Friedrich Wilhelm III. auf sich zogen. Der Freiherr wurde bald Berater von Friedrich Wilhelm IV. 1852 wurde er zum Oberpräsidenten der pommer-schen Provinz und zum Präsidenten des Kreises Stettin ernannt. Hier verband sich ein ausgeprägter Konservatismus mit einer sehr tiefen Frömmigkeit.

Was war der Neopietismus? Ich würde ihn als eine Erneuerungsbewegung und eine Art evangelische Revolution bezeichnen, die sich nicht in einen starren be-grifflichen Rahmen fassen lässt. Der Neopietismus und seine aufeinanderfolgenden historischen Erscheinungsformen stellten eine geistige Vorbereitung auf die sich ab-zeichnenden Bedürfnisse der Zeit dar. Er war auch eine Reaktion auf die von Friedrich Wilhelm III. 1817 vollzogene Kirchenunion, die gemäß dem Beschluss des Herrschers die lutherische und die reformierte Konfession vereinigte und auf großen Wider-stand stieß und Unmut erzeugte. Es sei daran erinnert, dass die Union in Pommern und Schlesien einen besonderen „Schluckauf“ hatte: widerspenstige Untertanen entschlossen sich zur Auswanderung oder bildeten von der Staatskirche unabhän-gige Gemeinden, die nicht mehr nach den Grundsätzen eines Bündnisses zwischen Thron und Altar funktionierten.

### **Innere Mission**

All diese Bemühungen gipfelten in der Gründung des Vereins für Innere Mis-sion in Stettin im Januar 1849. Von entscheidender Bedeutung in diesem Prozess wa-ren die Besuche in Stettin und Pommern, die im Abstand von 12 Monaten von zwei bedeutenden Persönlichkeiten vornahmen: Johann Hinrich Wichern (1808–1881) in den Jahren 1846 und 1848 und Theodor Fliedner im Jahre 1850. Jeder von beiden hat-te auf seine Weise starken Einfluss auf die Entwicklung der Inneren Mission in ganz Deutschland: die Bedürfnisse der Zeit waren enorm. Die Bevölkerung in Preußen wuchs in einer Generation von 1830 bis 1850 um 30 Prozent, es gab viele Arbeitslo-se, Missernten führten zu Hungersnöten und Engpässen. Wichern notierte in einem Brief an seine Frau vom 1. März 1849:

Das Wichtigste war die gestrige Versammlung in der St. Elisabeth-Schule. Was dieses Mal, ab-gesehen von der Sache selbst, die mich immer bewegt, attraktiv war, war die Teilnahme vieler Landbesitzer und Geistlicher, von denen einige von vielen Meilen entfernt kamen. Wie erwartet

waren alle vertreten, Demokraten reinsten Wassers, Konservative, die Guten und die Bösen, Stadträte, Bürgermeister, der Präsident des Konsistoriums, Regierungsräte, Beamte, die meisten Pfarrer. Fast vierhundert Menschen haben sich versammelt<sup>18</sup>.

Die Arbeit der Inneren Mission war immer lokal ausgerichtet. Das Wichtigste war, die örtlichen Bedürfnisse zu erkennen. In diesem Zusammenhang sei der Schriftsteller erwähnt, der unter dem Pseudonym Gustav Frisch veröffentlichte. Sein bekanntestes Werk war eine Bearbeitung des *Hoheliedes*. Hinter diesem unscheinbaren Namen verbirgt sich Gustav Wilhelm Jahn (1818–1888), ein Angestellter des Bruderhauses in Züllchow. Er wurde 1858 zum Direktor („Vater des Hauses“) ernannt und war bis zu seinem Tod mit den Züllchower Werken verbunden. Von Anfang an war Jahn bestrebt, neue Einnahmequellen für die Einrichtung zu erschließen. Er initiierte und förderte die Tierhaltung und den Ackerbau, die Kunst und den Gartenbau sowie das Handwerk. Es eröffneten sich neue Perspektiven: man kümmerte sich nicht nur um andere, sondern lernte auch, die Mittel dafür aufzubringen<sup>19</sup>. An dieser Stelle seien drei Institutionen genannt, die die Stettiner Diakonie prägten.

Viele Ärzte in Stettin wiesen auf die Notwendigkeit hin, kranken Kindern aus ärmeren Familien zu helfen. Unmittelbar nach dem Besuch von Theodor Fliedner im Jahr 1851 wurde das *Kinderheil*, eine Einrichtung für Kinder und Diakonissen, gegründet. Das Heim hatte eine sehr bewegte Geschichte, entwickelte seine Aktivitäten bis nach Thüringen und überstand Stürme und Krisen.

Das Diakonissenhaus *Salem* wurde 1868 gegründet. Das Mutterhaus hat eine sehr interessante Geschichte, die mehr als 150 Jahre zurückreicht. In der Mitte des 19. Jahrhunderts nahm der Handel im Stettiner Hafen stetig zu und die Bevölkerung der Stadt wuchs schnell. Als Reaktion auf die Bedrohung junger Frauen und Kinder im Hafenviertel erhielt die damals 27-jährige Krankenschwester und Diakonisse auf Probe Thekla v. Hünerbein 1868 den Auftrag, ein Rettungsheim für verwahrloste, insbesondere elternlose Mädchen einzurichten. Sie nannte es Salem, das hebräische Wort für Frieden – *Schalom*. Das kleine Heim platzte bald aus allen Nähten, und 1869 wurde mit dem Bau der Anstalt Salem in Stettin begonnen. Geplant war sie als Waisenhaus, doch kurz vor der Fertigstellung 1871 wurde sie als Lazarett für verwundete Kriegsgefangene aus dem Deutsch-Französischen Krieg genutzt. Die Franzosen zeigten ihre Dankbarkeit, indem sie bei der Einrichtung des Hauses halfen, den Garten umgruben und Obstbäume pflanzten. Die Angst vor dem Feind verschwand. Viele von uns kennen die Salemer Schwestern vor allem aus Köslin (heute Koszalin) und seit 1945 in Minden in Westfalen<sup>20</sup>.

Die dritte Einrichtung geht auf den bereits erwähnten Gustav Jahn zurück. Er war der erste in Pommern, der sich um die Probleme, Nöte und Bedürfnisse psy-

---

<sup>18</sup> Vgl. [http://griepommer.de/texte/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche/die\\_geschichte\\_der\\_innenen\\_mission\\_in\\_der\\_pommerschen\\_kirche.pdf](http://griepommer.de/texte/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche/die_geschichte_der_innenen_mission_in_der_pommerschen_kirche.pdf), letzter Zugriff 27. Dezember 2023.

<sup>19</sup> Das ausführliche Biogramm Jahns: E. Wendt, *Stettiner Lebensbilder*, Köln-Weimar-Wien 2004, S. 262–263.

<sup>20</sup> Die Zeittafel vgl. <https://karriere.diakonie-stiftung-salem.de/geschichte-der-diakonie-stiftung-salem>, letzter Zugriff 29. Dezember 2023.



chisch kranker Kinder kümmerte. Die Diakonissenanstalt Kückenmühle befand sich in der heutigen Broniewskiego–Straße, direkt neben der dortigen katholischen St. Kasimir–Gemeinde. Die Arbeit wuchs stetig und wurde 32 Jahre lang von Wilhelm Bernhard geleitet. 1883 wurde ein eigenes Mutterhaus für Diakonissen eingerichtet. Unmittelbar vor dem Ersten Weltkrieg befanden sich mehr als tausend Mündel unter der Obhut dieser Einrichtungen.

## Das Quistorp–Imperium

Als die ersten Industriellen in Stettin waren die Großkaufleute bereit, einen großen Teil der Kosten zu übernehmen und die Infrastruktur der Stadt auf verschiedenen Ebenen auszubauen. Doch ob sie dies aus religiösen Gründen taten, ist schwer zu sagen. Johannes Quistorp (1822–1899) und sein Sohn Martin heben sich von diesem Hintergrund ab. Sie werden als die Philanthropen der Stadt Stettin bezeichnet und haben enorm viel für die Stadt und ihre Bewohner getan. Es ist jedoch bemerkenswert, dass die Innere Mission, die diakonische Arbeit auf der Motivation und dem Einfallsreichtum von kleinen und großen Spendern aufbaut. Man bietet seine freie Zeit, seine Bereitschaft an. Aus der Perspektive der finanziellen Beiträge ist die Leistung der Quistorps einzigartig. Aber auch die Selbstreflexion von Johannes Quistorp lädt zu einer tieferen Analyse ein. Ich zitiere: „Auch wenn meine lieben Industriemeister gerne glauben möchten, dass das Christentum auch eine praktische Relevanz für das tägliche Leben und insbesondere für die Arbeiterfrage hat“. Es hat schon manchem schlaflose Nächte bereitet und wird sie auch weiterhin bereiten. Johannes Quistorp verwandelte den alten Kalkofen von Lebbin (heute Lubin) auf der Insel Wollin in eine Zementfabrik, die in den späten 1920er Jahren zu den größten in Deutschland gehörte<sup>21</sup>.

Die Gründung des Bethanien–Krankenhauses geht auch auf Quistorp und einige Diakonissen aus Kaiserswerth zurück<sup>22</sup>. Auf eigenem Grund und Boden erbaut, war es zunächst ein Heim für 40 Schwestern mit einer Kapelle. In den folgenden Jahrzehnten wuchs Bethanien auf sechs Krankenhäuser an. Pfarrer Julius Brand und Diakonisse Philippine Mangelsdorf leiteten das Krankenhaus in Zusammenarbeit mit dem Chefarzt Dr. Maske.

Unter dem Gesichtspunkt der christlichen Nächstenliebe ist Quistorps Lebenswerk unübertroffen. Er kümmerte sich um die sozialen Bedürfnisse seiner Arbeiter und Angestellten. So baute er in Lebbin 150 Werkswohnungen, ein Witwenheim, eine Bibliothek, einen Klub und ein „Bildungsinstitut für Arbeiter“, gründete

---

<sup>21</sup> Vgl. [http://www.grieppommer.de/texte/lebbin\\_eine\\_topographie\\_des\\_segens/lebbin\\_eine\\_top](http://www.grieppommer.de/texte/lebbin_eine_topographie_des_segens/lebbin_eine_top), S. 16–28, letzter Zugriff 27. Dezember 2023.

<sup>22</sup> H. Meinhof, *Das Diakonissen- und Krankenhaus Bethanien in Neu-Torney, Stettin in den ersten 25 Jahren seines Bestehens. Denkschrift zum 1. Advent 1894*, Stettin 1894 (Bilder aus dem kirchlichen Leben und der christlichen Liebestätigkeit in Pommern 1).

einen Konsumverein, eine zweiklassige Dorfschule und ein Waisenhaus. Er richtete eine Kranken-, Witwen- und Sterbekasse ein und finanzierte Zulagen für seine Angestellten. Zwischen 1862 und 1864 schrieb Quistorp die Schrift *Sociale Bestrebungen des Fabrikanten Joh. Quistorp zu Stettin in Preußen für das Wohl seiner Arbeiter*, das Anweisungen für seine Angestellten enthielt, wie diese Wohlfahrt zu fördern und auszubauen sei.

Als Stettin in den 1870-er Jahren von seinen Befestigungsanlagen befreit wurde, ergaben sich neue Möglichkeiten. Zu dieser Zeit gründete Quistorp die Westend-Baugesellschaft, die auf dem Gelände der ehemaligen Stadtbefestigung und den von ihm erworbenen Ländereien Friedrichshof und Eckerberg den Stadtteil Westend (Łękno) errichtete. Im Norden von Stettin legte er einen 300 Hektar großen Obstgarten und Park an. Das Sumpfgebiet Klingendes Beck wurde in den Westendsee umgewandelt. Durch die Öffnung seiner Ländereien für die Öffentlichkeit wurde dieses Gebiet zum Stettiner Stadtpark, den wir alle als Jan-Kasprowicz-Park (Park Jana Kasprowicza) kennen. Die heutigen Einwohner von Stettin sind sich des lebenslangen Vermächtnisses der Quistorps bewusst, da Johannes' Sohn Martin die Aktivitäten seines Vaters fortführte.

Zusammenfassend sei Marie Silling zitiert, die in ihrer autobiographischen Schrift über die Religiosität in Stettin einen kurzen Überblick über die Veränderungen im Laufe der Jahrzehnte gegeben hat:

Charakteristisch war auch die Haltung des Stettiner Bürgertums in religiösen Fragen. Die überwiegende Mehrheit der Stettiner Gesellschaft war lutherischen Glaubens, und man versuchte, nach den Prinzipien dieses Glaubens zu handeln. Dabei ging es nicht um eine exquisite, fein und tiefe Frömmigkeit, sondern um einen alltäglichen Teil des Lebens. Kirchenbesuche fanden anlässlich großer Feste statt, aber der Glaube wurde nicht erschüttert. In Stettin gab es viele karitative Einrichtungen, und es wurde auf verschiedenen Ebenen geholfen<sup>23</sup>.

Um auf meine einleitenden Worte zurückzukommen, möchte ich sagen, dass die konfessionelle Landkarte von Stettin historisch gesehen, Evangelische verschiedener Provenienz beherbergt hat, von Lutheranern, Hugenotten und Unierten bis hin zu Altlutheranern und Baptisten. Seit 1809 gab es auch eine römisch-katholische Gemeinde, und nach den napoleonischen Kriegen lebten und praktizierten ihren Glauben auch Juden.

Jede von diesen Gemeinschaften hatte Menschen, die sich zum Wohle der Allgemeinheit einsetzten, die meisten waren – statistisch gesehen – evangelischen Bekenntnisses, das bis 1945 in Pommern dominant war.

---

<sup>23</sup> M. Silling, *Jugenderinnerungen einer Stettiner Kaufmannstochter*, Greifswald 1921, S. 109.



**Piotr Kupski**  
(Szczecin)

## **Ewangelicki Szczecin po 1945 roku**

Od początku XVI wieku Szczecin, podobnie jak całe Księstwo Pomorskie, wszedł w krąg tradycji protestanckiej, a ściślej luterańskiej, dominującej na tym obszarze. Przez kolejne cztery wieki, zarówno pod panowaniem szwedzkim w XVII wieku jak i w kolejnych latach pod panowaniem pruskim oraz niemieckim, miasto pozostawało tej tradycji wierne, o czym wciąż przypominają liczne świątynie. Do 1945 roku ponad 90% jego mieszkańców było wyznania ewangelickiego.

W konsekwencji II wojny światowej granicę polsko-niemiecką oparto na Odrze i Nysie Łużyckiej. Nastąpiła również bezprecedensowa co do skali, radykalna wymiana ludności na tych terenach. Nowi polscy mieszkańcy Szczecina w większości byli wyznania rzymsko-katolickiego. Zaledwie niewielki odsetek tej grupy stanowili ewangelicy.

W tym kontekście tytuł niniejszego artykułu można by wręcz odczytać jako prowokację. Szczecin po 1945 roku zmienił zasadniczo oblicze wyznaniowe. Intencją autora jest zaprezentowanie powojennej historii organizowania się parafii ewangelicko-augsburskiej w Szczecinie oraz jej współczesny obraz. Przejeżdżając dziś przez Łasztownię ulicą Energetyków, trudno nie zwrócić uwagi na piękny neogotycki kościół Świętej Trójcy<sup>1</sup> (dawny kościół pw. św. Gertrudy). Jeden z pierwszych projektów radcy budowlanego Wilhelma Meyera-Schwartaua po II wojnie światowej pozostał przy wyznaniu ewangelickim<sup>2</sup>.

### **Uwagi ogólne**

XVI-wieczna reformacja bardzo szybko dotarła na ziemię Rzeczypospolitej. Luteranizm znalazł zwolenników przede wszystkim wśród ludności niemieckiej Prus Królewskich, Wielkopolski i Śląska. Silniejsze wpływy wśród polskiej szlachty miał

---

<sup>1</sup> Kościół wybudowano w latach 1894–1896. Należał do Ewangelickiego Kościoła Unii Staropruskiej (niem. Evangelische Kirche der altpreussischen Union).

<sup>2</sup> Podobnie bazylika św. Jana Chrzciciela przy ul. Bogurodzicy oraz kaplica baptystów przy ul. Stojsława.

kalwinizm i unitarianizm (bracia polscy). Kontrreformacja w XVII wieku zmarginalizowała protestantyzm w Polsce. Pozostał on jednak trwałym elementem krajobrazu wyznaniowego kraju.

Największym i najstarszym kościołem ewangelickim (protestanckim) w Polsce jest Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>3</sup>. Należy on do rodziny kościołów luterzańskich. W swojej oficjalnej nazwie nawiązuje do tekstu wyznania wiary złożonego w 1530 roku na sejmie Rzeszy w Augsburgu, stanowiącego także jedną z podstawowych Ksiąg Wyznaniowych luteranizmu, tj. do Wyznania Augsburskiego.

Luteranizm powstał jako konsekwencja wystąpienia Martina Lutra w dniu 31 października 1517 roku w Wittenberdze i ogłoszenia 95 tez wzywających do odnowy Kościoła Powszechnego (katolickiego) w duchu Ewangelii. Luter sprzeciwiał się w nich sprzedaży odpustów, a także szeroko występującym nadużyciom w Kościele. Zamiarem Lutra nie było stworzenie nowego wyznania. Swoim wystąpieniem rozpoczął wielką dysputę na temat Kościoła, ale także zapoczątkował okres zwany reformacją.

KEA liczy obecnie ponad 65 000 członków<sup>4</sup> zorganizowanych w 133 parafiach. Status prawny Kościoła został uregulowany ustawą z dnia 13 maja 1994 roku o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP<sup>5</sup>. Kościół ten pozostaje spadkobiercą bogatej mozaiki ewangelickich organizacji kościelnych funkcjonujących w II Rzeczypospolitej<sup>6</sup>. Przypomnijmy, że przedwojenna Rzeczpospolita była krajem wielonarodowościowym i wielowyznaniowym. Natomiast po II wojnie światowej stała się krajem niemal jednorodnym narodowościowo, z dominującym wyznaniem rzymsko-katolickim.

W czasach II Rzeczypospolitej Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej posiadał status związku wyznaniowego prawnie uznanego. Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 roku uregulowano i określono stosunki państwo-Kościół. Na tej podstawie KEA funkcjonował na terenie całego kraju. Po II wojnie światowej mógł on podjąć działania organizacyjne na Ziemiach Odzyskanych wg tych samych zasad określonych w przedwojennym prawodawstwie polskim. Dekret o zarządzie Ziemi Odzyskanych z 13 listopada 1945 roku w art. 4 stanowił, iż na te ziemie *rozciąga się ustawodawstwo, obowiązujące na obszarze Sądu Okręgowego w Poznaniu*. Dekretem z dnia 19 września 1946 roku o zmianie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936 roku potwierdzono struktury kościelne i osoby prawne KEA<sup>7</sup>.

---

<sup>3</sup> Dalej skrót KEA.

<sup>4</sup> Wg Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku – 65 407 osób.

<sup>5</sup> Dziennik Ustaw 1994 nr 73 poz. 323.

<sup>6</sup> W II Rzeczypospolitej funkcjonowało 7 kościołów ewangelickich.

<sup>7</sup> Szerzej ks. Piotr Gaś, *Ewangelicy w polskiej części Pomorza po 1945 r.*, w: *Protestanci i katolicy pomorscy wobec hitleryzmu i stalinizmu/ Protestanten und Katholiken in Pommern in der Zeit des Nationalsozialismus und Stalinismus*, red./ Hg. von N. Buske, K. Kozłowski, Szczecin 2003, s. 153–162.

## Organizacja parafii ewangelickiej po 1945 r.

W lutym 1945 roku niemieckie władze rozpoczęły ewakuację mieszkańców Szczecina. Wkraczające 26 kwietnia 1945 roku wojska radzieckie i polskie zajęły zniszczone i opustoszałe miasto. Napływająca ludność polska organizowała się w bardzo trudnych warunkach.

W dniu 29 czerwca 1945 roku poświęcono pierwszą świątynię rzymskokatolicką – kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa na placu Zwycięstwa (dawny ewangelicki kościół garnizonowy).

Pierwsze nabożeństwo ewangelickie w języku polskim w Szczecinie odprawiono 13 października 1946 roku. Poprowadził je ks. Edward Dietz z parafii w Sopocie, duchowny wielce zasłużony dla organizacji powojennego życia ewangelickiego na Wybrzeżu, któremu konsystorz Kościoła powierzył funkcję administratora nowo utworzonej parafii w Szczecinie. W związku z brakiem własnej świątyni owo pierwsze nabożeństwo odbyło się gościnnie w kaplicy baptystów przy ul. Stośława 4.

Starania o kościół dla polskiej parafii ewangelickiej rozpoczęto wcześniej. W styczniu 1946 roku Stefan Trojanowski, jako pełnomocnik do spraw ewangelickiego mienia kościelnego na terenie miasta Szczecin, przybył tu z zadaniem zabezpieczenia „mniejszego kościoła z plebanią dla tworzonej polskiej parafii ewangelickiej”<sup>8</sup>. W tym czasie większość kościołów była już zajęta. W mieście pozostawało co prawda wciąż ponad 50 000 Niemców, ale ich liczba regularnie malała. Natomiast liczba Polaków stale rosła. W grudniu 1945 roku przekroczyła 26 000 osób, a w 1946 roku osiągnęła ponad 100 000.

Warunki życia w mieście były bardzo trudne. Zacytujmy samego pełnomocnika: „Wybierających się tutaj „pionierów” i „entuzjastów” ostrzegam, że zdobycie w Szczecinie „nierozszabrowanego”, w dobrym stanie mieszkania, będącego podstawowym warunkiem osiedlenia się, jest bardzo trudne. Drożyzna wielka, pracę znaleźć niełatwo. Można przyjeżdżać najpierw tylko samemu, bez rodziny, dla rozpatrzenia się w możliwościach (względnie niemożliwościach) osiedlenia i tylko wówczas, o ile ma się tutaj kogoś bliskiego lub znajomego, u kogo można by na razie zamieszkać... Dopiero po zdobyciu mieszkania, co może trwać tygodnie, a nawet miesiące, i pracy wolno sprowadzić rodzinę. Należy przy tym zabrać ze sobą zapasy tłuszczu i tytoniu”.

Rozpoczęto akcję informacyjną poprzez ogłoszenia w prasie lokalnej, celem zebrania członków przyszłej polskiej parafii ewangelickiej.

Pierwszym obiektem, o który podjęto starania, był kościół Najświętszego Zbawiciela (Heilandskirche) przy ul. Słowackiego, gdzie jak czytamy z informacji Trojanowskiego, ks. Werner Dross – (ostatni) niemiecki ewangelicki duchowny

---

<sup>8</sup> Korespondencja parafialna z konsystorzem KEA, dalej Korespondencja.

w mieście – pełnił jeszcze posługę dla pozostającej w Szczecinie ludności niemieckiej. Kościół był względnie nieduży i nie wymagał większych prac remontowych, poza oszkleniem kilku okien.

Tu też nastąpiło nieuniknione spotkanie opuszczających miasto niemieckich ewangelików z nowymi mieszkańcami, którzy w tym jednak przypadku, wbrew stereotypowi „Polak katolik, Niemiec ewangelik”, okazali się być tego samego wyznania. Jak już wspomniano, KEA mógł organizować życie religijne na terenie miasta dla wszystkich osób wyznania ewangelickiego bez względu na narodowość. Ciężar doświadczeń wojennych utrudniał jednak, czy wręcz uniemożliwiał takie działania. Dodatkowym problemem pozostawał brak na miejscu polskiego duchownego<sup>9</sup>.

Ostatecznie kościół Najświętszego Zbawiciela został na przełomie stycznia i lutego 1946 roku przejęty metodą faktów dokonanych przez polskich wiernych rzymskokatolickich, a następnie stan ten zatwierdziły władze, mimo protestów pełnomocnika i władz KEA.

W listopadzie 1946 roku uzyskano zezwolenie wojskowych władz sowieckich stacjonujących na terenie ewangelickiego Zakładu Diakonii „Bethanien” (niem. Diakonissen- und Krankenhaus Bethanien) przy ul. Piotra Wawrzyniaka 6/7 na użytkowanie znajdującego się tam kościoła. Tu znów spotkano niemieckich ewangelików, którzy zgodę na użytkowanie świątyni otrzymali wcześniej. W tym czasie Niemcy bezpieczniej czuli się w okolicy sowieckiej jednostki wojskowej niż na terenie polskiego miasta.

Pod koniec maja 1947 roku przebywający w Szczecinie ks. Ryszard Trenkler z Torunia, wówczas senior diecezji pomorsko-wielkopolskiej<sup>10</sup>, pisał w relacji do Konsystorza Kościoła:

Co do przydzielonego nam kościoła w Szczecinie nie jestem zbudowany. Szczecin ma cały szereg zupełnie niezniszczonych kościołów ewangelickich, a nam przydzielono obiekt całkowicie zdewastowany..., należy wystąpić do Ministerstwa Ziem Odzyskanych o zwrot jednego niezniszczonego kościoła. Prestiż naszego Kościoła w takim mieście jak Szczecin wymaga godniejszej świątyni<sup>11</sup>.

Stan obiektu przy ul. Wawrzyniaka nie pozwalał na prowadzenie w nim nabożeństw i z tego powodu w kolejnych miesiącach korzystano gościnnie z kościoła św. św. Piotra i Pawła, w którym funkcjonowała już parafia polsko-katolicka.

Od 1 grudnia 1947 roku na stanowisko administratora parafii szczecińskiej powołany zostaje ks. Karol Świtalski, duchowny parafii w Poznaniu.

---

<sup>9</sup> W czasie II wojny światowej śmierć poniosło ok. 30% duchownych KEA, w tym zmarły w berlińskim więzieniu w 1942 roku jego biskup dr Juliusz Bursche.

<sup>10</sup> Odpowiednik współczesnego biskupa diecezjalnego.

<sup>11</sup> Korespondencja.



Dzięki oddanej pracy parafian oraz wsparciu finansowemu ze strony władz kościelnych i lokalnych, na wiosnę 1948 roku udało się doprowadzić do względniego porządku w kościele przy ul. Wawrzyniaka. Możliwe były regularne nabożeństwa w niedzielę. Jednak ogólny stan techniczny nieruchomości, fakt dalszego stacjonowania jednostki sowieckiej na tym terenie oraz dochodzące informacje o chęci przejęcia i tego obiektu przez stronę rzymsko-katolicką nie sprzyjały stabilizacji parafii.

W tej sytuacji w maju 1948 roku konsystorz Kościoła wystąpił do władz o przyznanie polskiej parafii ewangelickiej kościoła św. Gertrudy (St.-Gertrud-Kirche) na Łasztowni. Kościół ten był zdewastowany, a jego stan techniczny był niepewny. W latach pięćdziesiątych wyburzono w mieście kilka uszkodzonych w czasie wojny kościołów<sup>12</sup>. Ich losu nie podzielił jednak kościół św. Gertrudy z powodu faktycznych jego użytkowników – niemieckich ewangelików. Od końca wojny korzystali oni z małej kaplicy chrztów będącej częścią kościoła. Wprawdzie o sam obiekt występowały wcześniej parafie: rzymsko-katolicka, polsko-katolicka i ewangelicko-metodystyczna, ale obiekt pozostawał nadal bez prawnego użytkownika.

Sytuacja ludności niemieckiej pozostającej w mieście, czy ogólnie w Polsce, była oczywiście również trudna. Celem uregulowania kwestii opieki duchowej dla niemieckiej ludności ewangelickiej władze państwowe w 1947 roku, likwidując Ewangelicki Kościół Unii Staropruskiej na terenie Ziemi Odzyskanych, automatycznie przyłączają jej członków i działające wciąż zbory do KEA, określając je eufemistycznie jako tzw. zbory niepolskie<sup>13</sup>. Wprawdzie posiadały one autonomię, ale ich działalność była mocno ograniczona i poddana kontroli państwa.

Po wojnie w Szczecinie funkcjonowały dwa takie zbory. Jeden w kościele przy ul. Wawrzyniaka 6/7 oraz drugi w kościele św. Gertrudy na Łasztowni. Zbory te prowadzili świeccy lektorzy (niem. Prediger) Otto Rosenthal oraz Paul Gurgel.

W 1954 roku lektor zboru św. Gertrudy Paul Gurgel wystąpił o zgodę na użytkowanie kościoła. Władze przekazały użytkowanie tego obiektu, jednak z formalnym wnioskiem musiały wystąpić władze KEA. Kościół przekazano „z przeznaczeniem na cele kultu religijnego tamtejszego zboru niemieckiego”.

Pod koniec lat 50. oba zbory niemieckie połączyły się w jeden i działały na terenie kościoła św. Gertrudy.

Wzajemne relacje zborów niemieckich i zboru polskiego były trudne. Właściwie funkcjonowały one osobno.

Ciekawostką z tego okresu jest fakt, że w lutym 1957 roku, na fali gomułkowskiej odwilży oraz prób normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec,

---

<sup>12</sup> Np. sąsiadujący rzymsko-katolicki Christus-Königkirche na Łasztowni czy staroluterski Christuskirche przy nieistniejącym odcinku ul. Niedziałkowskiego między ul. Unisławy i al. Wyzwolenia.

<sup>13</sup> Szerzej zob. K. Urban, *Zbory niemieckie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce 1948–1970*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 611 (2002), s. 21–40.

z wizytą do Polski na zaproszenie m.in. KEA, przybywa ks. Martin Niemöller<sup>14</sup>. W czasie kilkudniowej wizyty, zwiedzając nasz kraj, odwiedził on m.in. Szczecin i tutejszy zbór niemiecki, odprawiając nabożeństwo w kościele św. Gertrudy.

Lata 1948–1950 są okresem powolnej i niełatwej organizacji życia parafialnego polskiej parafii przy ul. Wawrzyniaka. W tym czasie nadal nie ma ona stałego duchownego na miejscu. W 1950 roku nowym administratorem jest ks. Włodzimierz Missol – proboszcz parafii w Poznaniu, któremu przydzielono do pomocy w Szczecinie praktykanta Jerzego Otella, późniejszego wieloletniego proboszcza parafii w Nidzicy.

Na początku 1951 roku wieloletnią służbę w polskiej parafii rozpoczął Gustaw Meyer, wówczas jeszcze student teologii, a potem proboszcz oraz administrator zboru niemieckiego. W wyniku jego działań możliwe było pozyskanie środków zagranicznych na remont i odbudowę kościoła św. Gertrudy. Jesienią 1960 roku kościół poświęcono jako kościół Świętej Trójcy. Użytkownikiem stała się parafia polska, natomiast zbór niemiecki nadal korzystał ze wspomnianej kaplicy chrztów. Rozpoczął się okres funkcjonowania obu autonomicznych parafii w jednym obiekcie<sup>15</sup>. Niemiecką społeczność nadal obsługiwali świeccy lektorzy, a ogólną opiekę sprawował każdorazowy duchowny polskiej parafii. W 1965 roku odbudowano również plebanię.

Wspomnijmy jeszcze, że z powodu naturalnych kontaktów z niemieckimi środowiskami kościelnymi, zarówno duchowni, jak i świeccy członkowie obu grup byli przedmiotem zainteresowania służb bezpieczeństwa PRL. Szczególnie dramatyczny przebieg miała głośna sprawa sądowa z lat 60. (tzw. „Kirchendienst Ost”), w której dwaj członkowie zborów niemieckich – ze Szczecina Alfred Kipper i ze Sławna Eugen Scharbatke – zostali oskarżeni o działalność antypaństwową. Proces zakończył się wyrokami więzienia dla oskarżonych<sup>16</sup>.

Po śmierci ks. Meyera w 1983 roku do Szczecina skierowano ks. Piotra Gasia z małżonką Małgorzatą Gaś. Oboje byli z wykształcenia teologami i pełnili służbę duszpasterską przez kolejne 24 lata. Parafia szczecińska jest miejscem, w którym funkcję duchownych pełni mężczyzna i kobieta. W tamtym czasie była to sytuacja nowa. Możliwości pracy kobiet w kościele były mocno ograniczone. Sprowadzały się do zadań pomocniczych w parafiach (praca z dziećmi, kobietami, osobami starszymi). W Szczecinie sytuacja jest inna. Duża ilość obowiązków parafialnych przekracza możliwości jednego duchownego. Nowi duchowni dzielą się więc nimi przy poparciu Rady Parafialnej i parafian. Tworzy się w parafii klimat akceptacji pracy kobiety duchownego, a nawet oczekuje się pełnego równouprawnienia w pełnionych funkcjach

---

<sup>14</sup> Naczelny pastor Ewangelickiego Kościoła Hesji-Nassau, działacz antynazistowski, członek Kościoła Wyznającego. Jego wizyta w 1957 roku była pierwszym po wojnie spotkaniem władz kościelnych i rządowych z reprezentantem RFN na tak wysokim szczeblu.

<sup>15</sup> Dla porównania we Wrocławiu podobny proces doprowadził do powstania dwóch oddzielnych parafii ewangelickich, polskiej i niemieckiej, posiadających osobne kościoły.

<sup>16</sup> Szerzej A. Zadworny, *Sprawa Kirchendienst Ost*, „Gazeta Wyborcza” 23.01.2004.

kościelnych. Na początku lat 90. Zgromadzenie Parafialne, najwyższa władza w parafii, występuje nawet do władz kościoła w sprawie ordynacji kobiet.

Miną trzy dekady wewnątrzkościelnych dyskusji zanim 16 października 2021 roku decyzją Synodu KEA wprowadzona zostanie ordynacja kobiet. W grupie pierwszych 9 ordynowanych na księży diakonek znalazły się m.in. związane z parafią szczecińską ksiądz Małgorzata Gaś oraz ksiądz Izabela Sikora (obecnie pełniąca służbę w Szczecinie). Uroczyste nabożeństwo ordynacyjne miało miejsce 7 maja 2022 roku w kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy w Warszawie.

Na początku lat 90. obie społeczności ewangelickie w Szczecinie, polskojęzyczna i niemieckojęzyczna, połączyły się. W następnych latach nabożeństwa w języku niemieckim prowadzili miejscowi duchowni polscy oraz gościnnie duchowni niemieccy (np. ks. dr Christopher Ehricht z Greifswaldu). Małą grupę niemieckojęzyczną stanowiły osoby starsze o korzeniach niemieckich, zamieszkujące Szczecin. Ich dzieci i wnukowie wyjechali w latach 70. i 80. do Republiki Federalnej Niemiec i tam się osiedlili. Brak ciągłości pokoleniowej i upływ czasu powodował zmniejszanie się tej grupy<sup>17</sup>.

Problem emigracji ekonomicznej do RFN dotknął w latach 80. również zbór polski. Kryzys gospodarczy w Polsce sprzyjał podejmowaniu decyzji o emigracji. Wykazanie niemieckich korzeni i przodków ułatwiało legalny wyjazd z kraju.

Jednak mimo emigracji liczba członków parafii od lat 90. pozostaje na stałym poziomie i wynosi ponad 400 osób. Wpływa na to fakt dokonywanych konwersji, czyli formalnych wstąpień do Kościoła osób z zewnątrz.

Po zmianie ustrojowej w 1989 roku w kraju otworzyły się nowe możliwości działania parafii. Rozpoczęto m.in. prace nad projektem bonhoefferowskim. Ksiądz Gaś znalazł partnerów, którzy byli gotowi podjąć współpracę związaną z pogłębianiem relacji międzynarodowych wokół postaci niemieckiego teologa ewangelickiego ks. Dietricha Bonhoeffera. W latach 1935–1937 Bonhoeffer prowadził w Finkenwalde (dziś Szczecin-Zdroje) seminarium kaznodziejskie dla młodych duchownych Kościoła Wyznającego (Bekennende Kirche) – mniejszościowej części Kościoła ewangelickiego w Niemczech, która odrzucała ideologię nazistowską i sprzeciwiała się hitlerowskiej władzy. Owocem polsko-niemieckiej współpracy było otwarcie 14 maja 1995 roku Centrum Parafialnego w Szczecinie im. ks. dr. Dietricha Bonhoeffera. Budynek przy kościele zaprojektowali członkowie szczecińskiej parafii – Grażyna i Lechosław Czernikowie. Obiekt powstał dzięki wsparciu m.in. Ewangelickiej Diakonii w Niemczech.

Parafia w Szczecinie do dzisiaj organizuje Międzynarodowe Dni Bonhoefferowskie, w których uczestniczą entuzjaści tej znamienitej postaci z kraju i z zagranicy. Od 2011 roku publikowane są materiały pokonferencyjne. W 2012 roku, w miej-

---

<sup>17</sup> Ostatnie nabożeństwo w języku niemieckim odbyło się w 2021 roku.

scu dawnego seminarium w Zdrojach przy ul. Jabłoniowej 5, otwarto Ogród Ciszy i Medytacji im. ks. Dietricha Bonhoeffera. Ogród jest odwiedzany przez wycieczki z całego świata, jak również przez mieszkańców miasta. Pod drewnianym krzyżem, w miejscu gdzie stał budynek seminarium, co roku organizowane są polsko-niemieckie ekumeniczne nabożeństwa. Wspomnijmy również o wieloletniej współpracy wokół tego projektu z parafią św. Mikołaja w Hamburgu.

Wydaje się, że postać Bonhoeffera wciąż jeszcze czeka na swoje odkrycie w Szczecinie.

W 2007 roku, wzorem sprawdzonego dotąd modelu małżeństwa dwojga duchownych, służbę w parafii rozpoczęli ks. Sławomir Sikora i ks. Izabela Sikora. Parafia niezmiennie angażuje się w działalność charytatywno-opiekuńczą. Realizuje różnego rodzaju projekty wsparcia dla osób starszych (np. wieloletni projekt na rzecz osób starszych Aktywni+ 2021–2025 „Między Pokoleniami – program przygotowujący do starości” – wsparty ze środków budżetu państwa).

Parafia od lat angażuje się we współpracę z kościołami innych wyznań w Szczecinie. Jej duchowni aktywnie działają w Regionalnym Oddziale Polskiej Rady Ekumenicznej, współorganizują nabożeństwa w ramach Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan czy Światowego Dnia Modlitwy. Od kilku lat parafia wraz z innymi środowiskami odwołującymi się do idei reformacji organizuje Szczeciński Tydzień Reformacji. Ciekawą inicjatywą ks. Sławomira Sikory były Ekumeniczne Biegi Charytatywne w Szczecinie.

W dniu 1 maja 2019 roku na terenie parafii odsłonięto pomnik Tolerancji, sześciometrową kolumnę ze stali i czerwonego szkła. Jest to część projektu Sieć Tolerancji, który powstał w Wiesbaden w Niemczech. Impulsem dla tego projektu była Deklaracja UNESCO z 1995 roku. Podobne pomniki stanęły już w 25 miastach na świecie, m.in. w Izraelu, USA, Holandii i w Niemczech. Pomnik ten jest docenieniem działań parafii na rzecz tolerancji, otwartości i współpracy między ludźmi i narodami.

Wiele z wcześniej wymienionych aktywności parafii opiera się na współpracy międzynarodowej, szczególnie ze stroną niemiecką<sup>18</sup>. Współpracy wynikającej z tych samych reformacyjnych korzeni, jednocześnie przy zachowaniu swojej odrębności narodowej. Parafia działa konsekwentnie od dziesięcioleci, bez względu na zmiany klimatu politycznego. Niemieccy partnerzy pozostają naturalnym sąsiadem i „bratem, siostrą w wierze”.

Kościół jest miejscem, gdzie poza nabożeństwami odbywają się również liczne koncerty muzyczne i przedsięwzięcia artystyczne (np. Szczecin Jazz Festiwal, Festiwal Muzyki Dawnej w Szczecinie). Parafia angażuje się również w działania popularyzatorsko-oświatowe (np. Noc Muzeów).

---

<sup>18</sup> Obecnie parafia angażuje się w działania wynikające z partnerstwa KEA z Ewangelicko-Luterańskim Kościołem Północnych Niemiec.

Kościół Świętej Trójcy w Szczecinie został wpisany do Rejestru zabytków województwa zachodniopomorskiego<sup>19</sup>. Z pomocą środków publicznych oraz własnych podejmowane są działania remontowe. Obecnie trwają prace przy elewacji kościoła. Odnowiony budynek kościelny znakomicie wkomponuje się w zmieniającą się na naszych oczach nową dzielnicę miasta – Łasztownię.

Parafia szczecińska jest jedną z 15 parafii Diecezji Wrocławskiej. Obsługuje wiernych na terenie całego województwa zachodniopomorskiego. Poza kościołem w Szczecinie posiada też kościół św. Jana w Trzebiatowie (od 1950 roku) oraz kaplicę w Kłodzinie koło Pyrzyc (od 1955 roku).

Podsumowując, Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Szczecinie stanowi niewielką grupę wyznaniową – diasporę. W czterystutysięcznym mieście to ledwie promil. Jednak zaprezentowana historia i teraźniejszość tej parafii, bogata działalność misyjna, charytatywna, kulturalna i społeczna budzi uznanie i szacunek, pozostając godną wizytówką pięciu wieków reformacyjnej nauki w mieście i regionie.

---

<sup>19</sup> 31.05.2019 r. pod nr. 1827.



**Piotr Kupski**  
(Szczecin)

## Evangelisches Stettin nach 1945

Zu Beginn des 16. Jahrhunderts wurde Stettin, wie das gesamte Herzogtum Pommern, Teil der in der Region vorherrschenden protestantischen, genauer gesagt lutherischen, Konfession. In den folgenden vier Jahrhunderten, sowohl unter schwedischer Herrschaft im 17. Jahrhundert als auch unter preußisch-deutscher Herrschaft in den folgenden Jahren, blieb die Stadt dieser Tradition treu, woran noch heute zahlreiche Kirchen erinnern. Bis 1945 waren über 90 Prozent der Einwohner protestantischen Glaubens.

Als Folge des Zweiten Weltkriegs verlief die deutsch-polnische Grenze an der Oder und der Lausitzer Neiße. Außerdem kam es zu einem beispiellosen, radikalen Bevölkerungsaustausch in diesem Gebiet. Die Mehrheit der neuen polnischen Einwohner von Stettin war römisch-katholisch. Nur ein kleiner Prozentsatz dieser Gruppe war evangelisch.

In diesem Zusammenhang könnte der Titel dieses Artikels sogar als Provokation verstanden werden. Stettin hat sich nach 1945 im Hinblick auf die Religion grundlegend verändert. Die Absicht des Autors ist es, die Nachkriegsgeschichte der Organisation der Evangelisch-Augsburgischen Gemeinde in Szczecin und ihr heutiges Bild darzustellen. Fährt man heute auf der Energetyków-Straße durch Stettin, fällt einem die schöne neugotische Dreifaltigkeitskirche<sup>1</sup> (die ehemalige St. Gertrud-Kirche) ins Auge. Sie ist einer der ersten Entwürfe des Baurats Wilhelm Meyer-Schwartau und blieb nach dem Zweiten Weltkrieg bei der evangelischen Konfession<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Die Kirche wurde 1894–1896 erbaut und gehörte zur Evangelischen Kirche der Altpreußischen Union.

<sup>2</sup> Ebenso die Basilika des Heiligen Johannes des Täufers in der Bogurodzica-Straße und die Baptistenkapelle in der Stoislawa-Straße.



## Allgemeine Bemerkungen

Die Reformation des 16. Jahrhunderts erreichte die Landstriche der Republik Polen sehr schnell. Das Luthertum fand vor allem unter der deutschen Bevölkerung in Königlich-Preußen, Großpolen und Schlesien Anhänger. Calvinismus und Unitarismus (Polnische Brüder) hatten einen stärkeren Einfluss unter dem polnischen Adel. Durch die Gegenreformation im 17. Jahrhundert wurde der Protestantismus in Polen<sup>3</sup> marginalisiert. Er blieb jedoch ein fester Bestandteil der Religionslandschaft des Landes.

Die größte und älteste evangelische (protestantische) Kirche in Polen ist die Evangelisch-Augsburgische Kirche in der Republik Polen. Sie gehört zur Familie der lutherischen Kirchen. In ihrem offiziellen Namen bezieht sie sich auf den Text des Glaubensbekenntnisses, das 1530 auf dem Reichstag in Augsburg verabschiedet wurde und das auch eines der grundlegenden Bekenntnisbücher des Luthertums ist, d.h. das Augsburger Bekenntnis (*Confessio Augustana*).

Das Luthertum entstand als Folge der Lehre von Martin Luther in Wittenberg und seiner Verkündigung von 95 Thesen am 31. Oktober 1517, in denen er zur Erneuerung der universalen (katholischen) Kirche im Geiste des Evangeliums aufrief. Darin wandte sich Luther gegen den Ablasshandel und gegen weit verbreitete Missstände in der Kirche. Luthers Absicht war es nicht, eine neue Konfession zu gründen. Mit seiner Lehre löste Luther einen großen Streit über die Kirche aus, aber er leitete auch eine Epoche ein, die Reformation genannt wird.

Die KEA hat derzeit über 65.000 Mitglieder<sup>4</sup>, die in 133 Kirchengemeinden organisiert sind. Der rechtliche Status der Kirche wurde durch das Gesetz vom 13. Mai 1994 über die Beziehungen zwischen dem Staat und der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in der Republik Polen<sup>5</sup> geregelt. Die Kirche bleibt ein Erbe des reichen Mosaiks der evangelischen Kirchenorganisationen, die in der Zweiten Republik Polen in der Zwischenkriegszeit tätig waren<sup>6</sup>. Erinnern wir uns daran, dass die Vorkriegsrepublik Polen ein multiethnisches und multikonfessionelles Land war. Nach dem Zweiten Weltkrieg hingegen wurde sie zu einem nahezu homogenen Land, in dem die römisch-katholische Konfession dominiert.

In der Zeit der Zweiten Republik Polen hatte die Evangelisch-Augsburgische Kirche im polnischen Staat den Status einer gesetzlich anerkannten religiösen Vereinigung. Durch ein Dekret des Präsidenten der Republik Polen vom 25. November 1936 wurden die Beziehungen zwischen Staat und Kirche geregelt und festgelegt. Auf dieser Grundlage funktionierte die KEA im ganzen Land. Nach dem Zweiten Welt-

---

<sup>3</sup> Weiter Abkürzung KEA.

<sup>4</sup> Nach der Volkszählung 2021 – 65.407 Personen.

<sup>5</sup> Dziennik Ustaw 1994 Nr. 73 Pos. 323.

<sup>6</sup> In der Zweiten Republik Polen gab es sieben evangelische Kirchen.

krieg konnte sie in den wiedergewonnenen Gebieten nach denselben Grundsätzen, die in der polnischen Gesetzgebung der Vorkriegszeit festgelegt waren, organisatorisch tätig werden. Das „Dekret über die Verwaltung der wiedergewonnenen Gebiete“ vom 13. November 1945 legte in Artikel 4 fest, dass die *im Bereich des Bezirksgerichts Poznań geltenden Rechtsvorschriften* auch für diese Gebiete galten. Das Dekret vom 19. September 1946 zur Änderung des Dekrets des Präsidenten der Republik vom 25. November 1936 bestätigte die kirchlichen Strukturen und juristischen Personen der KEA<sup>7</sup>.

## Die Organisation der evangelischen Gemeinde nach 1945

Im Februar 1945 begannen die deutschen Behörden mit der Evakuierung der Zivilbevölkerung von Stettin. Am 26. April 1945 besetzten sowjetische und polnische Truppen die zerstörte und teilweise verlassene Stadt. Die eintreffende polnische Bevölkerung organisierte sich unter sehr schwierigen Bedingungen.

Am 29. Juni 1945 wurde die erste römisch-katholische Kirche eingeweiht – die Herz-Jesu-Kirche (Najświętszego Serca Pana Jezusa) am Zwycięstwa-Platz (die ehemalige evangelische Garnisonkirche).

Der erste evangelische Gottesdienst in polnischer Sprache in Stettin fand am 13. Oktober 1946 unter der Leitung von Pastor Edward Dietz aus der Gemeinde in Sopot statt, einem Priester, der sich große Verdienste um die Organisation des evangelischen Lebens an der Küste in der Nachkriegszeit erwarb und der vom Kirchenkonsistorium mit der Verwaltung der neu gegründeten Gemeinde in Stettin betraut worden war. In Ermangelung einer eigenen Kirche wurde dieser erste Gottesdienst als Gast in der Baptistenkapelle in der Stojsława-Straße 4 abgehalten.

Die Bemühungen um eine Kirche für die polnische evangelische Gemeinde hatten schon früher begonnen. Im Januar 1946 kam Stefan Trojanowski als Bevollmächtigter für evangelische Kirchengüter in der Stadt Stettin hierher mit dem Auftrag, „eine kleinere Kirche mit Pfarrhaus für die im Aufbau befindliche polnische evangelische Gemeinde“<sup>8</sup> zu sichern. Zu diesem Zeitpunkt waren die meisten Kirchen bereits besetzt. Obwohl sich noch mehr als 50.000 Deutsche in der Stadt aufhielten, nahm ihre Zahl regelmäßig ab. Die Zahl der Polen hingegen nahm stetig zu. Im Dezember 1945 überstieg sie 26.000, 1946 erreichte sie über 100.000.

Die Lebensbedingungen in der Stadt waren sehr schwierig. Ich zitiere den Anwalt: „Ich möchte die „Pioniere“ und „Enthusiasten“, die sich hierher begeben, warnen, dass es sehr schwierig ist, in Stettin eine „unbewohnte“ Wohnung in gutem

---

<sup>7</sup> Ausführlicher Piotr Gaś, *Ewangelicy w polskiej części Pomorza po 1945*, in: *Protestanci i katolicy pomorscy wobec hitleryzmu i stalinizmu/ Protestanten und Katholiken in Pommern in der Zeit des Nationalsozialismus und Stalinismus*, red./Hg. von N. Buske, K. Kozłowski, Szczecin 2003, S. 153–162.

<sup>8</sup> Korrespondenz der Kirchengemeinde mit dem Konsistorium der KEA, im Folgenden Korrespondenz genannt.

Zustand zu bekommen, was die Grundvoraussetzung für eine Niederlassung ist. Es ist sehr teuer, und es ist nicht einfach, Arbeit zu finden. Zunächst können sie nur allein, ohne Familie, hierherkommen, um ein Gefühl für die Möglichkeiten (oder Unmöglichkeiten) der Ansiedlung zu bekommen, und nur, wenn sie jemanden in ihrer Nähe oder einen Bekannten haben, bei dem sie vorerst bleiben können... Erst wenn sie eine Wohnung gefunden haben, was Wochen oder sogar Monate dauern kann, und eine Arbeit haben, können sie Ihre Familie mitbringen. Dabei sollten sie Vorräte an Fett und Tabak mitnehmen“.

Durch Anzeigen in der lokalen Presse wurde eine Informationskampagne gestartet, um Mitglieder für die künftige polnische evangelische Gemeinde zu gewinnen.

Das erste Gebäude, um das man sich bemühte, war die Heilandskirche (Najświętszego Zbawiciela) in der Słowackiego-Straße, in der laut Trojanowski Pfarrer Werner Dross - der (letzte) deutsche evangelische Geistliche in der Stadt - noch die verbliebene deutsche Bevölkerung in Stettin betreute. Die Kirche war relativ klein und bedurfte keiner besonderen Renovierungsarbeiten, abgesehen von der Verglasung einiger Fenster.

Auch hier kam es zum unvermeidlichen Zusammentreffen der deutschen evangelischen Christen, die die Stadt verlassen mussten, mit den neuen Bewohnern, die in diesem Fall jedoch entgegen dem Stereotyp „polnisch-katholisch, deutsch-evangelisch“ demselben Glauben angehörten. Wie bereits erwähnt, war die KEA in der Lage, das religiöse Leben in der Stadt für alle evangelischen Christen unabhängig von ihrer Nationalität zu organisieren. Die Belastung durch die Kriegserfahrungen machte solche Aktivitäten jedoch schwierig, wenn nicht gar unmöglich. Ein zusätzliches Problem blieb das Fehlen eines polnischen Geistlichen vor Ort<sup>9</sup>.

Schließlich wurde das Gebäude der Heilandskirche Ende Januar/Februar 1946 von den polnischen römisch-katholischen Gläubigen auf dem Wege vollendeter Tatsachen übernommen, und dieser Zustand wurde anschließend von den Behörden trotz der Proteste des Bevollmächtigten und der KEA-Behörden gebilligt.

Im November 1946 erhielt man von den sowjetischen Militärbehörden, die auf dem Gelände der Evangelischen Diakonissenanstalt „Bethanien“ in der Piotra-Wawrzyniaka-Straße 6/7 stationiert waren, die Erlaubnis, die dortige Kirche zu nutzen. Auch hier traf man auf die deutschen ewangelischen Christen, die zuvor die Erlaubnis zur Nutzung der Kirche erhalten hatten. Zu diesem Zeitpunkt fühlten sich die Deutschen in der Nähe der sowjetischen Militäreinheit sicherer als auf dem Gebiet der polnischen Stadt.

---

<sup>9</sup> Etwa 30% der Geistlichen der KEA kamen während des Zweiten Weltkriegs ums Leben, darunter auch ihr Bischof Dr. Julius Bursche, der 1942 in einem Berliner Gefängnis starb.

Ende Mai 1947 schrieb Pastor Ryszard Trenkler aus Toruń, damals Senior der Diözese<sup>10</sup> von Pommern und Großpolen, wohnhaft in Szczecin, in einem Bericht an das Kirchenkonsistorium:

Was die uns zugewiesene Kirche in Szczecin betrifft, bin ich nicht erbaut. In Stettin gibt es eine ganze Reihe von völlig unzerstörter evangelischer Kirchen, und uns wurde ein völlig zerstörtes Gebäude zugewiesen..., wir sollten beim Ministerium für die Wiedergewonnenen Gebiete die Rückgabe einer unzerstörten Kirche beantragen. Das Ansehen unserer Kirche in einer Stadt wie Stettin erfordert ein würdigeres Gotteshaus<sup>11</sup>.

Der Zustand des Gebäudes in der Wawrzyniaka-Straße erlaubte es nicht, dort Gottesdienste abzuhalten, weshalb in den folgenden Monaten die St.-Peter-und-Paul-Kirche, in der bereits eine polnisch-katholische Gemeinde tätig war, als Gastkirche genutzt wurde.

Am 1. Dezember 1947 wurde Pastor Karol Świtalski, ein Geistlicher der Gemeinde in Poznań, zum Verwalter der Pfarrei in Szczecin ernannt.

Dank der engagierten Arbeit der Gemeinemitglieder und der finanziellen Unterstützung durch die Kirche und örtliche Behörden konnte die Kirche in der Wawrzyniaka-Straße im Frühjahr 1948 wieder instandgesetzt werden. Regelmäßige Sonntagsgottesdienste waren möglich. Der allgemeine technische Zustand des Gebäudes, die Tatsache, dass noch immer eine sowjetische Einheit in der Gegend stationiert war, und eingehende Informationen über den Wunsch der römisch-katholischen Seite, auch dieses Gebäude zu übernehmen, trugen jedoch nicht zur Stabilisierung der Gemeinde bei.

In dieser Situation beantragte das Kirchenkonsistorium im Mai 1948 bei den Behörden, der polnischen evangelischen Gemeinde die St.-Gertrud-Kirche in Łasztownia zu überlassen. Diese Kirche war verwüstet und ihr technischer Zustand war bedenklich. In den 1950er Jahren wurden mehrere kriegszerstörte Kirchen in der Stadt abgerissen<sup>12</sup>. Die St.-Gertrud-Kirche teilte dieses Schicksal jedoch nicht, da sie von deutschen evangelischen Christen genutzt wurde. Seit Kriegsende nutzten sie eine kleine Taufkapelle, die Teil der Kirche war. Obwohl die römisch-katholische, die polnisch-katholische und die evangelisch-methodistische Gemeinde sich zuvor um das Gebäude beworben hatten, blieb es weiterhin ohne einen rechtmäßigen Nutzer.

Die Situation der in der Stadt oder allgemein in Polen verbliebenen deutschen Bevölkerung war natürlich ebenfalls schwierig. Um die Frage der geistlichen Betreu-

---

<sup>10</sup> Das Äquivalent eines zeitgenössischen Diözesanbischofs.

<sup>11</sup> Korrespondenz.

<sup>12</sup> z.B. die benachbarte römisch-katholische Christus-Königskirche in der Łasztownia oder die altlutherische Christuskirche auf dem nicht mehr existierenden Abschnitt der Niedziałkowskiego-Straße zwischen der Unisława-Straße und der Wyzwolenia-Allee.

ung der deutschen evangelischen Bevölkerung zu regeln, gliederten die staatlichen Behörden 1947 bei der Auflösung der Evangelischen Kirche der Altpreußischen Union in den Wiedergewonnenen Gebieten deren Mitglieder und die noch tätigen Kirchen automatisch der KEA an und bezeichneten sie euphemistisch als die so genannten nichtpolnischen Kirchen<sup>13</sup>. Obwohl sie über Autonomie verfügten, waren ihre Aktivitäten stark eingeschränkt und sie unterlagen der staatlichen Kontrolle.

Nach dem Krieg gab es in Szczecin zwei solcher Kirchen. Eine in der Kirche in der Wawrzyniaka-Straße 6/7 und die andere in der St. Gertrudenkirche in Łasztownia. Diese Kirchen wurden von den Laienlektoren (Prediger) Otto Rosenthal und Paul Gurgel geleitet.

1954 beantragte der Lektor der St. Gertrudenkirche, Paul Gurgel, die Erlaubnis zur Nutzung der Kirche. Die Behörden überließen die Nutzung des Gebäudes, aber es musste ein formeller Antrag von den KEA-Behörden gestellt werden. Die Kirche wurde „für die religiösen Zwecke der örtlichen deutschen Kirche“ zur Verfügung gestellt.

In den späten 1950er Jahren schlossen sich die beiden deutschen Kirchen zu einer einzigen zusammen und arbeiteten in den Räumen der St. Gertrudenkirche.

Das Verhältnis zwischen den deutschen Kirchen und der polnischen Kirche war schwierig. In der Tat funktionierten sie getrennt.

Interessant ist, dass im Februar 1957, auf der Welle des sog. Gomułka-Tauwetters und der Bemühungen um eine Normalisierung der Beziehungen zur Bundesrepublik Deutschland, Pastor Martin Niemöller<sup>14</sup> auf Einladung u.a. der KEA nach Polen kam. Während seiner mehrtägigen Reise durch unser Land besuchte er unter anderem Stettin und die dortige deutsche Kirche und hielt einen Gottesdienst in der St. Gertrudenkirche.

Die Jahre 1948–1950 sind eine Zeit, in der das Gemeindeleben der polnischen Gemeinde in der Wawrzyniaka-Straße allmählich organisiert wurde. Es war nicht einfach. In dieser Zeit hatte sie noch keinen ständigen Geistlichen vor Ort. 1950 wurde Pater Włodzimierz Missol, Pastor der Gemeinde in Poznań, zum neuen Verwalter ernannt. Ihm wurde Praktikant Jerzy Otello, der später Pastor in Nidzica war, zur Unterstützung in Szczecin zugewiesen.

Anfang 1951 begann Gustaw Meyer, damals noch Theologiestudent und später Pastor und Verwalter der deutschen Kirche, seinen langjährigen Dienst in der polnischen Gemeinde. Durch seine Bemühungen gelang es, ausländische Gelder für die Renovierung und den Wiederaufbau der St. Gertrudenkirche zu erhalten. Im Herbst 1960 wurde die Kirche als Dreifaltigkeitskirche eingeweiht. Die polnische

---

<sup>13</sup> Ausführlicher: K. Urban, *Zbory niemieckie Kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego w Polsce 1948–1970*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie“ 611 (2002), S. 21–40.

<sup>14</sup> Präsident der Evangelischen Kirche von Hessen-Nassau, Anti-Nazi-Aktivist, Mitglied der Bekennenden Kirche. Sein Besuch im Jahr 1957 war das erste Treffen nach dem Krieg zwischen kirchlichen und staatlichen Stellen und einem

evangelische Gemeinde wurde zum Nutzer, während die deutsche Kirchengemeinde weiterhin die bereits erwähnte Taufkapelle nutzte. Eine Periode des Funktionierens der beiden autonomen Gemeinden in einem Gebäude hatte begonnen<sup>15</sup>. Die deutschsprachige Gemeinde wurde weiterhin von Laienlektoren betreut, und die allgemeine Betreuung erfolgte durch die jeweiligen Geistlichen der polnischen Gemeinde. Im Jahr 1965 wurde auch das Pfarrhaus umgebaut.

Es sollte auch erwähnt werden, dass sowohl Geistliche als auch Laien beider Gruppen aufgrund ihrer natürlichen Kontakte zu deutschen Kirchenkreisen für die Bediensteten der Inneren Sicherheit der Volksrepublik Polen von Interesse waren. Besonders dramatisch verlief ein berüchtigter Gerichtsprozess aus den 1960er Jahren (der so genannte „Kirchendienst Ost“), in dem zwei Mitglieder deutscher Kirchengemeinden – aus Stettin Alfred Kipper und aus Schlawe (heute Sławno) Eugen Scharbatke – wegen staatsfeindlicher Aktivitäten angeklagt wurden. Der Prozess endete mit Gefängnisstrafen für die Angeklagten<sup>16</sup>.

Nach dem Tod von Pastor Meyer im Jahr 1983 wurden Pastor Piotr Gaś und seine Frau Małgorzata Gaś nach Stettin entsandt. Beide wurden als Theologen ausgebildet und dienten die nächsten 24 Jahre als Seelsorger. Die Stettiner Gemeinde ist ein Ort, an dem sich ein Mann und eine Frau die Funktion des Pastors teilen. Zu dieser Zeit war dies eine neue Situation. Die Möglichkeiten für Frauen, in der Kirche zu arbeiten, waren stark eingeschränkt. Sie waren auf Hilfsaufgaben in den Gemeinden beschränkt (Arbeit mit Kindern, Frauen, älteren Menschen). In Szczecin war die Situation anders. Die große Zahl der Gemeindeaufgaben überstieg die Kapazität eines einzelnen Geistlichen. Die neuen Geistlichen teilten sie sich daher mit Unterstützung des Gemeinderats und der Gemeindemitglieder. In der Gemeinde wurde ein Klima der Akzeptanz für die Arbeit einer Pastorin geschaffen, und es wurde sogar eine vollständige Gleichstellung in kirchlichen Funktionen erwartet. Anfang der 1990er Jahre beantragte die Gemeindeversammlung, das höchste Gremium der Gemeinde, bei den kirchlichen Behörden die Ordination von Frauen.

Es sollte aber noch drei Jahrzehnte innerkirchlicher Diskussionen dauern, bis die Ordination von Frauen durch den Beschluss der Synode der KEA am 16.10.2021 eingeführt wurde. Zur Gruppe der ersten neun geweihten Diakoninnen gehörten Pastorin Małgorzata Gaś, die mit der Stettiner Gemeinde verbunden ist, und Pastorin Izabela Sikora (derzeit in Stettin tätig). Der Ordinationsgottesdienst fand am 7.05.2022 in der Evangelisch-Augsburgischen Dreifaltigkeitskirche in Warschau statt.

---

deutschen Vertreter auf so hoher Ebene.

<sup>15</sup> In Wrocław hingegen führte ein ähnlicher Prozess zur Gründung von zwei getrennten protestantischen Gemeinden, einer polnischen und einer deutschen, mit eigenen Kirchen.

<sup>16</sup> Ausführlicher: A. Zadworny, *Sprawa Kirchendienstes Ost*, „Gazeta Wyborcza“ vom 23.01.2004.

Anfang der 1990er Jahre fusionierten die beiden evangelischen Gemeinden in Szczecin, die polnischsprachige und die deutschsprachige, miteinander. In den folgenden Jahren wurden Gottesdienste in deutscher Sprache von einheimischen polnischen Geistlichen und deutschen Gastgeistlichen (z.B. Pastor Dr. Christoph Ehrlich aus Greifswald) geleitet. Eine kleine deutschsprachige Gruppe bestand aus älteren Menschen deutscher Herkunft, die in Szczecin lebten. Ihre Kinder und Enkelkinder sind in den 1970er und 1980er Jahren in die Bundesrepublik Deutschland ausgewandert und haben sich dort niedergelassen. Die fehlende Generationenkontinuität und der Lauf der Zeit ließen diese Gruppe schrumpfen<sup>17</sup>.

Das Problem der wirtschaftlichen Auswanderung nach Deutschland betraf auch die polnische Kirche in den 1980er Jahren. Die Wirtschaftskrise in Polen förderte die Entscheidung zur Auswanderung. Der Nachweis deutscher Wurzeln und Abstammung erleichterte das legale Verlassen des Landes.

Doch trotz der Abwanderung ist die Zahl der Gemeindeglieder seit den 1990er Jahren mit über 400 stabil geblieben. Dies ist auf die Tatsache der Konversionen zurückzuführen, d. h. auf den formellen Beitritt von Außenstehenden zur Kirche.

Nach der politischen Wende 1989 eröffneten sich neue Möglichkeiten für die Gemeindegliederarbeit. Unter anderem begann die Arbeit an einem Bonhoeffer-Projekt. Pastor Gaś fand Partner, die bereit waren, gemeinsam die internationalen Beziehungen rund um die Person des deutschen evangelischen Theologen Pastor Dietrich Bonhoeffer zu vertiefen. Zwischen 1935 und 1937 leitete Bonhoeffer in Finkenwalde (heute Szczecin-Zdroje) ein Predigerseminar für junge Geistliche der Bekennenden Kirche, einer Minderheit der evangelischen Kirche in Deutschland, die die Nazi-Ideologie ablehnte und sich gegen Hitlers Herrschaft stellte. Das Ergebnis der deutsch-polnischen Zusammenarbeit war die Eröffnung des Gemeindezentrums in Szczecin am 14.05.1995: Dr. Dietrich Bonhoeffer-Gemeindezentrum. Das Gebäude neben der Kirche wurde von Mitgliedern der Stettiner Gemeinde, Grażyna und Lechosław Czernikowie, entworfen. Das Gebäude wurde unter anderem mit Unterstützung der Evangelischen Diakonie in Deutschland errichtet.

Die Gemeinde in Stettin organisiert nach wie vor die Internationalen Bonhoeffer-Tage, an denen sich an dieser bedeutenden Persönlichkeit interessierte aus dem In- und Ausland beteiligen. Seit 2011 werden Materialien zur Nachbereitung der Konferenzen veröffentlicht. Im Jahr 2012 wurde der Dietrich-Bonhoeffer-Garten der Stille und Meditation auf dem Gelände des ehemaligen Priesterseminars in Zdroje, Jabłoniowa-Straße 5, eröffnet. Der Garten wird von Reisenden aus aller Welt und von Einheimischen besucht. Unter dem Holzkreuz, das an der Stelle des ehemaligen Priesterseminars steht, finden jedes Jahr polnisch-deutsche ökumenische Gottesdienste statt. Erwähnenswert ist auch die langjährige Zusammenarbeit mit der Kirchengemeinde St. Nikolai in Hamburg im Rahmen dieses Projekts.

---

<sup>17</sup> Der letzte Gottesdienst in deutscher Sprache fand im Jahr 2021 statt.



Es scheint aber, dass die Person Bonhoeffers in Stettin noch darauf wartet, entdeckt zu werden.

Im Jahr 2007 nahmen Pastor Sławomir Sikora und Pastor Izabela Sikora nach dem bewährten Modell einer Ehe zwischen zwei Geistlichen ihren Dienst in der Gemeinde auf.

Die Gemeinde ist stets an karitativen und fürsorglichen Aktivitäten beteiligt. Sie führt verschiedene Projekte zur Unterstützung älterer Menschen durch (z. B. das mehrjährige Projekt für ältere Menschen Aktiv+ 2021–2025 „Zwischen den Generationen – ein Programm zur Vorbereitung auf das Alter“ – das mit Mitteln aus dem polnischen Staatshaushalt unterstützt wird).

Die Gemeinde arbeitet seit Jahren mit den Kirchengemeinden anderer Glaubensrichtungen in Stettin zusammen. Ihre Geistlichen sind in der regionalen Abteilung des Polnischen Ökumenischen Rates aktiv und organisieren Gottesdienste während der Gebetswoche für die Einheit der Christen oder des Weltgebetstages mit. Seit mehreren Jahren organisiert die Gemeinde zusammen mit anderen Kreisen, die sich auf die Ideen der Reformation beziehen, die Stettiner Reformationswoche. Eine interessante Initiative von Pastor Sławomir Sikora war der Ökumenische Wohltätigkeitslauf in Szczecin.

Am 1.05.2019 wurde das Toleranz-Denkmal, eine sechs Meter hohe Säule aus Stahl und rotem Glas, auf dem Gemeindegelände enthüllt. Es ist Teil des Projekts „Netzwerk der Toleranz“, das seinen Ursprung in Wiesbaden hat. Den Anstoß zu diesem Projekt gab die UNESCO-Erklärung von 1995. Ähnliche Denkmäler wurden bereits in 25 Städten auf der ganzen Welt errichtet, darunter in Israel, den USA, den Niederlanden und Deutschland. Das Denkmal ist ein Bekenntnis zu den Bemühungen der Gemeinde, Toleranz, Offenheit und Zusammenarbeit zwischen Menschen und Nationen zu fördern.

Ein großer Teil der oben erwähnten Gemeindefarbeit basiert auf internationaler Zusammenarbeit, insbesondere mit der deutschen Seite<sup>18</sup>. Eine Zusammenarbeit, die auf denselben reformatorischen Wurzeln beruht und gleichzeitig ihre nationale Eigenständigkeit bewahrt. Die Kirchengemeinde hat über Jahrzehnte hinweg konsequent gearbeitet, ungeachtet der Veränderungen des politischen Klimas. Die deutschen Partner bleiben ein natürlicher Nachbar und „Brüder und Schwestern im Glauben“.

Neben den Gottesdiensten finden in der Kirche zahlreiche Musikkonzerte und künstlerische Veranstaltungen statt (z. B. das Szczecin Jazz Festival, das Festival für Alte Musik in Szczecin). Die Kirchengemeinde beteiligt sich auch an Popularisierungs- und Bildungsaktivitäten (z. B. Nacht der Museen).

---

<sup>18</sup> Die Kirchengemeinde ist derzeit an Aktivitäten beteiligt, die sich aus der Partnerschaft der KEA mit der Evangelisch-Lutherischen Kirche in Norddeutschland ergeben.

Die Dreifaltigkeitskirche in Szczecin ist im Register der Denkmäler der Wojewodschaft Westpommern eingetragen<sup>19</sup>. Mit Hilfe von öffentlichen und eigenen Mitteln werden Renovierungsarbeiten durchgeführt. Derzeit wird an der Fassade der Kirche gearbeitet. Das renovierte Kirchengebäude wird sich perfekt in den neuen, sich vor unseren Augen verändernden, Stadtteil Łasztownia einfügen.

Die Gemeinde Szczecin ist eine der 15 Gemeinden der Diözese Wrocław. Sie betreut die Gläubigen in der gesamten Wojewodschaft Westpommern. Neben der Kirche in Stettin gehören dazu auch die Johanneskirche in Trzebiatów (seit 1950) und eine Kapelle in Dorf Kłodzko bei Pyrzyce (seit 1955).

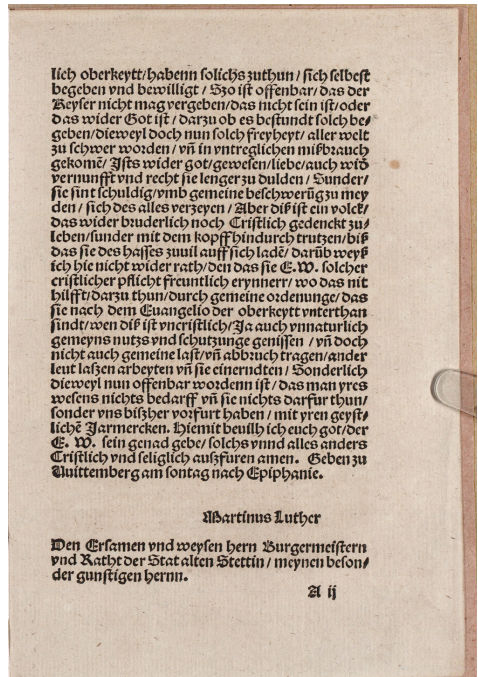
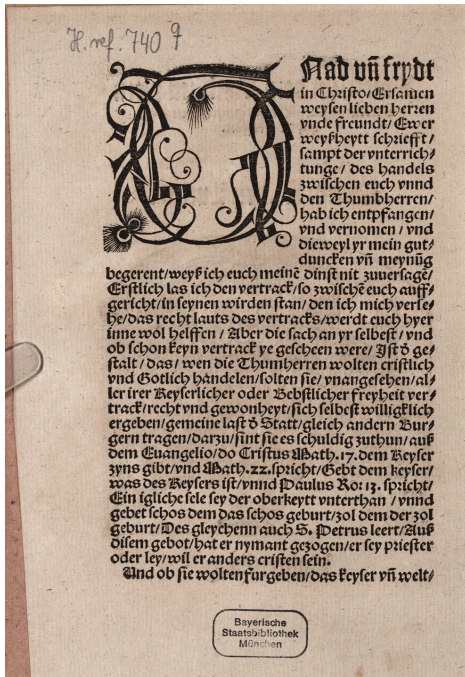
Zusammenfassend lässt sich sagen, dass die Evangelisch-Augsburgische Kirchengemeinde der Heiligen Dreifaltigkeit in Stettin eine kleine Glaubensgemeinschaft ist – eine Diaspora. In einer Stadt mit vierhunderttausend Einwohnern macht sie weniger als ein Promille aus. Doch die Geschichte und Gegenwart dieser Gemeinde, ihre reichen missionarischen, karitativen, kulturellen und sozialen Aktivitäten erwecken Wertschätzung und Respekt und bleiben ein würdiges Schaufenster für fünf Jahrhunderte reformatorischer Lehre in der Stadt und der Region.

---

<sup>19</sup> 31.05.2019 unter der Nummer 1827.

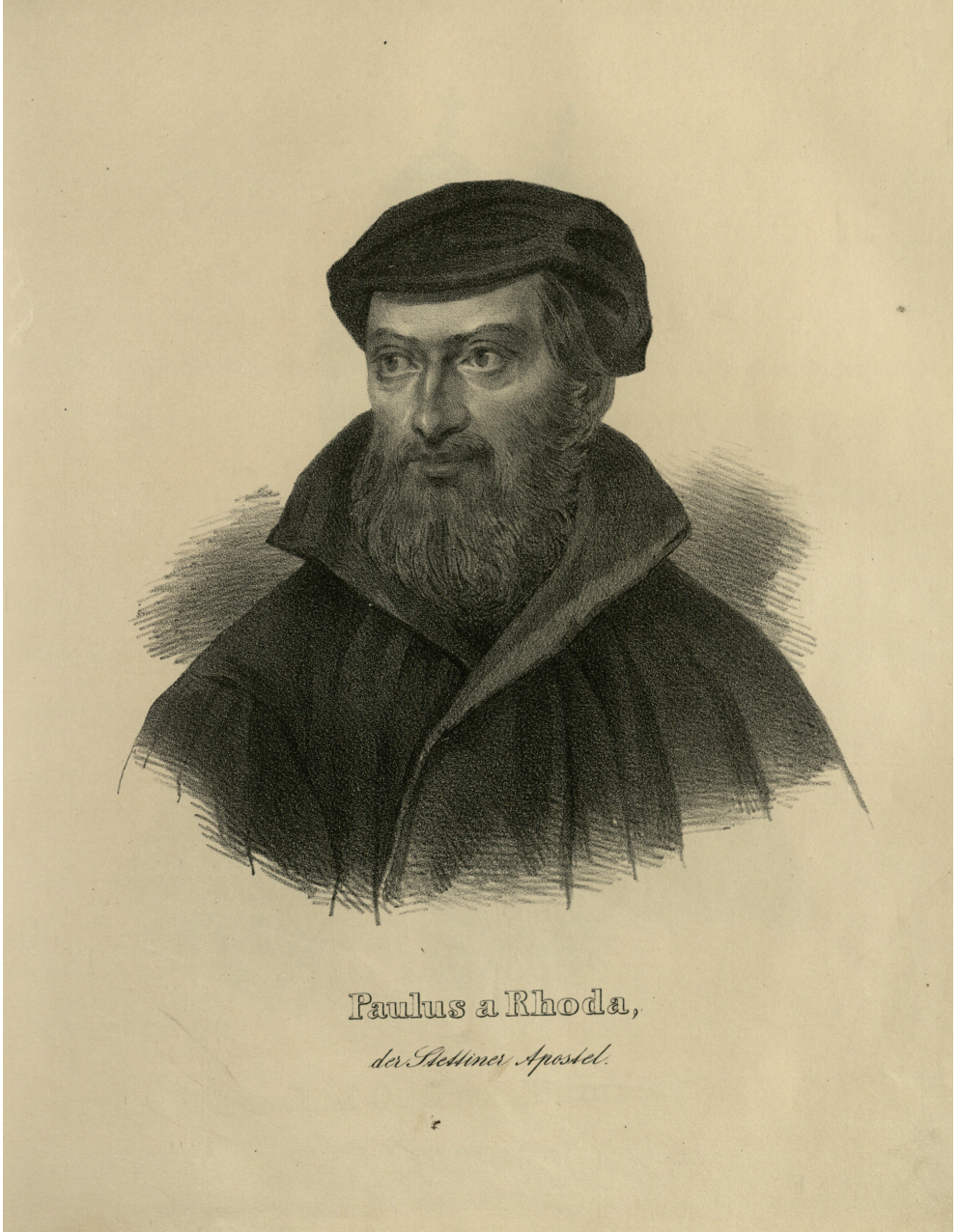
# **Ilustracje**

## *Abbildungen*



Il. 1-3. Karta tytułowa druku ulotnego autorstwa Martina Lutra skierowana do Rady Miejskiej w Szczecinie. Wittenberga 1523. Źródło: Bayerische Staatsbibliothek München  
Abb. 1-3. Niederdeutscher Briefdruck von Martin Luther an Rath der Stadt Stettin. Wittenberg 1523. Quelle: Bayerische Staatsbibliothek München





Il. 4. Portret Paula vom Rode zamieszczony w książce Fr. Thiede, *Pomerania. Geschichte und Beschreibung des Pommernlandes zur Förderung der pommerschen Vaterlandskunde*, Bd. 4–6, Stettin 1846, s. 28

Abb. 4. Das Porträt des Paul vom Rode im Buch Fr. Thiede, *Pomerania. Geschichte und Beschreibung des Pommernlandes zur Förderung der pommerschen Vaterlandskunde*, Bd. 4–6, Stettin 1846, s. 28



Il. 5. Widok Szczecina od strony wschodniej (z Łasztowni), początek XVII wieku. Źródło: D. Meisner, *Sciographia Cosmica*, Nürnberg 1642, B55

Abb. 5. Ansicht von Stettin von östlicher Seite, Anfang des 17. Jahrhunderts. Quelle: D. Meisner, *Sciographia Cosmica*, Nürnberg 1642, B55





Il. 6. Fragment widoku Szczecina według Brauna/Hogenberga z ok. 1600 roku. Cyframi oznaczono: 1 – kościół Mariacki, 2 – kościół św. Jakuba, 3 – kościół św. Mikołaja, 4 – kościół św. św. Piotra i Pawła, 5 – kościół św. Jana, 6 – kościół św. Gertrudy, 7 – kościół zamkowy. Źródło ilustracji: Polona (domena publiczna), opracowanie M. Gierke

Abb. 6. Ausschnitt einer Ansicht von Stettin nach Braun/Hogenberg aus der Zeit um 1600. Die Zahlen bedeuten: 1 – Marienkirche, 2 – St. Jakobikirche, 3 – St. Nikolauskirche, 4 – St. Peter und Paul, 5 – Johanneskirche, 6 – St. Gertrudenkirche, 7 – Schlosskirche. Quelle der Abbildungen: Polona (öffentliche Domäne), zusammengestellt von M. Gierke





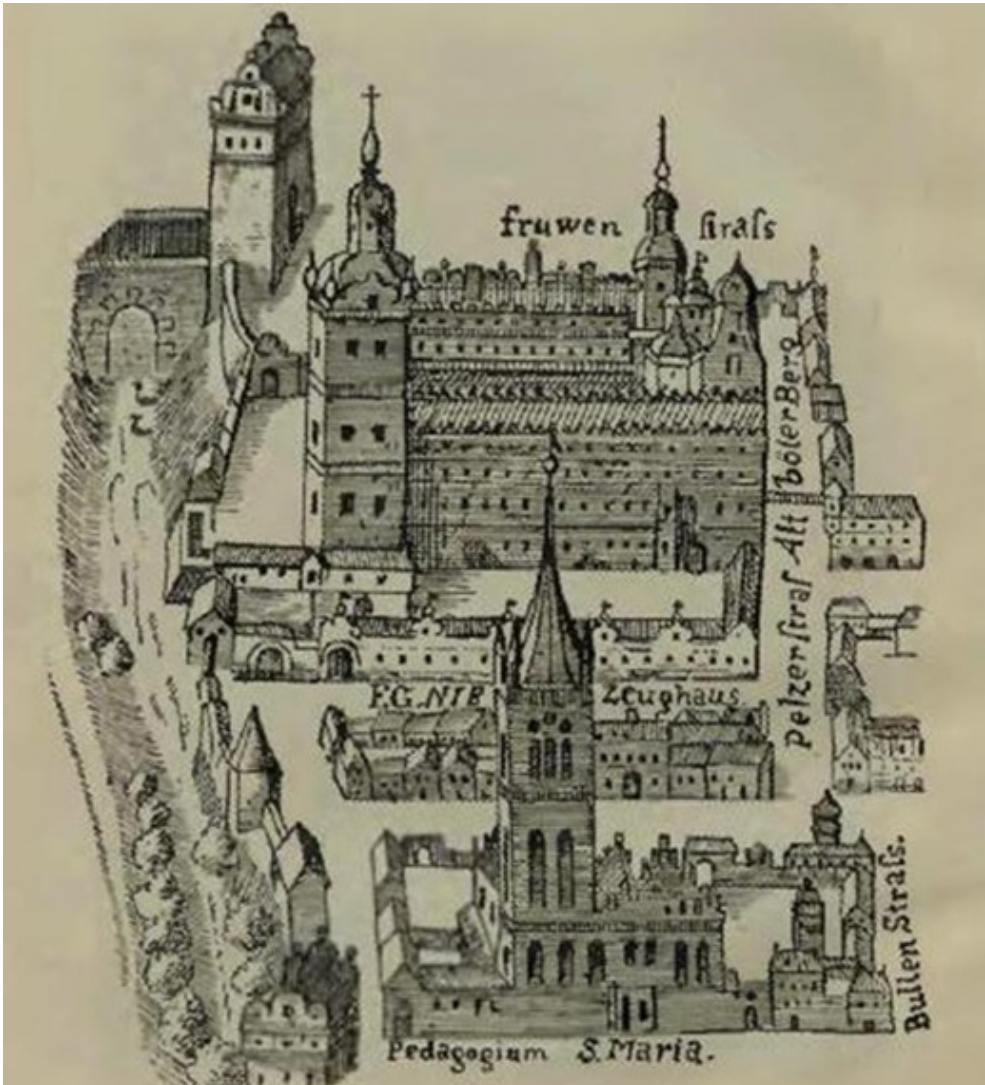
Il. 7. Bogato zdobiona oprawa jednej z książek pochodzących z biblioteki kościoła św. Gertrudy. Obecnie w Bibliotece Muzeum Narodowego w Szczecinie (sygn. S III 59). Fot. Marta Kurzyńska  
Abb. 7. Reich verzierter Einband eines der Bücher aus der Bibliothek der St. Gertrudenkirche. Derzeit in der Bibliothek des Nationalmuseums in Stettin (S III 59). Foto: Marta Kurzyńska



Von Anno 1619 bis  
 Hier das 16. Zo.  
 Haben selbsten Lauffen  
 Am 2 Januarij. Lefflich.  
 Valentin Griederich ein Schneider. Und Ingeß Witte  
 einen Sohn Valentin: c. f. Johan Kirjellbaß N.  
 Dreyer ein Hautt gestell. Und Ingeß Dreybergs Ehe ff.  
 Item Satt.  
 Mißell Kasche und Maria Luise eine Tochter Barbaram  
 f. l. c. f. die Jacob Denckenff. die Timote Christenff. Jürg Christenman  
 Am 3 Januarij Satt.  
 Joachim Weg eine Sohn Fabian f. l. c. f. Hans Crauto.  
 Barthelemy N. und Ingeß Dreybergs.  
 Item Satt.  
 Jhomas Ricker eine Tochter Beniguan f. l. c. f.  
 Die Jacob Kronff. die Peter Gfaffersff. Caspar Scheinema.  
 Item Satt.  
 Joachim Balte eine Tochter Catharinam f. l. c. f.  
 Elisabeth Proceisen, Anna Trebbins. Lorenz Boddker.  
 Am 5 Januarij Satt.  
 Joachim Wep, Zins Zwillinge des morgens Eric im  
 Keller f. l. dano das Eric Ingeß. c. f. Albrafft  
 Treppelin, die Mißell Leidenersff.  
 3. d. d. d. Elisabeth. c. f. Daniel Hannell  
 ein Hautt flecker.  
 Am 6 Januarij Satt  
 Mißell Besched und Maria Gimmern eine Tochter  
 Daniel f. l. c. f. Daniel Wasserfucker. Joachim  
 Gallenriff. Und die Benedicts Dfultersff.

Il. 8. Karta z księgi chrztów parafii św. Jakuba za lata 1618–1631, skan mikrofilmu. Źródło: Ancestry.de

Abb. 8. Karte aus dem Taufregister der Gemeinde St. Jakobi für die Jahre 1618–1631, Mikrofilmscan. Quelle: Ancestry.de



Il. 9. Widok Szczecina ok. 1624 r. – na pierwszym planie kościół Mariacki, obok zabudowania Pedagogium Książęcego; wg Heinrich Kote, Alten Stettin (fragment). Źródło: ZBC „Pomerania”  
Abb. 9. Ansicht von Stettin um 1624. – Im Vordergrund die Marienkirche, daneben die Gebäude des Fürstlichen Pädagogiums; nach Heinrich Kote, Alten Stettin (Fragment). Quelle: ZBC „Pommern“





Il. 10. Daniel Cramer (1568–1637) w wieku 56 lat w roku 1624, archidiakon (od 1592), a następnie pastor parafii Mariackiej (1595–1637), profesor teologii Pedagogium Książęcego, autora *Wielkiej kroniki Kościoła pomorskiego*. Źródło: europeana.eu

Abb. 10. Daniel Cramer (1568–1637) 1624 im Alter von 56 Jahren, Archidiakon (ab 1592) und dann Pastor der Marienkirche (1595–1637), Professor der Theologie am Fürstlichen Pädagogium, *Verfasser der Großen Chronik der Pommerischen Kirche*. Quelle: europeana.eu



Il. 11. Sztychowana karta tytułowa dzieła historiograficznego J. Micraeliusa o Pomorzu, u dołu portret autora. Źródło: ZBC „Pomerania”

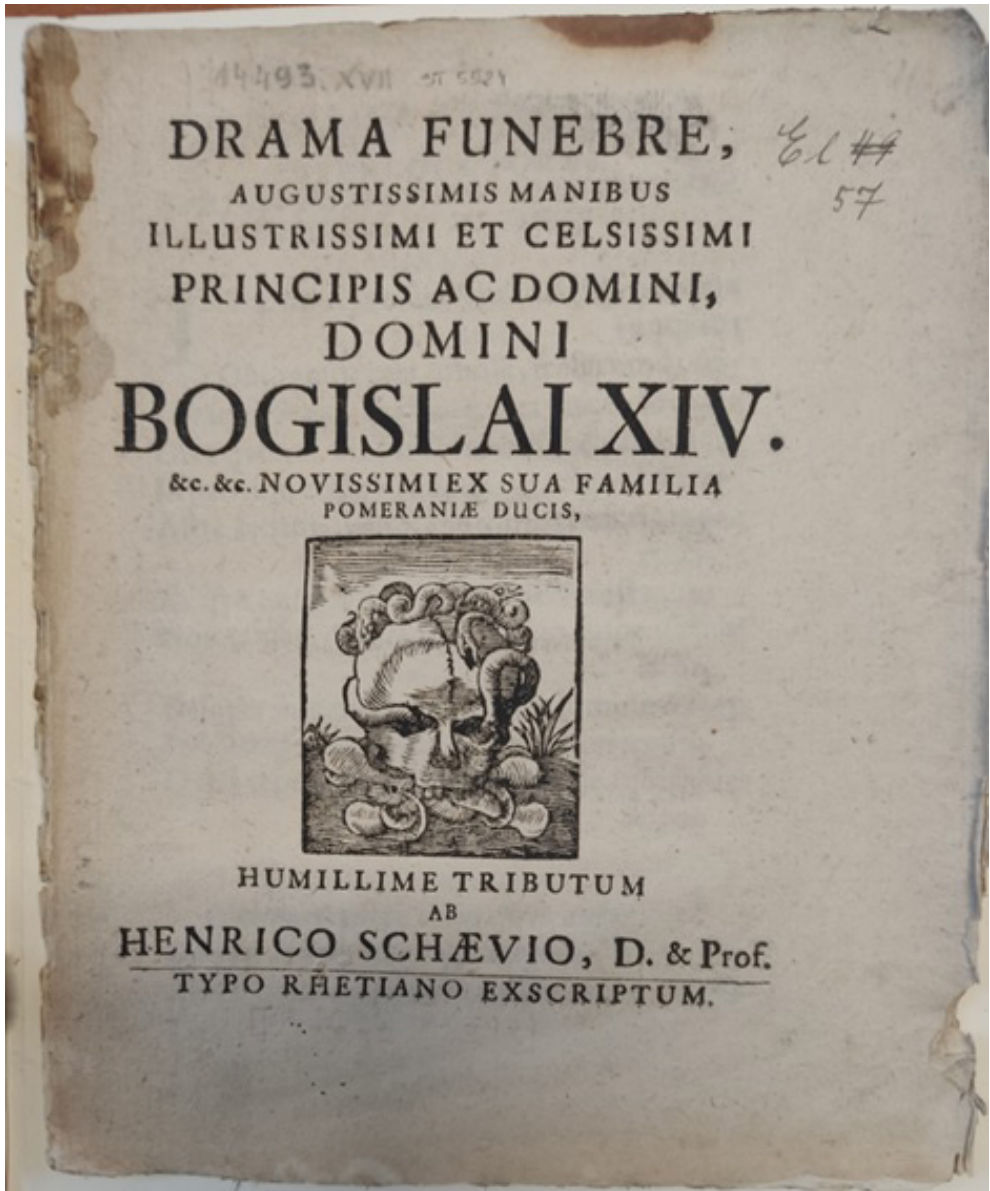
Abb. 11. Schabloniertes Titelblatt des historiographischen Werkes von J. Micraelius über Pommern, unten das Porträt des Autors. Quelle: ZBC „Pommern“



Il. 12. Zaulek Mariacki w Szczecinie, w dolnej części budynku widoczny ceglany fragment ściany z ostrołukiem – pozostałość po dawnym budynku Pedagogium. Źródło: pomeranica.pl

Abb. 12. Marienkirchgasse in Stettin, im unteren Teil des Gebäudes ist ein Ziegelsteinfragment der Wand mit einem Spitzbogen zu sehen – ein Überbleibsel des ehemaligen Pädagogiumsgebäudes. Quelle: pomeranica.pl





Il. 13. Sztuka napisana w 1654 r. przez nauczyciela Pedagogium H. Schaeviusa na pogrzeb księcia pomorskiego Bogusława XIV. Źródło: Książnica Pomorska w Szczecinie  
Abb. 13. Das 1654 vom Pädagogium-Lehrer H. Schaevius für das Begräbnis des pommerschen Herzogs Bogislaw XIV. geschriebene Theater-Stück. Quelle: Książnica Pomorska w Szczecinie



## Abbildungen



Il. 14. Konfirmacja – świątynia Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczecinie przy ul. Wawrzyniaka 6/7 – lata pięćdziesiąte. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 14. Konfirmation in der evangelischen Kirche (Wawrzyniaka-Straße 6/7) in den 1950er Jahren. Quelle: PAE w Szczecinie



Il. 15. Kościół Świętej Gertrudy – lata pięćdziesiąte. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 15. Die St. Gertrudenkirche während der 1950er Jahre. Quelle: PAE w Szczecinie

## Ilustracje



Il. 16. Centrum Parafialne im. ks. dr. Dietricha Bonhoeffera przy kościele św. Gertrudy w Szczecinie. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 16. Dr. Dietrich Bonhoeffer-Gemeindezentrum bei der St.-Trinitatis-Kirche (ehemalige Gertrudkirche) in Stettin. Quelle: PAE w Szczecinie



Il. 17. Ogród Ciszy i Medytacji im. Bonhoeffera w Szczecinie-Zdrojach. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 17. Bonhoeffer-Garten der Stille und Meditation in Stettin-Finkenwalde. Quelle: PAE w Szczecinie





Il. 18. Pomnik Tolerancji przy Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Szczecinie. Źródło: PEA w Szczecinie. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 18. Monument der Toleranz vor der St.-Trinitatis-Pfarrei in Stettin. Quelle: PAE w Szczecinie



Il. 19. Kościół ewangelicko-augsburski Świętej Trójcy w Szczecinie przy ul. Energetyków 8. Źródło: PEA w Szczecinie

Abb. 19. Die Evangelisch-Augsburgische St.-Trinitatis-Kirche in Stettin, Energetyków-Straße 8. Quelle: PAE w Szczecinie